

BIZNES

nr **8/2016** (70)
S I E R P I E Ń

ISSN 2082-6338
cena: **16,90 zł**
(w tym 8% VAT)

miesięcznik branżowy grupy meble.pl

meble.pl

WYWIAD:

SARA APPOLONI

SZYMON HAN CZAR:

**NAJWAŻNIEJSZE JEST
ZAANGAŻOWANIE W TO,
CO SIĘ ROBI**

NOC Z DESIGNEM

TECHNOLOGIE:

**USZLACHTNIANIE
POWIERZCHNI MEBLOWYCH**

**15 RED DOTÓW
DLA POLAKÓW**

PRODUKT:

**OD PROJEKTU
DO REALIZACJI**

Roman
Żebrowski

Personalizacja sprawia, że klient stale potrzebuje nowego wzoru. Nie chce czekać. Dostępność zaczyna odgrywać ważniejszą rolę niż cena.

Perfekcyjny serwis – wszystko o obrzeżach



Największy asortyment
obrzeży w Europie



Najwięcej kombinacji płyt
i obrzeży w Europie:
120 000 dopasowań



Obrzeża z ABS,
melaminy, akrylu,
aluminium i drewna



Zamówienia
złożone do godz. 16:00
wysyłamy w tym samym dniu



Na każde
zamówienie przez
Internet 2% rabatu



Obrzeża o każdej
długości od 1 m



Obrzeża o każdej
szerokości do 100 mm



Obrzeża o różnych
grubościach



Na życzenie obrzeża
z warstwą kleju topliwego



Obrzeża w technice Airtec
gotowe do wysyłki
w cztery dni robocze



Obrzeża w technice laserowej
gotowe do wysyłki
w cztery dni robocze



Obrzeża w technice Infratec
gotowe do wysyłki
w cztery dni robocze



Ostermann

Na wszystkich rogach i krawędziach

Tel.: +49 (0) 2871/25 50 -1224 · Faks: +49 (0) 2871/25 50 -1699

sales.pl@ostermann.eu · www.ostermann.eu

Rudolf Ostermann GmbH · Schlavenhorst 85 · 46395 Bocholt · Niemcy



Sukces nie jest dziełem przypadku, ale ciężkiej pracy.

Kompetencja projektowa

Oznacza dzisiaj projektowanie zindywidualizowane, bazujące na zróżnicowanej ofercie zgodnie z oczekiwaniami klienta - serwis na miarę!

Nowych inspiracji szukaj na:
www.digitalvisions-schattdecor.com

schattdecor Nasze wzory przynoszą sukces.

4. Od redakcji

FELIETONY

- 6. **Jak odzyskać sterowność, czyli korekta systemu dla opornych, cz. II**
- 8. **Zmienia się handel meblami**
- 10. **Akademicki dizajn nie zmieni naszego świata**
- 12. **Od zera, czyli z bagażem doświadczenia**

RAPORT

- 14. **Produkcja mebli w Polsce ma się dobrze**
Patrząc na wyniki branży meblarskiej za I półrocze 2016 r. można spodziewać się kolejnego rekordowego roku pod względem produkcji oraz eksportu mebli.

BRANŻA

- 22. **Wiadomości**
- 40. **„Orgatec” silnym impulsem dla środowiska pracy**
- 42. **Zawsze są nowe możliwości**
Rozmowa z Romanem Żebrowskim, prezesem firmy Nomet.
- 48. **Powrót do poziomu sprzed kryzysu**
Relacja z 25. edycji targów „Xylexpo”.
- 52. **Każdy chce być projektantem we własnym domu**
Rozmowa z Sarą Appoloni, menedżerem sprzedaży i marketingu w Ronda Design.
- 56. **Gorące krzesła**
Na polskim rynku pracy panuje rekordowa rotacja. Dla branży meblarskiej jest to bez wątpienia gorący temat.

DESIGN

- 58. **Design zwany pożądaniem**
15 nagród Red Dot trafiło w tym roku do Polski.
- 60. **Kto pierwszy, ten lepszy**
7 czerwca br. ogłoszono nazwiska laureatów „Salone del Mobile. Milano Award”.
- 62. **Otwarte granice, otwarte umysły**



88



116

4 lipca w Essen odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród Red Dot. Aż 15 z nich trafiło do Polski, w tym ta najważniejsza – Best of the Best – którą zdobył Przemysław Mac Stopa i jego Massive Design.



By wyróżnić się na tle konkurencji i zachęcić gości do odwiedzenia swojego obiektu, hotelarze wybierają niepowtarzalne, często wykonywane na indywidualne zlecenie meble.



126



- 68. **Najważniejsze jest zaangażowanie w to, co się robi**
Rozmowa z Szymonem Hanczarem, architektem wnętrz i projektantem.
- 74. **Design o sile zmysłów**
- 76. **Odzyskane**
9. edycja festiwalu Gdynia Design Days.
- 80. **Po prostu żyć**
- 84. **Nowy pan kapitan**
- 88. **Trendy**
- 90. **Nowości**

PRODUKT

- 92. **Indywidualizm w cenie**
- 100. **Każda restauracja jest inna**

TECHOLOGIE

- 106. **Triumf metalu**
Dostawcy materiałów do uszlachetniania powierzchni proponują produkty, które doskonale wpisują się w aktualną modę na metaliczny połysk.
- 110. **Więcej delikatności**
Wzory drewna na materiałach do uszlachetniania powierzchni stały się bardziej delikatne.
- 112. **Złoto i szron**
Mebłe, których powierzchnię zabezpieczono odpowiednio dobranymi bejcami, lakierami i farbami są bezdyskusyjnie trwałe.

CHILLOUT

- 116. **Impressed**
- 118. **Dobre, bo śląskie**
- 119. **Zmysły nie śpią**
- 120. **Piknik bezpieczeństwa Kronopolu**
- 121. **Warsztaty czystości z Małgorzatą Rozenek**
- 122. **Przyszłość jest teraz**
- 123. **Jedyny taki festiwal**
- 124. **Nagrody Red Dot rozdane**
- 125. **Terapia wnętrza**
- 126. **Szynaka Day 2016**
- 127. **25 lat firmy Helvetia Wieruszów**
- 128. **Felietony**

74
DOBRE WZORNICTWO POZYTYWNE WPŁYWA NA NASZE SAMOPOCZUCIE, O CZYM MOŻNA SIĘ BYŁO PRZEKONAĆ PODCZAS 8. NOCY Z DESIGNEM ZORGANIZOWANEJ PRZEZ GALERIĘ WNETRZ DOMAR. ODWIEDZAJĄCY WROCŁAWSKI SALON MOGLI DOŚWIADCZYĆ „SIŁY ZMYŚŁÓW” ROZUMIANEJ M.IN. JAKO BEZPOŚREDNI WPŁYW FORMY I KOLORU NA NASZE ZMYŚŁY.

BIZNES
meble.pl

Miesięcznik branżowy grupy meble.pl
ISSN 2082-6338
nr 8/2016 (70)

Wydawca:
Wydawnictwo meble.pl sp. z o.o.
ul. Hetmańska 40 lok. 108
15-727 Białystok
tel. +48 85 653 79 65
fax +48 85 651 35 13
www.wydawnictwo.meble.pl
wydawnictwo@meble.pl

Prezes Zarządu
Redaktor naczelny:
Marek Hryniewicki
tel. +48 533 340 140
m.hryniewicki@meble.pl

Redaguje zespół:
Diana Nachilo
tel. +48 533 340 240
d.nachilo@meble.pl
Anna Zamojda
tel. +48 533 340 440
a.zamojda@meble.pl
Anna Szypułska
tel. +48 533 340 940
a.szypułska@meble.pl

Zdjęcia: Tomasz Markowski
Skład: www.urbanarts.pl

Reklama:
Urszula Ditych
tel. +48 533 340 840
u.ditych@meble.pl
Katarzyna Romanowska
tel. +48 533 341 040
k.romanowska@meble.pl
Kinga Antonowicz
+48 533 340 740
k.antonowicz@meble.pl

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do dokonywania w nich skrótów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

Zdjęcie na okładce:
Roman Żebrowski,
prezes firmy Nomet.



MAREK HRYNIEWICKI
redaktor naczelny

Zapach postępu, **CZYLI O PRZECHOWYWANIU DOKUMENTÓW**

**Rządzący ustami
wicepremiera
Morawieckiego
zapowiedzieli
ulżenie doli
pracodawcom
i skrócenie czasu
obowiązkowego
przechowywania
przez nich akt
pracowniczych.
Czasu, który
w Polsce wynosi...
50 lat, co jest
absolutnym
rekordem świata.**

Wspomniany obowiązek wynika z ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która mówi że: *płatnik składek jest zobowiązany przechowywać listy płac, karty wynagrodzeń albo inne dowody, na podstawie których następuje ustalenie podstawy wymiaru emerytury lub renty, przez okres 50 lat od dnia zakończenia przez ubezpieczonego pracy u danego płatnika.*

Jakby nie liczyć, 50 lat to szmat czasu. 50 lat temu – w 1966 r. – w imieniu suwerena, którym wówczas były połączone nierozdzielnie klasa robotnicza, chłopstwo pracujące i inteligencja, rządziła przewodnia siła w postaci Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod światłym przywództwem towarzysza Wiesława. Telewizor – oczywiście czarno-biały – był średnio w co dwudziestym polskim mieszkaniu, co znacząco utrudniało śledzenie przygód czterech pancernych, a właśnie dokładnie 50 lat temu Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu o dokonaniach bohaterki polsko-śląsko-gruzińsko-radziecko-psiej załogi. Do przemieszczania się, po raczej dość kiepskich drogach, służył transport publiczny, a prywatne samochody – z reguły Syreny i Warszawy – można było spotkać na polskich drogach niewiele częściej niż oazy na pustyni. Prywatny telefon (rzecz jasna stacjonarny) był rarytasem, a o komputerach osobistych czy Internecie nikt nawet nie myślał, może z wyjątkiem Stanisława Lema.

Jak pokazuje życie, przez 50 lat wiele może się zmienić, niezmiennie za to mają być temperatura i wilgotność w pomieszczeniu, w którym pracodawca przechowuje dokumenty, bo mogłyby ulec zniszczeniu bądź uszkodzeniu. O takim drobiazgu, jak ognioodporna szafa nie warto już nawet wspominać.

Od 2018 r. zamiast pół wieku polski przedsiębiorca będzie musiał przechowywać akta pracownicze „tylko” przez 10 lat – to jakby przesiąść się z furmanki do samochodu. Z tym, że do ścigania się ten samochód za bardzo się nie nada. W takim np. Singapurze okres obowiązkowego przechowywania dokumentacji pracowniczej to 2 lata, w Kanadzie – 3, we Francji – 5, tyle samo u bratanków na Węgrzech. Ale i u nas zapachnie postępem – dokumenty można będzie przechowywać też w formie elektronicznej. ◀

WYPEŁNIJ ANKIETĘ – ODBIERZ PREZENT!

JAK CO ROKU CIEKAWI JESTEŚMY WASZYCH OPINII NA TEMAT NASZEGO MIESIĘCZNIKA:
**WYPEŁNIJ ANKIETĘ ONLINE, A OTRZYMASZ W PREZENCIE
PÓŁROCZNĄ (6 wydań: listopad 2016 – kwiecień 2017)
PRENUMERATĘ CZASOPISMA „BIZNES MEBLE.PL”:**

<http://www.biznes.meble.pl/ankieta-2016>

NA WYPEŁNIONE ANKIETY CZEKAMY NAJPÓŹNIEJ DO 30 WRZEŚNIA



wybierz

11 wydań – **140 zł**
2x11 wydań – **250 zł**
3x11 wydań – **330 zł**

najlepszą opcję



**Zamów prenumeratę
w wersji drukowanej:**

tel.: +48 85 653 79 65, fax: +48 85 651 35 13

e-mail: prenumerata@meble.pl

www.wydawnictwo.meble.pl/kup-prenumerate



ANDRZEJ SADOWSKI

Autor jest prezydentem Centrum im. Adama Smitha oraz członkiem Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP.

Jak odzyskać sterowność, czyli KOREKTA SYSTEMU DLA OPORNYCH CZ. II

Każdy system opiera się na gorszych lub lepszych zasadach. Jan Baptysta Say – twórca prawa podaży, które w ekonomii jest tym, czym w astronomii odkrycie Mikołaja Kopernika, że Ziemia obraca się wokół Słońca – sformułował nieprzemijające i fundamentalne zasady podatkowe.

Najlepsze podatki według niego, a raczej najmniej złe, to te najbardziej umiarkowane pod względem ilości; te, które pociągają za sobą najmniej ciężarów i nie przytłaczają podatnika bez żadnej korzyści dla skarbu; te, których ciężar jest sprawiedliwie rozłożony; te, które najmniej szkodzą produkcji; a także te, które raczej sprzyjają, niż sprzeciwiają się zasadom moralności, to znaczy obyczajom pożytecznym dla społeczeństwa.

Proponowana korekta systemu podatkowego opiera się nie tylko na zasadach, ale również na jego obserwacji, analizie oraz doświadczeniu co do skutków, jakie powoduje w życiu społecznym i gospodarczym oraz z podstawowych działań matematycznych. Do nich właśnie należy zsumowanie wszystkich tytułów obciążających pracę, jakkolwiek by się one nie nazywały. Punktem wyjścia do korekty systemu jest przyjęcie przez rządzących do wiadomości, że skumulowane opodatkowanie pensji minimalnej otrzymanej przez pracownika wynosi ponad 64,5% (ZUS + NFZ + podatki względem wynagrodzenia netto). Z punktu widzenia pracodawcy jest to aż 40% kosztu pracy.

Podatek CIT, który jest bohaterem polityków i mediów, ma od dekad taką właściwość, że przy nominalnej stawce 19%

ten zapłacony podatek wynosi między 0,3 a 0,8% przychodów przedsiębiorstw.

Z kolei efektywna stawka podatku VAT pobieranego od wewnątrzspółnotowego nabycia towarów oraz importu wynosi nieco poniżej 20%.

Jeżeli podatki nie mają być niższe, bo takie jest przekonanie rządzących, to jednocześnie nie mogą być aż tak skomplikowane i tym samym kosztowne w poborze oraz kontroli. Uproszczenie jest zatem statyczną korektą systemu – należy je przeprowadzić w poniższych obszarach.

Podatek od pracy. Jeden (1) podatek nałożony na jedno (1) źródło, czyli zamiast ośmiu (8) podatków na pracę na łączny podatek będący ich sumą. Jeden (1) przelew od pracodawcy w miejsce czterech (4). Pracodawca jest jedynym podatnikiem i płatnikiem, bez angażowania pracownika, co uwalnia aparat skarbowy od sprawdzania milionów formularzy.

Podatek od mikroprzedsiębiorców. Mikroprzedsiębiorca, o obrocie do 200 tysięcy złotych rocznie, płaci jeden (1) zintegrowany podatek zamiast dziewięciu (9) składek, PIT i VAT. Podatek kwotowy na poziomie dzisiejszej składki ZUS, czyli 350 złotych miesięcznie (część stała), gwarantuje przewidywalne wpływy do budżetu państwa (liczba podmiotów x kwota ryczałtu) oraz 1,5% od obrotu (część zmien-

na). Podatnik musi prowadzić jedynie księgę przychodów. Spadają koszty księgowane po stronie zarówno przedsiębiorcy, jak i organów skarbowych.

VAT. Wyłączenie małych firm z systemu VAT, w tym samym zachęcanie już obecnych w systemie do jego opuszczenia i skupienie kontroli na dużych firmach.

Docelowo przyjęcie jednolitej stawki VAT na poziomie 20% z wyłączeniem żywności (stawka preferencyjna).

CIT. Konieczna korekta polega na zmianie podstawy opodatkowania z dochodu na przychód, czyli zamiast CIT, którego stawka wynosi 19% dochodu, na 1-1,5% przychodu. Oznacza to, że wpływy z CIT nie tylko nie spadną, ale wzrosną przy radykalnym obniżeniu kosztów poboru po stronie zarówno firm, jak i aparatu skarbowego.

Dla zapewnienia zgodności z prawem unijnym dodatnia różnica między efektywną dziś stawką 0,5% przychodu a 19% dochodu byłaby składką uzupełniającą lukę w systemie ubezpieczeń społecznych.

Zmiana stawek. Po przeprowadzeniu zmian statycznych, kiedy system jest „łżejszy” i tym samym bardziej sterowny, oraz po tym, jak pojawiły się oszczędności po obniżeniu kosztów jego funkcjonowania, możliwa będzie obniżka stawek podatkowych, tak jak to proponowała prof. Zyta Gilowska.

Z administracji skarbowej trzeba wybierać najlepiej działające jej części, czyli służbę celną i pobór składek w ZUS, by na ich bazie stworzyć jednolitą administrację podatkową, docelowo opartą na najlepszych praktykach, ale z sektora prywatnego.

Korekta systemu jest możliwa tu i teraz. Wystarczająco już dużo zła i niesprawiedliwości system wyrządził obywatelom – nie licząc zamarnowanej pracy i zaprzepaszczonego dobrobytu w Polsce – aby akceptować kolejne dni jego istnienia.

Pamięci Krzysztofa Dzierżawskiego, twórcy zmiany systemu podatkowego w Polsce

P.S. Dziękuję za pomoc dr. Kamilowi Zubelewiczowi.

Letnie nowości Impress

Trzy letnie nowości Impressu – Cement, Moriondo i Noce Waldo – wywodzą z różnych stylów i materiałów.



Cement w stalowogranatowym kolorze tworzy udaną parę z Orzechem Valdo. Żywe, pofalowane drewno o lekko egzotycznym wyrazie wpisuje się w nurt mebli wysokiego standardu. Patrząc na Valdo łatwo wyobrażamy sobie nowoczesne, uporządkowane architektonicznie wnętrze ozdobione pięknym orzechowym dekolorem.



Kontynuacją trendu surowych, mineralnych powierzchni jest Cement. Nazwa jest nieco myląca, słysząc ją spodziewamy się zobaczyć szarą, wygładzoną płytę. Tymczasem Cement Impressu jest bardzo trójwymiarowy, szczegółowy i ma wygląd artystycznie wykończonej ściany.



Zupełnie inny charakter ma Moriondo. Jasne, delikatne drewno brzoźowe jest jednym z najważniejszych elementów stylu skandynawskiego. Łączone z bielą, zieleniami, tkaninami, może znaleźć swoje miejsce w funkcjonalnych, oszczędnych w formie, funkcjonalnych meblach. Projektanci Moriondo celowo nie usunęli z drewna sęków, pęknięć i przebarwień. Ich nieregularne występowanie czyni dekor bardziej autentycznym, skandynawskim.



DR INŻ. TOMASZ WIKTORSKI

Autor jest właścicielem B+R Studio i ekspertem Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli.

Zmienia się HANDEL MEBLAMI

Internet, wzorce konsumpcji, moda, zmiany pokoleniowe – wszystko to zmienia nasze podejście do kupowania i sprzedawania mebli. Zmiany się dzieją na naszych oczach i kropka.

Internet. Jeszcze kilka lat temu zakupy internetowe nie były tak popularną formą pozyskiwania produktów. Społeczeństwo podchodziło raczej nieufnie do robienia zakupów i opłacenia ich za pośrednictwem Internetu. Sytuacja ta, jak i podejście internatów, zmieniły się istotnie w ciągu ostatnich 2-3 lat. E-sklepy stają się bardzo popularne i zaczynają odnosić duże sukcesy. Respondenci zaczęli dostrzegać korzyści z zakupów on-line, takie jak dostępność z własnego fotela do dużego wyboru asortymentu (koniecznie z cenami), szybki czas dostawy, płatności przez konto internetowe, a co za tym idzie wygoda i oszczędność czasu. Jeszcze w 2007 r. zakupy przez Internet deklarowało ok. 1% klientów branży meblarskiej, podczas gdy w 2016 r. liczbę tę szacujemy na 6%.

Daleko mi osobiście do statystycznego Polaka, ale symptomatyczne jest, że po ubiegłorocznych testowych zakupach mebli przez Internet, w tym roku już dwa razy zamawiałem meble w sieci. Wykonaliśmy w tym roku również raport o e-commerce w branży meblarskiej, w którym zidentyfikowaliśmy co najmniej 170 aktywnych sklepów internetowych, a w każdym tygodniu wyławiamy nowe. Wiele elementów nas zaskoczyło, ale jedno jest pewne: rewolucji internetowej nie można zignorować, bo wartość tego rynku to dziś już blisko 150 mln zł i szybko rośnie.

Wzorce konsumpcji i moda. Czy szybko zmieniające się mody są sprzymierzeńcem meblarzy? Raczej nie wszystkich. Po jednej stronie mamy w kraju ofertę luksusowych mebli włoskich, adresowanych do wąskiego grona osób zamożnych (nota bene zainteresowanych odsyłam do raportu „Meble włoskie w polskich salonach meblowych”), z drugiej zaś – szeroką ofertę mebli ekonomicznych i ultra ekonomicznych. Przez wiele lat ograniczana była oferta środka. Od szeregu lat słyszę, że klienci chcą tańszych mebli, że sieci handlowe żądają niższych cen i mam wrażenie, że nikomu nie wychodzi to na dobre. Rzeczywiście przekaz medialny skłania do myślenia o wyposażeniu wnętrz jako sprawie mody zmieniającej się raz na kilka lat. W grupie osób do 55 roku życia postrzeganie mebli i ich wartości kształtuje się w kategoriach towaru, który ma służyć określony czas około 5 do 10 lat. I w tym kontekście kupujący, mając w świadomości plan wymiany mebli, nie chce przeznaczać na produkt zbyt wiele pieniędzy, ponieważ oczekiwania też nie są wygórowane. Produkt ma dobrze wyglądać z odległości około 1 metra, mniej istotne jest to, co w środku. Inną kwestią jest fakt, że meble kupowane z myślą o owych 5-10 latach często zostają na lat 20 i więcej. Meblom klasy średniej brakuje dobrze zorganizowanego drugiego obiegu. Takiego, który umożliwiłby odsprzedanie mebla w dobrym stanie

po owych 5-10 latach. Brakuje też świadomości w społeczeństwie o różnicach pomiędzy standardami mebli: ekonomicznym, klasy średniej i meblami klasy wyższej lub premium. Precyzyjna informacja o produkcji, jak wykazują badania, istotnie wpływa na postrzeganie wartości.

Zmiany pokoleniowe. Umówiłem ostatnio spotkanie w sprawach służbowych. Nigdy wcześniej nie miałem okazji poznać właścicieli. Na spotkanie przybyła grupa trojga młodych ludzi. Tak młodych, że przez dłuższy czas miałem problem z poważnym potraktowaniem rozmówców. W trakcie rozmowy nawiązaliśmy do młodego wyglądu moich gości, pytaniami o referencje i przykłady sukcesy stary. Prezes (na oko mniej niż 25 lat) stwierdził, że na co dzień zarządza 120 osobami, ale rozumie, że jego młody wygląd nie zawsze jest atutem. Spotkanie dotyczyło relacji z klientami i niejako przy okazji wyszło na jaw, że moi goście trzykrotnie przyjeżdżali do Dobroteki, a nikt nie poświęcił im uwagi. Chodzi o to, że nie zawsze zdajemy sobie sprawę, jak zmienia się nasza grupa docelowa, albo gdzie możemy szukać nowych klientów. Jakie potrzeby mają ci nowi klienci, jak się komunikują, czego oczekują. Młodzi ludzie odziedziczają firmy i majątki po rodzicach, niektórzy odnoszą spektakularne sukcesy ze swoimi start-upami. Ewidentnie osoby zamożne to nie tylko właściciele firm po pięćdziesiątce.

Sam siebie zaczynam łąpać, że nie kręcą mnie Pokemony, Pintrest czy Instagram, a do niedawna uchodziłem za fana wszelkich internetowych nowości. Nie mam ochoty fotografować i publikować na portalach gdzie byłem i co jadłem. Jednak mam świadomość, że utrzymanie kontaktu pomiędzy marką i jej młodymi odbiorcami wymaga innego spojrzenia na świat niż dotychczas. ◀

SPOTKAJMY SIĘ
NA MIĘDZYNARODOWYCH
TARGACH



 **FURNICA**

WRZESIEŃ
13—16.09

Czekamy na Was!

GTV®



ZDZISŁAW SOBIERAJSKI

*Przedsiębiorca z wieloletnim stażem.
Pracuje z projektantami i przemysłem, tworząc
zespoły wdrożeniowe.*

Akademicki dizajn NIE ZMIENI NASZEGO ŚWIATA

Ilekoć wśród świeżo upieczonych absolwentów naszych katedr wzornictwa próbowałem znaleźć dizajnerów, napotykałem wielki problem. Najczęściej rozmawiałem z szukającymi jakiegokolwiek pracy ludźmi, których jedynym dorobkiem zawodowym było wykonanie paru prac semestralnych i makiety pracy dyplomowej.

Od pięciu lat sytuacja ulega systematycznemu pogorszeniu, ponieważ na rynek wchodzi co roku setki magistrów wzornictwa. Są to absolwenci kilku akademii i ponad 20 wydziałów z tak zwanych „kierunków zamawianych”. Poziom ich kompetencji da się ocenić po produktach prezentowanych na corocznych wystawach prac dyplomowych. Do oceny inwestorów pozostawiam to, jaki procent tych dzieł ma potencjał rynkowy. Nie znam też odpowiedzi na pytanie, dlaczego utytułowani profesorowie, promotorzy prac dyplomowych, sygnują swoimi nazwiskami efekty wielomiesięcznej pracy studentów, objawiające się nierzadko w postaci wycinanek z papieru, lamp z patyków czy mebli wyciętych z płyty OSB.

W ramach mojej aktywności zawodowej, przestudiowałem ofertę kilkudziesięciu polskich szkół kształcących dizajnerów. Większość ofert uczelni mówi o kształceniu w zakresie „wzornictwa” lub „projektowania”, które po ukończeniu pięcioletniej nauki objawiają się w postaci „twórczej lub artystycznej działalności absolwenta”. Nie spotkałem w ofertach polskich szkół dizajnu gwarancji, że absolwent pięcioletnich studiów magisterskich będzie potrafił cokolwiek zaprojektować.

Od wielu lat słuchamy o tym, że dobry dizajn usług i produktów jest fundamen-

tem rozwoju gospodarki. To jest oczywista prawda. Mam jednak wrażenie, że organizatorzy ponad dwudziestu nowych wydziałów wzornictwa, nie zastanowili się po co kształcą tylu twórców i artystów. Twórca lub artysta potrzebuje mecenasa lub sponsora, a polskie przedsiębiorstwa potrzebują kompetentnych projektantów produktu. Osadzonych w realiach rynkowych, technologicznych i ekonomicznych, kreatywnych pragmatyków. Potrzeby gospodarki można łatwo zdefiniować. Jednak w ofercie polskiego szkolnictwa brakuje kształcenia w tym zakresie. Jest tylko kilka katedr, w których wykładowcy mający osobiste relacje z biznesem, wysyłają studentów na praktyki zawodowe. Zdecydowana większość szkół uczy tylko teoretycznie, bez możliwości zdobycia umiejętności zawodowych. Na potrzeby późniejszej autopromocji, organizowane są wystawy i konkursy, w których studenci prezentują swoje dokonania. Jednak zwiedzając te wystawy, trudno znaleźć eksponaty o potencjale rynkowym. Tworzący je kreatorzy-styliści z projektowaniem produktów niewiele mają wspólnego. Wręcz kuriozalny jest fakt, że prezentowany na wystawach dizajn akademicki nie pokazuje też wyników badań, doświadczeń prowadzonych w ramach działalności naukowej profesorów i studentów. Zastanówmy się, która szkoła zapewni uzyskanie umiejętności zawodowych w zakresie projektowania wyrobów czy grafiki? Która przygotowa-

je absolwenta do wykonywania zawodu projektanta produktów dla gospodarki? Wymiernym kryterium oceny jakości katedr wzornictwa mogą być dochody ich absolwentów. Takiego rankingu się nie prowadzi, dlatego rozsądnym wyborem przedsiębiorcy jest zatrudnianie projektantów z wieloletnim doświadczeniem lub z konieczności, przejście na siebie roli edukatora wyręczającego uczelnie w szkoleniu zawodowym. W moich felietonach podkreślałem wielokrotnie, że z dobrych stażystów wyrosną kiedyś profesjonalisci. Tylko czy rolą przedsiębiorcy jest uczenie projektantów zawodu? Pytanie będzie retoryczne, ale może już nadszedł czas, by ludzie odpowiedzialni za nasz system edukacji, dokonali przeglądu potrzeb rynku pracy dla absolwentów i na nowo zdefiniowali zadania do realizacji programów nauczania w swoich katedrach. Oferowany dzisiaj akademicki dizajn nie zmieni naszego świata. Polscy przedsiębiorcy i tak będą projektowali oraz wdrażali swoje produkty. Zrobią to niezależnie od tego ile setek magistrów wzornictwa co roku zasili rzesze bezrobotnych absolwentów. Przedsiębiorcy są pragmatyczni. Produkty i usługi zaprojektują sobie sami, czasem skopiują coś od innych, a jak będą wytrwali, to nawiążą współpracę z nielicznymi, zapracowanymi zawodowcami. Powszechnie obecny w ofercie polskich uczelni dizajn akademicki i festiwalowy, nie ma gospodarczego znaczenia, niezależnie od tego ilu blogerów i dziennikarzy kolorowych pism napisze o rzekomych sukcesach autorów tego dizajnu. Dizajnu, który (jak często czytamy) co roku podbija świat. Samą popularnością twórcą nie zapłaci rachunków.

By zarabiać pieniądze, absolwenci wydziałów wzornictwa muszą być zawodowcami, a szkoły powinny im zapewnić naukę tego jakże pięknego zawodu. Zawodu, w którym umiejętności twórcze i kreatywne są tylko niezbędnym uzupełnieniem twardych kompetencji projektanta. ◀

DOSTĘPNY
U PRZEDSTAWICIELI
HANDLOWYCH
NA TERENIE CAŁEJ
POLSKI

produkty

12 904 referencji

1 072 strony

15 rozdziałów

wygląd

przejrzyste ikony

kolorowy index

szybsze wyszukiwanie
produktów

dystrybucja

każdy katalog zapakowany
jest w folię ochronną



Katalog okuć meblowych Demos

Największy wybór akcesoriów do produkcji mebli



ANNA GĄSIOROWSKA

Autorka jest właścicielką firmy Negocjator Anna Gąsiorowska oraz trenerem windykacyjnym.

Od zera, czyli Z BAGAZEM DOŚWIADCZENIA

Bardzo często słyszę od swoich klientów, że musieli wszystko zaczynać od zera. Później dopiero okazuje się, że tego zera tak naprawdę nigdy nie było...

Duży odsetek spraw windykacyjnych, które prowadzę, dotyczą firm, które z różnych powodów musiały zakończyć działalność. Właściciel takiej firmy zazwyczaj zostaje i bez dochodu, i bez firmy, a do tego z dużymi długami. Bardzo często jest to osoba już niemłoda, taka, dla której producenci kosmetyków wydają serie oznaczone 50+. Dla obserwatora z boku – osoba bez pracy, bez perspektyw. A mimo to, to właśnie takie osoby podejmują decyzję, by zacząć jeszcze raz. Z ograniczonym finansowaniem z zewnątrz, często z komornikami na karku, próbując ponownie zbudować swoje małe imperium. Od zera – jak mówią.

Jednak to nie jest „od zera”. Przede wszystkim mają duży bagaż doświadczenia – zarówno tego życiowego, jak i zawodowego. Przeżyli niejedno zawirowanie polityczne, rynkowe, ale też i osobiste. Wiedzą już, na co ich stać i czego spodziewać się po innych. I co najważniejsze – mają świadomość tego, co zrobili źle, co doprowadziło ich na skraj bankructwa.

Ta krytyczna ocena siebie, umiejętność wyciągania wniosków z własnych decyzji, to pierwszy krok na nowej, lepszej drodze życia. Jeśli będziemy obwiniać za swoją porażkę wszystkich, tylko nie siebie, to nie ma sensu zaczynać jeszcze raz. Nieraz słyszałam od dłużników stwierdzenie: *Jestem taki stary, a byłem taki głu-*

pi. I takie osoby za parę lat się podniosą, spłacą wszystkie długi i odbudują swoją firmę. „Od zera” – jak potem powiedzą w wywiadzie dla ogólnopolskiej telewizji.

Mam wrażenie, że to mityczne „zero” odnosi się jedynie do spraw materialnych – bez pieniędzy na wielkie inwestycje, na nowoczesny sprzęt, na luksusowe biuro. I jak pokazuje życie – jeśli ktoś chce, jest w stanie z mozołem „od zera” zbudować na nowo swoją firmę. Z pasją godną dwudziestokilkulatka, z entuzjazmem dziecka. I wiarą w swoje siły, podpartą solidnym doświadczeniem.

Niestety, w wielu przypadkach, po upadku firmy, widzę też inną postawę – całkowite zniechęcenie do życia, do walki o swoje. Człowiek, który przez kilkanaście lat prowadził swój własny biznes, nagle zostaje sam, bez niego, z długami. Nagle szef musi stać się podwładnym kogoś innego. Bardzo często młodszego. Nagle wszystko przestaje mieć sens. Po co ma zarabiać jakiegokolwiek pieniądze, skoro i tak za chwilę zabierze mu je komornik lub upomni się o nie jakiś wierzyciel? Na pytanie, dlaczego nie spróbuje ponownie otworzyć firmy, zazwyczaj słyszę odpowiedź, że ten pomysł jest z góry skazany na porażkę, bo „oni” i tak go załatwią. Ci „oni” to zazwyczaj konkurencja, urzędy państwowe, a nawet politycy. Konkurencja – bo mają większy kapitał od niego, bo mają nakłady na marketing. Często dochodzi jeszcze narodowość – nie będę tu wymieniała jakie, ale zapewne każdy z Państwa ma takiego znajomego, który

bardzo szybko Państwu wyjaśni, przez jakie narodowości w Polsce jest źle. Urzędy państwowe – bo od biednego polskiego przedsiębiorcy pobierają haracz w postaci podatków, bo ZUS kosztuje tyle, ile kosztuje. Taka osoba nawet nie skarży się na kontrolę skarbowe, ale na zwykłe obowiązki każdego przedsiębiorcy. Politycy – bo kradną, bo kto nie należy do ich kręgu, jest skazany na porażkę, bo nikomu z „ludu” nie pozwolą się wybić, bo tworzą prawo pod siebie, a nie dla ludzi. Wszędzie ci tajemniczy „oni”, brakuje „ja”.

Wiem, że bardzo trudno jest z dnia na dzień zmienić swój sposób myślenia, wziąć się w garść. Dotyczy to nie tylko dłużników. Jeśli wsłuchają się Państwo w wypowiedzi osób niepełnosprawnych po wypadku, które osiągnęły sukces, zauważycie Państwo jedną prawidłowość. Po nieszczęściu, jakie ich spotkało, przychodzi okres załamania: *Dlaczego mnie to spotkało? Jak dalej mam żyć?*, a potem mamy czas na akceptację swojego położenia i nadchodzi słynny „reset” – w myśleniu, w podejściu do życia. I oni też mówią, że *zaczynają od zera*. Nie, nie od zera – przecież to, że mają sparaliżowane nogi, nie oznacza automatycznie, że wszystko to, co osiągnęli przed wypadkiem, cały ten bagaż doświadczenia, nagle przestaje istnieć.

Nigdy nie zaczynamy od zera – zawsze mamy jakiś kapitał na nowy start. I tylko od nas samych zależy, czy i w jaki sposób go wykorzystamy. Pamiętajmy również, że każdy mecz piłkarski też zaczyna się od „zera” – czy rzeczywiście, jeśli dwie jednostki wychodzą na boisko, to zaczynają, prócz wyniku na tablicy, „od zera”? Mają przecież za sobą wiele treningów, nie tylko fizycznych, znają taktykę na mecz. Poza tym – każdy z zespołów dąży, by to zero na tablicy wyników po ich stronie jak najszybciej zniknęło... <

Pomysły na każde wnętrze

AMIX to nowoczesna, prężnie działająca i sukcesywnie rozwijająca się firma, która doskonale zna potrzeby Klientów. Oferowane przez nas rozwiązania pozwalają na optymalne wykorzystanie przestrzeni i minimalizację wykonywanych czynności. Pięknie dopełniają aranżacje wnętrz, nadają im odpowiedni charakter, a także dodają nutkę luksusu i prestiżu.

Główną gałęzią naszej działalności są wysokiej klasy akcesoria meblowe do kuchni, łazienki i garderoby. Bogata gama produktów i stała dostępność towaru sprawia, że jesteśmy wiarygodnym i konkurencyjnym kontrahentem. Poniżej prezentacja najnowszego asortymentu:

- **SB10** – jedyny system w Polsce w którym frezowanie dna szuflady jest zbędne. Wsuwając dno w boki eliminujemy jego wystawianie poza obrys szuflady. To zupełnie nowy wymiar montażu. Znacznie skracamy czas i zmniejszamy koszt realizacji zamówienia. Innowacyjny system wyposażony w ultracienkie płaszcze boczne spełnia wysokie wymagania wytrzymałościowe, funkcjonalne i estetyczne. Zmniejszony rozmiar boków pozwoli na zagospodarowanie dodatkowej przestrzeni wewnątrz szuflady. Nowa konstrukcja opiera się na wysokiej klasy prowadnicach z funkcją miękkiego domykania, gwarantując bezproblemową pracę przez wiele lat.
- **CB70ST/CB80TS** – prowadnice dolnego montażu do szuflad drewnianych: CB70ST to model z pełnym wysuwem, z dociągiem i hamulcem, a CB80TS to wersja push-open. Obydwie propozycje są wyposażone w regulację pionową, poziomą i regulację głębokości, która sprawdzi się przy szufladach z bezuchwytywym otwieraniem lub gdy występuje większa liczba szuflad obok siebie. Wyrównanie frontów do jednej płaszczyzny z zastosowaniem prowadnic pełnego wysuwu odbywa się szybko i bezproblemowo. Prowadnice zapewniają ciche i delikatne domyknięcie oraz nieograniczone możliwości w zabudowywaniu każdej powierzchni. Produkty te są przeznaczone do szuflad z drewna lub płyty. Wytrzymują obciążenie dynamiczne do 40 kg i są dostępne w długościach od 250 do 600 mm.
- **Oświetlenie ledowe** – oprawy LED, które sprawdzają się zarówno w klasycznych wnętrzach, jak i w nowoczesnie aranżowanych pomieszczeniach w mieszkaniach, domach czy sklepach. Ich atutem jest energooszczędność i możliwość dynamicznego sterowania. Nowością w ofercie są cztery żarówki LED przeznaczone do oświetlenia domowego lub biurowego. Wszystkie mają klasę energetyczną A+, dostępne są o różnej mocy: 4, 4,5, 5, 6 lub 9 W. Wyposażone w najczęściej spotykane typy gwintów: E14 – klasyczny, mały, wkręcany gwint; E27 – duży gwint stosowany w większości „zwykłych” żarówek oraz GU10 – wtyk reflektorowy, montowany na zatrzask i stosowany w oświetleniowych oprawach z reflektorami. ◁



Akcesoria meblowe
Rozwiązania systemowe

Komfort, Innowacyjność, Jakość
Bogata gama produktów
Stać dostępność towaru

SB10

Jedyny system w Polsce w którym frezowanie dna szuflady jest zbędne

- ◆ Innowacyjny system wyposażony w ultracienkie płaszcze boczne
- ◆ Nowoczesne oraz gładkie wzornictwo
- ◆ Wysokiej klasy prowadnice



CB70ST / CB80TS

CB70ST, CB80TS – prowadnice dolnego montażu do szuflad drewnianych

- ◆ Regulacja w trzech płaszczyznach.
- ◆ Ciche i delikatne domyknięcie
- ◆ Duże obciążenie dynamiczne
- ◆ Łatwy sposób montażu i demontażu
- ◆ Dostępne długości od 250 do 600 (mm)



Oświetlenie ledowe

- ◆ Energooszczędność
- ◆ Dynamiczne sterowanie
- ◆ Klasa energetyczna A+
- ◆ Wysoka efektywność świetlna
- ◆ Długa żywotność



AMIX Sp. J.

Fasty, 15-694 Białystok,
ul. Szosa Knyszyńska 6
tel.: (85) 742 14 75; 745 47 28;
745 47 29; 742 90 00; 742 90 01;
742 90 02; fax (85) 742 70 35
e-mail: amix@amix.pl

www.amix.pl

PRODUKCJA MEBLI W POLSCE MA SIĘ DOBRZE

Patrząc na wyniki branży meblarskiej za I półrocze 2016 r. można spodziewać się kolejnego rekordowego roku pod względem produkcji oraz eksportu mebli. Dynamika wzrostu w cenach bieżących, która wyniosła 1,13, to jeden z najlepszych rezultatów wśród wszystkich branż przetwórstwa przemysłowego.

Tomasz Wiktorski

Produkcja mebli w Polsce osiągnęła w ubiegłym roku wartość 39,06 mld zł (z uwzględnieniem wszystkich klas wielkości firm, tj. razem z firmami mikro). Takie dane zaprezentował oficjalnie Główny Urząd Statystyczny. Wartość ta jest wyższa o prawie 11% w porównaniu do roku 2014, kiedy to wartość dla pełnej zbiorowości wyniosła 35,32 mld zł. Tu z kolei GUS zrewidował wartość określaną wcześniej na 36,4 mld zł. Przypomnijmy, że według szacunków B+R Studio w raporcie „Polskie Meble Outlook 2016” wartość produkcji za rok 2015 prognozowana była na 39 mld zł.

DANE ZA I PÓŁROCZNE 2016 R.

Trwający od początku roku trend wzrostu utrzymuje się w kolejnych miesiącach. Jak wynika ze wstępnych danych udostępnionych przez GUS, wartość produkcji mebli z firm małych, średnich i dużych wyniosła w pierwszym półroczu 2016 r. 19,239 mld zł. Wynik ten jest wyższy od obserwowanego w analogicznym okresie ubiegłego roku o ponad 2 mld zł, a dynamika wzrostu wyniosła w cenach bieżących 1,13. To jedno z najwyższych temp wzrostu wśród wszystkich branż przetwórstwa przemysłowego (lepszym wynikiem może pochwalić się tylko branża produkcji wyborów tytoniowych – 1,20 oraz wyrobów tekstylnych – 1,17). Obserwowane tempo wzrostu produkcji meblarskiej jest wyższe niż zakładała prognoza B+R Studio

WOLUMEN PRODUKCJI WYBRANYCH GRUP MEBLI

Wyroby	Jednostka miary	VI 2016 r.	VI 2015 r. = 100	I-VI 2016 r.	I-VI 2015 r. = 100
Mebel do siedzenia przekształcane w miejsce do spania	hys. szt.	263	111,4	1.705	96,9
Mebel kuchenne	hys. szt.	402	146,2	2.097	127,2
Mebel drewniane w rodzaju stosowanych w sypialni	hys. szt.	476	120,8	2.941	131,2
Mebel drewniane w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach	hys. szt.	2.113	117,1	11.634	109,7

Źródło: dane GUS

na rok 2016. Jeszcze w grudniu szacowaliśmy, że branża wzrośnie o blisko 10%. Nie bez znaczenia dla wyniku liczonego w złotówkach jest w tym przypadku utrzymujący się wysoki kurs wymiany euro – w I kwartale różnica rok do roku wyniosła 4,2%.

Analizując dane na temat wolumenu produkcji monitorowanych przez GUS grup mebli należy zauważyć, że nie we wszystkich monitorowanych grupach mebli odnotowano wzrost produkcji w I półroczu 2016 r. w porównaniu do analogicznego okresu roku 2015. Najwyższy wzrost wolumenu dotyczył mebli drewnianych w rodzaju stosowanych w sypialni (dynamika 1,31). Na kolejnych miejscach znalazły się meble kuchenne (dynamika 1,20) oraz meble drewniane w rodzaju stosowanych w pokojach stołowych i salonach (dynamika 1,09). Spadek wolumenu w I półroczu 2016 r. w porównaniu do I półroczu 2015 r., odnotowano dla grup mebli do siedzenia przekształcalnych w miejsce do spania. Należy jednak pamiętać, że monitorowane grupy mebli stanowią około 25% wartości produkowanych w Polsce mebli.

SZCZEGÓLWE DANE ZA I KWARTAŁ 2016 R.

Dane w podziale na klasy wielkości firmy (firmy duże, średnie i małe) pokazują, że w pierwszym kwartale br. we wszystkich firmach, bez względu na wielkość, odnotowano wzrost wartości produkcji. Wartość produkcji łącznie w I kwartale 2016 r. wyniosła 9,834 mld zł. Daje to 11% wzrost (w cenach bieżących) względem analogicznego okresu roku 2015. Najwyższy wzrost zaobserwowano w przypadku firm małych (o 13%), z kolei w przypadku firm dużych i średnich traktowanych łącznie odnotowano wzrost na poziomie 10%.

Według publikacji „Nakłady i wyniki przemysłu” łączna liczba zatrudnionych w branży meblarskiej na koniec marca 2016 r. wyniosła 147,5 tys. osób. Jest to blisko 6% wzrost w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego.

Odnotowano także wzrost dla przeciętnego wynagrodzenia w branży meblarskiej w I kwartale 2016 r. o 6,4% w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Przeciętne wynagrodzenie za pierwsze trzy miesiące

WARTOŚĆ PRODUKCJI SPRZEDANEJ W PODZIALE NA KLASY WIELKOŚCI FIRM

Produkcja sprzedana	I kw. 2016 r. w tys.	I kw. 2015 r. w tys.	I kw. 2015 r. = 100
Firmy duże, średnie i małe	9.834,2	8.858,2	111,0
Firmy duże i średnie	8.193,9	7.408,9	110,6
Firmy małe	1.640,3	1.449,3	113,2

Źródło: obliczenia B+R Studio, GUS

PRZECIĘTNE ZATRUDNIENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ

Zatrudnienie	I kw. 2016 r. w tys.	I kw. 2015 r. w tys.	I kw. 2015 r. = 100
Firmy duże, średnie i małe	147,5	139,5	105,7
Firmy duże i średnie	119,8	113,2	105,8
Firmy małe	27,7	26,3	105,3

Źródło: obliczenia B+R Studio, GUS

tego roku wyniosło 3.178,17 zł. Meblarstwo to wciąż jedna z branż o najniższych wynagrodzeniach. Niżej opłacani są pracownicy w branżach: produkcja odzieży, produkcja wyrobów tekstylnych, produkcja skór i wyrobów skórzaných, produkcja wyrobów z drewna. Zdobywanie nowych pracowników i utrzymanie obecnych wymagać będzie od branż także konkurowania na wynagrodzenia.

KONIUNKTURA W PRZEMYSŁE MEBLARSKIM

Kolejnym zagadnieniem wartym omówienia jest koniunktura w przemyśle meblarskim. Wszystkie wskaźniki koniunktury obliczane są jako saldo odpowiedzi negatywnych oraz pozytywnych, które udzielane są przez menedżerów firm. Odpowiedzi neutralnych nie uwzględnia się.

Przyglądając się odpowiedziom za I półrocze 2016 r. należy stwierdzić, że bieżące oceny wskaźników koniunktury w przemyśle meblarskim wypadły lepiej w porównaniu do pierwszych sześciu miesięcy 2015 r. Oceny dotyczące portfela zamówień i produkcji w czerwcu br. wyniosły odpowiednio -8,0 i -4,2. Natomiast w czerwcu poprzedniego roku oceny te równe były -9,8 i -6,4. O ponad 5 pkt proc. wyższe oceny w czerwcu br. dotyczyły wskaźnika zobowiązań firm meblarskich w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego, które w br. przyjęły wartość 0,3. Z kolei wskaźnik mówiący o należnościach od początku 2016 r. przyjmuje wartości ujemne i w czerwcu równy był -1,5. Stan zapasów w magazynach od początku roku jest oceniany przez menedżerów jako zbyt duży. Po koniec czerwca ocena wskaźnika wyniosła -4,1.

WSKAŹNIKI KONIUNKTURY W PRODUKCJI MEBLI

Nieco gorsze informacje niosą ze sobą przewidywania dotyczące większości wskaźników koniunktury w przemyśle meblarskim, aczkolwiek duży wpływ mają czynniki sezonowe oraz baza odniesienia. Na zakończeniu I pół-

87,4%

wynosiło w I półroczu 2016 r. wykorzystania mocy produkcyjnych przez przedsiębiorstwa z branży meblarskiej w Polsce (wyliczenia B+R Studio)

roca 2016 r. gorzej oceniono przewidywania w zakresie portfela zamówień i produkcji. Wskaźnik portfela zamówień w czerwcu br. oceniono na +0,3 wobec +5,7 w analogicznym okresie 2015 r. Taka sama sytuacja ma miejsce w przypadku wskaźnika przewidywanej produkcji. Na zakończenie I półroczu 2016 r. wskaźnik równy był +0,6. W czerwcu 2015 r. wskaźnik został oceniony na +7,8. Pomimo wymienionych kilku niżej ocenionych wskaźników, utrzymanie koniunktury w branży potwierdza chęć dalszego zwiększania zatrudnienia. W czerwcu br. wartość wskaźnika równa była +3,6. Wskaźnik dotyczący cen w czerwcu otrzymał ocenę +0,1 i tym samym oznacza to, że względem maja 2016 r. zmniejszyło się grono osób wskazujących na potrzebę wzrostu cen.

Konsekwencją dobrych wyników produkcji jest zwiększenie wykorzystania mocy produkcyjnych przez przedsiębiorstwa. Menedżerowie w I półroczu 2016 r. ocenili, że przedsiębiorstwa branży meblarskiej wykorzystują w 87,4% ▷

30 lat

MEBLE *Wobzeta*



... spotkajmy się

na MTM w Ostródzie
6-9.09.2016, hala nr 5

STALPŁYT
fabryka mebli

Wobzeta
FABRYKA MEBLI

ŻUŁA WSKA
fabryka mebli

DYNAMIKA HANDLU ZAGRANICZNEGO*

		mln PLN	dynamika r/r	mln EUR	dynamika r/r	mln USD	dynamika USD
I kw. 2016 r.**	Eksport	10.941	117	2.503	114	2.752	107
	Import	1.876	110	429	107	472	101
I kw. 2015 r.	Eksport	9.366		2.194		2.562	
	Import	1.708		400		465	

*Dotyczy grup towarowych CN9401, 9402, 9403, 9404
 **Dane wstępne
 Źródło: obliczenia B+R Studio, GUS

▷ swoje moce produkcyjne. Taki poziom oceniany jest przez B+R Studio jako zbyt wysoki, utrudniający przyjmowanie nowych zleceń. Rośnie też ryzyko terminowości realizacji zleceń przy nieplanowanych absencjach lub awariach. Według B+R Studio bezpieczniejszy jest poziom 80% obłożenia mocy produkcyjnej.

Ogólny klimat koniunktury w I półroczu 2016 r. wypadł lepiej niż w analogicznym okresie roku 2015. W czerwcu 2016 r. wskaźnik ten był równy +7,9 wobec +3,5 w czerwcu ubiegłego roku. Także ogólną sytuację gospodarczą firm menedżerowie oceniają lepiej w pierwszych sześciu miesiącach 2016 r. niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Wskaźnik ogólnej sytuacji gospodarczej równy był +13,5, podczas gdy ten sam wskaźnik w czerwcu 2016 r. równy był -2,3.

HANDEL ZAGRANICZNY

Obok informacji o produkcji mebli ważnym punktem do omówienia są wyniki w handlu zagranicznym. Według wstępnych danych GUS za pierwszy kwartał 2016 r. dotyczących eksportu mebli, poziom wartości eksportu liczony w złotych wzrósł w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego o 17%. Omawiane dane dotyczą towarów z grupy CN 9401-9404, które stosowane są w statystyce międzynarodowej do określania wartości wymiany zagranicznej głównie mebli. Należy zaznaczyć, iż oprócz mebli wartości te uwzględniają fotele do pojazdów mechanicznych, meble medyczne, spiwory i materiały pościelowe. Wzrost w eksporcie w przeliczeniu na euro wyniósł 14%, a w dolarach amerykańskich 7%.

Wartość eksportowanych towarów z grup CN 9401-9404 w I kwartale 2016 r. wyniosła 10,941 mld zł wobec 9,366 mld zł w analogicznym okresie roku poprzedniego. W walutach zagranicznych wartość ta odnotowała wzrost w przypadku zarówno euro, jak i dolara. Wartość ta równa była odpowiednio 2,503 mld euro i 2,752 mld dolarów amerykańskich. Według prognoz Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, średni kurs dolara w 2016 r. wyniesie 3,9 zł, a euro 4,3.

Wzrost odnotowano także w przypadku importu mebli do Polski. Wstępne dane GUS, dotyczące wartości importu mebli i towarów z zakresu CN 9401-9404 w I kwartale 2016 r., mówią o przywozie równym 1,8 mld zł. W porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego wartość ta wzrosła o ponad 10%. W przeliczeniu na euro oraz dolary wartość przywiezionych do Polski towarów z grup CN 9401-9404 wyniosła odpowiednio 429 mln euro (dynamika 1,07) oraz 472 mln USD (dynamika 1,01).

Podsumowując dane dotyczące handlu zagranicznego należy zauważyć, że dynamika eksportu jest wyższa niż dynamika produkcji, co może wskazywać, na zwiększenie zjawiska reeksportu towarów importowanych.

KONIUNKTURA KONSUMENCKA

Po omówieniu wyników w handlu zagranicznym przyjrzyjmy się tym razem wskaźnikom, które opisują nastroje konsumentów na rynku krajowym. Wskaźniki opisują nastroje bieżące i wyprzedzające konsumentów oraz ich składowe i pozwalają na wyznaczenie trendu w konsumpcji indywidualnej.

1,13
 wyniosła w pierwszym półroczu 2016 r. dynamika wzrostu produkcji mebli w Polsce z firm małych, średnich i dużych wyniosła (dane GUS)

Analizując bieżący wskaźnik ufności konsumenckiej (BWUK) od sierpnia 2015 r. w czerwcu 2016 r. obserwowaliśmy zbliżone oceny, to znaczy -6,5. W większości składowych tego wskaźnika odnotowano w czerwcu niewielki wzrost w porównaniu do poprzedniego miesiąca. Najwyższy wzrost należy wskazać przy ocenie ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju w ostatnich 12 miesiącach, który wzrósł o 3,7 pkt proc. Z kolei oce-

ny dotyczące najbliższych 12 miesięcy tej samej składowej pogorszyły się o 2,2 pkt proc. w porównaniu do poprzedniego miesiąca, a o blisko 8,1 pkt proc. spadły w porównaniu do czerwca 2015 r. Zmiana sytuacji finansowej gospodarstwa domowego w ostatnich 12 miesiącach została oceniona lepiej o 9,2 pkt proc. Natomiast przewidywania sytuacji finansowej gospodarstwa domowego na najbliższych 12 miesięcy zostały ocenione lepiej o 2,3 pkt proc. niż jeszcze rok wcześniej. W tym zakresie możemy obserwować oddziaływanie programu Rodzina 500+.

Przechodząc dalej do wyprzedzającego wskaźnika ufności konsumenckiej (WWUK) należy wspomnieć, że składające się na niego elementy są średnią sald ocen, które dotyczą przewidywań w zakresie zmian w perspektywie najbliższych 12 miesięcy sytuacji finansowej gospodarstwa domowego, ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju, poziomu bezrobocia oraz możliwości oszczędzania pieniędzy. Wyprzedzający wskaźnik ufności konsumenckiej w czerwcu 2016 r. zanotował spadek o 2 pkt proc. w porównaniu do maja 2016 r., a o 2 pkt proc. wzrost w stosunku do porównywalnego okresu w 2015 r. Pozytywną tendencję od początku 2016 r. wykazuje wskaźnik dotyczący zmiany poziomu bezrobocia, który w czerwcu wyniósł -5,3. Huśtawkę nastoju mamy w przypadku oceny dotyczącej zmiany ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju. W czerwcu wyniósł on -13,2 i jest to spadek o ponad 8 pkt proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Na uwagę zasługuje także wskaźnik dotyczący oszczędzania pieniędzy. W ujęciu miesięcznym, w czerwcu 2016 r., wskaźnik ten oceniono na -20,2. Porównując to do analogicznego okresu roku poprzedniego, wartość wskaźnika wzrosła o blisko 8 pkt proc.

KONIUNKTURA W HANDLU

Ogólny klimat koniunktury w handlu detalicznym artykułami gospodarstwa domowego (RTV, AGD, meble i inne) w czerwcu wyniósł +7,0 wobec +2,8 w poprzedzającym miesiącu i +0,8 w czerwcu 2015 r.

Odnosząc się do bieżącej ogólnej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstw w handlu RTV oraz AGD w lipcu tego roku, oceniono ją na -1,3 i tym samym odnotowano poprawę względem czerwca (-9,5).

Znaczną poprawę odnotowano również dla wskaźnika dotyczącego bieżącej ilości sprzedawanych towarów. W czerwcu 2016 r. uzyskał on ocenę +17,4! Wskaźnik odnotował wzrost

o blisko 31 pkt proc. w stosunku do porównywalnego okresu w 2015 r.

Oceny przewidywanej sytuacji gospodarczej przedsiębiorstwa w okresie kwiecień-czerwiec 2016 r. poprawiły się wobec analogicznych miesięcy 2015 r. Pod koniec I półrocza 2016 r. wskaźnik przewidywanego popytu na towary przyjął wartość dodatnią (+16), podczas gdy jeszcze na początku roku wartość ta była ujemna i wyniosła -40,9.

Analizując dane w barierach działalności w handlu detalicznym w kategorii RTV, AGD, meble i inne najczęściej przez menedżerów wymieniane były: konkurencja na rynku (77,6% wskazań), koszty zatrudnienia (62,6%), niedostateczny popyt (59,6%) i wysokie obciążenia na rzecz budżetu (54,2%).

BUDOWNICTWO

Oprócz informacji dotyczących produkcji mebli i wymiany handlowej warto przyrzeć się danym z sektora budownictwa. Według oficjalnych danych GUS w I półroczu 2016 r. skumulowana liczba mieszkań oddanych do użytku wyniosła 73.653 i jest to wzrost o ponad 15 pkt proc. w stosunku do analogicznego okresu roku 2015. Wzrost odnotowano także w grupie mieszkań, na realizację których wydano pozwolenie lub dokonano zgłoszenia z projektem budowanym.

PRZECIĘTNE WYNAGRODZENIE W BRANŻY MEBLARSKIEJ

	I kw. 2016 r.	I kw. 2015 r.	I kw. 2015 r. = 100
Wynagrodzenie brutto	3.178,17	2.987,42	106,4

Źródło: obliczenia B+R Studio, GUS

ŚREDNIOWAŻONE KURSY WALUT W ZŁOTYCH

Waluta	I kw. 2016	I kw. 2015	dynamika r/r
Dolar amerykański (USD)	3,9535	3,7229	106,2
Euro (EUR)	4,3602	4,1846	104,2

Źródło: NBP

W okresie od stycznia do czerwca wydano 98.136 pozwoleń na budowę mieszkań, co w porównaniu do analogicznego okresu roku 2015 oznacza wzrost o blisko 8%. Z kolei w ciągu ostatnich 6 miesięcy rozpoczęto budowę 86.305 mieszkań, co oznacza wzrost o blisko 8% w porównaniu do I półrocza 2015 r. Uśredniony czas budowy mieszkań w Polsce w I półroczu 2016 r. wyniósł niecałe 2 lata.

PODSUMOWANIE

Podsumowując omawiane wyniki branży meblarskiej za okres I półrocza 2016 r. można spodziewać się kolejnego rekordowego roku pod względem produkcji oraz eksportu mebli. W perspektywie krótkookresowej nie spodziewamy się negatywnych skutków Brexitu, a ewentualne reperkusje mogłyby być pochodną pogorszenia się ogólnej sytuacji na giełdach europejskich. W Polsce pozytywne nastroje pod koniec I półrocza br. nie opuszczają przedstawicieli branży, a oceny menedżerów w zakresie koniunktury w przemyśle meblarskim są dobre. Nastroje konsumenckie i koniunktura w handlu wskazują na poprawę sytuacji rynku krajowym. Pozytywnie prezentują się również dane na temat budownictwa. Jeśli rządowi uda się utrzymać założenia budżetowe, to w zakresie koniunktury krótkookresowej przedsiębiorcy też powinni odczuć poprawę. ◀



HUBERTUS DESIGN

SENOSAN®

PŁYTY I FRONTY MEBLOWE
o zwiększonej odporności na zarysowania
i działanie promieniowania UV

HUBERTUS SUPER MAT



ZWIĘKSZONA
ODPORNOŚĆ
NA WCHŁANIANIE
TŁUSZCZÓW
I WYBYSZCZENIE

HUBERTUS SUPER POŁYSK



NOWOŚĆ

TERAZ FRONTY HUBERTUS
MAJĄ PRAKTYCZNIE
NIEWIDOCZNĄ SPOINĘ
KLEJOWĄ DZIEKI
ZASTOSOWANIU INNOWACJI
AIR FORCE SYSTEM (OBRZEŻE
LASEROWE) W MODULE
OKLEINOWANIA.

**ATRAKCYJNA CENA
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI**

HUBERTUS DESIGN Sp. z o.o.

41-100 Siemianowice Śląskie, ul. Srokowiecka 22
tel. +48 32 229 02 59 (60), fax +48 32 228 30 53

biuro@hubertus-meble.pl, biuro@hubertusmeble.pl

www.hubertus-meble.eu

Targi Grupy IMS w blasku jubileuszu



Tegoroczna edycja Meblowych Targów Wewnętrznych Grupy IMS w Wieruszowie (28-29 lipca) była wyjątkowa – w tym roku Helvetia Wieruszów, jedna z marek Grupy IMS, świętuje jubileusz 25-lecia istnienia. W związku z tym stoisko było miejscem nie tylko prezentacji nowych kolekcji oraz rozwinięć istniejących, ale także stworzyło okazję do opowiedzenia historii marki i tworzących ją ludzi.



„Bern”, Helvetia Wieruszów i fotel „Fiord” Bydgoskie Meble.



„Hektor”, Helvetia Wieruszów.



„Maxi EA”, Helvetia Wieruszów.



„Box In”, Helvetia Wieruszów.

Grupa IMS zaprezentowała podczas targów ofertę swoich wiodących marek: Helvetia Wieruszów, Bydgoskie Meble (skrzyniowe i tapicerowane) oraz Etap Sofa. Wysiłki organizatorów mogła ocenić rekordowa liczba gości. *Frekwencja – zresztą jak co roku – była bardzo wysoka. Targi w Wieruszowie ugościły kilkaset osób, więcej niż w ubiegłym roku – zarówno z Polski, jak i ze świata* – mówi Patrycja Zmarzły, communication & event specialist w Grupie IMS.

Jak podkreśla Marcin Marcinkowski, visual manager Grupy IMS – nie produkty budują firmę, a ludzie. *Już w Poznaniu prezentowaliśmy zdjęcia osób, które produkują*

nasze meble, a teraz do współpracy zaprosiliśmy także pracowników, którzy w Helvetii Wieruszów są od założenia firmy. Okazało się, że jest ich aż 55, czyli co dziesiąty pracownik z liczącej ponad 500 osób załogi pracuje w firmie od początku – mówi.

O jubileuszu piszemy też na str. 127.

HELVETIA WIERUSZÓW – MEBLE DLA LUDZI

Największą ciekawostką marki Helvetia Wieruszów okazały się nie meble, choć i one tradycyjnie wzbudziły duże zainteresowanie, ale – zaprezentowana w systemie mebli „Maxi” – funkcja Easy Assembling – łatwego montażu. *Wszystkie przegrody,*

wieńce, elementy mebli są już uzbrojone w okucia, które do tej pory klient musiał sam zamontować, dzięki czemu montaż jest łatwiejszy i szybszy – średnio 3-krotnie. Dodatkowo, wszystkie pozostałe okucia są okuciami szybkiego montażu – mówi Andrzej Wolny, specjalista ds. eksportu, zajmujący się rynkami Europy Środkowej i Południowej, który chociaż nie pracuje w firmie od 25 lat, to jednak z 16-letnim stażem należy do grona najdłuższej pracujących.

Co jeszcze zaprezentowała w Wieruszowie marka Helvetia?

Znana klientom jadalnia „Pireus” pojawiła się w Wieruszowie w nowym wybarwieniu pełnego koloru drewna. Nową

kolorystykę zyskała także sypialnia „Vera”, z kolei pokój dzienny „Marseille” to uzupełnienie istniejącej już kolekcji o nowe bryły: komodę 8S, szafę 2D i stolik kawowy. Program szaf „Beta”, obejmujący już ponad 50 typów o różnej kolorystyce, uzupełniony został o nową wersję szafy, w której drzwi łączone są z wielu elementów. W ramach programu „Beta” pokazane zostały też łóżka. Łóża „Beta” odznaczają się nietypową wysokością powierzchni spania: nasza standardowa wysokość to 30-35 cm, a w łóżkach „Beta” to ok. 45 cm – mówi Andrzej Wolny. Ciekawą grupą asortymentową były tzw. media center, m.in. „Merida” i „Malaga”. Tę ostatnią wyróżniało oświetlenie – za pomocą pilota można ustawić zmieniające się kolory lub światło. Pierwotnie meblem typu media center miał też być program „Victoria”, jednak kolejne bryły wzbogaciły jego funkcje. I tak, w Wieruszowie pokazana została komoda, a w planach są m.in. barek, witryna i kilka nowych rodzajów komód.

System „Oxford 1”, pokazany już w Poznaniu, uzupełniony został o nowe bryły oraz dwie wersje kolorystyczne: ze ścianą tylną w kolorze białym oraz w kolorze dąb Beaufort. Dodatkowo jedna z brył zaprezentowana została w kolorze sand grey. W dwóch wersjach kolorystycznych zaprezentowany został program dzienny „Bern”: klienci mogą wybierać między białym polyskiem w membranie z białym laminatem a siwym polyskiem w membranie z białym laminatem. Elementem wyróżniającym są światła zamontowane wewnątrz wieńca (w standardzie). Niektóre z zaprezentowanych kolekcji znane były do tej pory tylko wybranym rynkom. Produktem, który został przejęty z rynków zachodnich jest „Box In”. Bryła jest biała, a w środku jest wstawiony element (skrzynka) w kolorze drewna, stąd nazwa. Z kolei program „Lumi” zaprezentowany został w połączeniu dębu z jasnym polyskiem.

Helvetia Wieruszów nie zapomniała też o najmłodszych klientach – z myślą o nich przygotowane zostały kolekcje młodzieżowe „Benni” i „Bekka”, zarówno dla chłopców (z frontami w kolorze niebie-



„Toronto”, Bydgoskie Meble.



„Cono”, Bydgoskie Meble.



„Bruni”, Bydgoskie Meble.

skim w różnych odcieniach), jak i dziewcząt (tutaj fronty są w różnych odcieniach różowego).

BYDGOSKIE MEBLE – W NOWYCH MATERIAŁACH

Jako Bydgoskie Meble (skrzyniowe) zmieniliśmy profil materiałowy. Do tej pory

produkowaliśmy meble głównie z okleiny naturalnej, a obecnie będziemy wykorzystywać więcej folii, laminatu i folii PCV na MDF-ie. Mimo tych zmian nadal chcemy, aby naszym wyróżnikiem było używanie naturalnych materiałów w elementach i będą to np. listwy uchwytywne z drewna masywnego czy wstawki z okleiny naturalnej. Ponadto wciąż będą to meble montowane, mające w standardzie metalowe uchwyty, ciche domyki w szufladach, duże zawiasy i oświetlenie – mówi Martina Somyśz, kierownik sprzedaży eksportowej Bydgoskich Mebli.

Z zaprezentowanych nowości warto wymienić kolekcję „Toronto” z blatami z okleiny naturalnej (jesion), które pokazane zostały w trzech kolorach: jesion czekoladowy, grafit i szary. Całość uzupełniają dwa kolory uchwytów – satynowy i chromowany. Dwa kolory uchwytów mają też meble „Cono”, zaprezentowane w białej



„Arora”, Bydgoskie Meble.



„Ergo”, Etap Sofa i „Maxi AE” Helvetia Wieruszów.



„Heaven”, Bydgoskie Meble.

▷ kolorystyce, ale z blatami wierzchnimi i spodnimi w okleinie naturalnej. Jedna z brył pokazana została w kolorze sand grey. Z kolei model „Bruni”, który zadebiutował na targach w Poznaniu, ma uchwyty z masywu. Korpus jest z laminatu, fronty i płyty wierzchnie to płyta MDF i folia PCV, dzięki czemu można na frontach wykonać różne żłobienia czy zaokrąglenia. Elementem tego programu jest też rozkładany stół – w Poznaniu pokazany z płytą wierzchnią z okleiny naturalnej, natomiast w Wieruszowie z blatem szklanym. W sypialni „Arora”, oprócz standardowych mebli, pojawił się dodatkowy element – bezprzewodowa ładowarka do telefonu wbudowana w blat szafki nocnej. *Prezentując to rozwiązanie chcieliśmy dowiedzieć się od klientów, czy powinniśmy wdrażać tego typu funkcje do naszych mebli* – podsumowuje Martina Somysz.

BYDGOSKIE MEBLE I ETAP SOFA – SKÓRY W NOWEJ ODSŁONIE

Należące do Grupy IMS marki mebli tapicerowanych: Bydgoskie Meble oraz Etap Sofa zaprezentowały w Wieruszowie kolekcje znane już z Poznania, chociaż część z nich została rozszerzona o nowe bryły i moduły, ale – jak podkreśla Maciej Melwiński, brand manager – skupiono się głównie na prezentacji skór. Nowy, całkowicie odmieniony próbnik skór w kształcie liścia, w ciekawej szacie graficznej był



„Way”, Etap Sofa i „Lumi” Helvetia Wieruszów.

tym, na czym koncentrowała się uwaga klientów. W przejrzysty sposób pokazuje on cztery główne grupy skór dostępnych na produktach sygnowanych markami Bydgoskie Meble i Etap Sofa: Naturelle (obejmuje dotychczasową kolekcję skór typu madras), Evolution (nowa grupa skór, dotychczas niedostępna w ofercie, z interesującą paletą kolorów) oraz Prestige (wybrane najlepsze kolory i rodzaje skór, które były wcześniej w próbniku) i Prestige + (uzupełnienie oferty o skóry anilinowe).

Większość mebli, które pokazaliśmy w Wieruszowie, wyprodukowanych zostało w skórze z grupy Evolution, czyli w nowym produkcie – dodaje Maciej Melwiński. – Natomiast jeśli chodzi o kolekcję, to „Sophia” prezentowana była przed rokiem na targach w Ostródzie, a pozostałe meble to

modele znane z Poznania, ale w nowych konfiguracjach lub z nowymi elementami, które dodatkowo „ubraliśmy” w nowe skóry.

Do klasycznej kolekcji „Heaven” dodany został element HT/BK, który pozwala zbudować trochę mniejszy narożnik, dzięki czemu wpasuje się on także w mniejsze pomieszczenia. Kolekcja „Rest” pokazana została w skórze madras, z relaksem elektrycznym i z modulem dodatkowym, w którym jest półka, stolik komputerowy i pojemnik. W Wieruszowie Bydgoskie Meble zaprezentowały wiele foteli, m.in. z kolekcji „Henry” czy „Fiord”, które dotychczas dostępne były wyłącznie w tkaninach, a teraz pojawiły się w różnych kolorach skóry.

Podobną ewolucję przeszły też meble sygnowaną marką Etap Sofa. I tak kolekcja „Trick”, dla odmiany dostępna tylko w tkaninie, w której wcześniej były tylko sofa i fotele, wzbogaciła się o narożniki. W meblach z tej kolekcji nie ma funkcji spania, ale są bardzo komfortowe funkcje relaks, manualne albo elektryczne. Nowy narożnik, a dodatkowo fotel, stworzony został też do kolekcji „Cabo”. Z kolei „Ergo”, który w Poznaniu pokazany był w małym układzie narożnikowym, teraz zaprezentowany został w dużym układzie typu „U” i w nowej skórze z grupy Evolution w perłowym kolorze. W nowej skórze z grupy Evolution zaprezentowany został też bardzo komfortowy narożnik z wąskimi bokami „Way”. ◁



„Rest”, Bydgoskie Meble i „Marseille”, Helvetia Wieruszów.

JEDEN CZAS
JEDNO MIEJSCE
WIELE MOŻLIWOŚCI

 **Wilsonart**

INOXA
INDUSTRIE

 **WESTAG &
GETALIT AG**

Najlepsze marki w jednym miejscu



MANUFAKTURA

· Ł O M Ż A ·

 **FURNICA**

Międzynarodowe Targi Komponentów do Produkcji Mebli

13-16.09.2016
pawilon **3a**, stoisko nr **53**

zajmuje Polska w najnowszym rankingu innowacyjności „Europejska tablica wyników innowacji” opublikowanym przez Komisję Europejską (w porównaniu z wynikiem z ub.r. Polska awansowała o jedno miejsce)

Etcka inwestycja Grupy Impress

14 czerwca w siedzibie Impress Decor Polska w Etce otwarta została nowa linia folii finish. Wyprodukowana przez firmę Rotodecor, we współpracy z Wifag Polytype i ESI, maszyna jest obecnie najnowocześniejszą do produkcji folii finish.



Stacje lakierowania i utwardzania lakieru.

MAKSYMALNA SZEROKOŚĆ druku to 2,75 m. Linia o długości 44 m ustawiona została w nowej hali o powierzchni 4 tys. m². Ma 4 stacje drukujące i 2 stacje lakierujące, z których jedna wykorzystuje technologię utwardzania powierzchni strumieniem elektronów, a druga działa na zasadzie utwardzania temperaturowego (z użyciem utwardzacza).

Powierzchnie, które może produkować maszyna to: Itec (struktura 3D widoczna optycznie i w dotyku, może być synchroniczna lub dowolnie wybrana z palety struktur), Itec+ (struktura o bardzo mocno wyczuwalnym efekcie 3D, synchroniczna), Itec earl (struktura z efektem woskowego drewna, miękka w dotyku, synchro-

niczna) oraz Smooth (gładka, o różnych stopniach połysku).

Otwarcia nowej linii dokonali członkowie Rady Nadzorczej Impress Decor Polska – Heimo Bresztowanszky i Andreas Dörfler, Dariusz Świątek – dyrektor zarządzający Impress Decor Polska, Sascha Kostros – szef działu designu Grupy Impress oraz Florian Baumgartner – szef sprzedaży Grupy Impress.

Budowa hali, w której znajduje się nowa linia folii finish rozpoczęta została w październiku 2014 r., a zakończona – w sierpniu 2015 r. Montaż maszyny zakończył się w grudniu ub.r.

Relację z uroczystości zamieszczamy na str. 116-117. ◀

Pfleiderer Grajewo wypłaci 65 mln zł dywidendy

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Pfleiderer Grajewo, które odbyło się 29 czerwca, zdecydowało o wypłacie dywidendy z zysku za 2015 r. Do akcjonariuszy trafi 64,7 mln zł, czyli 1,00 zł na każdą akcję.

SPÓŁKA PFLEIDERER GRAJEWÓ zakończyła 2015 r. zyskiem netto na poziomie 112 mln zł. Wypłacona dywidenda stanowi 57,7% skonsolidowanego zysku netto wypracowanego w 2015 r. Pozostała część zysku trafi na kapitał zasobowy.

Miniony rok zakończyliśmy bardzo dobrymi i mocnymi wynikami finansowymi. Dzięki temu możemy podzielić się naszymi zyskami z akcjonariuszami. Naszą intencją jest wypłata dywidendy także w przyszłości – zgodnie z naszą nową polityką w tym zakresie – mówi Michael Wolff, prezes Zarządu Grupy Pfleiderer.

Pod koniec listopada 2015 r. Zarząd spółki dokonał zmiany polityki w zakresie dywidendy. Począwszy od roku obrotowego zakończonego 31 grudnia 2016 r. spółka, po spełnieniu wymogów prawnych i w zależności od warunków rynkowych, przeznaczając będzie na wypłatę dywidendy do 70% skonsolidowanego zysku netto.

W 2015 r. skonsolidowane przychody ze sprzedaży Pfleiderer Grajewo były wyższe o 2,6% r/r i osiągnęły poziom 1,56 mld zł. Zysk operacyjny wyniósł 149 mln zł i był wyższy o 4,5% w porównaniu z 2014 r. Zysk netto za 2015 r. wyniósł 112 mln zł, co stanowi wzrost o 8,6% r/r. ◀

Kolejny salon Agaty otwarty

3 czerwca w Częstochowie został oficjalnie otwarty 19. salon meblowy sieci Agata. To największy w mieście sklep z tak szeroką ofertą mebli i akcesoriów wyposażenia wnętrz. Przez cały weekend otwarcia obowiązywały specjalne promocje i rabaty, a salon odwiedziło 27,5 tys. osób, czyli prawie 12% mieszkańców Częstochowy.

DUŻĄ CZĘŚĆ MEBLI w nowym salonie wyeksponowano w formie aranżacji prezentujących różne style wnętrz. Dodatkowo w Częstochowie po raz pierwszy zostało zaprezentowane przykładowe wnętrze całego mieszkania.

W porównaniu do dotychczasowych inauguracyj w innych miastach, w weekend otwarcia salon w Częstochowie odwiedziła rekordowa liczba klientów. Przez te pierwsze dni funkcjonowania sklepu dużym zainteresowaniem cieszyła się oferta mebli, które były dostępne w promocyjnych cenach. Cieszymy się, że kolekcje, które na początek rekomendowaliśmy naszym klientom, zostały tak pozytywnie przyjęte – powiedział Marek Gonsior, dyrektor ds. marketingu Agaty.

Salon w Częstochowie jest kolejnym, który tworzony był od podstaw w oparciu o nową identyfikację wizualną marki Agata. W ofercie salonu dostępne są meble tapicerowane, kolekcje mebli do pokoju dziennego, sypialni, jadalni, kuchni i pokoju dziecięcego. Ponadto w asortymencie jest szeroki wybór krzesel, stołów i materacy. W salonie Agaty znajduje się również szereg akcesoriów kuchennych, szkło oraz produkty dekoracyjne, oświetlenie, dywany i tekstylia. ◀



Nowy salon Agaty w Częstochowie odwiedziła po otwarciu rekordowa liczba gości.

o 3,1%

wzrosło w tym roku – według prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego – światowa gospodarka; w przyszłym roku wzrost ma wynieść 3,4%

o 6%

w skali roku i 7,3% w ujęciu miesięcznym wzrosła w czerwcu – według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego – produkcja przemysłowa w Polsce

PATRONAT BIZNES

Drema 2016 – centrum spotkań liderów

W dniach 13-16 września w Poznaniu odbędą się Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego „Drema”. Wydarzenie stanowi ważny punkt spotkań na mapie Europy dla przedstawicieli sektora drzewnego i meblarskiego oraz osób związanych z leśnictwem, biomasa, a także producentów i dystrybutorów chemii do drewna.



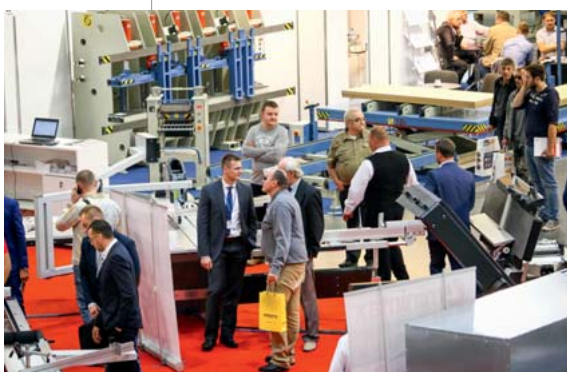
Agata liderem jakości



Salony Agaty zostały nagrodzone Złotym Godłem Konsumentki Lidera Jakości 2016. W tegorocznej edycji firma – w opinii obecnych i potencjalnych klientów – zasłużyła na najwyższe wyróżnienie w kategorii „Salony meblowe”.

W TYM ROKU salony Agaty po raz pierwszy zostały Liderem Jakości w kategorii Salony meblowe. Konsumentki doceniły m.in. wygląd sklepów, ofertę produktową i profesjonalizm obsługi klienta. Aktualnie sieć salonów Agaty tworzy 19. wielkopowierzchniowych sklepów z bogatą ofertą mebli i akcesoriów do aranżacji wnętrz od ponad 150 różnych producentów. Jeszcze w tym roku planowane jest otwarcie kolejnego salonu pod szyldem Agaty w Warszawie.

Dziękujemy wszystkim naszym klientom za zaufanie. Złote Godło Konsumentki Lidera Jakości to dla nas szczególnie cenne wyróżnienie, ponieważ przyznają je konsumenci, czyli ta grupa osób, na której zadowoleniu zależy nam najbardziej. Satisfakcja klientów to też czytelny sygnał, że nasze starania, by inspirować do urządzania pięknych wnętrz, które poprawiają komfort codziennego życia, zmierzają we właściwym kierunku – powiedział Marek Gonsior, dyrektor ds. marketingu Agaty.



Ekspozycje podczas ubiegłorocznej edycji targów „Drema”

OFERTA TARGOWA obejmuje szeroką gamę rozwiązań oraz zaawansowanych technologii dla przemysłu drzewnego oraz meblarskiego i jest uzupełniona o odbywające się w tym samym czasie Międzynarodowe Targi Komponentów do Produkcji Mebli „Furnica”, Międzynarodowe Targi Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych „SoFab” oraz Targi Maszyn i Komponentów dla Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Obuwniczego „Intermic”.

O prestiżu targów „Drema” świadczy fakt, że jest to jedyne w Polsce i jedno z kilkunastu na świecie branżowych wydarzeń popieranych przez Europejską Federację Producentów Maszyn do Obróbki Drewna EUMABOIS.

Targi „Drema” to nie tylko ekspozycja maszyn, narzędzi czy rozwiązań, ale także bogaty program wydarzeń towarzyszących i przestrzeni specjalnych. Dla gości targowych przygotowane zostaną m.in.: Kooperacyjna Giełda Przemysłu Drzewnego „Koopdrew” (odbywająca się 12 września); „Drema Dzieciom” (Fabryka Mebli na Żywo oraz Polska Fabryka Mebli) i wytwarzanie mebli dziecięcych przekazywanych na cele charytatywne; Mistrzostwa we Wbijaniu Gwoździ; konkurs „Wyczarowane z Drewna”; Pawilon Promocji Drewna – przestrzeń, w której swoje miejsce mieć będą m.in. Strefa Parkietu, Strefa Wiedzy, Strefa Drewna B2B Wood Meetings; Poligon Umiejętności – dotyczący obróbki powierzchni i lakierowania drewna; inauguracja 3-letniego cyklu szkoleń prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy oraz wiele innych. <

reklama



Międzynarodowe Targi Meblowe



Targi Technologii Obróbki Drewna i Produkcji Mebli

Ostródzkie targi to gwarancja efektywnych biznesowych relacji i kontraktów. To również spotkanie całej branży w jednym miejscu i czasie.

**6-9 września 2016 r.
Ponad 20 lat tradycji**



Zarejestruj się i pobierz bilet
www.expoBILETY.pl



www.mtmostroda.pl

www.amiaostroda.pl

PATRONAT BIZNES

Profesjoniści dla Profesjonalistów

Tegoroczna edycja programu Profesjoniści dla Profesjonalistów (9-10 czerwca) odbywała się pod hasłem: „Optymalizacja i integracja procesów sprzedażowych i produkcyjnych w branży meblarskiej”.



Wystąpienie przedstawicieli firmy TopSolution. Od lewej: Wiktor Bednarek, specjalista CAD/CAM i Marcin Banaszek, kierownik działu handlowego.

VII EDYCJA SEMINARIUM miała miejsce na Wydziale Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i została zorganizowana przy współpracy z Katedrą Meblarstwa. W godzinach porannych odbyły się warsztaty z oprogramowania TopSolid Wood, natomiast od godziny 11.00 w sali wykładowej na parterze budynku miały miejsce wystąpienia firm współorganizujących przedsięwzięcie i gości specjalnych.

Seminarium rozpoczął wykład prof. Jerzego Smardzewskiego dotyczący integracji operacji technologicznych dla produkcji masowej wyrobów personalizowanych. Prelegent opowiadał o możliwości optymalizacji procesów produkcyjnych poprzez integrację systemów klasy ERP z programem CAD. Następnie o alternatywnej linii tnąco-wiercącej Profi-Nest do produkcji mebli nietypowych opowiedzieli przedstawiciele ProfiSystem. Dokonano porównania linii z tradycyjnymi obrabiarkami CNC mającymi 3 osie i stoły belkowe.

Po przerwie obiadowej miały miejsce prezentacje TopSolution. Pierwsza z nich była poświęcona autorskiemu rozwiązaniu firmy, które umożliwia sprzedaż modyfikowalnych mebli przez Internet z dynamicznym wyliczeniem ceny. Konfigurator pozwala na pełną kustomizację produktów i umożliwia zarówno współpracę B2B, jak i B2C. Następnie Gracjan Zając, kierownik działu technicznego, przedstawił mProdukcję PDM – system zarządzający dokumentacją produkcyjną i udostępniający ją na produkcję. Opowiadał również o możliwości integracji systemów ERP z TopSolid Wood. Następnie ofertę zaprezentowała firma BMF Technika Narzędziowa, dystrybutor agregatów CNC Benz Werkzeugsysteme na polskim rynku. Dzień zakończyło wystąpienie wykładowców z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu: prof. Marka Owsiana i prof. Jolanty Usarewicz-

-Owsian, którzy przybliżyli kwestię współpracy interesariuszy zewnętrznych z uczelnią.

Drugiego dnia, po warsztatach z oprogramowania TopSolid Wood, odbyło się wystąpienie firmy ECDF Dotacje, która specjalizuje się w pozyskiwaniu środków unijnych. Maria Chmiel, konsultant ds. funduszu UE, opowiadała o programach umożliwiających realizację przedsięwzięć w branży meblarskiej. Kolejne dwa wystąpienia poprowadzili specjaliści z TopSolution. Pierwsza prezentacja dotyczyła rozwiązania TopSolid Planner, które umożliwia pełną synchronizację pracy sprzedawcy w salonie handlowym i zakładu produkcyjnego. Program daje możliwość zaprojektowania pojedynczego meble lub zabudowy i wykonania jej wyceny oraz fotorealistycznej wizualizacji. Przygotowane zamówienie trafia na produkcję, gdzie w szybki i prosty sposób można rozpocząć realizację z uwzględnieniem technologii. Druga prelekcja pokazywała możliwości narzędzia pomiarowego Leica 3D Disto. Uczestnicy spotkania mogli także zobaczyć na żywo, jak wygląda wykonywanie pomiarów za pomocą urządzenia oraz transfer danych do TopSolid Wood. Później prof. Jerzy Smardzewski opowiedział o inteligentnych specjalizacjach i Regionalnych Agendach Naukowo-Badawczych dla meblarstwa. Spotkanie zakończyło wystąpienie dr Marcina Zbiecia dotyczące technologii eko-klejenia materiałów kompozytowych stosowanych w meblarstwie. ◀

Zaproszenie na „Tendence”

„Tendence” – międzynarodowe targi dekoracji i wyposażenia wnętrz rozpoczynają się 27 sierpnia 2016 we Frankfurcie.



Fragment ekspozycji podczas ubiegłorocznych targów „Tendence”.

PRZEZ CZTERY DNI targowe (do 30 sierpnia) branżowcy z całego świata będą mogli obejrzyć najnowsze trendy w dziedzinie dekoracji i aranżacji domów i ogrodów, a także upominków. Kluczowi przedsiębiorcy branży prezentują, jak aranżować miejsca sprzedaży. 10 liderów branży: Cedon Museumshops, Charles + Marie, Design im Dorf, Donkey Products, Good Old Friends, Gift Company, Mark's Europe, Paperproducts Design, Reisenhel Accessoires oraz Werkhaus stworzy ekspozycję „Village”, którą będzie można obejrzyć w hali 11.1.

34 artystów i projektantów zaprezentuje się na pokazie Talents. Ich dzieła zostaną zlokalizowane w hali 9.0 na wystawie „Pure & Elegant” (rękodzieło) oraz w hali 9.2 w ekspozycji „Accessories & Jewellery (biżuteria). ◀

reklama



- filtry odpylające
- ściany lakiernicze
- kotły na biomasę
- silosy na trociny

sprawność wentylatorów podciśnieniowych > 88%
 ograniczenie hałasu filtra – nawet < 72%
 jeszcze mniej pyłu resztkowego < 0,1 mg/m³

ekoinnowacyjne systemy odpylania

NESTRO®

„Dni Partnerskie Forte 2016”

Kilkuset partnerów handlowych z kraju i zagranicy odwiedziło siedzibę Fabryk Mebli Forte podczas odbywających się w dniach 7-9 czerwca targów wewnętrznych „Dni Partnerskie Forte 2016”.

JAK CO ROKU zaprezentowane zostały nowe kolekcje mebli, przedstawiające pełen zakres oferty firmy – począwszy od pokoi dziennych i jadalni poprzez sypialnie, pokoje młodzieżowe aż po meble uzupełniające do przedpokoju czy garderoby. Goście mogli obejrzeć ponad 40 nowych kolekcji. Wśród targowych hitów znalazły się zarówno nowoczesne, jak i klasyczne propozycje mebli.

Zainteresowanie wzbudzały systemy z elementami szarości i dodatkami w intensywnych kolorach oraz z motywami wykorzystującymi technologię nadruku na szkle. ◀



Targi odbyły się w nowej scenarii – zmodernizowana została nie tylko przestrzeń wewnętrzna salonu ekspozycyjnego, ale także wejście do budynku i teren wokół niego.

PATRONAT BIZNES

Tajemnice zdrowego snu

Marka Cotton & Co., bezpośredni importer wysokiej jakości angielskich łóżek i ręcznie sztych materaców, zorganizowała szkolenie dla architektów, projektantów i dekoratorów wnętrz, dotyczące zdrowego snu, oświetlenia oraz prawidłowego urządzenia przestrzeni sypialnianej. Wydarzenie odbyło się 28 kwietnia w Showroomie Cotton & Co. w Warszawie.

SPOSOBY NA ZDROWY SEN, który przyczyni się do efektywnej regeneracji organizmu i poprawy pamięci oraz tajniki właściwej aranżacji przestrzeni sypialnianej to tylko niektóre tematy poruszone przez Karolinę Ballard podczas szkolenia, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób związanych z branżą projektowania wnętrz. Goście mieli również okazję zapoznać się z produktami cenionych marek oferujących luksusowe oświetlenie. Piotr Barański z firmy Elit przedstawił zalety architektonicznych opraw oświetleniowych Buzzi & Buzzi i Coral. Cristian Raugi, reprezentujący DesignIT, zaprezentował designerskie lampy marki Catellani & Smith oraz przedstawił filozofię tej firmy. ◀



O dużym zainteresowaniu tematyką zdrowego snu ze strony architektów mogą świadczyć długie rozmowy w kółkach tuż po zakończeniu części szkoleniowej.

SEMACO

SEWING MACHINES TRADING COMPANY

Maszyny do tapicerki meblowej

Maszyny do szycia skóry i grubych materiałów
Pikowarki ramowe i wieloigłowe
Doradztwo techniczno-technologiczne
Specjalistyczne oprzyrządowanie do maszyn



Systemy przygotowania i zarządzania produkcją

Konstrukcja, fotodigitalizacja szablonów
Import plików z formatu DXF AutoCAD
Wysokowydajne, automatyczne planowanie rozkroju
Optymalizacja zużycia materiałów
Dokumentacja techniczna, kalkulacja kosztów
Obsługa zleceń produkcyjnych
Profesjonalne plotery atramentowe i wycinające



Nowoczesna krojownia

Urządzenia i lagowarki do wydajnego warstwowania materiałów do rozkroju
Katery do automatycznego rozkroju nakładów jedno- i wielowarstwowych także skór, pianek i włókien
Stoły krojce z poduszką powietrzną lub taśmociągami
Urządzenia wspomagające proces rozkroju



Kraków, os. Szkolne 19A, tel.: 12/6432588
Katowice, ul. Krakowska 87, tel.: 32/2009060
Łódź, ul. Legionów 97, tel.: 42/6371824
sprzedaz@semaco.com.pl

www.semaco.com.pl

PATRONAT BIZNES

X Festiwal Wnętrz za nami

Szeroki przekrój wystawców z branży wyposażenia i aranżacji wnętrz, niebanalne wzornictwo oraz prawdziwie rewolucyjne pomysły na urządzenie mieszkania swoich marzeń! W jubileuszowej, dziesiątej edycji Festiwalu Wnętrz w Krakowie (11-12 czerwca) wzięło blisko 100 wystawców. Targi odwiedziło ponad 4 tys. osób.



Stoisko firmy Agsta Meble.

FESTIWAL WNEŹTRZ dodatkowo uatrakcyjniła 4. edycja Strefy polski dizajn, w której zaprezentowali się w tym roku: Restel Line, Solemika, The Whole Elements, Rekoforma.pl, Dzikie Dzieci, Wo-odbi, Ogrody mossmoss, Maptu, Tamido, MP Project, Lampy Nasu, Kolektyw, Metal-Mint, W Warsztacie.

Wielu odwiedzających uczestniczyło w inspirujących panelach otwartych: „Malowane meble: trendy kolorystyczne i stylizacyjne” – Monika Gawinecka, Marta Stary (Pracownia PatyNowy); „iLazienkowo iKuchennie iSaloni – relacja z Mediolanu” – Alfred Marek, wykładowca Szkoły Wnętrz i Przestrzeni; „Nie bój się architekta! Dlaczego warto zatrudnić projektanta wnętrz?” – Monika Mroczkowska Białasik, wykładowca Szkoły Wnętrz i Przestrzeni; „Vank – obiekty z aluminium. Autentyczne projektowanie po polsku” – Anna Vonhausen, Sitag Formy Siedzenia; „Czy design ma pleć?” – dr Krystyna Łuczak-Surówka – krytyk i historyk designu, de-

signby.pl; „Nie bój się architekta! Jak nie popaść w pułapkę trendów i funkcjonalnie urządzać mały metraż?” – Maria Miś-Ptak, Biuro Obróbki Przestrzeni.

Organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych. Z myślą o nich, przygotowane były warsztaty: „Ceramiczne Warsztaty Twórcze”, „Poka Design Junior”, „HOC-KOKlocki”, „Warsztaty artystyczne – projektowanie ubioru”, „Klocki – Restel Line”.

Osoby będące na etapie budowy swoich domów czy aranżacji mieszkania mogły skorzystać z bezpłatnych porad architektów wnętrz, których udzielali Szkoła Wnętrz i Przestrzeni, Biuro Obróbki Przestrzeni oraz Moss Decor. <



Na Festiwalu Wnętrz obecna była także pokonkursowa wystawa w ramach inicjatywy „Mebel Marzeń 2016”, której organizatorem jest redakcja miesięcznika „BIZNES meble.pl”.

Agata otworzy Magazyn Centralny

Sieć salonów Agata na początku 2017 r. uruchomi Magazyn Centralny, który pozwoli poszerzyć ofertę mebli i dodatków do aranżacji wnętrz dostępnych od ręki.



Wizualizacja Magazynu Centralnego Agaty.

JEDNOCZEŚNIE MAGAZYNY handlowe, funkcjonujące przy salonach, będą miały doskonale zaplecze produktowe i możliwość szybkiego uzupełniania towarów, które zostaną sprzedane.

W tej chwili w sieci Agata funkcjonuje już 19 salonów, a kolejne inwestycje są na etapie przygotowania lub realizacji. Ta skala biznesu wymaga dobrego zaplanowania logistyki dostaw, tak by klienci otrzymywali zamówiony produkt bez zbędnej zwłoki. Tworzymy zatem miejsce, które będzie kolejnym elementem w łańcuchu dostaw i pozwoli zwiększyć liczbę kolekcji mebli dostępnych od ręki – mówi Marek Gonsior, dyrektor ds. marketingu Agaty.

Nowe centrum logistyczne powstanie w Piotrkowie Trybunalskim. Zajmie powierzchnię blisko 42,2 tys. m², ale przewidziana jest możliwość rozbudowy do 50 tys. m². Obiekt jest zlokalizowany na terenie Prologis Park II. Jest to Centrum Logistyczne oddalone ok. 40 km od Łodzi. Park leży w pobliżu głównych szlaków komunikacyjnych: autostrady A1/E75 oraz drogi nr 8/E67. Docelowo w magazynie znajdzie zatrudnienie ok. 100 osób, jednak będzie to proces dostosowany do faz rozruchu Magazynu Centralnego, który ma zyskać pełną funkcjonalność w sierpniu 2017 r. <

PATRONAT BIZNES

Inspiracje na „Interior Trends”

Zbliżająca się edycja „Interior Trends” to okazja do poznania najważniejszych światowych trendów w wyposażeniu wnętrz na sezon jesień-zima 2017/2018, opracowanych przez jedną z największych międzynarodowych agencji – Fashion Snoops z Nowego Jorku.

SZKOLENIE, organizowane przez firmę Promedia, reprezentującą w Polsce Fashion Snoops, odbędzie się 25 sierpnia br. w Golden Floor Sky (w budynku Millennium Plaza), przy Al. Jerozolimskich 123A w Warszawie. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 18 sierpnia br. Informacje o zasadach udziału i agencji spotkania można uzyskać pod adresem a.pilars@promedia.biz.pl.

O najważniejszych inspiracjach, kolorystyce i wzornictwie, jak też o trendach okazjonalnych opowie Jerzy Osika – właściciel i prezes firmy Promedia, wydawca i redaktor naczelny czterech czasopism branżowych, w tym dwóch dla profesjonalistów z branży wyposażenia wnętrz. Cennym elementem spotkania będą warsztaty, które pozwolą utrwalić wiedzę pozyskaną podczas szkolenia. <



Eksport mebli do Wielkiej Brytanii rośnie

Wartość polskiego eksportu mebli do Wielkiej Brytanii wyniosła w 2015 r. 725,4 mln euro, dając 16% wzrost w porównaniu do 2014 r., gdy wyniosła 624,4 mln euro.

Z KOLEI – jak szacuje firma B+R Studio – pod względem wolumenu, eksport wzrósł o 12%. W 2015 r. wolumen wyeksportowanych mebli z Polski do Wielkiej Brytanii wyniósł 235 tys. ton, a w 2014 r. było to 209 tys. ton. Dodatkowo należy wspomnieć, że Wielka Brytania jest na drugim miejscu wśród głównych odbiorców mebli z Polski (blisko 8,5%). Kraj ten, znajduje się również wśród największych producentów mebli na świecie, zajmując 8. miejsce w rankingu. W 2014 r. Wielka Brytania wyprodukowała meble o wartości 7,3 mld euro. ◀

Warsztaty Design Thinking z Schattdecor

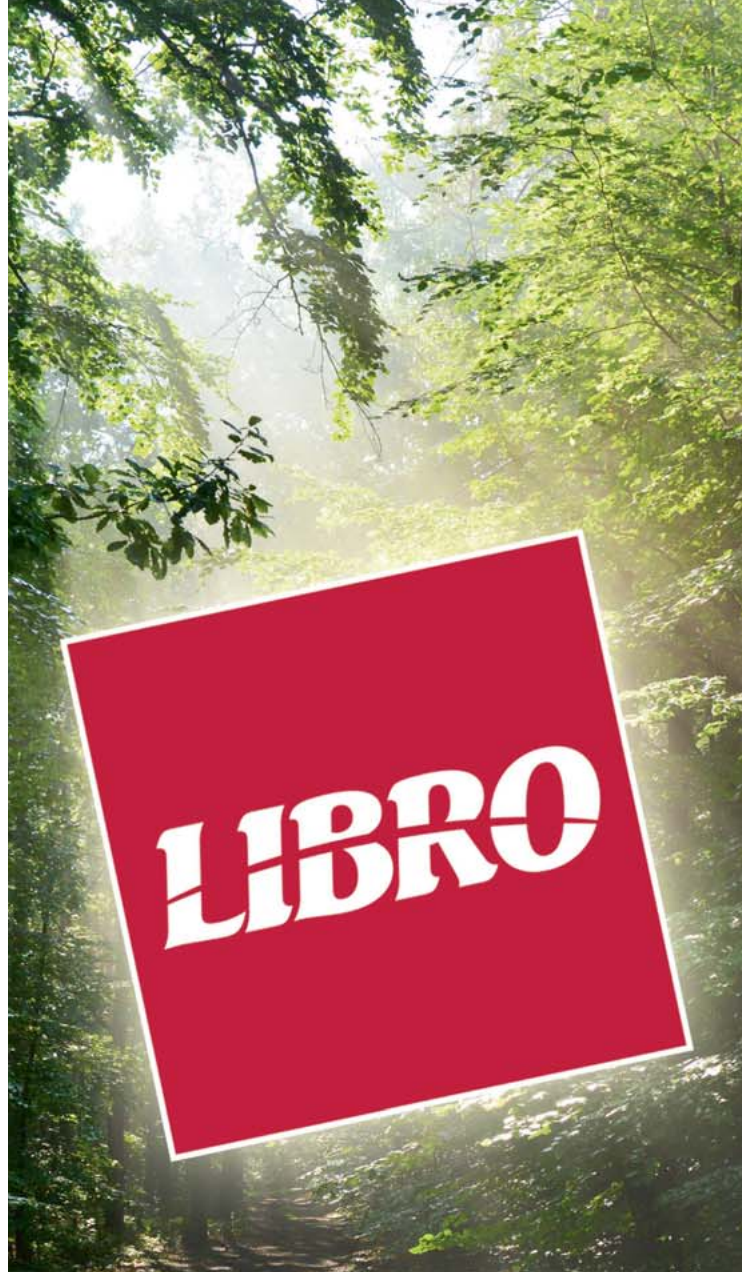
Na początku czerwca Schattdecor Polska zorganizował dla grupy prawie 50 klientów z branży płytowej, meblarskiej i drzwiowej, a także projektantów warsztaty na temat design thinking, prowadzone przez specjalistów z Service Design Polska.

SCHATTEDECOR POLSKA już po raz czwarty zorganizował warsztaty projektowe dla swoich klientów. W trzech pierwszych edycjach zajmowaliśmy się przede wszystkim trendami wnętrzarskimi, naszym produktem i jego zastosowaniem. Tym razem sięgnęliśmy po bardziej abstrakcyjny temat. Taki jednak, który może pomóc każdemu, kto realizuje w swojej pracy jakieś innowacyjne projekty, nawet w oderwaniu od produktu. Metoda design thinking zakłada skupienie się na potrzebach użytkownika. To może istotnie zmienić perspektywę spojrzenia na własną ofertę i jeszcze lepsze dopasowanie jej do oczekiwań rynku – mówi Tomasz Achrem, członek Zarządu Schattdecor Polska.

Metoda design thinking służy badaniu potrzeb użytkowników przez grono specjalistów z różnorodnych dziedzin. Uczestnicy poznali konkretne narzędzia, które można spozycykować w codziennym życiu biznesowym i dzięki temu tworzyć „skrojone na miarę” innowacyjne produkty. Podczas warsztatów, które odbyły się w Rezerwacie Archeologicznym na klimatycznym Ostrowie Tumskim w Poznaniu, trzeba było wykazać się zaangażowaniem i kreatywnością. Ponieważ feedback ze strony klientów jest bardzo pozytywny, już teraz firma planuje kolejne spotkanie w 2017 r. ◀



Praca zespołowa nad projektem.



Szanowni Państwo,
mamy zaszczyt zaprosić Państwa
na 43 Międzynarodowe Targi
Meblowe, które odbędą się
w dniach 6-9 września w Ostródzie.
Zapraszamy w godz. 10-18

www.libro.lubawa.pl



PATRONAT BIZNES

Wszystko do produkcji mebli

SoFab
Międzynarodowe Targi Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych

FURNICA
Międzynarodowe Targi Komponentów do Produkcji Mebli

Producenci mebli z całej Polski i z krajów sąsiednich, a także przedstawiciele hurtowni komponentów i materiałów do produkcji mebli przyjadą we wrześniu do Poznania, by wziąć udział w kolejnej edycji Międzynarodowych Targów Komponentów do Produkcji Mebli „Furnica” oraz Międzynarodowych Targów Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych „SoFab”. Wizyta będzie okazją do zapoznania się z nowościami w ofercie wiodących dostawców rozwiązań dla przemysłu meblarskiego, jak i aktualnymi trendami w projektowaniu mebli.



Fragment ekspozycji na ubiegłorocznych targach „Furnica”.

EKSPOZYCJA TARGÓW „Furnica” i „SoFab”, które odbędą się w Poznaniu od 13 do 16 września, będzie zauważalnie większa od ubiegłorocznej. Trend wzrostowy najbardziej widoczny jest w tym roku w zakresie oferty dla producentów mebli tapicerowanych, która będzie aż o ponad 50% bardziej obszerna niż poprzednio. Jak zapewniają organizatorzy wzrost powierzchni zanotują także targi „Furnica”. W obu częściach ekspozycji obecni będą również ważni dostawcy maszyn, materiałów i komponentów z zagranicy – głównie z Turcji, Włoch i Chin. Dodatkowym atutem będą odbywające się w tym samym czasie Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego „Drema”. *Cieszy nas wzrost zainteresowania naszymi targami ze strony wystawców. Jest to w głównej mierze efekt znaczących zmian w formule targów, które zapoczątkowaliśmy w 2015 r. Ich celem jest, by poznańskie wydarzenie stało się najważniejszym w kraju centrum kontraktowania komponentów i materiałów do produkcji mebli – mówi Józef Szyszka, dyrektor targów „Furnica” i „SoFab”. Pierwsze efekty były widoczne już w minionym roku. W 2015 r. zarejestrowano wśród zwiedzających znaczący, ponad 50% wzrost udziału kluczowych producentów mebli. Do Poznania przyjechała także spora liczba zwiedzających z zagranicy. Także w tym roku organizatorzy spo-*

dziewają się dalszego wzrostu liczby zwiedzających. Pótwierdza to spora liczba dotychczas zarejestrowanych już profesjonalistów zainteresowanych udziałem w targach.

OGÓLNOPOLSKI KONGRES MEBLARSKI

Tegoroczna edycja przyniesie kolejne interesujące rozwiązania. Jednym z nich jest Ogólnopolski Kongres Meblarski organizowany przez Ogólnopolską Izbę Gospodarczą Producentów Mebli we współpracy z MTP i agencją Promedia. Głównym tematem spotkania producentów mebli, które odbędzie się 15 września, będzie konkurencyjność polskiej branży meblarskiej na zagranicznych rynkach. Podczas tego wydarzenia odbędą się dyskusje panelowe – uczestnicy kongresu poruszą m.in. takie tematy, jak wpływ innowacji technologicznych na konkurencyjność, szanse i zagrożenia stojące przed eksportem polskich mebli, design i marka jako wartość dodana wspierająca sprzedaż oraz kierunki rozwoju handlu meblami. Okazją do wymiany poglądów w mniej formalnej atmosferze będzie Bal Meblarza.

MODERN DESIGN TRENDS 2017

Nowością jest także Modern design trends 2017, czyli ekspozycja i cykl wykładów poświęconych najnowszym rozwiązaniom i tendencjom w projektowaniu mebli oraz aktualnym i przyszłym preferencjom kolorystycznym i materiałowym. W ramach wystawy będzie można zobaczyć nowości przygotowane przez wiele wiodących marek. Jak prezentują się trendy na rok 2017 oraz jak właściwie dobrać wzór, kolor i strukturę tkaniny, skór i innych materiałów do bryły mebla, będzie można dowiedzieć się także podczas towarzyszącego ekspozycji 2-dniowego cyklu prelekcji. Podczas tego wydarzenia uczestnicy poznają też odpowiedzi na pytania, jak promować zakład stolarski, aby więcej sprzedawać, jak rozmawiać z klientem, aby sprzedać kuchnię na wymiar, czy też jak skutecznie prowadzić negocjacje handlowe. Właściciele zakładów produkcyjnych i osoby zarządzające z branży tapicerskiej zainteresuje zapewne wykład, jak budować markę mebli tapicerowanych.

ZAPROSZENIA W HURTOWNI

Międzynarodowe Targi Poznańskie nawiązały w tym roku współpracę z kilkuset największymi hurtowniami komponentów i materiałów do produkcji mebli w całej Polsce. Producenci mebli zainteresowani udziałem w targach „Furnica” i „SoFab” mogą w nich odebrać bezpłatne zaproszenia. *Poprzez hurtowników chcemy dotrzeć do tysięcy małych i średnich zakładów meblarskich w całym kraju. Liczymy, że dzięki tej akcji zachęcimy ich do wizyty na targach, by mogli się tu zapoznać z najnowszą ofertą rynku i nowościami – wyjaśnia Józef Szyszka. Wraz z grupą wybranych najważniejszych hurtowni realizowany jest także program dofinansowania grupowych przyjazdów producentów mebli na targi do Poznania.*

Więcej informacji: www.furnica.pl i www.sofab.pl.

FABRYKA MEBLI „MEBLO-SYSTEM”
Sp. z o. o. w Zabajce

przeprasza

pana Tomasza Paszko, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą MILADESIGN Tomasz Paszko,

za naruszenie jego praw autorskich osobistych i majątkowych oraz własności intelektualnej poprzez wykorzystanie, bez jego wiedzy i zgody, na stronie internetowej www.laser-system.pl grafik, rysunków technicznych i instrukcji obsługi produktów MILADESIGN Tomasz Paszko, jak również opisów produktów i działalności MILADESIGN Tomasz Paszko, w celu sprzedaży i promocji produktów meblowych FABRYKI MEBLI „MEBLO-SYSTEM” Sp. z o. o. w Zabajce.

PATRONAT BIZNES

Rekordowy Dobry Wzór



Do 23. edycji konkursu Dobry Wzór 2016 zgłoszono 222 produkty i usługi, z czego do finału przeszło 136! To rekordowa liczba zgłoszeń.

TO NAJWIĘCEJ ZGŁOSZEŃ w historii konkursu, ta edycja to nasz sukces: zgłosiło się wielokrotnie więcej firm niż w latach ubiegłych, to dowód na to, że marka Dobrego Wzoru się umacnia i coraz więcej firm docenia nasze oceny i wskazania. Poza tym firmy widzą zysk promocyjny, jakim jest udział w naszej profesjonalnie przygotowanej wystawie i obecność w katalogu – mówi Katarzyna Rzehak, dyrektor kreatywna Instytutu Wzornictwa Przemysłowego i przewodnicząca jury konkursu.

Produkty i usługi zgłaszane były w dziewięciu kategoriach. Rozkład w poszczególnych sferach był następujący: Dom – 87, Praca – 21, Sfera publiczna – 25, Usługi – 14, Nowe technologie – 22, Grafika użytkowa i opakowania – 30, Nowe materiały produkcyjne – 7, Transport i komunikacja – 12, Moda i akcesoria – 4.

Rekomendowane do konkursu produkty i usługi poddane zostaną dwuetapowej ocenie. Pierwszą, przez Komisję Ekspertów, która wyłoni finalistów. Poznamy ich w sierpniu. Drugą – w październiku przez multidyscyplinarne jury, które wybierze laureatów. Wystawa pokonkursowa Dobry Wzór 2016 potrwa od 21 października do 1 grudnia br.

Oprócz nagród Dobry Wzór 2016 (w dziewięciu kategoriach), przyznane zostaną nagrody specjalne: Wzór Roku – nagroda Ministra Rozwoju dla najlepszego polskiego produktu, zaprojektowanego przez polskiego projektanta i wyprodukowanego przez polskiego przedsiębiorcę, Produkt Roku – nagroda specjalna Agencji Rozwoju Przemysłu dla najbardziej innowacyjnego polskiego produktu oraz Designer Roku – nagroda specjalna prezesa Instytutu Wzornictwa Przemysłowego dla najlepszego polskiego projektanta.

Gala wręczenia nagród oraz wernisaż wystawy pokonkursowej Dobry Wzór 2016 odbędą się 20 października. ◀

Center-Mebel nagrodził

Firma Center-Mebel na przestrzeni pół roku prowadziła autorski program partnerski z nagrodami dla zakładów stolarskich.



Zbigniew Zajkowski (z lewej), właściciel firmy Usługi Stolarskie Zbigniew Zajkowski otrzymuje z rąk Grzegorza Kuraka, współwłaściciela firmy Center-Mebel nagrody: Dron Overmax X BE Drone 3.1, blender Zelmer i mini wieżę Philips.

TO JUŻ DRUGA EDYCJA, dodatkowo rozbudowana o nową wygodną platformę internetową www.klub.center-mebel.pl, gdzie uczestnicy programu mogli m.in. przeglądać nagrody, sprawdzać stan swoich punktów oraz składać zamówienia na wybrane nagrody. W czerwcu br. nastąpiło przekazanie nagród. Nagrodami były m.in. weekendy w SPA, konsole do gier, telewizory, tablety i wiele innych. ◀

tendence

27 – 30. 8. 2016

fresh.new.ideas

„new

to nowe i inspirujące pomysły, które sprawiają, że zakupy będą dla klientów jeszcze bardziej przyjemne. “



Dirk Bieler,
kierownik sprzedaży, detal

Nowości i trendy na nowy sezon. Międzynarodowe, inspirujące oraz zaskakujące targi – Tendence 2016. Bądź z nami! fresh-new.ideas.com

info@poland.messefrankfurt.com
tel. (22) 49 43 200

O świetlistej przyszłości biur

Według badań Instytutu Saratoga odejście specjalisty i zatrudnienie na jego miejsce nowego pracownika kosztuje tyle, co roczne wynagrodzenie nowicjusza. Zasoby ludzkie to obecnie kluczowy czynnik wzrostu gospodarczego i jednocześnie najcenniejszy kapitał firmy.

NA PRZESTRZENI najbliższych 3 lat aż 41% firm z sektora BPO/SSC planuje przeprowadzkę do nowego biura. Na decyzję o jego wyborze wpływają przede wszystkim: lokalizacja (91%), koszty najmu (87%), dostęp do środków komunikacji miejskiej (87%) oraz wysoki standard techniczny budynku (60%). Dużą wagą przykładana jest także do zaplecza socjalnego. Aż 98% badanych stwierdziło, że stojaki na rowery są niezbędnym wyposażeniem w miejscu pracy, 87% wskazało na kantinę, a 66% na ogólnodostępne prysznice i szatnie. Aranżowanie biura w oparciu o różnorodność środowiska pracy, jak i potrzeby konkretnego pracownika to obecnie trend numer jeden na rynku nieruchomości biurowych. Powierzchnia dostosowana jest do specyfiki wykonywanych zadań, jednocześnie pozwalając na wzajemne interakcje.

Jak wynika z badań Harvard Business Review, bezpośredni, przypadkowy kontakt na terenie firmy poprawia efektywność, umożliwiając wymianę opinii i zacerpienie inspiracji podczas prywatnej rozmowy pomiędzy pracownikami. Optymalna aranżacja przestrzeni, która pozwala na częste, nieformalne interakcje staje się istotnym elementem w procesie projektowania – komentuje Zuzanna Mikołajczyk, członek Zarządu Mikomax Smart Office.

Przy wyborze nowej siedziby istotne jest również odpowiednie zarządzanie budynkiem. Jednym z najczęstszych problemów (62%) są systemy wentylacyjne i klimatyzacja. Jako najprostsze rozwiązanie wskazano okna uchylne, które poza możliwością zacerpienia świeżego powietrza, stymulują do opuszczenia stanowiska i zmiany pozycji ciała. Brytyjczycy zbadali, że przebywając minimum 8 godzin w biurze, ruszamy się statystycznie tylko 30 minut.

Nowoczesne przestrzenie biurowe są coraz bardziej przyjazne zdrowiu. Architekci na przykład celowo umieszczają kuchnię w oddalonej części budynku, by zachęcić pracowników do dłuższych spacerów. Podobnie jest z drukarkami, kserokopiarkami czy innymi sprzętami biurowymi. Takie zabiegi motywują do ruchu, interakcji, wspólnego spędzania czasu w pracy.

Co jeszcze sprawia, że czujemy się w pracy lepiej? Duża liczba okien. Pozwalają one na ograniczenie bądź wyeliminowanie problemów z doświetleniem przestrzeni, na które skarżyła się niemal

połowa (43%) ankietowanych. W badaniu opublikowanym w „The Responsible Workplace” wykazano, że okna były jednym z głównych powodów zadowolenia z budynku. Niestety, aż 68% pracowników narzeka na oświetlenie w swoich biurach.

Na znaczeniu zyskuje też zrównoważone budownictwo. Aż 81% firm deklaruje promowanie zachowań prośrodowiskowych w firmie. Prawie połowa (45%) z nich stwierdziła, że przy wyborze budynku istotny jest zielony certyfikat (BREEAM, LEED, DGNB). Obecnie zaledwie 6% istniejącej powierzchni biurowej w Warszawie oraz 5% w największych miastach regionalnych w Polsce ma certyfikację ekologiczną, jednak w przypadku obiektów w budowie sytuacja wygląda zupełnie inaczej. W Warszawie aż 66% realizowanej obecnie powierzchni otrzymało już wstępną atestację, bądź też się o nią ubiega. W największych miastach regionalnych ok. 30% realizowanych powierzchni powstaje zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Jak wynika z badań Shawna Achora, autora książki „The Happiness Advantage”, inwestycje w dobre samopoczucie i zaangażowanie pracowników są nie tylko korzystne wizerunkowo, ale też mają realne przełożenie na zwrot nakładów. Sprzedaż rośnie o 37%, a produktywność o 31%. Świetlista przyszłość biur staje się równie jasną perspektywą dla obecnych i przyszłych pracowników, zarówno korporacji, jak i małych oraz średnich firm. ◀

PATRONAT BIZNES

Konkurs GIA potrwa do końca sierpnia

Termin nadsyłania zgłoszeń w aktualnej edycji konkursu Global Innovation Awards został wydłużony do 31 sierpnia.



KONKURS WYŁANIA najciekawsze koncepcje sklepów wnętrzarskich z całego świata, doceniając m.in. misję i strategię, design sklepu, visual merchandising, marketing, szkolenie pracowników, jakość obsługi klienta i innowacyjność. Chętne firmy mogą dodatkowo zgłosić do konkursu sklepy internetowe. Konkurencja odbywa się w dwóch etapach – krajowym i globalnym. Aby wziąć udział w polskiej odsłonie konkursu, należy wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej organizatora polskiego etapu konkursu – firmy Promedia (www.promedia.biz.pl) i wraz ze zdjęciami dostarczyć na adres organizatora.

Zwycięzcę polskiej edycji poznamy 14 września br. podczas „Interior Design Forum” w Warszawie. Zwycięzcy światowych rozgrywek („Global Honorees”) zostaną ogłoszeni 18 marca 2017 r. na uroczystej gali w Chicago. Dodatkowo najlepsza wystawa sklepowa zostanie wyróżniona nagrodą „Martin M. Pegler Award for Excellence in Visual Merchandising”.

Globalnym organizatorem konkursu jest stowarzyszenie IHA (International Housewares Association). ◀

Już ponad 300 salonów w sieci Max Kuchnie

Max Kuchnie, ogólnopolska sieć studiów mebli kuchennych i sprzętu AGD, liczy już ponad 300 niezależnych studiów mebli kuchennych, zrzeszonych na podstawie umowy franczyzowej.

MARKA MAX KUCHNIE istnieje na rynku od 2013 r. i została stworzona przez rodzinną firmę Galicja Tomaszek. W ciągu zaledwie 3 lat do sieci przyłączyło się ponad 300 salonów mebli kuchennych z całej Polski. *Chcąc utrzymać wysoki poziom oferowanych usług, starannie dobieramy studia, które przystępują do sieci Max Kuchnie. Dbamy o partnerów, a oni doceniają nasze pomysły i są wdzięczni za wsparcie. Dzięki temu w przeciągu kilku lat udało nam się nawiązać współpracę z ponad 300 studiami mebli kuchennych i nie zamierzamy na*

tym poprzestać – mówi Ewa Tomaszek, założycielka sieci Max Kuchnie.

Dzięki przynależności do sieci Max Kuchnie zyskujemy dostęp do produktów dedykowanych wyłącznie członkom sieci. Tym głównie wyróżniamy się spośród innych polskich studiów mebli. Ogromnie doceniam ciągły rozwój sieci, innowacyjne pomysły oraz ciekawe rozwiązania dotyczące głównie marketingowego i handlowego wsparcia studiów Max Kuchnie – mówi Anna Bukowska, właścicielka studia Meble Bukowska, należącego do sieci Max Kuchnie. ◀

PATRONAT BIZNES

Wszystko dla Domu

Nieprzypadkowi odwiedzający, konkretne rozmowy biznesowe, ponad 7 tys. osób zainteresowanych wykończeniem i wyposażeniem wnętrz – tak w kilku słowach można określić atmosferę panującą na szczecińskich targach „Wszystko dla Domu”. Tegoroczna, 25. edycja imprezy odbędzie się w dniach 15-16 października.



Podczas targów można zapoznać się z najnowszymi trendami i wzornictwem, inspirującymi rozwiązaniami aranżacyjnymi oraz nowatorskimi elementami wyposażenia wnętrz. Na zdjęciu – ekspozycja podczas ubiegłorocznej edycji targów „Wszystko dla Domu”.

PODZAS DWÓCH DNI targów można zapoznać się z najnowszymi trendami i wzornictwem, inspirującymi rozwiązaniami aranżacyjnymi oraz nowatorskimi elementami wyposażenia wnętrz. Dla firm z branży jest to doskonała okazja do prezentacji oferty oraz nawiązania nowych kontaktów – zarówno z klientami indywidualnymi, jak i biznesowymi. Wystawcy mają także możliwość wzięcia udziału w konkursie „Wyróżniony Wyrób”, podczas którego ich produkty zostają poddane ocenie ekspertów – praktyków i przedstawicieli środowiska akademickiego.

Po raz szósty powstanie Strefa Designera, czyli przestrzeń targowa, na której młodzi projektanci prezentują swoją kreatywną i oryginalną twórczość. W strefie można zobaczyć prace studentów i absolwentów szczecińskich uczelni.

Targi dają także szansę nauki samodzielnego tworzenia i odnawiania przedmiotów do wnętrz. Wśród warsztatów, które odbędą się podczas targów „Wszystko dla Domu” są m.in. cieszące się dużą popularnością warsztaty z renowacji mebli, prowadzone przez Pawła Machometa – autora bloga Rzuć Pan Okiem. Podczas warsztatów fani designu, DIY i majsterkowania uczą się, jak naprawić i nadać meblom zupełnie nowy wygląd.

Zgłoszenia na targi można wysłać do końca września. Organizatorzy przygotowali specjalne promocje dla branży meblarskiej.

Więcej informacji: www.mts.pl



HOMAG Polska – Oddział Biertowice Tutaj znajdziesz to czego szukasz!

Zapraszamy do naszego
Centrum Pokazowo-Szkoleniowego
w Biertowicach (okolice Krakowa).
Wykorzystaj wszystkie możliwości naszego
SHOWROOMu!

- indywidualne rozwiązania dla każdego
- pokazy maszynowe
- prezentacje technologiczne
- szkolenia

Umów się na pokaz!
Sprawdź nasze możliwości!
Jesteśmy do Twojej dyspozycji!



HOMAG Polska Sp. z o.o.
Oddział Biertowice
Biertowice 239
32-440 Sułkowice
Tel. +48 696 451 825
biuro@dm-t-homag.pl

www.homag-polska.pl

Salon sprzedaży firmy Profbud otwarty

21 czerwca otwarty został nowy salon sprzedaży firmy deweloperskiej Profbud, zlokalizowany na warszawskim Bemowie. Salon to prawdziwe dzieło sztuki – łączy w sobie elementy artystyczne i design z nowoczesnymi technologiami i najnowszymi trendami w zakresie kreowania doświadczenia zmysłowego gości. Wnętrze zaprojektowane zostało przez światowej sławy designera Roberta Majkuta, autora takich realizacji jak kino Orange Cinemas w Pekinie, fortepian „Whaletone” czy Multikino w warszawskiej galerii Złote Tarasy.



Biurowo sprzedaży Profbud. Fot. Szymon Polanski.

POSTAWILIŚMY na klarowną, czytelną funkcję przestrzeni, jej podział na nowoczesne rozwiązania prezentacyjne zakładające dużą interaktywność z kupującym, ekspozycję zaawansowanych makiet, ściśle idący z wytycznymi marki kolorystykę, unikalną atmosferę oraz dużą otwartość – mówił Robert Majkut podczas ceremonii otwarcia. Wnętrze utrzymane jest w trzech barwach: bieli, czerwieni i czerni, zaś przejścia pomiędzy tymi intensywnymi kolorami łagodzą cieniowania i kształty.

O wyposażeniu salonu w nowoczesne i designerskie rozwiązania zadbało studio THIS, zajmujące się m.in. wzornictwem przemysłowym i architekturą w obszarze detali i wnętrza. THIS wykonało prototypy mebli i opracowało unikalną stylistykę makiet osiedli (Awan-gardy, Dekady i Stelli) prezentowanych w gablotach, a także zadbało o wyposażenie biura w najnowocześniejsze rozwiązania: na białe biurka sprzedawców wkomponowano ekrany, na których klienci mogą oglądać rzuty mieszkań w 3D, zaś szklane ściany sali konferencyjnej pokryto inteligentną folią (jed-

nym kliknięciem można zmniejszyć jej przezierność).

Aby zbudować unikalne doświadczenie dla gości, w salonie emitowany

jest specjalnie skomponowany zapach i muzyka, przywołujące na myśl uczucia towarzyszące decyzji o zakupie mieszkania. *Wiemy, jak przełomową decyzją dla wielu naszych klientów jest zakup mieszkania, dlatego chcieliśmy uczynić ten moment jeszcze bardziej niezwykłym i przyjemnym. Kluczowe jest też to, że chcieliśmy zrobić coś nowego, coś unikalnego, z czym nie mogą oni spotkać się w żadnym innym biurze deweloperskim. Poprzez salon sprzedaży chcieliśmy także zwiualizować naszym klientom, z jaką jakością będą mogli spotkać się na naszych osiedlach. Chcemy kreować produkty szyte na miarę i wyznaczać trendy – mówił Bohdan Szulczyński, wiceprezes Zarządu firmy Profbud.* ◀

PATRONAT BIZNES

„Drema Dzieciom” po raz drugi

„Drema Dzieciom” – to idea, w ramach której odbywają się dwa przedsięwzięcia: Fabryka Mebli na Żywo oraz Polska Fabryka Mebli. Szczytny cel przyświecający uczestnikom oraz fakt, że wszystkie wykreowane produkty są przekazywane na cele charytatywne sprawiają, że projekt „Drema Dzieciom” nabiera szczególnego charakteru i cieszy się dużym zainteresowaniem, tak firm i partnerów, jak i samych uczestników.



Podczas ubiegłorocznej edycji projektu „Drema Dzieciom”, na zakończenie Międzynarodowych Targów Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego „Drema”, 25 drewnianych łózek wyprodukowanych w czasie 4 targowych dni, zostało uroczyście przekazanych na rzecz Fundacji Caritas Polska, która dostarczyła je najbardziej potrzebującym placówkom.



Na zdjęciu od lewej: Kamil Pączkowski – design manager w Studio THIS, Bohdan Szulczyński – wiceprezes Zarządu firmy Profbud, Ewa Mierzejewska – autorka bloga ewaiwnetrze.pl, Robert Majkut – Robert Majkut Design.

PROJEKT „DREMA DZIECIOM” po raz kolejny pomoże spełniać dziecięce marzenia. Od 13 do 16 września goście odwiedzający teren Międzynarodowych Targów Poznańskich będą mogli obserwować poszczególne etapy produkcji zaprojektowanych mebli. Meble do wyposażenia dziecięcych pokoi, wytwarzane w czasie tegorocznej edycji targów „Drema”, trafią do domów dziecka.

Pokazowe Fabryki Mebli pozwolą zaprezentować możliwości polskich pro-

ducentów maszyn i narzędzi do obróbki drewna, zrzeszonych w Stowarzyszeniu Producentów Maszyn, Urządzeń i Narzędzi do Obróbki Drewna DROMA, w zakresie kompleksowych rozwiązań wyposażenia przemysłowego dla małych i średnich przedsiębiorstw sektora drzewnego i meblarskiego. Ponadto celem spotkania jest także pokazanie możliwości technologicznych, stosowanych do obróbki materiałów drewnianych i drewnopochodnych. ◀

Izba z nowym prezesem

Marek Szymański, prezes Franke Polska, został wybrany na stanowisko prezesa Polsko-Szwajcarskiej Izby Gospodarczej. Ponownego wyboru dokonało Walne Zgromadzenie, które odbyło się w czerwcu.

POLSKO-SZWAJCARSKA IZBA GOSPODARCZA aktywnie wspiera wszelkie inicjatywy mające na celu budowę warunków dla rozwoju polsko-szwajcarskiej współpracy gospodarczej. Patronuje działalności biznesowej firm członkowskich oraz wzajemnym inwestycjom. Aktywnie promuje również działania w zakresie innowacji, jako jednego z najważniejszych czynników wpływających na zdobywanie przewagi konkurencyjnej firm. Jak podkreśla Marek Szymański: *Innowacyjność w biznesie to nie tylko przełomowe wynalazki, ale też wszystkie drobne zmiany, usprawnienia procesów sprzedażowych, logistycznych, produkcyjnych i finansowych. Wszystko to, co poprawia skuteczność przedsiębiorstwa. Rola bilateralnych stowarzyszeń, takich jak Polsko-Szwajcarska Izba Gospodarcza, jest tutaj niezwykle istotna, bo stwarzają one firmom odpowiednie warunki do dzielenia się doświadczeniem i wymiany dobrych praktyk w tym obszarze.*

Potwierdzeniem współpracy pomiędzy Polską a Szwajcarią jest też wciąż rosnąca wymiana handlowa. Import Polski wzrósł w pierwszym kwartale br. o 8,6% w porównaniu do tego samego okresu w roku 2015 (w odniesieniu do importu z krajami EU: +2,8%, a globalnie: +2,4%), natomiast eksport wzrósł aż o 6,0% (EU: +5,3%, globalnie: +4,5%). Bilans wymiany handlowej pomiędzy naszymi krajami stawia Polskę na 16. miejscu wśród najważniejszych partnerów handlowych Szwajcarii. Warto zwrócić uwagę na atrakcyjność inwestycyjną rynku polskiego (drugie miejsce wśród państw Europy Środkowo-Wschodniej).

Polsko-Szwajcarska Izba Gospodarcza powstała w 1998 r. Jest dobrowolnym, nie dotowanym przez instytucje publiczne stowarzyszeniem. Obecnie zrzesza około 180 firm, ściśle współpracuje także z Ambasadą Szwajcarii w Polsce. ◀



Marek Szymański, prezes Polsko-Szwajcarskiej Izby Gospodarczej.



06.09.2016 – wtorek

- 9:00 - 17:00 - prezentacja nowości, rozmowy handlowe, przedstawienie oferty specjalnej
- 10:00 - szkolenie **INTERPRINT**
- 12:00 - oficjalne otwarcie Targów Partnerskich
- 14:00 - wręczenie nagród wyróżnionym partnerom handlowym oraz wyróżnień **Ambasador Przemysłu Meblowego**
- 15:00 - szkolenie **SZYNAKA MEBLE**

07.09.2016 – środa

- 9:00 - 17:00 - prezentacja nowości, rozmowy handlowe, przedstawienie oferty specjalnej
- 11:00 - szkolenie **SZYNAKA MEBLE**
- 14:00 - szkolenie **IMPRESS DECOR POLSKA**

08.09.2016 – czwartek

- 9:00 - 17:00 - prezentacja nowości, rozmowy handlowe, przedstawienie oferty specjalnej
- 11:00 - szkolenie **SCHATTEDECOR**
- 14:00 - szkolenie **INTERPRINT**

09.09.2016 – piątek

- 9:00 - 17:00 - prezentacja nowości, rozmowy handlowe, przedstawienie oferty specjalnej
- 11:00 - szkolenie **SZYNAKA MEBLE**

CENTRUM WYSTAWIENNICZE SZYNAKA MEBLE
Hawa, ul. Ostródzka 54

PATRONAT **BIZNES**

IX Interior Design Forum – już we wrześniu

14 września w Galerii stadionu PGE Narodowy, w Warszawie, odbędzie się dziewiąta edycja targów Interior Design Forum, prezentujących najszerszą ofertę tekstyliów domowych w Polsce. Udział w nich jest bezpłatny.

INTERIOR
DESIGN
FORUM

ORGANIZATOR, firma Promedia, zamieściła na stronie targów: www.interiordesignforum.pl formularz zgłoszeniowy, który wystarczy wypełnić i poczekać na potwierdzenie wpisania na listę gości. Tradycyjnie wśród uczestników targów dominują sklepy, salony i sieci detaliczne z branży wyposażenia wnętrz; pracownie i salony dekoracji okien; dekoratorzy i styliści wnętrz; projektanci i architekci; producenci mebli tapicerowanych oraz przedstawiciele sektora HoReCa.

Interior Design Forum to platforma wymiany informacji i pomysłów wśród profesjonalistów z branży. Warto odwiedzić wystawców, by poznać oryginalne produkty i inspiracje do aranżacji wnętrz, jak też wziąć udział w interesujących wykładach, by zapoznać się z najnowszymi, światowymi trendami w wyposażeniu wnętrz, sprzedaży i marketingu. ◀

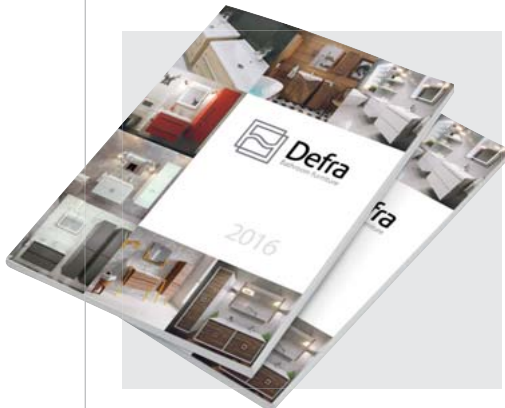
Fragment ekspozycji podczas poprzedniej edycji Interior Design Forum, wiosna 2016 r.



Nowy katalog Defra

W czerwcu pojawiła się nowa oferta mebli łazienkowych marki Defra. Nowy katalog liczy ponad 600 brył, 26 kolekcji, ponad 50 propozycji luster i 40 modeli umywalk. A wszystko to w szerokiej gamie kolorystycznej i wymiarowej.

W KATALOGU DEFRA 2016, obok znanych serii, które zostały wzbogacone o dodatkowe bryły, kolory i dekory, pojawia się kilka nowości, które ucieszą zainteresowanych urządzeniem łazienki. Dopelnieniem kolekcji jest rozbudowana oferta luster i umywalk, zarówno ceramicznych, konglomeratowych, jak i szklanych. Nowością w ofercie są bryły, przeznaczone do zamontowania umywalk nablatowych. Przejrzysty układ graficzny zawiera wszystkie niezbędne informacje na temat kolekcji, ze wskazaniem detali, które często są wyróżnikiem kolekcji. ◀



Święto Starego Fordonu z IMS Sofa

Bydgoska dzielnica – Stary Fordon doczekała się drugiej edycji swojego święta. W dniach 11-12 czerwca Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu wraz z partnerami wydarzenia zaprosiło gości na weekend pełen atrakcji. Wśród atrakcji dla uczestników wydarzenia nie zabrakło m.in. rekonstrukcji bitew, pokazów lotniczych, występów uczniów, dobrej muzyki, jarmarku i loterii z nagrodami.



Dorota Kopacz
na stoisku
firmowym IMS
Sofa.

SALON FIRMOWY Bydgoskie Meble mieści się w Starym Fordonie, nie mogło więc zabraknąć jego przedstawicieli podczas święta dzielnicy – powiedziała Katarzyna Maciejewska, menedżer Salonów Firmowych. – Jako Partner wydarzenia, przekazaliśmy mebel wypoczynkowy na loterię, a hostessy zadbały o promocję salonu wśród uczestników święta.

Stary Fordon to dzielnica Bydgoszczy mocno oddalona od centrum, ale dzięki jego mieszkańcom całe miasto miało możliwość już po raz drugi skorzystać z atrakcji Święta Starego Fordonu. Miłośnicy tej dzielnicy dbają o to,

aby wydarzenie było nie tylko ciekawe, ale i pouczające, stąd np. inscenizacje bitew. Interesujący program i piękna pogoda sprawiły, że frekwencja była bardzo wysoka.

Będąc Partnerami wydarzenia, pojawiliśmy się z naszym stoiskiem – powiedziała Dorota Kopacz z IMS Sofa. – Do naszej firmy, mieszczącej się właśnie w Starym Fordonie, poszukujemy obecnie tapicerów i szwaczek, a uczniom kształcącym się w zawodzie tapicera w ramach programu „Zostań specjalistą” zapewniamy płatne praktyki oraz możliwość zatrudnienia po ukończeniu szkoły. ◀

Hummel przechodzi na system 2020 Insight

Od początku maja Hummel Küchenwerk z Norderstedt pod Hamburgiem zarządza całą produkcją mebli kuchennych za pomocą oprogramowania 2020 Insight. Wszystkie procesy, począwszy od sporządzenia oferty wraz z wizualizacją, aż po produkcję z poddostawcami są opracowywane w 2020 Insight.



Mobilne punkty kontrolne na produkcji informują o zaplanowanych zleceniach produkcyjnych i zapewniają raportowanie produkcji na bieżąco zwiększając elastyczność rozwiązań.

ZDECYDOWALIŚMY SIĘ na 2020 Insight – mówi Matthias Flick, prezes Zarządu spółki Hummel – *ponieważ jest to jedyny znany nam na rynku produkt, który pozwala na zarządzanie tak wszechstronnymi procesami produkcyjnymi.* Sven Heinrich, kierownik projektu w firmie Hummel dodaje: *Z powodu różnorodności wariantów umożliwianych klientom mieliśmy wysokie wymagania co do oprogramowania. Dzięki dostępności funkcji tworzenia i wdrażania wizualnych procesów przepływu materiałów, program 2020 Insight sprawił, że możemy adekwatnie zareagować na wszystkie wymagania klientów.*

To wszystko udało się osiągnąć trzyosobowemu zespołowi projektowemu, wspieranemu nieustannie przez dwóch pracowników firmy 2020. *Mogliśmy nawet podpiąć do programu nasze plany projektów dla poszczególnych branż B2B, w związku z czym mamy jeden system ze wszystkimi informacjami i nie musimy koordynować oraz zarządzać wieloma rozwiązaniami obsługującymi tylko pojedyncze aspekty naszej działalności. Wszystkie statusy można wywołać jednym wciśnięciem przycisku, co już w pierwszym miesiącu znacznie poprawiło przejrzystość procesów i pozwoliło nam na jeszcze wydajniejszą produkcję – podsumowuje Matthias Flick.* ◀

Medale Europejskie dla meblarzy

8 czerwca w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie odbył się uroczysty finał XXVII edycji plebiscytu Medal Europejski. Podczas gali przedstawiciele ponad 170 firm, w tym także firm z branży meblarskiej, odebrali prestiżowe wyróżnienie.

KOMISJA KONKURSOWA nagrodziła m.in. kolekcję łątwocyszczących tkanin tapicerskich Magic Home firmy Fargotex, firmę Szynaka Meble i kolekcję mebli „Velvet”, a także regał przesuwany „Garderoba Loft” firmy Malow.

Medalem Europejskim nagradzane są polskie produkty i usługi spełniające standardy Unii Europejskiej. Organizatorem plebiscytu jest Business Centre Club, a patronat nad przedsięwzięciem sprawuje Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, działający przy Komisji Europejskiej. ◀

9. MIĘDZYNARODOWE TARGI WYPOSAŻENIA OBIEKTÓW NOCLEGOWYCH

12-14.10.16

Centrum MT Polska
ul. Marsa 56c, Warszawa

WORLDHOTEL



TARGOM
TOWARZYSZY:

JESIENNY **OUTLET** HoReCa

WYPRZEDAŻ SPRZĘTU, MEBLI I AKCESORIÓW
PO ATRAKCYJNIE NISKICH CENACH!

Robert Sowa
zaprasza na

Tomasz Deker
zaprasza na


KULINARNE MISTRZOSTWA
POLSKI
... X ...


BEST
PASTRY
CHEF

wh@mttargi.pl | www.worldhotel.pl

Organizator: 

Grupa IMS prezentuje, Helvetia świętuje

25 lat istnienia marki Helvetia Wieruszów to najważniejszy akcent tegorocznej edycji Meblowych Targów Wewnętrznych Grupy IMS w Wieruszowie (28-29 lipca). Oprócz mebli Helvetii Wieruszów targowi goście mogli zapoznać się z ofertą pozostałych marek należących do Grupy IMS: Bydgoskich Mebli i Etap Sofy.



Tegoroczne targi Grupy IMS w Wieruszowie odwiedziło kilkaset osób.

CHOCIAŻ W WIERUSZOWIE pojawiły się nowości, to jednak znaczną część prezentowanych mebli stanowiły kolekcje, które debiutowały na targach „Meble Polska” w Poznaniu, a nawet na ubiegłorocznych targach w Ostródzie i Wieruszowie, a teraz zostały pokazane w nowych wybarwieniach lub rozbudowane o nowe bryły. Organizatorzy usatysfakcjonowali byli frekwencją – wyższą niż przed rokiem. Targi w Wieruszowie odwiedziło kilkaset osób, zarówno z Polski, jak i ze świata.

Oprócz mebli zainteresowanie gości wzbudziła zaprezentowana przez Helvetię Wieruszów funkcja Easy Assembling. Dzięki temu, że wszystkie przegrody, wieńce i elementy płyty są już uzbrojone w okucia, montaż mebli jest łatwiejszy i szybszy (średnio 3-krotnie). Pozytywne oceny towarzyszyły także prezentacji filmu montażowego – niebawem na paczkach z meblami Helvetii Wieruszów pojawią się kody, które klienci będą mogli zeskanować i odtworzyć instrukcję montażu na komputerze lub smartfonie.

Zmiany nie ominęły Bydgoskich Mebli skrzyniowych. Ta marka kojarzona

była przede wszystkim z materiałami naturalnymi, obecnie sięga po materiały podobne: folie, laminat, folie PCV na

MDF-ie. Wiele kolekcji zaprezentowanych zostało w białej kolorystyce.

Natomiast jeśli chodzi o Bydgoskie Meble (tapicerowane) oraz Etap Sofę, to absolutną nowością wieruszowskich targów był próbnik skór, pokazujący cztery główne grupy skór dostępnych na produktach tej marki: Naturelle (obejmuje dotychczasową kolekcję skór typu madras), Evolution (nowa grupa skór, dotychczas niedostępna w ofercie, z ciekawymi kolorami) oraz Prestige (kolory i rodzaje skór, które były wcześniej w próbniku) i Prestige+ (uzupełnienie oferty o skóry anilinowe).

Wiele z zaprezentowanych w Wieruszowie kolekcji „ubranych” zostało w nowe skóry. ◀

Malita Just Wood – nowa marka meblowa

Na rynku debiutuje nowa marka oferująca wykonane ręcznie stoły oraz stoliki kawowe, głównie z naturalnych materiałów i surowców – drewna, żywicy i mchu.



Stolik kawowy z mchem, Malita Just Wood.

MALITA JUST WOOD to dwie osoby: Ela i Przemek. Kiedy poznali się 8 lat temu nie myśleli jeszcze o wspólnej pracy, ale z czasem wspólna pasja do tworzenia i projektowania doprowadziła do powstania marki Malita Just Wood. Pomysł projektowania wyszedł przy adaptacji naszego mieszkania na poddaszu. Jesteśmy bardzo

skrupulatnym zespołem, dlatego ten remont trwał aż 2 lata. Poprzedzony był dokładną analizą aktualnych trendów w aranżacji wnętrz. Przeglądaliśmy setki tysięcy stron czasopism i stron internetowych. Wyłuskaliśmy co nam się podoba i przenesiliśmy to na nasz grunt. Wszystkie meble, zabudowy wykonywała złota rączka – Przemek – mówi Ela Malita. – Gdy dobrnęliśmy do realizacji stołu jadalnianego okazało się, że mamy pomysłów od groma, nie polegały one na powielaniu, a były całkiem nietypowe i oryginalne. Wykonaliśmy pierwszy stół, a później kolejne. Eksperymentując dalej wystawiliśmy je na aukcji internetowej na sprzedaż i co się okazało... Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. I tak się zaczęło.

Malita Just Wood łączy ponadczasowe rozwiązania z nowoczesnymi technologiami. W pierwszej kolejności projektanci postawili na drewno, ponieważ towarzyszy im od lat. Postawili też na błękitne szkło, które idealnie komponuje się z wszystkimi odcieniami drewna. Przelamuje masywność tego materiału, przy jego zastosowaniu mebel wydaje się lżejszy i delikatniejszy. Aby być jeszcze bliżej natury, projektanci Malita Just Wood postawili też na mech. *Chcieliśmy zaszczyć kawałek lasu w naszych projektach. W aranżacji wnętrz już zagospodarowujemy zieleni na ścianach, a dlaczego tego nie zrobić w stołach i stólkach kawowych?* – mówi Ela Malita. ◀

Szynaka-Meble wspiera polską kulturę

Firma Szynaka Meble wspiera społeczne wydarzenia o charakterze lokalnym, wojewódzkim, a nawet międzynarodowym. W tym roku została sponsorem strategicznym Międzynarodowego Festiwalu Jazzu Tradycyjnego Złota Tarka, który odbył się w dniach 5-7 sierpnia w Iławie. Wsparała też XI Festiwal Nad Jeziorakiem w Siemianach. W jego programie znalazły się m.in. występy muzyczne i kabaretowe, a także konkurs muzycznych talentów.

JAK POWIEDZIAŁA wiceprezes Zarządu firmy, Alina Szynaka: *Lokalne potrzeby i bolączki regionu są nam dobrze znane, dlatego coraz częściej podejmowane akcje nie mają charakteru jednorazowych wyda-*

zeń, ale są ukierunkowane na długookresową współpracę. Jest to odzwierciedleniem strategicznego podejścia naszej firmy oraz potwierdza chęć budowania partnerskich relacji z uczestnikami życia społecznego. ◀

Pfleiderer otwiera nową linię lakierniczą

Grupa Pfeiderer zakończyła instalację nowej linii lakierniczej w Grajewie. Nakłady związane z tą inwestycją to 22 mln zł, a dzięki jej realizacji moc produkcyjna w zakresie lakierowanych płyt HDF w tym zakładzie wzrośnie o około 30%.



Zrealizowana w zakładzie w Grajewie inwestycja w nową linię do lakierowania i szlifowania pozwoli na poszerzenie gamy produktów oferowanych przez całą Grupę Pfeiderer.

INWESTYCJA W NOWĄ LINIĘ do lakierowania została zrealizowana w ramach prowadzonego przez Grupę Pfeiderer programu 4Pack Project. To czteropak inwestycyjny, który obejmuje również linię do szlifowania płyt HDF, linię do konfekcjonowania oraz linię do formatyzowania. Planowane nakłady inwestycyjne na jego realizację to 45 mln zł, a zakończenie całości projektu to koniec 2016 r.

Możemy podsumować już pierwsze efekty realizacji czteropaku inwestycyjnego. Pozwoli on na zwiększenie naszej konkurencyjności poprzez przestawienie produkcji ze standardowych płyt na kolorowe i dostosowane do wymagań klientów (produkty o większej wartości dodanej i osiąganey marży). Inwestycja w linię do lakierowania została zrealizowana 4 tygodnie przed planowanym terminem – to pokazuje wysoką efektywność w realizacji projektu. Dobra sy-

tuacja rynkowa i ceny materiałów sprzyjają rozwojowi Grupy i inwestycjom. To dla nas bardzo ważne, aby nadal rozwijać się w tym

Co remontują Polacy?

Polacy bardzo często wykorzystują urlop na przeprowadzenie większych lub mniejszych prac remontowych w swoich domach i mieszkaniach. Marka Hotpoint postanowiła sprawdzić, ilu z nas planuje w te wakacje remont i które pomieszczenia najczęściej trafiają na naszą remontową listę.

JAK WYNIKA z badania aż 37% ankietowanych planuje remont w te wakacje. Pomieszczeniem, które według ankietowanych najczęściej potrzebuje odświeżenia jest kuchnia – blisko 1/3 badanych planuje w wakacje przeprowadzić remont właśnie tego wnętrza (28%). Na kolejnym miejscu – ex aequo – znalazły się: sypialnia i salon (15%).

regionie – powiedział Wojciech Gątkiewicz, członek Zarządu Pfeiderer Grajewo.

Wysoka wydajność nowej linii do lakierowania (9 mln m² rocznie) zwiększy obecnie posiadane moce produkcyjne w zakresie lakierowanych płyt HDF o około 30%. Linia firmy Bürkle dedykowana jest do lakierowania płyt drewnopochodnych. System nakładarek farb i lakierów, szlifierek i drukarek jest w stanie uszlachetnić powierzchnię płyty MDF/HDF jak i też płyty wiórowej. Sercem ciągu lakierniczego jest zestaw czterech nowoczesnych drukarek, które nakładają zarówno rysunek drewnopodobny jak i synchroniczne struktury 3D. Nowa linia umożliwi stosowanie technologii lakierowania używającej farby na bazie wodnej i systemów UV, które są w pełni ekologiczne. ◀

Remont łazienki planuje 11% badanych, a odświeżenie pokoju dziecka 7%. Jadalnię ma zamiar zmienić tylko 6% respondentów. Najmniej popularnymi pomieszczeniami są: przedpokój, balkon, korytarz, pomieszczenie letnie czy kotłownia – zamierza je odnowić w te wakacje tylko 4% ankietowanych. Aż 40% respondentów na czas remontu zamierza wziąć urlop. ◀

reklama

MOOD

Meet only Original Designs

Fabrics
FUTURE
FUN

**TOUR & TAXIS
BRUSSELS!**

6-7-8 September 2016

Bringing you Producers of Upholstery,
Window and Wall coverings + Yarns

moodbrussels.com



indigo
BRUSSELS HOME EDITION
creative textile & surface design show

TOUR & TAXIS BRUSSELS!
6-7-8 September 2016
indigobrussels.com



Eurofoam Polska zaskakuje podwójnie

Firma Eurofoam Polska, która należy do grupy Eurofoam, europejskiego lidera na rynku pianek poliuretanowych, prezentuje dwa najnowsze produkty – innowacyjne pianki „Angelpearl®” oraz „Xdura®”.



Pierwsza z propozycji Eurofoam Polska – „Angelpearl®” – to coś znacznie więcej niż zwykła pianka. Zapewnia niespotykany dotąd komfort snu, podczas którego można poczuć się jak w siódmym niebie. Żelowe kuleczki, wprowadzone do mieszaniny w procesie spieniania, tworzą jedyną w swoim rodzaju piankę. „Angelpearl®” oferuje balans pomiędzy miękkością, a optymalnym wsparciem ciała, sprawiając, że użytkownik przeniesie się w stan nieważkości.

Pianka tworzy świetne warunki do relaksu, sprzyja dbaniu o zdrowie, szybkiej regeneracji ciała podczas snu, a także doskonale przepuszcza powietrze. Produkt dzięki swej otwartokomórkowej strukturze zapewnia perfekcyjne wyrównanie tempe-

ratury ciała, efektywne wchłanianie wilgoci i cyrkulację powietrza. Wszystko po to, by zagwarantować użytkownikom przyjemny, głęboki sen oraz uczucie świeżości o każdej porze roku.

Druga z nowości wprowadzonych przez Eurofoam Polska – „Xdura®” – to pianka inna niż wszystkie. Jest miękka, uniwersalna, stworzona dla kompletnych systemów sypialnianych, spełnia wszelkie wymagania stawiane nowoczesnym materacom z pianki. Produkt ten uzyskuje najlepsze wyniki w badaniach przy odpowiednich standardach oceny.

Materac z pianki „Xdura®” sprawia radość przez długi czas, gdyż jest nadzwyczaj trwałe. Ani pot, ani długotrwałe użytkowanie nie wpływa negatywnie na jego formę, nie zmniejsza się też jego wysokość.

Zarówno podczas przetwarzania, jak i użytkowania, „Xdura®” jest szczególnie wytrzymała na zerwanie i jednocześnie bardzo elastyczna. Cechuje się wysoką odpornością na zużycie i praktycznie niezniszczalnością.

Pianka „Xdura®”, zarówno pod względem komfortu, jak i właściwości, nie ma sobie równych. Podkreśla to jej niemożliwa do pomylenia, jedyna w swoim rodzaju struktura: miękka i miła w dotyku na powierzchni, elastyczna i stabilna wewnątrz. Dokładnie tak uregulowana, jak powinna być pianka o wysokiej jakości.

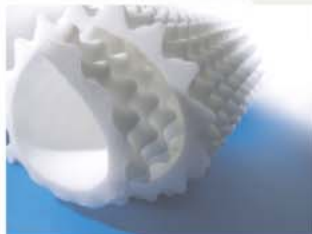
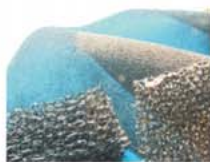
„Xdura®” zapewnia idealne środowisko snu. Dzięki strukturze otwartokomórkowej, która jest odpowiedzialna za wysoką przepuszczalność powietrza, zapobiega gromadzeniu się ciepła i wilgoci. Na całej powierzchni tworzy się mikroklimat, gwarantujący zdrowy sen. ◀



Eurofoam Polska Sp. z o.o. | 95-100 Zgierz | ul. Szczawińska 42 | tel. + 48 42 71 63 854 | fax + 48 42 71 62 911
office@eurofoam.eu | www.eurofoam.pl



pianki
poliuretanowe
.....
jakość i innowacja



Eurofoam

EUROFOAM POLSKA Sp. z o.o.

95-100 Zgierz, ul. Szczawińska 42, tel. +42 716 38 54, fax +42 716 32 14, e-mail: pl.office@eurofoam.eu

„ORGATEC” ŚILNYM IMPULSEM DLA ŚRODOWISKA PRACY



Po raz kolejny targom towarzyszyć będzie „Orgatec Trend Forum”. Przez cztery dni, w hali nr 6, eksperci będą dyskutować o aktualnych trendach i prezentować dobre praktyki.

W dniach 25-29 października br. w Kolonii, podczas targów „Orgatec”, wiodący producenci z całego świata pokażą, w jaki sposób projektować w przyszłości przestrzenie biur oraz zaprezentują inteligentnie rozwiązania optymalizacji pracy.

Anna Szypulska

Od lewej: Tomas Ekstrom (President FEMB – European Federation for office furniture Associations), Hendrik Hund (Chairman Office, Seat & Contract Furniture Association), Katharina C. Hamma (Chief Operating Officer Koelnmesse), Michael Steiner (Communications Manager Orgatec), Diego Gronda (Founder & Creative Director, Studio Gronda).



Stoisko Grupy Nowy Styl podczas targów „Orgatec” w 2014 r.



OCZEKUJEMY OK. 600 FIRM Z 40 PAŃSTW, WŚRÓD NICH WIELU ŚWIATOWYCH LIDERÓW, TAKICH JAK VITRA I, PO RAZ PIERWSZY, FIRM Z SEKTORA IT, TAKICH JAK MICROSOFT I SAMSUNG.

Katharina C. Hamma, Chief Operating Officer Koelnmesse.

Międzynarodową konferencję prasową, zapowiadającą targi „Orgatec”, która odbyła się 2 czerwca br. w Barcelonie, otworzyła Katharina C. Hamma, Chief Operating Officer Koelnmesse. Poinformowała ona zgromadzonych w Muzeum Sztuki Współczesnej dziennikarzy o międzynarodowej randze wydarzenia w Kolonii, w którym udział zapowiedziało 519 wystawców, a 70% spośród nich stanowią firmy zagraniczne. Dla porównania w 2014 r. 66% wystawców pochodziło z zagranicy. Wśród państw, które będą miały najsilniejsze reprezentacje, tuż po Niemczech, plasują się Włochy, Hiszpania, kraje skandynawskie i Turcja. Ponadto udział w targach zgłosiło osiem zagranicznych grup z Chin, Hong Kongu, Hiszpanii, Tajwanu, Francji, Korei oraz dwie grupy z Włoch. Organizatorzy spodziewają się

gości ze 123 państw. Podczas targów „Orgatec” eksperci dostarczą informacji na temat trendów w ergonomii, nowych form pracy i projektowania, a także przybliżą temat transformacji technologicznej, społecznej i kulturowej w branży mebli biurowych. Znaczącą rolę odegrają w Kolonii dostawcy usług i rozwiązań związanych z akustyką, światłem, podłogami, sufitami i konstrukcjami ścian.

Już dawno minęły czasy, kiedy na wiodących międzynarodowych targach, dedykowanych współczesnemu środowisku pracy, prezentowano tylko biurka, szafki itp. W Kolonii pojawi się specjalny obszar, na którym pokazane zostaną rozwiązania konstrukcyjne do kuchni i outdooru. Na odwiedzających „Orgatec” czeka wystawa „Design meets movement”, której celem jest połączenie wzornictwa i estetyki z ergonomią i funkcjonalnością. <

Czarny w nowej odsłonie

Tylko czerń jest w stanie wyrazić elegancję i wyrafinowanie. Ten fascynujący kolor, który zawiera w sobie wszystkie kolory jest sumą niekończących się barw... Kolor, który doskonale współgra z niemal każdą barwą. ICA od lat inspirowa i zachwyca.



Dzięki zaawansowanej technologii i badaniom prowadzonym w laboratoriach ICA Group, został opracowany ponownie kolor czarny o specyficznej charakterystyce oraz odpowiedniej głębi. Kolor, który podkreśla swoją wyjątkowość intensywniej czerni, przy którym inne kolory czarne tracą swoją intensywność. Czerni, która w zestawieniu z każdym innym kolorem stworzy harmonijny duet dla najbardziej wymagających. Przeznaczony do wszystkich rodzajów powłok lakierniczych: od wysokiego połysku do głębokich matów z niesamowitym efektem końcowym.

W sektorze wyposażenia wnętrz, czerń stała się kolorem elegancji, wyrafinowania

i luksusu. W połączeniu z powierzchniami kryjącymi, ale również z naturalnym drewnem jest kluczem nadającym wnętrzu odpowiedni design i silny charakter. Głęboka czerń może być stosowana na różnych materiałach wyposażenia, jak drewno, szkło oraz tworzywa sztuczne, nadając im taką samą intensywność koloru. Czerni symbolizuje tradycję i zarazem nowoczesność. Poprzez kolor czarny chętnie podkreślamy swój prestiż oraz zamiłowanie do tradycji. Warto również podkreślić, iż nowa czerń ma zastosowanie w nawierzchniach na bazie wody, jak również w tradycyjnych układach rozpuszczalnikowych oraz w produktach z serii UV.

Głównym celem głębokiej czerni jest personalizacja i w związku z tym

technicy ICA opracowali różne poziomy matowości: od czerni w połysku, do czerni bardzo matowej. Dzięki uniwersalności koloru, można dopasować każdy efekt do danego stylu, uzyskując nowoczesne i designerskie meble o matowych odcieniach lub bardziej klasyczne w połysku. Głęboką czerń można stosować bez ograniczeń w lakierach nawierzchniowych oraz w produktach z efektem tekstualnym, aż po produkty z serii Soft Touch. Wyjątkowość czerni polega na jej uniwersalności, a wyjątkowość rozwiązania ICA Group na jeszcze silniejszym wydobyciu tej cechy. Teraz możemy kreować przestrzeń wokół nas, uzyskując niezwykle efekty nowoczesnego designu. <

reklama

KOMPLEKSOWE ROZWIĄZANIA DLA PRZEMYSŁU

ICA POLSKA

LAKIERY, EMALIE, BEJCE
EFEKTY SPECJALNE



KLEJE PRZEMYSŁOWE



URZĄDZENIA LAKIERNICZE



DEKORACJA I OCHRONA
DREWNA



MATERIAŁY
SZLIPIERSKO POLERSKIE



ELEKTRONARZĘDZIA
I NARZĘDZIA DO OBRÓBK
DREWNA



WWW.ICAPOLSKA.PL

ICA POLSKA Sp. z o.o., ul. Gliniana 10, 97-300 Piotrków Trybunalski, tel: (+48 44) 645 30 80



COLORWOOD

Venital

VERNICOLOR

COLORIT
DREWNO

ISAND
INNOVATIVE PRODUCTS

incoll

ZAWSZE SĄ NOWE MOŻLIWOŚCI

Z Romanem Żebrowskim, prezesem firmy Nomet, rozmawia Diana Nachito.

Minęły 2 lata od śmierci Włodzimierza Nowakowskiego, założyciela Nometu. Co się zmieniło w firmie?

Tak naprawdę, nie trzeba było dokonywać większych zmian. Włodzimierz Nowakowski odszedł nagle zostawiając firmę w bardzo dobrej kondycji. Moim początkowym zadaniem było jej utrzymanie. Cieszę się nie tylko z zachowanej płynności finansowej, ale przede wszystkim z zaufania, jakim nadal darzą nas partnerzy rynkowi. Wiedzą, że mogą liczyć na wysoką jakość produktów i terminowość dostaw.

Udało się bez problemów?

Oczywiście, obserwowano nas na początku. Sprawdzała się zasada Pana Nowakowskiego, że nie można osiągnąć sukcesu w pojedynkę.

ZMIENIAJĄ SIĘ ZLECENIOBIORCY NIEMIECKIEGO HANDLU MEBLAMI. WIDAĆ ZNACZĄCĄ RÓŻNICĘ W TYM, JAK WIELE MEBLI PRODUKOWANYCH BYŁO KIEDYŚ PRZEZ FABRYKI W NIEMCZECH, A JAK WIELE PRODUKOWANYCH JEST OBECNIE W POLSCE.

Pana osoba była zapewne gwarantem bezpieczeństwa dla pracowników Nometu i klientów spółki.

Rozwijamy się, planujemy kolejne inwestycje. Na początku wszystko szło siłą rozpędu. Trzeba przyznać, że ubiegły rok był trudny, bo jesteśmy uzależnieni od giełdy londyńskiej i dyktowanych przez nią cen surowców: cynku, miedzi i niklu. Wahania powodują, że ceny są bardzo różne. Obecnie są dość stabilne, z kolei kursy walut niekoniecznie.

Co może się zdarzyć po Brexicie?

Zawsze staramy się równoważyć ilość eksportu importem. W tej chwili mamy nadwyżkę w eksporcie. Różnice kursowe nie są duże.

Jak wygląda sytuacja na rynkach wschodnich?

Zamówienia są mniejsze. Mimo to, nadal chcemy utrzymywać współpracę. Rynek wschodni nigdy nie był dla nas najważniejszym w strukturze sprzedaży. Jak większość dostawców, współpracujemy tam z hurtowniami. Obecnie wysokie oprocentowanie kredytów sprawia, że priorytetem są podstawowe potrzeby. Zakupy mebli zeszyły na dalszy plan. Generalnie, meble kupuje się tam mniej.

W opinii polskich producentów mebli, atrakcyjne stały się rynki dość egzotyczne, jak np. kraje afrykańskie. Są Państwo nimi zainteresowani?

Zawsze są nowe możliwości. Na razie skupiamy się przede wszystkim na rynku polskim i rynkach europejskich. Współpracujemy z odbiorcami, których meble obecne są w odległych miejscach. Odbiorców w Afryce mają np. nasi klienci z Hiszpanii. Wolimy pracować z nimi,

razem jest współpraca z niemieckimi projektantami. Projektowane dla nas kolekcje mają swoją wyraźną specyfikę, a najważniejsze, że są reakcją na to, czego potrzebuje klient w Niemczech.

Czy upodobania te zmieniają się dynamicznie?

Zmienia się wiele. Obserwujemy zmiany asortymentowe, ale widzimy też zmiany w strukturze sprzedaży na eksport do Niemiec.

To znaczy?

Oczywiście, wszystkie decyzje zapadają w Niemczech. Jedziemy, konsultujemy, ustalamy jakich wyrobów potrzebuje klient, a później uruchamiamy ich produkcję. Coraz częściej jednak dzieje się tak, że o ile kiedyś sprzedawaliśmy produkty do Niemiec, teraz trafiają one do Polski. Zmieniają się zleceniobiorcy niemieckiego handlu meblami. Widać znaczącą różnicę w tym, jak wiele mebli produkowanych było kiedyś przez fabryki w Niemczech, a jak wiele produkowanych jest obecnie w Polsce. Mamy szczęście, że jesteśmy w Polsce, a nasz kraj jest liderem jeśli chodzi o produkcję mebli.

Czy na polskim rynku muszą Państwo walczyć z tak powszechną w Europie chińską konkurencją?

Największy problem z chińską konkurencją mieliśmy w latach 2000-2002, kiedy jednym z naszych istotnych atutów były klamki drzwiowe sprzedawane przez sieci handlowe. Terminowe dostarczanie okuć do kilku znaczących dystrybutorów było trudnym wyzwaniem, z którym sobie doskonale radziliśmy. Mieliśmy bogaty asortyment i obsługę na wysokim poziomie. Wyparła nas jednak konkurencja z Chin.

Nie ma obecnie problemu z podrabianiem wzorów?

O lat zastrzegamy wszystkie nasze wzory. Ma to sens, bo produkty trafiają do skopiowania w Chinach, jeśli długo są obecne na rynku i od dłuższego czasu dobrze się

Roman Żebrowski

od 20 lat związany jest z firmą Nomet, producentem akcesoriów meblowych i okuć budowlanych. Przez kilkanaście lat pełnił funkcję prokurenta toruńskiej spółki i blisko współpracował z Włodzimierzem Nowakowskim, założycielem i właścicielem firmy. Funkcję prezesa pełni od 2 lat.



▷ sprzedają. To muszą być duże ilości. Warto zwrócić uwagę, że czasami musimy czekać 4-5 lat zanim dany wzór się przyjmie. W ofercie mamy uchwyty zaprojektowane 6-7 lat temu, które zaczynają się dziś sprzedawać w znaczących ilościach.

Czy są modele produkowane od lat, które stale cieszą się zainteresowaniem klientów?

Tak, są takie produkty, które oferujemy niemal od początku istnienia firmy. Przykładem są głównie wzory stylizowane, zawiasy czy nietypowe kołatki.

Jak w tej chwili wygląda produkcja wyrobów z drutu do kuchni i garderoby?

Ten sektor rynku określiłbym jako stabilny. Najliczniejszymi odbiorcami są hurtownie, ale mamy też klientów wśród producentów mebli łazienkowych czy garderób. Obserwujemy dużą konkurencję z importu, ale nie narzekamy.

Jakie zmiany polskiego rynku sprzyjają rozwojowi firmy?

Personalizacja sprawia, że klient stale potrzebuje nowego wzoru. Nie chce czekać. Dostępność zaczyna odgrywać ważniejszą rolę niż cena. Pod tym względem nie ścigamy się z nadmierną konkurencją. Oferujemy tzw. kolekcję ekonomiczną na pograniczu zyskowności. Nie bijemy się o cenę, bo nie ma to większego sensu. Są firmy, które oferują wyłącznie chińskie uchwyty. Podjęliśmy decyzję, że nie będziemy konkurować w tym segmencie.

A jaki segment Państwa interesuje?

Wprowadzamy uchwyty ze średniej i wyższej półki. Staraliśmy się, aby były zaawansowane technologicznie, co z jednej strony zadowala klientów, a z drugiej ogranicza kopiowanie. Jasno zdefiniowany sektor, w którym działamy jest też czytelnym sygnałem dla hurtowni – najważniejszego, obok producentów mebli, kanału dystrybucji naszych produktów.

Czy z obiema grupami pracuje się inaczej?

Hurtownie są specyficznym klientem. Mają swoje

zasady, do których trzeba się dostosować, żeby się w nich odnaleźć. Na pewno należy szybciej reagować na potrzeby klienta, częściej u niego bywać. Istotna jest też jasna polityka cenowa i rabatowa. To jest dla hurtowni najważniejsze. I oczywiście dostępność.

Co się zmienia w zakresie współpracy z fabrykami mebli?

Cieszy nas zjawisko, które z powodzeniem sprawdza się od dawna na rynku niemieckim. Polscy producenci chętnie zamawiają uchwyty dedykowane ich kolekcjom. Jeśli zamawiają odpowiednie ilości, zastrzegamy wzory dla nich. Takich uchwytów jest naprawdę bardzo dużo.

Jak powstają takie uchwyty?

To dla nas idealna sytuacja, kiedy uchwyty powstają na etapie projektowania mebli. Lepiej ustalić szczegóły na etapie projektu, niż później likwidować błędy w gotowym produkcie. Dla nas ważna jest współpraca nie tyle z zaopatrzeniem, bo działy te mają odgórnie zdefiniowane wymagania i muszą je po prostu zrealizować. My zawsze chcieliśmy mieć wpływ na efekt końcowy. Zależy nam na tym, aby dostarczać pomysły, a nie tylko i wyłącznie gotowe modele. Naszą misją jest dostarczanie i realizacja pomysłów umożliwiających wygodne i przyjemne życie w każdym domu.

O jakich trendach można mówić w przypadku oferty standardowej?

Najbardziej widocznym trendem jest moda na aluminium.

Po czym można ją rozpoznać?

Na przykład po terminach zamówień surowca, które musimy składać z dużym wyprzedzeniem. Trzeba zaznaczyć, że dzieje się tak niezależnie od rosnącej ilości firm oferujących aluminium. Udział tego surowca w okuciach meblowych wypiera inne dotychczas stosowane.

Wcześniej oferowali Państwo listwy aluminiowe. Czy nie były tak popularne?

Sprzedaż znacząco się rozwinęła. Nie bez powodu, największe poczynione przez nas ostatnio inwestycje to inwestycje w obróbkę aluminium. Mamy przygotowaną całą halę dostosowaną do obróbki aluminium. Wyposażona jest m.in. w nową anodownię, frezarki, polerki. Uważam, że inwestycje są trafione, bo trend na aluminium się utrzymuje i wszystko wskazuje na to, że będzie tak jeszcze przez dłuższy czas.

Nie boją się Państwo inwestycji?

Oczywiście, sytuacja na świecie jest niestabilna. Kiedyś mogliśmy planować długoterminowo. Dziś jest to niemożliwe. Analizujemy sytuację krok po kroku.

Czy zmienia się ona dynamicznie na rynku krajowym?

Na naszym rynku pojawiło się sporo producentów mebli łazienkowych. Ten sektor rozwinął się bardzo dynamicznie. Cieszy nas to, że odbiorcy nie chcą korzystać z oferty wielu dostawców. Wolą się skupić na współpracy z jednym, sprawdzonym.

Sektor łazienkowy rozwija się szybciej niż np. kuchnie?

W kuchniach uchwyty zawsze sprzedawały się w dużych ilościach. Natomiast wybór mebli do łazienki jest zauważalnie większy. Większe są też same łazienki. Mam wrażenie, że są też inaczej traktowane niż kiedyś. Do tych pomieszczeń przykładamy coraz więk-



ZALEŻY NAM NA TYM, ABY DOSTARCZAĆ POMYSŁY, A NIE TYLKO I WYŁĄCZNIE GOTOWE MODELE. NASZĄ MISJĄ JEST DOSTARCZANIE I REALIZACJA POMYSŁÓW UMOŻLIWIĄJĄCYCH WYGODNE I PRZYJEMNE ŻYCIE W KAŻDYM DOMU.

szą wagę, ich aranżację traktujemy tak samo poważnie, jak każde inne wnętrze domowe. Łazienki pełnią funkcję oazy, małego SPA. Cieszy nas, że producenci mebli łazienkowych biorą to pod uwagę i chcą z nami rozmawiać już na etapie projektowania mebli.

Za to w kuchniach jest coraz więcej rozwiązań bezuchwytowych...

Tak, było to widoczne szczególnie w tym roku na targach w Mediolanie.

PERSONALIZACJA SPRAWIA, ŻE KLIENT STAŁE POTRZEBUJE NOWEGO WZORU. NIE CHCE CZEKAĆ. DOSTĘPNOŚĆ ZACZYNA ODGRYWAĆ WAŻNIEJSZĄ ROLĘ NIŻ CENA.

W ogóle, prezentowanych było dużo otwartych rozwiązań. Pytanie, jak ma się to przełożyć na praktyczną stronę mieszkania. Nie tylko w meblach kuchennych utrzymuje się trend mebli bez uchwyty. Front może być ozdobą samą w sobie. Dodatkowo, dekoracyjną rolę uchwyty przejęło coraz bardziej popularne oświetlenie. Muszę jednak powiedzieć, że coraz częściej wracają do nas producenci mebli,

wiodące firmy zagraniczne, które odchodzą od rozwiązań bezuchwytowych. Decydują się na uchwyty, nie ze względu na trendy, a wyraźne sugestie klientów.

Na jakich aspektach chcieliby się Państwo skupić, żeby poprawić jakość współpracy z odbiorcami?

Z pewnością decyduje o tym sposób funkcjonowania firmy. Staramy się podejmować przemyślane decyzje. Uwagę kierujemy tak na optymalizację pro-

dukcji, jak też szkolenia pracowników. Dbamy o nich. Chcemy, aby mieli zapał do pracy i przekonanie, że są w miejscu, w którym chcą i mogą się rozwijać.

Na marginesie, nie mają Państwo problemów ze znalezieniem wykwalifikowanej kadry?

Myszę, że jak wiele firm z branży możemy mówić o problemie braku szkół za-

wodowych, a co za tym idzie odpowiednio wyszkolonych frezerów, operatorów maszyn, tokarzy.

Czy są inne obszary, nad którymi Państwo pracują?

Chcemy poprawiać dostępność naszych produktów. Mówimy o produktach, które na stałe mamy w ofercie. Obecnie oferujemy ok. 3 tys. modeli. Co roku wprowadzamy ok. 10 nowych wzorów uchwyty i 2-3 klamki. Z myślą o lepszej orientacji klientów w naszym asortymencie przygotowaliśmy nowy katalog. Znalazły się w nim produkty cieszące się największym zainteresowaniem odbiorców.

Czy dodatkowym sposobem dotarcia do nich byłby sklep internetowy?

Rozważamy opcję stworzenia aplikacji mobilnej sprzedającej jednostkowe produkty. Byłaby skierowana do klientów indywidualnych i nie miałyby nic wspólnego ze sprzedażą internetową prowadzoną przez nasze hurtownie. Aplikacja bardziej służyłaby rozpoznawalności marki przez klientów detalicznych.

Dziękuję za rozmowę.

reklama



2020

Działa jak w zegarku? Rozwiązania softwarowe dla przemysłu meblarskiego od 2020

20-20 Technologies GmbH · www.2020spaces.com/polska · + 48 885 620 633

SIĘGNIJ PO DIAMENT



DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH

organizatorzy:



patron technologiczny:



patron biznesowy:



patroni medialni:

ambiente

{designteka.pl}



foorni.pl



MIESZKANIEZPOMYSLEM.PL
WIEKOWE WYKONANIE WYKONANIE WYKONANIE

Archiweb

IA. infoarchitekta.pl



11. EDYCJA KONKURSU

WWW.DIAMENTMEBLARSTWA.PL



DIAMENT
meblarstwa
2017

patroni honorowi:



Powrót do poziomu sprzed kryzysu

Gdy kompleks FieraMilano-Rho otworzył swoje bramy dla zwiedzających 25. edycję targów „Xylexpo” wiadano, że nie będzie to tylko kolejny przegląd technologii do obróbki drewna i materiałów drewnopochodnych. Spodziewano się, że będzie to nie tylko wydarzenie biznesowe, które w dniach 24-28 maja br. zgromadzi w Mediolanie tysiące podmiotów z całego świata. Ale czy już wtedy wiadano, że „Xylexpo” przyniesie rynkowi włoskiemu powrót do poziomu sprzed kryzysu?

Anna Szypulska



Na 25., jubileuszową edycję biennale w Mediolanie z całego świata zjechali przedstawiciele firm z branży meblarskiej i przemysłu drzewnego, którzy zaprezentowali najwyższej klasy technologie w odpowiedzi na rosnące wymagania rynku w zakresie optymalizacji produkcji oraz ekologii.

„Powerflex S” to prawdopodobnie najszybsza w pełni zautomatyzowana wiertarka przelotowa do produkcji w małych seriach, która została zaprezentowana na stoisku SCM Group.



XYLEXPO
25
2016

„Xylexpo 2016”

Data: 24-28 maja br.

Miejsce: FieraMilano-Rho, Mediolan

Organizator: Cepra Centro

Promozionale Acimall

Edycja: 25.

Liczba wystawców: 441

Powierzchnia wystawiennicza:

29 tys. m²

Liczba zwiedzających: 17.415 osób

Podczas poprzedniej edycji „Xylexpo” rynek włoski zmagał się z poważnymi problemami. W tym roku impreza, która zawsze stanowiła punkt odniesienia dla branży, obchodziła jubileusz z okazji 25. edycji, a stowarzyszenie ACIMALL świętowało 50-lecie. Zarówno stowarzyszenie, jak i targi, mimo wielu kłopotów w ostatnim czasie, potwierdziły swoją rangę. Atmosfera w przemyśle maszynowym uległa wyraźnej poprawie. Z różnych kierunków odbierane są pozytywne sygnały, których autentyczność potwierdzają twarde liczby: w ub.r. obroty włoskiego przemysłu drzewnego wyniosły 1,864 mld euro, a w pierwszym kwartale br. odnotowano 22,7% wzrost. Uważa się nawet, że „Xylexpo 2016” przyniosło włoskiemu przemysłowi drzewnemu powrót do poziomu sprzed kryzysu. W tegorocznej edycji targów wzięło udział 441 firm (440 w 2014 r.), w tym 122 z 29 krajów poza Włochami (123 z 27 krajów w 2014 r.). Ponownie Niemcy prowadzili w rankingu wystawców zagranicznych, miejsca tuż za nimi zajmowały: Chiny, Hiszpania, Austria, Czechy, Tajwan i Turcja. Biennale odwiedziło 17.415 osób (15.250 osób w 2014 roku). ◀

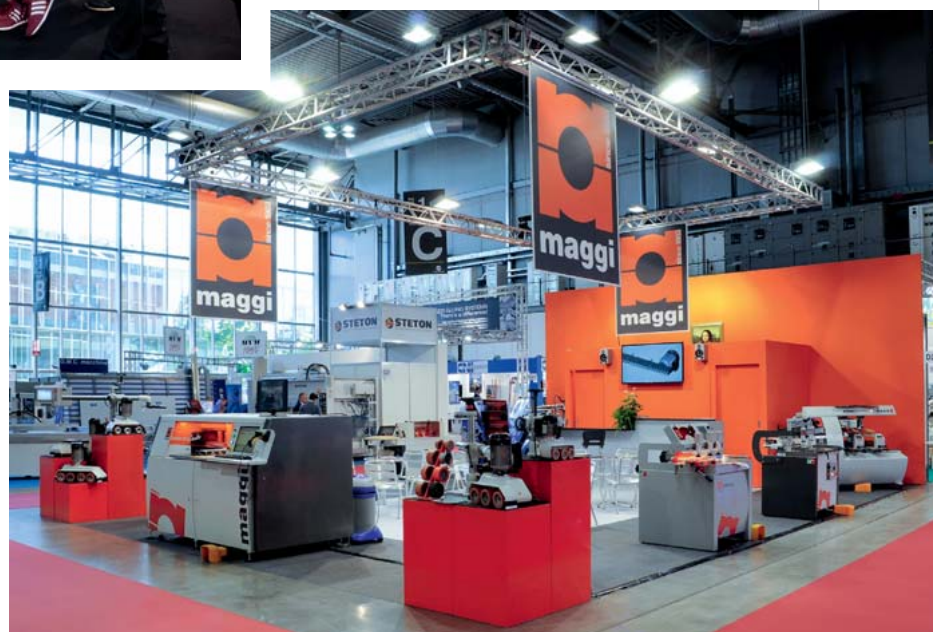
„iGiottoAppX2” to antropomorficzny dwuramienny robot lakierniczy firmy Cefla, który zdobył na targach „Xylexpo” pierwsze miejsce w konkursie „XIA – Xylexpo Innovation Award”, w dziedzinie lakiernictwa. To urządzenie będące połączeniem dwóch 6-osiowych robotów lakierniczych, gwarantujące wysoką elastyczność pracy oraz jakość połączoną z wysoką wydajnością produkcyjną. Innowacyjny software „antykolizyjny 3D” firmy Cefla pozwala obydwu ramionom na jednoczesną pracę na całym polu roboczym urządzenia, wykonując lakiernictwo elementów leżących na stole (lakiernictwo wsadów), jak i w trakcie ich przesuwania (lakiernictwo w przelocie).



Firma Imos z przedstawicielstwem we Włoszech zaprezentowała na targach „Xylexpo” swoje najnowsze rozwiązania systemowe do projektowania i produkcji mebli – „ImosCAD/CAM/NET/360”. Nowością były zmiany wprowadzone w systemach sprzedaży „ImosNET”, „ImosPLAN” oraz „myDesign”, a także nowe narzędzia w systemie „ImosCAD” w wersji 12.0. Wszystkie te nowości będą prezentowane na targach „Drema 2016”.



Zainteresowanych najnowszymi rozwiązaniami nie brakowało, a organizatorzy „Xylexpo” zadbali o warunki do prowadzenia rozmów biznesowych.



Wśród tradycyjnych maszyn firma Maggi zaprezentowała również „Evolution 1000 Router” (pierwszy z lewej). Urządzenie to łączy w sobie dokładność sterowania numerycznego z niezwykłą elastycznością pracy, co czyni je doskonałym wyborem nie tylko dla rzemieślników, ale też pracowników małych i średnich zakładów stolarskich.

Solidnie wykonana wyrówniarka „A 951L” firmy Felder zwraca uwagę innowacyjnie rozwiązanymi detalami oraz stołem o długości 2.700 mm. Przykładnica wyrówniarki z konstrukcją wymagającą niewielkiej przestrzeni umożliwia ustawienie obrabiarki bezpośrednio przy ścianie. Maksymalną swobodę ruchów przy pracy na maszynie oferuje komfortowa, łamana osłona wału strugarskiego zintegrowana z korpusem obrabiarki.

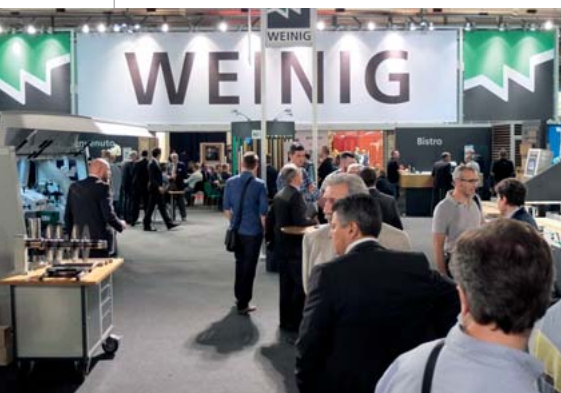


Od najprostszej maszyny, aż po w pełni zautomatyzowane linie produkcyjne – to rozwiązania, jakie podczas „Xylexpo 2016” zaoferowała Grupa Homag. Praktyczne i ekonomiczne koncepcje uwzględniają życzenia i wymagania klientów. Innowacyjne technologie skierowane są zarówno do sektora dużych producentów, jak również małych i średnich firm.



Podczas targów „Xylexpo” firma Nestro zaprezentowała eko-innowacyjne rozwiązania w swoich urządzeniach odpylających trociny i pył drzewny. Podczas rozmów z klientami podkreślano najważniejsze cechy tych rozwiązań w systemach odpylania, do których zalicza się: zmniejszenie wykorzystania energii, redukcja hałasu, wyeliminowanie negatywnego oddziaływania środowiskowego dotychczasowych rozwiązań, zapobieganie dalszemu obciążeniu środowiska, eliminacja pojęcia odpadu. Nestro pokazało również technologie, których celem jest ograniczenie oddziaływania odpadów poprodukcyjnych na środowisko, a wiele firm europejskich z branży meblarskiej dostrzegło nowe szanse na to, by realizować oczekiwania swoich klientów na produkty i rozwiązania spełniające kryteria ekorozwoju.

Ekspozycja firmy Salvador podczas targów „Xylexpo” wskazywała na zwiększenie uwagi na rozwiązania podstawowe, narzędzia niezbędne w małych i średnich firmach.



Grupa Weinig wystąpiła na „Xylexpo” z ekonomicznymi rozwiązaniami dostosowanymi do rynkowych wymagań, demonstrując zintegrowaną koncepcję technologii obróbki litego drewna i materiałów drewnopochodnych. Pod hasłem „Think Weinig” prezentowano unikalną na rynku kompletną technologię produkcji. Swoją premierę miała też nowa generacja frezarek.



Od czasu poprzedniej edycji biennale, Biesse odnotowała rekordowy wzrost liczby zamówień o 103%, a wyniki spółki w ciągu tych dwóch lat uległy podwojeniu. Tegoroczna edycja „Xylexpo” udowodniła, że nie tylko rynek włoski, ale też rynek europejski odzyskują równowagę. Na popularności zyskuje idea „Inteligentnych Fabryk (ang. „Smart Factories”), a małe i średnie przedsiębiorstwa wyrażają swój entuzjazm wobec koncepcji „Przemysłu 4.0.”

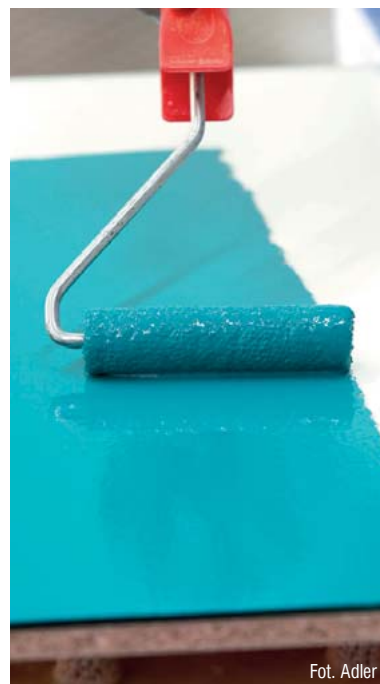
W 25. edycji targów „Xylexpo” wzięła udział ICA Group. Odwiedzający mieli okazję zobaczyć nowe produkty wykreowane przez ICA – „Micro Matter Top Coats” – lakiery nawierzchniowe z efektem mikrostruktury. Produkty te cechują się wysoką wytrzymałością fizykochemiczną. Dzięki uzyskiwanej teksturze ich powierzchnia jest szczególnie przyjemna w dotyku. Drugim tematem podjętym przez firmę na jej stoisku był efekt głębokiej czerni, dostępnej w skali od wysokiego połysku do głębokiego matu. ICA Group tworzy innowacyjne produkty, które mają coraz mniejszy wpływ na środowisko naturalne. Aby tego doświadczyć, podczas trwania targów firma wykonywała testy aplikacyjne, na stoiskach wiodących producentów systemów powlekania.

Lakierowanie szkła z firmą ADLER

Szko łączy w sobie blask, jasność i przestrzeń. To element designu, który nadaje akcent, tworzy atmosferę i elegancję. Obecnie dla kolorów do szkła nie ma żadnych granic. Dzięki prostemu lakierowaniu można mu nadać każdy kolor, jaki sobie zażyczymy. W kilku krokach można uzyskać szkło mleczne, czy satynowe. Firma ADLER oferuje produkty specjalnie dostosowane do lakierowania szkła, dające możliwość indywidualnego kształtowania powierzchni.



Fot. Anrei



Fot. Adler

Produkty serii Vetro można stosować na szkłe float, bezpiecznym szkłe hartowanym i szkłe satynowanym. Najlepiej do lakierowania nadaje się szkło białe (Optiwhite), ponieważ nie wpływa na kolor. Nadają się one do pomieszczeń wilgotnych ze względu na doskonałą, długotrwałą elastyczność i wodoodporność.

Produkty do lakierowania szkła są bardzo odporne na działanie światła i łatwo się je stosuje. Już po jedno- do dwukrotnym naniesieniu uzyskuje się równomierną powierzchnię – w każdym kolorze, który sobie zażyczymy. ADLER Aduro Vetrocolor jest dostępny we wszystkich kolorach NCS i RAL. Barwne lakierowanie można wykonywać w sposób nieskomplikowany wałkami w każdym zakładzie obróbki szkła lub natryskowo. ADLER Aduro Vetrocolor wyróżnia się doskonałą przyczepnością do szkła.

System Vetro najlepiej nadaje się do:

- tylnych ścian kuchni
- lakierowania od spodu płyt stołowych
- szklanych elementów mebli
- szklanych ścianek działowych
- ścian kabin prysznicowych

Polakierowane elementy można po wyschnięciu mocować za pomocą odpowiednich klejów.



Fot. Forcher

reklama

ADLER
POLSKA

Adler-Polska sp. z o.o.
30-376 Kraków, ul. Tyniecka 229
tel. + 48 12 252 40 01 (do 04)
fax + 48 12 252 40 10
biuro@adler-lakiery.pl
www.adler-lakiery.pl





Sara Appoloni należy do założycieli włoskiej firmy Ronda Design. Reprezentuje trzecie pokolenie w rodzinnej firmie Ronda, która od lat kultywuje tradycje produkcji stali nierdzewnej. Wieloletnie doświadczenie zdobyte za granicą pozwoliło jej na świadomy powrót do Włoch i rozwój rodzinnej działalności. W 2013 r., wspólnie z rodzicami i rodzeństwem, zdecydowała się na kontynuację prac nad marką Ronda Design. W swojej pracy stara się łączyć bogate, rzemieślnicze tradycje Włoch ze zmieniającymi się potrzebami rynku.

KAŻDY CHCE BYĆ PROJEKTANTEM WE WŁASNYM DOMU

Z Sarą Appoloni, menedżer sprzedaży i marketingu w Ronda Design, rozmawia Anna Szypulska.

Marka Ronda Design została wprowadzona na rynek 7 lat temu. Chciałabym, by przybliżyła Pani jej pochodzenie i historię rynkowego debiutu.

To prawda, marka Ronda Design narodziła się 7 lat temu, ale wywodzi się z innej firmy, którą jest Ronda, a ona z kolei powstała pół wieku temu. Ronda to jeden z wiodących producentów stali oraz komponentów metalowych na rynek HoReCa. Gdy uznaliśmy, że w zadowalającym stopniu opanowaliśmy technologię produkcji elementów ze stali nierdzewnej, staraliśmy się wykorzystać zdobyte doświadczenia, kompetencje i własne know-how do innych celów. Poszukiwaliśmy alternatyw. Zaczęliśmy od produkowania frontów do mebli kuchennych, by stopniowo wprowadzać do produkcji elementy meblowe ze stali nierdzewnej, na potrzeby innych marek. Przez cały czas występujemy bowiem w roli dostawcy komponentów do branży meblarskiej. Wtedy też postanowiliśmy wprowadzić na rynek własną markę, z własnymi projektami i w ten oto sposób wystartowała firma Ronda Design. Gdy pokazaliśmy nasze produkty podczas Milan Design Week w 2010 r., zebraliśmy tak wiele entuzjastycznych recenzji od osób, które oglądały ekspozycję, że zdecydowaliśmy się zainwestować i wykreować markę w segmencie wyposażenia wnętrz.

Na jakich filarach opiera się filozofia marki Ronda Design?

Nasza filozofia opiera się na założeniu, że tworzymy rzeczy inne. Dążymy do tego, by odróżnić się od reszty rynku. Nie chcemy kopiować, powielać istniejących wzorów, wykonywać projektów, które są już dostępne w sprzedaży. Staramy się projektować produkty, które są unikalne,

zarówno jeśli chodzi o design, jak i o technologię. Właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na rozwój systemu magnetycznych paneli ściennych, ponieważ uznaliśmy, że jeszcze nie ma takiego produktu na rynku. Doszliśmy również do wniosku, że jest to bardzo funkcjonalne i niezwykle sprytne rozwiązanie. Rozwijaliśmy więc ten produkt, a równolegle wytwarzaliśmy komponenty meblowe ze stali nierdzewnej i staraliśmy się pracować z tymi unikatowymi elementami.

Na co dzień współpracujemy z włoskimi projektantami, do których należą m.in. Giovanni Luigi Gorgoni (znany z projektów dla Roche Bobois Paris), Diego Collareda czy Marco Fumagalli.

NASZA FILOZOFIA OPIERA SIĘ NA ZAŁOŻENIU, ŻE TWORZYMY RZECZY INNE. DAŻYMY DO TEGO, BY ODRÓŻNIAĆ SIĘ OD RESZTY RYNKU. NIE CHCEMY KOPIOWAĆ, POWIELAĆ ISTNIEJĄCYCH WZORÓW, WYKONYWAĆ PROJEKTÓW, KTÓRE SĄ JUŻ DOSTĘPNE W SPRZEDAŻY. STARAMY SIĘ PROJEKTOWAĆ PRODUKTY, KTÓRE SĄ UNIKALNE, ZARÓWNO JEŚLI CHODZI O DESIGN, JAK I O TECHNOLOGIĘ.

Dyrektorem artystycznym jest Adriane Rossi, który pomaga nam w realizacji najlepszych pomysłów. Kładziemy duży nacisk na współpracę z młodymi projektantami, którzy często zaskakują nas świeżym spojrzeniem na wzornictwo. Standardy oraz wymagania jakościowe w branży są bardzo wysokie. Dlatego dysponujemy wysokiej klasy urządzeniami, dzięki którym jesteśmy w stanie tworzyć zaawansowane technologicznie produkty. W przypadku pozostałych metali wykorzystywanych przez nas, nie tylko technologia jest dla nas ważna, ale przede wszystkim design. Meble Ronda Design są przemyślane w taki sposób, aby można je było z łatwością montować, aranżować

oraz transportować. Najważniejsze są dla nas wzornictwo i funkcjonalność.

Trzeba pamiętać, że jesteśmy stosunkowo młodą firmą, więc stawiamy na nowoczesny design, nie specjalizujemy się w klasycznym wzornictwie. Nie przeszkadza to jednak w uczynieniu fundamentem naszej filozofii etyki biznesowej.

Jakie konkretne zachowania czy też wzorce ma Pani na myśli?

Jesteśmy częścią rynku i wierzymy w kreowanie wartości oraz długoterminowych relacji. Owszem, musimy dbać o wysoką jakość, zarówno produktów, jak i serwisu, ale chcemy też działać zgodnie z zasadami obowiązującymi na rynku.

Jednym z priorytetów, które uzgodniliśmy podczas tworzenia marki, jest budowanie długotrwałych relacji z naszymi partnerami i dystrybutorami.

Który rynek jest dla marki Ronda Design ważniejszy: kontraktowy czy mebli mieszkaniowych?

W tym momencie coraz większą sprzedaż odnotowujemy na rynku mebli mieszkaniowych, ale nieustannie inwestujemy w rozwój rynku kontraktowego. Dysponujemy technologią, która jest w stanie odpowiedzieć na specyficzne potrzeby architektów odnośnie elementów wyposażenia wnętrz publicznych. W związku z tym chcemy stopniowo

▷ powiększać nasze wpływy na rynku kontraktowym.

Jakiego typu obiekty na rynku kontraktowym znajdują się w ścisłym kręgu zainteresowań marki?

Myślę, że hotele są odpowiednimi dla nas miejscami do robienia biznesu. Jesteśmy w stanie wyposażać w meble hotelowe przestrzenie publiczne, takie jak hole, restauracje i inne, ale możemy też dostarczać meble bezpośrednio do pokoi. Inne obiekty, którymi jesteśmy zainteresowani to restauracje, bary, kawiarnie – generalnie miejsca użyteczności publicznej.

JESTEŚMY CZĘŚCIĄ RYNKU I WIERZYM W KREOWANIE WARTOŚCI ORAZ DŁUGOTERMINOWYCH RELACJI. OWSZEM, MUSIMY DBAĆ O WYSOKĄ JAKOŚĆ, ZARÓWNO PRODUKTÓW, JAK I SERWISU, ALE CHCEMY TEŻ DZIAŁAĆ ZGODNIE Z ZASADAMI OBOWIĄZUJĄCYMI NA RYNKU. JEDNYM Z PRIORYTETÓW, KTÓRE UZGODNILIŚMY PODCZAS TWORZENIA MARKI, JEST BUDOWANIE DŁUGOTRWALYCH RELACJI Z NASZYMI PARTNERAMI I DYSTRYBUTORAMI.

Ronda Design konsekwentnie buduje sieć sprzedaży, zarówno w Europie, jak i w Ameryce Północnej. Który z tych rynków jest łatwiejszy do zdobycia i otwiera nowe perspektywy rozwoju działalności firmy?

To trudne pytanie. Zawsze staramy się inwestować tam, gdzie widzimy potencjał do wzrostu, a potencjał wzrostu bardzo często zależy od gustu. Są więc takie kraje, które chętnie wybierają nasze produkty, ale są i takie, które skłaniają się ku klasycznym rozwiązaniom, więc w takich państwach inwestujemy zdecydowanie mniej. Jednak to nie tylko rzecz gustu. Chcemy mieć dobrych partnerów w krajach, w których dostrzegamy perspektywę rozwoju, więc jeśli tylko znajdziemy odpowiedniego partnera, który zechce nam pomóc w rozwoju marki na danym rynku, jesteśmy w stanie podjąć decyzję o współpracy. Oceniamy pozytywnie wszystkie nasze dotychczasowe kooperacje, które mają miejsce w Europie, ale też w Ameryce Północnej. To są dwa obszary, na których rozwoju szczególnie nam zależy. Jesteśmy jednak obecni także poza tymi dwoma rynkami, ponieważ sprzedajemy np. do Rosji czy Japonii i wielu innych krajów. Z tą jednak różnicą, że w tych państwach nie inwestujemy w rozwój sprzedaży.

Jak pod tym względem ocenia Pani polski rynek?

W Polsce mamy solidnego partnera, którym jest BandIt Design. Na tym rynku funkcjonujemy od niedawna. Myślę, że to dobry wybór, zwłaszcza jeśli chodzi o gusta, bo klienci na polskim rynku są otwarci na nowoczesne i zaawansowane technologicznie produkty. Wierzę, że w najbliższej przyszłości będziemy odczuwali dużą satysfakcję z tej współpracy.

Podczas tegorocznej edycji Salone Internazionale del Mobile w Mediolanie marka Ronda Design zaprezentowała nową linię stołów. Czy to produkty, które na stałe wejdą do oferty firmy?

Zgadza się, stoły zaprezentowane podczas targów w Mediolanie to kompletnie nowe projekty. Już dawno podjęliśmy decyzję o rozwoju tego segmentu. Stoły mają stalowe ramy, które są bardzo ważną częścią mebli. Design jest bardzo specyficzny z uwagi na nogi oraz unikalne wykończenie. W Mediolanie widać było, że przypadły zwiedzającym do gustu. Wszystko wskazuje więc na to, iż jest to produkt z perspektywami na rozwój.

Jednak najważniejszą część oferty stanowią systemy magnetycznych paneli ściennych.

Zdecydowanie. Od systemów magnetycznych paneli ściennych wszystko się zaczęło. Jedną z najistotniejszych cech naszych produktów jest ich modularność, która pozwala na dużą elastyczność w aranżacji. Mają one pobudzać kreatywność i pomagać w realizacji ciekawych pomysłów. Dzięki możliwości zastosowania różnych materiałów wykończeniowych, jesteśmy w stanie tworzyć zarówno formy przemysłowe, nadające się do loftów, ale i bardzo luksusowe produkty do wyszukanych, eleganckich wnętrz. Dążymy do tego, by meble były inteligentne i innowacyjne. Aktualnie integrujemy dotychczasowe rozwiązania z innymi elementami wyposażenia wnętrz, takimi jak stoły i krzesła. Chcemy kompleksowo potraktować wyposażenie wnętrz. Ludzie potrzebują kompletnych rozwiązań, które

stworzą określony nastrój, stąd też decyzja o rozwoju innych segmentów. Natomiast systemy magnetycznych paneli ściennych pozostają głównym obszarem naszej działalności.

Ludzie potrzebują nie tylko kompletnych rozwiązań, chcą też poczuć wolność, cenią indywidualizm. Systemy magnetycznych paneli ściennych zdają się odpowiadać na te potrzeby.

Oczywiście. Obecnie klienci nie chcą już standardowych rozwiązań. Każdy chce być projektantem we własnym domu. Z systemami magnetycznych paneli ściennych mogą nimi zostać. Mają do dyspozycji różne elementy i możliwość zaaranżowania półek w dokładnie taki sposób, w jaki tylko chcą. Mogą każdego dnia kreować nową kompozycję, bo ten system daje dużo wolności.

Wolność sprzyja planowaniu. Jakie priorytety zostały ujęte w planach marki Ronda Design na najbliższą przyszłość?

Planujemy wzrost sprzedaży na rynkach międzynarodowych, to jest jeden z naszych głównych celów, ponieważ Włochy przestały być dla nas wystarczającym rynkiem. Myślimy też o rozwoju nowych produktów. Budujemy swoją rozpoznawalność jako firma kreatywna, więc nie chcemy poprzestać na tym, co już osiągnęliśmy. Zależy nam na nieustannym wprowadzaniu na rynek nowych rozwiązań. Chcemy również wzmocnić naszą pozycję w obszarze komponentów ze stali nierdzewnej, designu oraz jako producenta magnetycznych paneli ściennych. Bardzo byśmy chcieli, aby klienci właśnie dzięki temu nas rozpoznawali i w tym kierunku zamierzamy rozwijać nasze produkty. Planujemy też wzmocnić sieć sprzedaży, która w tym momencie dopiero startuje. Jak już mówiłam, naszym priorytetem jest budowanie długotrwałych relacji biznesowych.

Dziękuję za rozmowę.

Ronda Design to włoska marka wywodząca się z rodzinnej firmy Ronda z ponad 50-letnim doświadczeniem w produkcji stali oraz elementów metalowych, dedykowanych m.in. na rynek HoReCa. Rewolucyjne podejście do projektowania z wykorzystaniem stali oraz siły magnetycznej, pozwoliło na stworzenie ekskluzywnej marki włoskich mebli. Innowacyjna technologia w połączeniu z projektami takich artystów, jak Giovanni Luigi Gorgoni (współpracujący z Roche Bobois Paris), Diego Collareda, Marco Fumagalli czy Adriani e Rossi znacząco wyróżnia produkty Ronda Design spośród dostępnych na rynku mebli. Wyłącznym dystrybutorem Ronda Design w Polsce jest BandIt Design.

Relacje z Klientem tajemnicą sukcesu

Firma 3H-Lacke GmbH, od 2009 r. wchodząca w skład Grupy Remmers, jest międzynarodowej klasy specjalistą w produkcji wysokiej jakości powłok do przemysłowej produkcji mebli. Nasi odbiorcy to wiodące polskie firmy meblarskie oraz potentaci światowi tej branży, a główny punkt działalności przedsiębiorstwa stanowią produkcja wysokiej jakości lakierów i bejc do drewna i szkła oraz świadczone klientom wyjątkowe w swym charakterze i zakresie usługi serwisowe.



Wspólnie z firmą Remmers, 3H-Lacke jest europejskim oferentem produktów klasy Premium, dysponującym najszerzym asortymentem w zakresie powłok do drewna. Siostrzane firmy obsługują zarówno przemysł, jak i rzemiosło, dostarczając lakiery do zastosowań zewnętrznych i wewnętrznych: od impregnacji surowego drewna po wysokopółkowe powłoki końcowe. Jednak nie sam produkt stanowi o naszej sile: optymalnie dopasowany do potrzeb użytkownika, najwyższej jakości materiał to początek drogi do sukcesu, na którą składają się także wszelkiego rodzaju usługi okołoprodukcyjne, do których przykładamy również dużą wagę.

Tajemnicą perfekcyjnie świadczonych usług tkwi przede wszystkim w bliskim kontakcie z Klientem. Wysoko wykwalifikowani pracownicy laboratoriów i technicznych służb zewnętrznych w każdej chwili gotowi są pomóc Państwu w poszukiwaniu rozwiązań spełniających indywidualne potrzeby co do jakości i parametrów powłok.

Firma 3H-Lacke zapewnia Klientom szczególnie bliski kontakt bezpośredni w Centrum Kompetencyjnym – obiekcie, który pozwala na spotkania biznesowe i techniczne w profesjonalnych warunkach, od teorii i koncepcji tworzonych w salach konferencyjno-szkoleniowych,

po praktyczne testy i próby gotowych materiałów, przeprowadzane w warunkach bliskich przemysłowej rzeczywistości. Te ostatnie odbywają się w sąsiedniej hali technicznej: te same lub zbliżone maszyny, te same parametry technologiczne, ten sam materiał, ale próby odbywają się bez przestojów produkcyjnych.

W ramach usług towarzyszących produktowi doradzamy we wszelkich sprawach związanych z nowymi ustawami i przepisami, pomagamy dobrać wyposażenie techniczne uzupełnianych bądź projektowanych na nowo linii produkcyjnych.

Jednym z topowych produktów 3H jest 2K-AC-Diamant-Klarlack – połączenie funkcjonalności z wrażeniem wzrokowym. Lakier 2K-AC-Diamant-Klarlack z efektem Anti-Fingerprint, czyli „bezpalcuchym”, nałożony na najwyższej klasy „wijącą się” komodę Neelsen Sol2 zrobił w kręgach designerskich istną furorę. Występujący w jednym egzemplarzu, pomalowany ja-

skaworóżowym lakierem mebel można było niedawno podziwiać w słynnym Red Dot Design Museum w Essen, w ramach wystawy „Smart Materials and Solutions for better Product Design”. Centralny punkt wystawy stanowiły innowacje materiałowe, do których zalicza się również 2K-AC-Diamant-Lack firmy 3H-Lacke.

Wystawiony mebel to owoc udanej współpracy pomiędzy firmami 3H i Neelsen. Podczas gdy minimalistyczny design i zaokrąglone krawędzie i dokładnie dopasowane elementy frontów komody raczej prowokowały powstawanie odcisków palców, supermatowy lakier z efektem Anti-Fingerprint 3H zadbał o czystość powierzchni. Efekt może niezbyt interesujący dla policji, za to dla właścicieli mebli już z pewnością tak, zwłaszcza że nawet wielokrotne czyszczenie nie zmienia wyglądu powierzchni – niezależnie od tego, czy jest ona gładka, czy ma strukturę.

2K-AC-Diamant-Lack dostępny jest w najróżniejszych barwach, od pomarańczowej do niebieskiej. Ma ponadto charakter fluorescencyjny, dzięki czemu szczególnie ciekawe efekty daje w czarnym świetle. Jego cechy predestynują go do stosowania w indywidualnej produkcji mebli, zwłaszcza tam, gdzie integrowane są źródła oświetlenia. Lakier spełnia wymagania DIN 68 861 1B dla mebli łazienkowych i kuchennych. ◀



GORĄCE KRZESŁA

Wyniki 24. edycji sondażu „Monitor Rynku Pracy” Instytutu Badawczego Randstad nie pozostawiają złudzeń – na polskim rynku pracy panuje rekordowa rotacja. Zamiast grzania przysłowiowych stołków są tzw. gorące krzesła. Dla branży meblarskiej, która w ub.r. osiągnęła rekord zatrudnienia, jest to bez wątpienia gorący temat.

Anna Szypulska

Firma Randstad zbadała nie tylko rotacje na rynku pracy, ale też poziomy: mobilności – gotowości do zmiany pracy, obaw o utratę stanowiska, pewności znalezienia nowego pracodawcy oraz satysfakcji z pracy. W sondażu wzięły udział 833 osoby w wieku od 18 do 65 lat (18% – 18-24 lata, 27% – 25-34 lata, 22% – 35-44 lata, 18% – 45-54 lata, 15% – 55-65 lat). 69% respondentów to osoby z umową o pracę na czas nieokreślony, 20% z umową o pracę na czas określony, 5% z umową zlecenie lub o dzieło, 3% z umową o pracę tymczasową, 3% z jednoosobową działalnością gospodarczą.

W POGONI ZA PRACĄ

Jak pokazują najnowsze wyniki sondażu przeprowadzonego przez Randstad, od początku roku aż 29% pracujących Polaków zmieniło miejsce pracy lub zajmowane stanowisko. Jest to najwyższy poziom rotacji zanotowany na przestrzeni pięcioletniej historii badań. Wzrosła zarówno mobilność pracowników i otwartość na zmiany, jak również przekonanie o dostępności ofert. Jednocześnie nie zmalęły obawy dużej grupy zatrudnionych o utrzymanie obecnie zajmowanego stanowiska. Sytuację, jaka obecnie panuje m.in. na polskim rynku, Scott Sumner, amerykański ekonomista określa modelem gorących krzeseł. Problem dotyczy zwłaszcza młodych ludzi, dostosowujących się do warunków na rynku pracy. Te z kolei do złudzenia mogą im przypominać zabawę w gorące krzesła, w której liczba poszukujących pracy rośnie, a liczba miejsc pracy nad tym wzrostem nie nadąża.

Statystyki z czterech minionych kwartałów sugerowały, że rotacja na polskim rynku pracy utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie ok. 25%. Jednak najnowsze dane z II kw. br. pokazują kontynuację trendu wzrostowego. Nastąpił wzrost wskaźnika ro-

tacji o dalsze 4 pp. w porównaniu do I kw. br. i o 2 pp. w porównaniu rok do roku. Plusuje to Polskę na pierwszym miejscu spośród badanych krajów europejskich.

To kolejny kwartał, w którym główną przyczyną zmiany pracy było znalezienie lepszych warunków zatrudnienia (44%) i osobiste pragnienie zmiany (26%). Jednak przez ostatnie półrocze rosło też znaczenie zmian w strukturze firmy (co odczytać można jako raczej zwolnienie, a nie odejście pracownika) i na tę przyczynę wskazywało aż 26% respondentów, którzy w minionym półroczu zmienili miejsce pracy – czytamy w komunikacie prezentującym wyniki sondażu Instytutu Badawczego Randstad.

Mimo wysokiej rotacji obserwujemy nadal niskie poczucie stabilności aktualnego stanowiska. Aż 37% osób zadeklarowało co najmniej umiarkowane obawy, czy utrzymają obecną pracę w ciągu nadchodzącego półrocza. To wzrost aż o 7 pp. wobec poprzedniej edycji, choć należy zwrócić uwagę, że też tylko o 1 pp. więcej niż odnotowano na koniec 2015 r.

Polaków cechuje otwartość. Indeks mobilności w najnowszej edycji badania skoczył aż o 4 punkty i osiągnął wynik 111 punktów. Polska prześcignęła Wielką Brytanię i Francję, zajmując pierwsze miejsce w Europie pod względem gotowości do odejścia od aktualnego pracodawcy. Nie pomaga w tym zapewne przeciętna satysfakcja z wykonywanej pracy, jaką wyrażało 72% badanych w naszym kraju – o 1 pp. mniej niż europejska średnia.

Otwartość nie oznacza jednak, że większość Polaków wysłała swoje CV i chodziła rozmowy rekrutacyjne – zaznacza Agnieszka Bulik, dyrektor ds. prawnych i public affairs firmy doradztwa personalnego Randstad. – Jesteśmy zdecydowanie bardziej bierni. Aktywnie nowego miejsca pracy poszukuje jedynie 12% badanych, a mniej zobowiązująco rozgląda się za ciekawą ofertą – raczej czekając na telefon od znajomego niż przeszukując ogłoszenia o pracę – kolejne 20% badanych.

DEMOGRAFII SIĘ NIE OSZUKA

W 24. edycji „Monitora Rynku Pracy” oceniono przygotowanie pracodawców do coraz bardziej odczuwalnych zmian demograficznych: starzenia się społeczeństw i malejącej liczebności kolejnych roczników wkraczających na rynek pracy. Problem zmniejszającej się liczby osób zdolnych do pracy zauważają pracownicy z niemal wszystkich krajów. W Europie wyjątkiem jest Luksemburg, gdzie tylko 48% pracowników dostrzega to zagrożenie, podczas gdy w przypadku Włoch i Węgier odsetek wynosił odpowiednio 91% i 88%, a w Polsce 78% (o 7 pp. więcej niż europejska średnia).

Pośród krajów europejskich, to w Polsce pracownicy są najśliniej przekonani o tym, że nadeszły złote czasy dla młodych pracowników (w wieku 18-30 lat), o których pracodawcy będą rywalizować. O świetnych perspektywach w najbliższych pięciu latach przekonanych było 77% respondentów, podczas

Agnieszka Bulik, dyrektor ds. prawnych i public affairs firmy doradztwa personalnego Randstad.

Widzimy już teraz, że przy bardzo ambitnych planach zwiększenia zatrudnienia w całym kraju, pracodawcom coraz trudniej o kandydatów.

Rekrutacje się przeciągają, a kandydaci zwykle mogą wybierać spośród kilku ofert pracy. Logika procesu rekrutacyjnego często jest jednak skupiona na dotarciu do ludzi młodych. W takiej sytuacji wypracowanie strategii zatrudnienia i szkolenia, niedocenianych obecnie starszych wiekiem, ale i bogatszych w doświadczenia pracowników, może być istotnym autem w rywalizacji firm na tym polu. Tym bardziej, że w związku z kurczeniem się liczebności wchodzących na rynek pracy roczników, już niedługo zwiększenie różnorodności wiekowej zatrudnianej kadry będzie dla firm koniecznością.



gdy europejska średnia wynosiła 65%. Kryzys demograficzny sprawia, że polscy pracownicy widzą także nadzieję na poprawę pozycji negocjacyjnej osób w wieku 55+: lepsze perspektywy przewidywało 52% respondentów.

Młodych pracowników przyciągać próbują najczęściej pracodawcy ze Szwajcarii (69%) i Hiszpanii (68%), europejska średnia wynosi tu 62%, a wskaźnik dla Polski to 59%. Przewaga młodych bierze się częściowo z tego, że 70% respondentów w Europie (76% w Polsce) przekonanym jest o tym, że osoby w wieku 55+ mają trudności w pozyskiwaniu nowych umiejętności.

Rozwiązaniem części problemów mają być zmiany w systemie szkolnictwa zawodowego, które Anna Zalewska, Minister Edukacji Narodowej ogłosiła przy udziale Mateusza Morawieckiego, Wicepremiera i Ministra Rozwoju, podczas konferencji zorganizowanej 24 czerwca br. w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

KADRA PRZYSZŁOŚCI

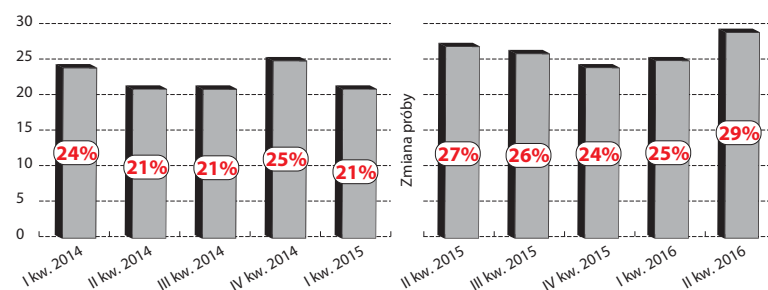
Szefowa MEN zapowiedziała m.in.: stopniowe wprowadzanie dualnego systemu kształcenia, włączanie pracodawców w proces kształcenia i egzaminowania, powołanie II stopniowej szkoły branżowej oraz utworzenie Korpusu Fachowców i specjalnego Funduszu Rozwoju Edukacji Zawodowej (FREZ).

W informacji opublikowanej na stronie ministerstwa czytamy: *Priorytetem działań MEN w obszarze kształcenia zawodowego jest aktywne włączenie pracodawców w proces kształcenia i egzaminowania. Takie działania możliwe będą dzięki m.in.: tworzeniu nowych zawodów oraz podstaw programowych; opracowywaniu programów nauczania dla zawodu (we współpracy ze szkołami) z uwzględnieniem umiejętności absolwenta dostosowanych do potrzeb lokalnego i regionalnego rynku pracy; realizacji procesu kształcenia praktycznego uczniów (we współpracy ze szkołą i centrum kształcenia praktycznego); doposażaniu szkół/centrów kształcenia praktycznego w nowoczesną bazę techno-dydaktyczną; wsparciu kadrowemu szkół oraz zaangażowaniu pracowników przedsiębiorstwa w kształcenie praktyczne uczniów.*

Jak podaje MEN, z danych GUS wynika, że mamy do czynienia z bardzo dużym zapotrzebowaniem na absolwentów szkół zawodowych i jednocześnie z nadpodażą absolwentów z wyższym i średnim wykształceniem, którzy bardzo często przekwalifikowują się bezpośrednio po ukończeniu szkoły.

W związku z potrzebą dostosowania kształcenia zawodowego do potrzeb rynku

ROTACJE NA RYNKU PRACY W POLSCE



ŹRÓDŁO: 24. EDYCJA „MONITORA RYNKU PRACY” INSTYTUTU BADAWCZEGO RANDSTAD, CZERWIEC BR., DO I KW. 2015 R. N ≥ 400, PÓŹNIEJ N ≥ 800.

Opis badania:

„Monitor Rynku Pracy” jest kwartalnym badaniem ankietowym realizowanym obecnie już w 34 krajach Europy, Azji, Australii i obu Ameryk, w których Randstad prowadzi działalność. Badanie po raz pierwszy przeprowadzono w I kw. 2010 r. Polska dołączyła do projektu w III kw. 2010 r. Obecnie prezentowane są wyniki 24. edycji. Badanie jest realizowane poprzez ankiety wypełniane on-line przez respondentów w wieku od 18 do 65 lat, pracujących minimum 24 godziny w tygodniu. Próba obejmuje osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę, umowy o pracę tymczasową, umów cywilnoprawnych oraz samozatrudnionych. Dobór próby jest kwotowo-losowy, realizowany przez Survey Sampling International. Od 20. edycji włącznie próba w Polsce wynosi ponad 800 respondentów (wcześniej – ok. 400 osób, tak jak w innych krajach). Globalnie w badaniu bierze udział ponad 14 tys. respondentów. Bieżące badanie zostało zrealizowane w okresie: maj-czerwiec 2016, w Polsce na próbie 833 osób.

pracy w określonych branżach MEN proponuje wydawanie weryfikowanej czasowo opinii przez powiatowe i wojewódzkie rady rynku pracy – informuje ministerstwo. – Opinia będzie dotyczyła wprowadzenia i kontynuowania kształcenia w zawodzie. Wojewódzkie Urzędy Pracy wydawać będą ją na podstawie przeprowadzonych badań i rzetelnych diagnoz w zakresie zapotrzebowania na pracowników w określonych zawodach.

POSZUKIWANY, POSZUKIWANA

Według obliczeń B+R Studio, na podstawie danych GUS, przeciętne zatrudnienie w branży meblarskiej – zarówno w firmach dużych, średnich, jak i małych – wyniosło w I kwartale 2016 r. 147,5 tys. osób. W najbliższych latach ta liczba powinna rosnąć. W samej Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej zatrudnienie ma znaleźć min. 330 osób. W spółce Tanne, którą utworzono ze 100% udziałem Fabryki Mebli Forte w celu realizacji inwestycji polegającej na budowie zakładu produkcji płyt drewnopochodnych w Suwałkach, powstanie co najmniej 130 nowych miejsc pracy. Natomiast w spółce Dystri Forte, która została utworzona w celu realizacji inwestycji polegającej na budowie nowoczesnego centrum logistycznego produktów branży meblarskiej w Ostrowi Mazowieckiej, obsługującego głównie Fabryki Mebli Forte, zatrudnienie znajdzie 160 osób.

Trzecia z inwestycji w SSSE – w Olecku – polega na zwiększeniu o 50% mocy produkcyjnych Zakładu Produkcyjno-Usłu-

gowego Prawda. W jej wyniku poniesione zostaną nakłady w wysokości, co najmniej 49 mln zł i utworzonych zostanie minimum 50 miejsc pracy.

W Grudziądzu, na terenie Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej rozpocznie działalność producent mebli z Brodnicy – firma Sits Industry. Przedsięwzięcie będzie kosztować blisko 60 mln zł, a po jego zakończeniu w zakładzie znajdzie pracę, co najmniej 520 osób. Planowany termin zakończenia inwestycji to 31 grudnia 2022 r.

Pod koniec lipca br. Grupa Pfeiderer oficjalnie poinformowała o zakończeniu instalacji nowej linii lakierniczej w Grjewie. Inwestycja została zrealizowana w ramach prowadzonego przez Grupę Pfeiderer programu 4Pack Project. To czteropak inwestycyjny, który obejmuje również linię do szlifowania płyt HDF, linię do konfekcjonowania oraz linię do formatyzowania. Planowane nakłady na jego realizację sięgają 45 mln zł, a zakończenie całości projektu to koniec 2016 r. Do pracy przy linii do lakierowania zatrudniono 24 osoby. Realizacja projektu 4Pack zwiększy zatrudnienie w spółce Pfeiderer MDF o 70 osób.

To oczywiście nie wszystkie inwestycje w branży meblarskiej. Zmiany w szkolnictwie zawodowym są bez wątpienia konieczne i pilne, ale muszą być przeprowadzone tak, by w przyszłości zamiast rekordowego poziomu rotacji na rynku pracy, można było mówić o najwyższym w historii poziomie satysfakcji z wykonywanej pracy. ◀

DESIGN ZWANY POŻĄDANIEM

Red Dot Design Award określa się jako czerwoną kropkę pożądaną. Aż 15 tych najważniejszych na świecie nagród w dziedzinie projektowania trafiło w tym roku do Polski.

Anna Szypulska



reddot design award



Fotelik samochodowy „Avionaut Ultralite”, proj. Ergo Design, prod. Karwala. W opinii jurorów ten fotelik dziecięcy przekonuje o słuszności strategii projektowania, która łączy redukcję wagi ze zwiększonym bezpieczeństwem.

Wielkoformatowe płytki „Star Maker”, proj. Massive Design, prod. Laminam (Włochy) – Red Dot Best of the Best. Jury przyznało płytkom „Star Maker” najwyższą nagrodę, mając na uwadze to, że dzięki subtelnemu wzornictwu kolekcja może tworzyć imponujące scenariusze wizualne w niemal każdej przestrzeni. Silnej ekspresji towarzyszy doskonała organizacja oparta na geometrii obejmującej pięć- i sześciokątne wzory.



Kolekcja ceramiki „Twins”, prod. Sanitec Koło. Uzasadnienie jury: *„Dzięki geometrycznemu designowi i dyskretnym ceniom, kolekcja „Twins” tworzy atmosferę spokoju we współczesnej łazience.”*



0106 grey | 15x15 cm

0108 concrete | 15x15 cm

0109 grey | 15x15 cm



0105 beige | 15x15 cm



0104 concrete | 15x15 cm

Płytki podłogowe „Trakt”, prod. Ceramika Paradyż. Opinia jury: *„Trakt” to kolekcja wysokiej jakości płytek ceramicznych, które zapunktowały dzięki naturalnemu wyglądowi, który jest dostosowany do wielu różnych wnętrz.*

Fotel „Tulli”, proj. Tomek Rygalik, prod. Noti. Od jury: *„Dzięki wykorzystaniu organicznej formy, fotel „Tulli” oferuje nowoczesną interpretację klasycznego wzornictwa. Jest to też atrakcyjne dla jego wszechstronnego zastosowania, zarówno w domu, jak i na zewnątrz.”*



Wanna „Silvia”, proj. Marta Gębska, konstrukcja Zbigniew Piasecki, prod. Marmite. Werdykt jury: *„Zainspirowana antycznymi formami wanna, mimo redukcji charakterystycznego kształtu, imponuje w nowoczesnych warunkach.”* Fot. Notabene Studio.



Mozaiki ścienne „Pebble Collection”, proj. Massive Design, prod. Mosaico Digitale – Honourable Mention. Werdykt jury: *Kolekcja „Pebble” oparta jest na nowoczesnej interpretacji klasycznej mozaiki, choć wrażenie robi też wszechstronność płytek ściennych.*

Okno „DEF-D U6”, prod. Fakro. Jury zwróciło uwagę na urok tego dachowego okna, uznając, że otwiera ono szereg interesujących możliwości architektonicznych.



System mebli biurowych „Play and Work”, proj. WertelOberfell, prod. Nowy Styl Group. Według jury wyjątkowość tego systemu mebli biurowych polega na tym, że umożliwia on wszechstronne konfiguracje, wspierając różne style pracy i rutynowe czynności biurowe.

Notesy „Obook”, prod. Edica. Jurorzy zwrócili uwagę na ich kompaktową konstrukcję i elastyczność, które sprawiają, że przydadzą się one zwłaszcza osobom będącym w podróży.



Telewizory Sharp od UMC Poland w opinii jury zasłużyły na nagrody z kilku powodów. Najważniejsze z nich to elegancki wygląd, stabilność i odporność na uszkodzenia podczas transportu.



Listwa oświetleniowa „QL002”, proj. Bogumiła Zawada, prod. Mardom Decor. Zdaniem jurorów produkt jest godny uwagi z powodu jego podwójnej funkcji, to nie tylko efektywne źródło światła, ale też element dekoracyjny.



Pilot radiowy „G3+”, proj. Joanna Leciejewska i Piotr Kijo, prod. Mobilius Motor. Jury doceniło imponujący wygląd, a także starannie zaprojektowaną funkcjonalność.

KTO PIERWSZY, TEN LEPSZY

7 czerwca br. ogłoszono nazwiska laureatów „Salone del Mobile. Milano Award”. Nagrodę przyznawano po raz pierwszy, toteż wśród zwycięzców są najlepsi z najlepszych.

Anna Szypulska



„Origami”, proj. Alberto Meda, prod. Tubes Radiatori. Fot. Max Zambelli.



„Air”, proj. Daniele Lago, prod. Lago. Fot. Emanuele Tortora.



„Commodore”, proj. Piero Lissoni, prod. Glas Italia.



„All Plastic Chair”, proj. Jasper Morrison, prod. Vitra.

Najlepszy produkt – krzesła/meble tapicerowane: „All Plastic Chair”, proj. Jasper Morrison, prod. Vitra.

Najlepszy produkt – systemy meblowe: „Commodore”, proj. Piero Lissoni, prod. Glas Italia.

Najlepszy produkt – kuchnia: „Air”, proj. Daniele Lago, prod. Lago.

Najlepszy produkt – łazienka: „Origami”, proj. Alberto Meda, prod. Tubes Radiatori.

Najlepsze stoisko: Kartell.

Najlepszy młody projektant: Giacomo Moor.

Najlepszy projektant: Konstantin Grcic.
Nagroda specjalna jury: Cristina Celestino.



Jury doceniło Konstantina Grcica za wierność rygorystycznemu stylowi i wyrazistemu językowi projektowania. Fot. Markus Jans.



Giacomo Moor to według jury rzemieślnik-projektant z niebywałą umiejętnością przekazywania wiedzy o materiale producentowi.

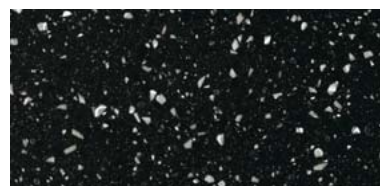
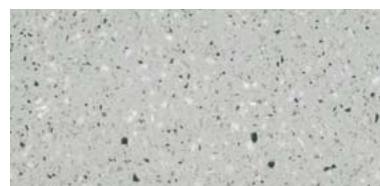
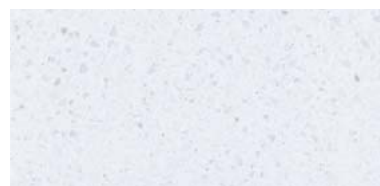
SUBTELNE POŁĄCZENIE GŁĘBI MATERIAŁU I KOLORÓW O RÓŻNYCH ODCIENIACH

HI-MACS®

Natural Acrylic Stone™

prezentuje kolekcję „Lucia”

Pokazana przedpremierowo na paryskich targach „Batimat” kolekcja „Lucia”, stworzona we współpracy z duńskim projektantem Marcelem Wandersem, to subtelne połączenie głębi materiału oraz modnych kolorów w różnych odcieniach. Rzucająca się w oczy głębia zaprezentowanych kolorów, która została uzyskana dzięki wtopionym cząstkom, podkreśla naturalny wygląd i tworzy ciepłą atmosferę w każdym wnętrzu.



Nowa kolekcja składa się z pięciu kolorów – Ice Queen, Shadow Queen, Star Queen (autorstwa Marceła Wandersa) oraz Lentil i Red Quinoa – oraz daje światu designu i architektury wolność w tworzeniu coraz bardziej zmy-

słowych i intrygujących projektów, które będą niezmiennie zachwycać. Pełne charakteru kolory, stworzone przez duńskiego projektanta, przyciągają uwagę dzięki mocnym kontrastom we wzorach.

Oprócz atrakcyjnego wyglądu kolory „Lucia” oferują także wszystkie najlepsze

zalety Hi-Macs® solid surface – uniwersalność, termoformowalność, odporność, niewidzialne połączenia, wodoodporność oraz higieniczność. Cechy te pozwalają tworzyć niezliczone projekty bez jakichkolwiek ograniczeń.

Dystrybutor: Patron-Bis sp. z o.o. | 30-732 Kraków | ul. Biskupińska 23 | tel. +48 12 270 05 50
fax +48 12 256 10 27 | biuro@patron-bis.pl | www.patron-bis.pl

Patron-Bis®

OTWARTE GRANICE, OTWARTE UMYSŁY

INTERNI
OPEN BORDERS

Wystawę „Open Borders”, zorganizowaną przez magazyn „Interni” w ramach tegorocznej edycji Milan Design Week, obejrzało aż 150 tys. osób, w tym 700 dziennikarzy z całego świata. Interaktywne instalacje, niesamowite obiekty i konstrukcje prezentują nowe sposoby dotarcia poza granice projektowania.

Anna Szypulska



W odpowiedzi na tegoroczny temat wystawy, zadany przez magazyn „Interni”, Ma Yansong i MAD Architects stworzyli rzeźbiarską instalację zatytułowaną „Invisible Border”. Projekt, zainspirowany naturalnym przepływem wiatru i wody, składa się z licznych przezroczystych taśm polimerowych, wytwarzanych przez firmę P.A.T.I, które całkowicie zmieniają postrzeganie przestrzeni. W ciągu dnia przez „Invisible Border” można było obserwować niebo. Widoczne były też kolumny i loggie budynku. Wieczorem fala stawała się błyszczącą powierzchnią, która zmieniała nie tylko kolorystykę dziedzińca uniwersytetu. Każdy fragment instalacji poruszała się zgodnie z kierunkiem wiatru, tworząc harmonijną, tętniącą własnym życiem formę.



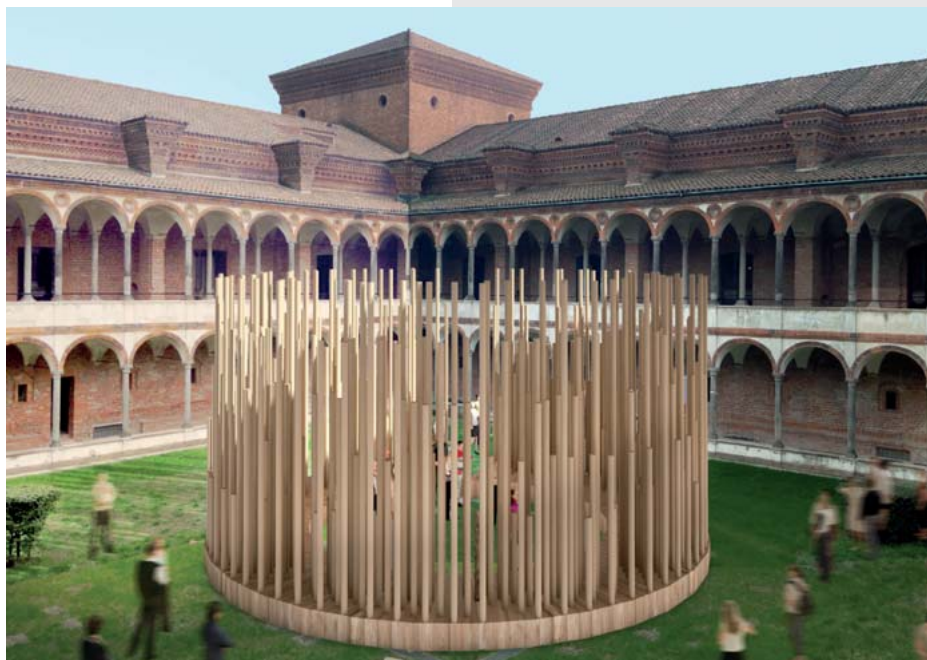
Instalacja „MyEquilibria, The Wellness Park” proj. Vito di Bari, prod. Metalco Active, jest projektem, który ma zachęcić do dbania o kondycję w miejskich warunkach, gdzie wzornictwo i wysoka technologia współtworzą innowacyjną siłownię na powietrzu. Filozofia „MyEquilibria” zawiera się w nazwie: „My” to osobista percepcja ciała, podczas gdy „Equilibria” jest dążeniem do równowagi między ciałem, umysłem i duchem. Fot. Riccardo Urnato.

Dawno, dawno temu we Włoszech zdecydowaną większość dróg stanowiły szlaki piaskowe i ścieżki. Bardzo często pełniły one funkcje traktów handlowych, ale były też używane przez pielgrzymów, którzy chcieli dotrzeć do miejsc świętych. W ostatnim czasie moda na piesze wędrówki została reaktywowana. Chodzenie sprzyja utrzymaniu formy, paradoksalnie pozwala zwolnić i zacząć żyć zgodnie z filozofią „slow life”, czyli w zgodzie ze sobą. Wędrując można nie tylko na nowo odkryć własne tempo życia, ale też zbliżyć się do natury, a przy okazji podziwiać zapierające dech w piersiach krajobrazy. Wychodząc od tych rozważań, światowej sławy architektki i projektanci zinterpretowali temat otwartych granic m.in. na płaszczyźnie odnowienia kontaktów z naturą. Wśród twórców wystawy „Open Borders” znalazły się takie sławy, jak Przemysław

sław Mac Stopa, Piero Lissoni, Patricia Urquiola, Massimo Iosa Ghini, Michele De Lucchi, Ma Yansong, Laura Ellen Bacon i Sebastian Cox czy Ingo Maurer. Architekci zwykle tworzą granice poprzez zdefiniowanie przestrzeni – co jest w środku, co na zewnątrz, co jest prawdziwe, a co sztuczne – ale dzisiejsze społeczeństwo ma już zbyt wiele niewidzialnych granic. Jako architekci powinniśmy skupić się na tym, jak możemy rozmyć te granice i zachęcić do oddziaływania na nie – powiedział Ma Yansong z MAD Architects. Wszystkie działania projektantów i architektów w ramach wystawy „Open Borders” odkrywają nowe sposoby dotarcia poza dyscyplinarne granice projektowania. Twórcy obliwiają do poszukiwania synergii, wynikającej z interakcji takich dziedzin, jak sztuka, film i fotografia. Jednocześnie sami podejmują wyzwania, które stawiają przed nimi cyfrowy świat, najnowsze technologie oraz ekologia. ◀



Wnętrze instalacji „Scorched or Blackened”, proj. Paolo Belardi, dysponuje długą gablotą do artystycznych eksperymentów czterech profesorów, demonstrujących innowacyjne wykorzystanie czterech tradycyjnych materiałów lokalnego rzemiosła Umbrii: Arthur Duff – ceramiki, Marco Fagioli – drewna, Pietro Carlo Pellegrini – papieru, Paul Robb – szkła. Projekt wpisuje się w strategię brandingową terytorialną oraz komunikacji organizowanej przez region Umbria w celu promowania nie tylko tego terytorium, ale również aspektów związanych ze stylem życia i twórczością-rzemiosłem pomiędzy tradycją a innowacją.



„Radura”, proj. Stefano Boeri, prod. Regione Friuli, to idea przestrzeni publicznej, w której można spędzać czas odpoczywając czy po prostu czekając na kogoś lub na coś. Dzięki izolacji akustycznej instalacja oferuje szansę doświadczenia atmosfery odmiennej od szumu miasta. Fot. Iwan Baan.

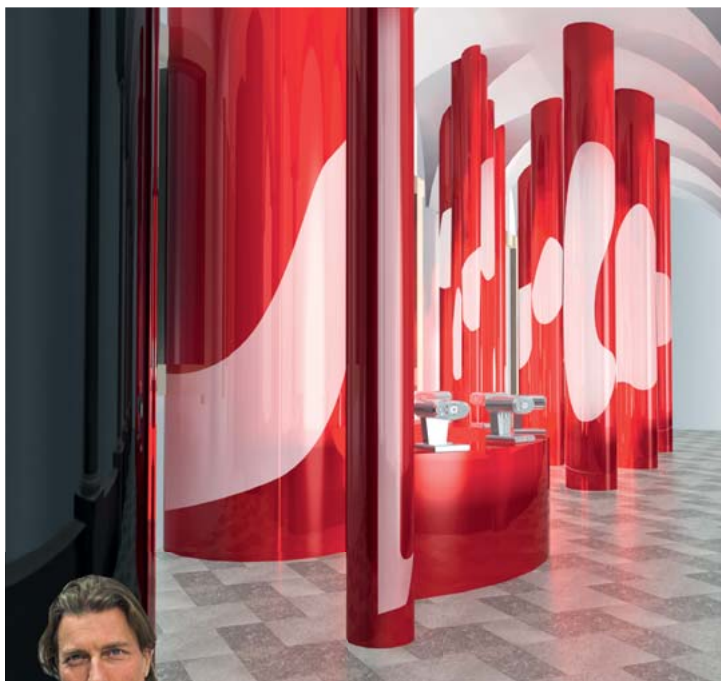


W dwóch instalacjach pt. „Metaphor”, proj. Chen Xiangjing, prod. Jing Yi Zhi International Furniture Supply, autor przedstawił zabiegi inspirowane rodzowymi mądrościami typu: Czerwony lakier nie wymaga ozdoby, biały nefryt nie wymaga rzeźby.





Na wystawie „Ron Tom Tom” – Ron Arad + Tom Vack, proj. Tom Vack i Ester Pirotta, wdrożenie przez Moroso, zdjęcia są połączone przez szereg charakterystycznych produktów stworzonych przez Rona Arada dla Moroso. Wystawa jest rezultatem dążeń Patrizii Moroso, do uczczenia ścieżki kariery projektanta, która rozpoczęła się ponad 20 lat temu, kiedy fotografowane były pierwsze produkty Rona Arada przeznaczone do wiosennej kolekcji Moroso – powiedział fotograf Tom Vack. Instalacja, którą zaprojektowała Ester Pirotta rozwija się w porządku chronologicznym. Temat otwartych granic wyrażony został w eksperymentach przeprowadzanych przez wszystkich bohaterów przedsięwzięcia: Tom Vack ze światłem i fotografią, Ron Arad z jego twórczą inteligencją, Moroso ze swoimi kultowymi i pionierskimi kolekcjami. Wszyscy mają dużą swobodę tworzenia i wyrażania siebie oraz przełamywania granic poszczególnych dyscyplin. Fot. Larry Dunstan.



Instalacja „Empathic Fuukei”, proj. Patricia Urquiola, prod. Cleaf, została zainspirowana zdjęciami prezentującymi góry i chmury. Hiszpańska projektantka – Patricia Urquiola – zinterpretowała temat otwartych granic budując krajobraz przy pomocy paneli wykonanych z różnych materiałów. Instalacja wyraża ciekawość dotyczącą pojęcia „niedokończone”. Różne formy, kolory i konsystencje prowadzą zwiedzających do świata niezwykłych doświadczeń, a Patricia Urquiola zaprasza do odkrywania nowej ery materiałów. Fot. Alessandro Paderni – Studio EYE.



Obserwując wystawę „X.1: the Story of a Family Passion” (kurator – Carlo Bach, producent – Illy), z zewnątrz, zwiedzający mogli śledzić rozwój marki Illy na przestrzeni lat. Fot. Maurizio Cargnelli/ Giotto Enterprise.





Kosmos i chaos, ciało i umysł, reguła i wyjątek, indywidualność i zbiorowość, naturalne i syntetyczne, to dualizmy, które reprezentują otwarte granice ludzkiej egzystencji. Analogicznie Massimo Iosa Ghini w instalacji „In/Out”, prod. Ceramiche Cerdisa, interpretuje podwójną wartość materiału ceramicznego. Fot. Massimo Listri.



Dla Przemysław Mac Stopy, polskiego architekta i projektanta, podejście do tematu otwartych granic stanowi naturalną ekspresję twórczej filozofii. W instalacji „Design without Borders” (prod. NMC Milliken, przy udziale marek Cappellini, Marro i Luceplani) do salonu prasowego „Interni”, Stopa przekroczył granice różnych dyscyplin – architektury, architektury wnętrz, wzornictwa przemysłowego, grafiki i mody – wykazując, że nie istnieją między nimi żadne bariery.

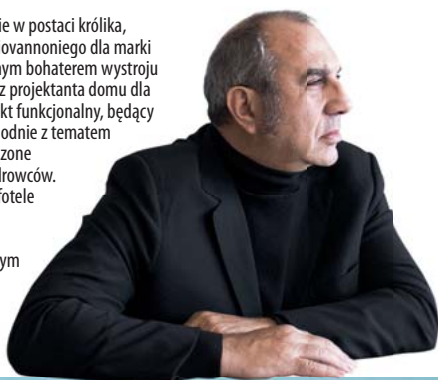


Konstrukcja, która jest rezultatem współpracy rzeźbiarki Laury Ellen Bacon i projektanta Sebastiana Coxa, prod. AHEC, stanowi oryginalny eksperyment, który bada wszechstronne właściwości amerykańskiego drewna liściastego: klonu, wiśni i czerwonego dębu. „Along the Lines of Happiness” to kontynuacja „The Invisible Store of Happiness”, instalacji pokazywanej podczas Clerkenwell Design Week 2015 w Londynie. Fot. Jon Cardwell.

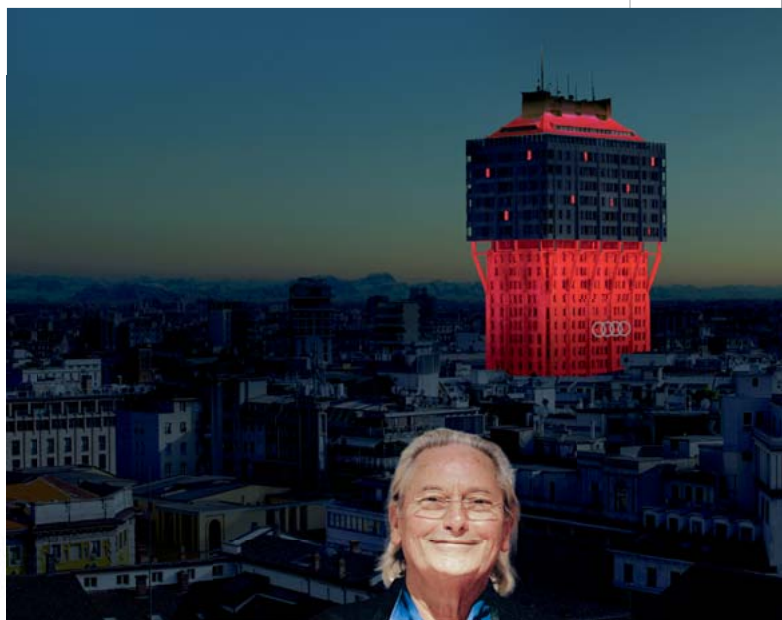




„Rabbit Chair”, czyli siedzenie w postaci królika, najnowsze dzieło Stefano Giovannoniego dla marki Qeeboo, jest zarazem głównym bohaterem wystroju wnętrza wymyślonego przez projektanta domu dla wędrowców. Krzesło to obiekt funkcjonalny, będący narzędziem komunikacji, zgodnie z tematem wystawy. Siedziska umieszczone wewnątrz domu witają wędrowców. Nieprzypadkowo wnętrza i fotele są tego samego koloru. Biel wprowadza atmosferę ciszy i spokoju do miejsca, w którym wędrowcy mogą znaleźć zasłużony spokój i czas na odpoczynek.



Ingo Maurer stanął przed wyzwaniem stworzenia iluminacji do jednego z najbardziej oryginalnych wieżowców – Torre Velasca Mediolan. W projekcie „Glow, Velasca, Glow!” architekt „maluje” budynek światłem. Dolne i górne poziomy wieży są w czerwonym odcieniu przypominającym żar, co wskazuje na to, że jest to niezwykle dzieło architektury. Centralna część budynku pozostaje nieoświetlona, ale światła w niektórych oknach zapalają się w sposób losowy. Cztery białe pierścienie poruszające się w dolnych kondygnacjach budynku, tworzą logo producenta samochodów – Audi – na kilka sekund, od czasu do czasu. Ingo Maurer nie chce objaśniać dokonanego wyboru kolorów, co pozwala zwiedzającym na własną interpretację. Za techniczną stronę projektu oświetlenia dla Torre Velasca odpowiedzialna była firma CastagnaRavelli.



Cylindryczna instalacja „Tower” została zaprojektowana przez trio w składzie: Sergei Tchoban, Sergei Kuznetsov i Agniya Sterligova, a wyprodukowana przez Velko Group. W rzeczywistości projekt nie powinien być postrzegany jako prawdziwa wieża, ale jako prototyp wieży, dzieła, które funkcjonuje jako punkt wyjścia do myślenia o architekturze i dominującej roli człowieka w kształtowaniu cech krajobrazu. Fot. Vasily Bulanov.





13-16.09.2016, POZNAŃ

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ DO PRODUKCJI MEBLI



DREMA



Międzynarodowe Targi Maszyn i Narzędzi dla Przemysłu Drzewnego i Meblarskiego



FURNICA



Międzynarodowe Targi Komponentów do Produkcji Mebli



SoFab



Międzynarodowe Targi Materiałów Obiciowych i Komponentów do Produkcji Mebli Tapicerowanych

INTERMIC



Targi Maszyn oraz Komponentów dla Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Obuwniczego

Zarejestruj się na www.mtp24.pl i odbierz bezpłatny bilet!

www.drema.pl / www.furnica.pl / www.sofab.pl / www.intermic.mtp.pl

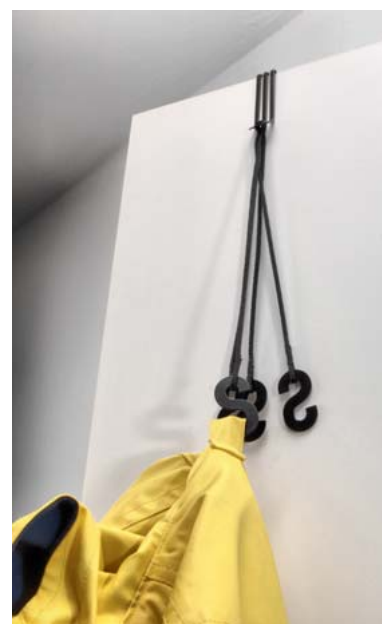
SZYMON HANCZAR

Architekt wnętrz, projektant. Absolwent wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, obecnie jej wykładowca. Studiował również na Akademii der Bildenden Kuenste w Monachium. Stypendysta Prezydenta Miasta Wrocławia oraz Prezydenta Miasta Częstochowy, z której pochodzi. Zajmuje się projektowaniem wnętrz, mebli, stoisk targowych. Jego minimalne mieszkanie „13m²” w 2011 r. zdobyło I nagrodę w konkursie „Wnętrze & Design” dolnośląskiego Stowarzyszenia Architektów RP i pojawiło się w wielu zagranicznych publikacjach, m.in. w „New York Post”, Dezeen czy brytyjskim „Icon”. Współpracował z takimi firmami, jak: Barlinek, Axel Springer Ideas Engineering, Defra, Nowy Styl Group, Dialog. Prowadzi własne biuro projektowe. Lubi biegać o poranku i jeździć do pracy rowerem.



NAJWAŻNIEJSZE JEST ZAANGAŻOWANIE W TO, CO SIĘ ROBI

Z Szymonem Hanczarem, architektem wnętrz i projektantem, rozmawia Anna Szypulska.



Stoisko targowe dla największego w Polsce i jednego z większych w Europie producenta podłóg drewnianych – firmy Barlinek. Prezentowany projekt wyłoniono w drodze konkursu. Paca nad nim obejmowała przygotowanie dokumentacji konkursowej, a następnie pełnej dokumentacji technicznej oraz nadzór nad realizacją. Targi BAU, na których zbudowano stoisko, uchodzą za najbardziej prestiżowe w branży budowlanej. Zespół projektowy: Szymon Hanczar, Magdalena Garnarz. Współpraca projektowa: Magdalena Zarzycka, Aleksandra Słowińska.

Szymon Hanczar zaprojektował nieinwazyjny wieszak „Firt aid hanger” do zastosowania na standardowych drzwiach przylgowych. Polecany jest szczególnie do wieszania nadprogramowych elementów garderoby.

Każdy projekt traktuje Pan jako wyzwanie. Jak powstają pomysły na postrzegane w ten sposób projekty?

Wszystko zaczyna się od wnikliwej analizy tematu, zadania mnóstwa pytań o przedmiot działań projektowych, o jego odbiorcę, w końcu rozpoznanie tego, co już powstało. Później można z tych odpowiedzi wyprowadzać wnioski, kreować pomysły, szukać optymalnych rozwiązań.

Jakie było najtrudniejsze wyzwanie, przed którym stanął Pan jako projektant?

Bardzo trudno było powiedzieć „dziękuję” w momencie, gdy już się wykonało jakąś pracę. Kiedyś tak zrobiłem, widziałem bowiem, że moja praca zmierza donikąd, że klient nie potrafi wyartykułować swoich potrzeb, a ja nie jestem przecież jasnowidzem. Podziękowałem za poświęcony czas i szczerze życzyłem powodzenia. Między projektantem a zleceniodawcą konieczne jest pełne zrozumienie. Jeden i drugi musi jasno określić swoje cele, część z nich będzie się pokrywać. Od tego momentu grają po tej samej stronie boiska i nie bez powodu tę grę nazywa się współpracą. ▶



Rodzina stolików „UFO”, zaprojektowanych przez Magdalę Garnarz i Szymona Hanczara, jest nowoczesna, ale przede wszystkim funkcjonalna. Impulsem do powstania projektu było zagospodarowanie odpadów produkcyjnych. Projekt ten przyczynił się do zmiany modelu biznesowego firmy – z podwykonawcy komponentów meblowych na producenta mebli.

▷ Gdyby miał Pan wskazać jedno doświadczenie, które w Pana karierze zawodowej okazało się kluczowe, co by to było?

Muszę się cofnąć do okresu studiów. Pobyt na wymianie studenckiej w Monachium był dla mnie momentem przełomowym. Tam się nauczyłem bardziej krytycznego podejścia do własnej pracy, ukierunkowania na odbiorcę. Tam też po raz pierwszy zetknąłem się z firmami projektowymi, odbyłem pierwsze praktyki. Kilka miesięcy pobytu za granicą nie tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że chcę ten zawód wykonywać, ale i zmieniło moje podejście do niego.

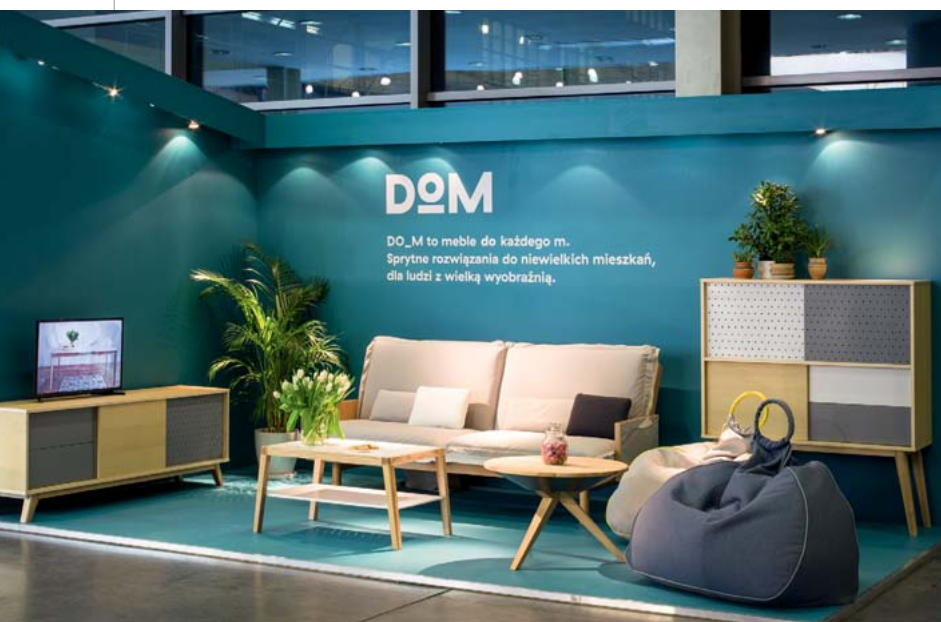
Czy projektant kiedykolwiek się nudzi?

Nie wiem jak inni, ale ja absolutnie nie. Brak nudy gwarantuje mi różnorodność tematów, jakich się podejmuję. Najważniejsze jest zaangażowanie w to, co się robi. Pewnie gdybym zdecydował się zostać dentystą i w tym odkryłbym pasję.

Kilka lat temu wprowadził Pan w zdumienie Polaków, prezentując swoje mieszkanie o powierzchni 13 m² i udowadniając, że na tak niewielkiej przestrzeni można wygodnie żyć. Na ile bliski jest Panu życiowy minimalizm?



Kolekcja „Space” marki Defra (proj. Szymon Hanczar i Magdalena Garncarz), wyznacza nowy trend w projektowaniu przestrzeni łazienki. Duże formy mebli, dzięki proporcjom są delikatne, jakby zawieszone w przestrzeni. Cienką ramę okalającą bryły tworzy zabarwiona na czarno płyta.



Niewielką przestrzeń stoiska marki Do_M, przy jednoczesnym braku możliwości zakomunikowania podwieszającymi obiektami, podkreślono intensywnym kolorem tła, które stworzyło swoiste passe-partout dla prezentowanych mebli.

Stolik kawowy „Y” na trójnogu marki Do_M. W schowku pod otwieranym blatem można szybko ukryć drobiazgi. Projekt: Magdalena Garncarz, Szymon Hanczar.



Rozsuwany stół „T” z litego jesionowego drewna, zaprojektowali dla marki Do_M Szymon Hanczar i Magdalena Garncarz. Przy rozłożonym meblu usiądzie nawet osiem osób. Po obu stronach stołu znajdują się szuflady na sztućce oraz wyciągane deski, na których można postawić gorące naczynia lub serwować potrawy.



Wieszak wolno stojący „MD” (proj. Szymon Hanczar) powstał jako uzupełnienie projektu wnętrza restauracji MandarinDuck. Bryła jest uprzedzeniem występującego we wnętrzu motywu graficznego zainspirowanego naturą. Całość wykonana została z drewna dębowego, olejowanego. Za haczyki posłużyły kotki stolarskie. Produkowane również w wersji ze sklejki liściastej.

MIESZKANIE „13 M²”, PROJ. SZYMON HANCZAR.



Łazienka mimo niewielkich rozmiarów ma pełen program funkcjonalny, sama w sobie jest brodzikiem prysznicowym, a przestrzeń „kabinę” wydziela się podwieszoną do sufitu zasłonką.

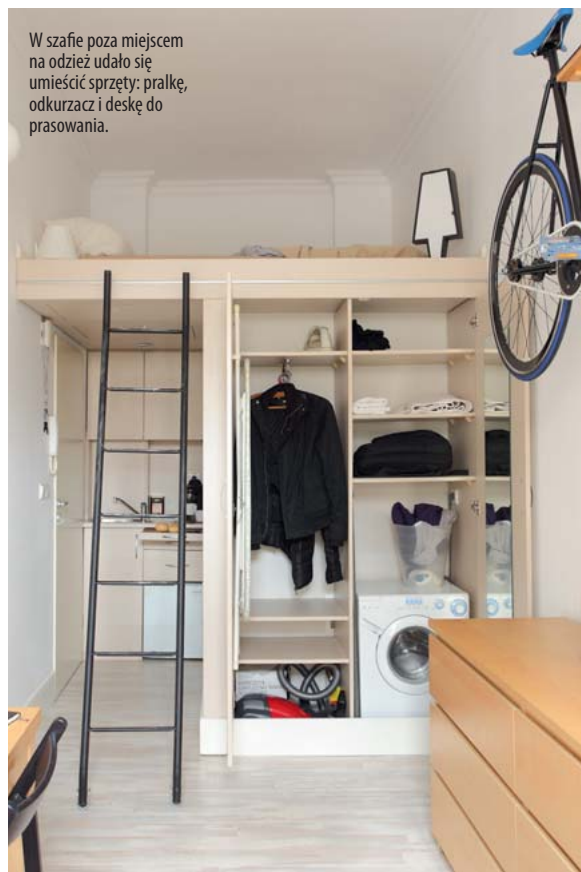
Rower jest nieodzownym elementem miejskiego stylu życia. Jako substytut mebli wypoczynkowych, na które zabrakło miejsca, zastosowano hamak.

Bardzo bliski. Dzisiaj, ze względu na rodzinę, nie wyobrażam sobie życia na 13 m², ale nauka z tego doświadczenia pozostała. Jestem zwolennikiem ograniczania liczby przedmiotów wokół siebie. Wynika to z mojego przekonania, że zdecydowanie wygodniej się żyje w uporządkowanej, ascetycznej przestrzeni. Mniej przedmiotów to więcej oddechu, więcej czasu, mniej trosk.

Pana koncepcja to gotowy pomysł na rozwiązanie problemów mieszkaniowych. Nam się wydaje, że mamy małe mieszkania, ale wcale takie nie są w porównaniu z tymi, które zamieszkują np. Japończycy w Tokio. Problem, jak to zwykle bywa, tkwi w mentalności. W Japonii wartością jest praca, ona jest najważniejsza, my natomiast otaczamy się zbyt dużą liczbą zbędnych przedmiotów. Pan potrafił się z nimi rozstać. Jak należy to zrobić, nie popadając przy tym w radykalizm?

Przede wszystkim, wrzucając cokolwiek do koszyka, należy zadać sobie pytanie: *Czy na pewno jest mi to potrzebne, czy bez tego nie jestem w stanie żyć?* Okaże się, że wcale nie potrzebujemy sprzętów do gotowania jajek, frytkownic czy obieraczek do każdego rodzaju owoców. Zamiast marnować czas na poszukiwaniu zbędnych rzeczy, można go przeżyć zdecydowanie bardziej efektywnie i z korzyścią dla domowego budżetu.

Jest Pan projektantem wszechstronnym. W Pana portfolio znajdują się realizacje wnętrz użyteczności publicznej i wnętrz mieszkalnych, aranżacje wystaw i ekspozycji, ale też projekty mebli i elementów wyposażenia wnętrz. Czy



W szafie poza miejscem na odzież udało się umieścić sprzęty: pralkę, odkurzacza i deskę do prasowania.

Drewniane świeczniki z praktycznym miejscem na zapaliki. W złożonej formie tworzą atrakcyjny wizualnie obiekt.



Clearcode to brand zajmujący się oprogramowaniem dla biznesu. Jako kolejne miejsce lokalizacji prężnie rozwijającej się firmy przyjęto pomieszczenia w biurowcu Pokoyhof z początku XX w., mieszczącym się w ścisłym centrum Wrocławia. Surowy charakter wnętrza był świetnym tłem dla działań aranżacyjnych. Pomieszczeniem, będącym centrum komunikacyjnym i wizytówką firmy jest hol. Znajduje się w nim duża biała lada projektu Szymona Hanczara, z ponad setką przezroczystych plastikowych pudełek wypełnionych kolorowym papierem. Kolorystyka nawiązuje do logo marki.

Aranżacja przestrzeni targowej na IMM Cologne dla marki Defra polegała się na stworzeniu 4 sześciątów, wokół których zaprezentowano kolekcje mebli. Taki układ gwarantował odseparowanie poszczególnych serii.

Główną ideą, przyświecającą Szymonowi Hanczarowi podczas pracy nad projektem „Justable”, było stworzenie modelu stołu możliwego do wykonania w wielu różnych materiałach i powłokach wykończeniowych. Jednocześnie mebel miał mieć na tyle prostą konstrukcję, by nadawał się do indywidualnego montażu przez użytkownika.



▷ jest jeszcze coś, czego Pan nie zaprojektował, a jest to Pana marzeniem?

Kolejna alternatywna forma mieszkania. Nie wiem jeszcze, czy to będzie kwestia adaptacji nietypowej przestrzeni, czy może ingerencja w obce człowiekowi środowisko, a może coś mobilnego w duchu popularnego nomadizmu. Atawistyczna potrzeba stworzenia przestrzeni życiowej jest mi bardzo bliska.

A co Pana zdaniem jest aktualnie najistotniejszą kwestią przy projektowaniu mebli i co będzie istotne w najbliższej przyszłości?

Zawsze priorytetowy będzie odbiorca, człowiek, klient. Jakkolwiek go nazwiemy – to ktoś, komu ten mebel ma służyć. Jeszcze wnikliwiej musimy analizować jego potrzeby, obserwować zachowania, być otwartym na sugestie. Dobry projekt ma być funkcjonalny, a nie tylko ładnie prezentować się na zdjęciach.

Czy lubi Pan pracować samodzielnie, czy woli Pan pracę w zespole?

Zdecydowanie wolę pracę zespołową. Nic nie zastąpi synergii, jaka ma miejsce przy wymianie doświadczeń, pomysłów. W pracy zespołowej jeden pomysł rodzi drugi, a rezultat jest sumą tych wypadkowych, trudno o taki efekt pracując indywidualnie.

Nad czym aktualnie Pan pracuje?

Obecnie pracuję wraz z zespołem nad kolejnymi stoiskami na targi zagraniczne. Rozpoczynamy też prace koncepcyjne nad projektami mebli łazienkowych i jednocześnie kończymy projekty kilku wnętrz prywatnych.

Co uważa Pan za swój największy sukces?

Rodzinę, córkę. Nie tego pytanie dotyczyło, wiem, ale nawet praca wykonywana z największą pasją, to nie wszystko.

Dziękuję za rozmowę.

Najbardziej zaawansowane rozwiązania w zakresie projektowania i produkcji elementów meblowych.



170 dekorów płyty
EGGER



meble na wymiar
w 4 dni robocze



usługi cięcia
i oklejania w 48h



klejenie klejem
poliuretanowym



Nasze usługi świadczymy na całkowicie zautomatyzowanej linii produkcyjnej firmy

HOMAG
GROUP



Intuicyjny konfigurator
online mebli na
dowolny wymiar

Kupuj on-line na
www.meble.pl



DESIGN O SILE ZMYŚLÓW

Dobre wzornictwo pozytywnie wpływa na nasze samopoczucie, o czym można się było przekonać podczas 8. Nocy z Designem zorganizowanej przez Galerię Wnętrz Domar. Odwiedzający wrocławski salon pod koniec czerwca br. mogli doświadczyć „Siły zmysłów” rozumianej m.in. jako bezpośredni wpływ formy i koloru na nasze zmysły.

Diana Nachiło



Debiutujący w Mediolanie, projekt kuchni Krystyny Łuczak-Surówki dla Mebel Rust.



Niezwykle zdrowe i ergonomiczne siedziska „Bamp” marki Swarzędz Home i comeback marki Unitra w kultowym designie lat 70.



Odwiedzający wrocławską galerię mogli bliżej poznać zestaw „Armida” firmy Kler zaprezentowany premierowo na Salone Del Mobile w Mediolanie.



Loft – zaprojektowane i wykonane w Polsce minimalistyczne stoły i inne meble wykonane wyłącznie z drewna i stali.

Technologia Fidu to znak rozpoznawczy Oskara Zięty. Na zdjęciu: stół „Karbon” i autorska kolekcja luster.

Przesuwaki, Nasuwaki, Wysuwaki, czyli łazienka dziecięcych marzeń przygotowana przez Defra, jednego z mecenasów wydawanej przez nas „Księgi Trendów” i Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu.



Marki New Elegance i Persepra wspólnie zaprosiły do udziału w konkursie architektonicznym.



Niezwykłe drewniane bryły o funkcjonalnym charakterze można było zobaczyć na poplenerowej wystawie rzeźby użytkowej przygotowanej przez Dobrotekę.



Kuratorkami wystawy „Marki Dolnośląskie” są Magdalena Gołębwicz i Martyna Karwala. Na przeglądzie produktów tworzonych przez projektantów i marki związane z regionem znalazły się meble, lampy i akcesoria wnętrzarskie.

Przygotowana przez nas wystawa „Mebel Marzeń” doskonale wpisła się w kalendarz wydarzeń Nocy z Designem.



Krzywy Komin, czyli design od A do Z na Trasie Rzemieślników.

Na pierwszym piętrze Galerii Wnętrz Domar systemowi „Balma Plus” autorstwa Wiktorii Lenart i Piotra Kuchcińskiego towarzyszyły prace wrocławskiej malarki Anki Mierzejewskiej.



ODZYSKANE

GDD gdynia design days

9. edycja festiwalu Gdynia Design Days 2016, który odbywał się w dniach 1-10 lipca br., to 25 wystaw, 80 warsztatów, a także wykłady, spotkania z twórcami, spacery i projekcje filmowe, które zgromadziły 13-tysięczną widownię. Podczas festiwalowych wydarzeń odkrywano bogate źródło inspiracji bijące z lokalnej tradycji i tożsamości miasta. Hasło „odzyskane” stanowiło odwołanie do historii Gdyni, obchodzącej w tym roku jubileusz 90-lecia, odzyskane zostały też energia, równowaga i pamięć.

Anna Szypulska



Od prawej: Katarzyna Gruszecka-Spychała (wiceprezydent Miasta Gdyni), Ewa Janczukowicz-Cichosz (wicedyrektor Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego Gdynia), Paulina Kisiel (kierownik festiwalu Gdynia Design Days), Katarzyna Czapiewska (Centrum Designu Gdynia).



Festiwal Gdynia Design Days dotarł także do centrum Gdyni, m.in. do Gdyrńskiego Centrum Filmowego.



Festiwalowym centrum wydarzeń był Pomorski Park Naukowo-Technologiczny Gdynia, w którym zainstalowana została większość wystaw.

Goście festiwalu w strefie spotkań.



Aleksandra Krupa
(kuratorka wystawy Kid
Design Space) podczas
oprowadzenia kurator-
skiego.

Od prawej: Ewa Kierklo
(Grupa Gdyby), Stanisław
Kempa (Grupa Gdyby),
Robert Szuba (Fundacja
Sztuka Stosowana).



Wernisaż wystawy „Młodzi na Start”.
Od lewej: Katarzyna Gruszecka-
-Spychała (wiceprezydent Miasta
Gdyni), Ewa Gołębiowska (dyrektor
Zamku Cieszyn), Ewa Janczukowicz-
-Cichosz (wicedyrektor PPNT Gdynia),
Małgorzata Szczepańska (redaktor
naczelna „ELLE Decoration”), laureatka
konkursu „Młodzi na Start”, Ryszard
Balcerkiewicz (prezes Zarządu Noti).

Wystawa
Najlepsze
Dyplomy
ASP Gdańsk:
Architektura
i Wzornictwo.



Wystawa „Konsekwencje” została przygo-
towana przez zespół Łódź Design Festival.
Wszystkie zaprezentowane na niej obiekty
zaprojektowano tak, aby zminimalizować
różne konsekwencje związane z ich naby-
ciem i użytkowaniem. Dotyczy to zarówno
wpływu, jaki wywierają na jednostki,
całe społeczeństwa oraz na środowisko
naturalne. Twórcy projektów skupili się na
negatywnych skutkach, związanych ze sto-
sowaniem dostępnych na rynku produktów
i zaproponowali własne, których zadaniem
jest ich zminimalizowanie.

must have 2016

Wyniki must have 2016 zostały ogłoszone! Z pół tysiąca zgłoszonych projektów Rada Ekspertów wybrała blisko 70. To dobrze zaprojektowane produkty, których autorami są polscy projektanci i producenci. Przedstawiamy kilka wybranych projektów, pełna lista dostępna jest na stronie www.lodzdesign.com. Gala wręczenia statuetek must have odbędzie się 15 października w ramach 10. edycji Łódź Design Festival.



MUSCÁT

„Muscat”
Okulary wykonano ręcznie z materiałów najwyższej jakości. Założyciele marki nazywają siebie rebeliantami: W rewolucyjny na polskim rynku sposób skróciliśmy drogę dystrybucji. Wierzymy, że każdy ma prawo patrzeć na świat przez doskonałej jakości okulary za ułamek ceny. Kupując „Muscaty” stajesz się świadomym konsumentem ceniącym jakość i przejrzyste ceny. Więcej informacji: muscat.pl.
Proj. Marmolada Design + Dawid Winte i Paweł Porucznik (4MOSA), prod. 4MOSA.



„Many Mornings”

Skarpety „Many Mornings” to fuzja dziesięcioletnich doświadczeń łódzkiego włókiennictwa, regionalnych pasji i unikalnego podejścia do designu. Pomysłodawcy łamiąc schematy branży wprowadzili skarpety „nie do pary”. Pomagają też potrzebującym w ramach akcji SHARE A PAIR! Produkują we własnej fabryce kultywując rzemieślnicze tradycje. Więcej informacji: manymornings.com.
Proj. Many Mornings, prod. Many Mornings.

„Two or three things”

Projekt stołu zainspirowany sceną z filmu „2 or 3 Things I Know About Her”, zarówno w warstwie filozoficznej, jak i konkretnych kadrów tej sceny. Stół stoi na smukłych, zwężających się ku ziemi nogach, nawiązujących do lat 60. Błat wykonany jest z liści forniru nawiązujących swoim wzorem do wirującej kawy przedstawionej w filmowym kadrze. Do produkcji wykorzystywany jest głównie fornir z orzecha kalifornijskiego i topoli, a na specjalne zamówienie także z innych gatunków drzew liściastych. Niepowtarzalne płyty forniru są selekcjonowane pod kątem rodzaju i intensywności rysunku drewna, a także jego barwy, aby ich cechy spójnie współtworzyły ostateczny charakter stołu. Więcej informacji: twoorthreethings.com.
Proj. Danuta Włodarska, prod. Two or three things Danuta Włodarska.

Kolekcja wazonów „MAR.GO”

Seria czterech dekorowanych wazonów z ręcznie dmuchanego szkła, kształtowanego w drewnianych formach. Nieco zapomniane cylindryczne kształty rodem z lat 60., 70., wykonane z ukłonem w stronę tradycyjnego rzemiosła, za pomocą liniowych, podkreślających formę zdobień w złocie i marmurze odzyskały dawną charyzmę i pretendując do miana ponadczasowych śmiało stawiają czoła współczesnemu designowi. Więcej informacji: vola.com.pl
Proj. Marcin Młoczkowski, prod. VOLA art of deco.



„Sherlybox”

Ultra inteligentna, prywatna chmura o nieograniczonej pojemności, zamknięta w ergonomicznym urządzeniu o unikalnym designie. Służy do przekazywania za pośrednictwem Internetu danych; w bezpieczny sposób i tylko pomiędzy wybraną grupą użytkowników. Urządzenie ściśle współpracuje z usługą i aplikacją Sher.ly. Innowacją tego rozwiązania jest możliwość przechowywania i pracy na plikach w tym samym czasie i bez limitu danych. Więcej informacji: sherlybox.com.
Proj. Błażej Marciniak, prod. Sher.ly.

Seria lamp Prima: „Mini”, „Maxi” i „Duo”

Przykład połączenia tradycyjnego rzemiosła i młodej myśli projektowej. Lampy zaprojektowała Alicja Pałys, która zaproponowała nie tylko klasyczny, funkcjonalny kształt, ale też inspirowaną modułami różnorodność formy. Dzięki wymiennym kloszom użytkownik może samodzielnie tworzyć wersje „Mini” i „Maxi” na tej samej podstawie. Lekka, prosta forma została uzyskana ręcznie w procesie wyoblania aluminium, dzięki temu każdy egzemplarz ma niepowtarzalną fakturę i formę. Więcej informacji: brambla.com.
Proj. Alicja Pałys, prod. Brambla.



Idee:

- autentyczność
- umiar
- harmonia



O „Księdze Trendów”: jedyna w Polsce publikacja integrująca spojrzenie na styl życia Polaków, wyznawane przez nich wartości, dominujące potrzeby i odpowiadające na nie produkty z branży meblarskiej i wyposażenia wnętrz. Pierwsza edycja ukazała się w roku 2013. Autorem koncepcji i wydawcą „Księgi Trendów” jest Wydawnictwo meble.pl i grupa meble.pl.

Trend I

PO PROSTU ŻYĆ

Do szczęścia potrzeba nam rzeczy podstawowych: mocnego zdrowia, mądrej miłości i spokojnej rodziny. Szukamy równowagi między pracą a życiem, któremu wartość nadaje czas spędzony z bliskimi i życzliwymi ludźmi. Nie chcemy płacić zbyt dużej ceny za luksus. Bardziej cieszą nas proste rzeczy.

UWOLNIONE STOPY, UWOLNIONE MYŚLI

Stopy uwolnione od obuwia, a myśli od ciężaru wszelkich trosk – tego można było doświadczyć na pierwszej edycji „Bosowiska”. Na zaproszenie Stowarzyszenia Warmińskich Chłopów Bosych odpowiedzieli miłośnicy ekologii i dobrego kontaktu z ziemią.

Diana Nachiło

Na początku lipca w Praslitach k. Dobrego Miasta zadebiutowała niezwykła impreza. Na niedzielny piknik zorganizowany w ramach „Bosowiska” można było przyjść w butach, ale ostatecznie mało kto w nich pozostał. Łącznie z sołtysem wsi i jej mieszkańcami. Nie można było pozostać obojętnym na zaproszenie Stowarzyszenia Warmińskich Chłopów Bosych do udziału w konkursach „Baba z wozu, chłopu lżej”, czy też rywalizacji w lotach na miotle. Można było uwolnić nie tylko fantazję, ale i pozytywną energię. *Powstanie tutaj miejsce, od innych trochę lepsze. Dla ludzi dobrej woli, otworzyć się pozwoli – zaśpiewał w rytmie reggae Damian Syjonfam. Na co dzień w Praslitach tworzą je Bożena i Mariusz Sekulscy, założyciele ekologicznego gospodarstwa Bosa Ekologia. Odwiedza ich coraz więcej osób. Jest też coraz więcej śmiałków chętnych przejść Bosym Labiryntem. Kto by nie chciał uwolnić stóp od obuwia, a głowy od codziennych kłopotów... Szczególnie,*



Stopy uwolnione. Fot. Wojciech Lisiński.

że to bardzo zdrowe, jak przekonywała już św. Hildegarda z Bingen: *Zazwyczaj to, co jest najkorzystniejsze, ma wśród ludzi najmniejszą wartość i znaczenie, nie zważa się na to, lekceważy i gani. Tak się rzecz ma z chodzeniem boso. Chodzenie*

boso ma dla ludzkiego organizmu duże znaczenie, tak że gdyby każdy poznał jego wartość i znaczenie, nigdy by w zupełności nie zaprzestał chodzić boso.

Więcej na:
facebook.com/ksiegatrendow



Się działo! Pierwsza edycja „Bosowiska” zgromadziła nie tylko miłośników chodzenia na boso, ale też pasjonatów zdrowego stylu życia, ekologicznego odżywiania i szacunku do natury.



Wojtek, jeden z warmińskich chłopów bosych, poddaje się wachlowaniu ziołem przez Annę Pacanowską, założycielkę Klubu Babki Zielarki.



Chłopów bosych trzech: Andrzej Wasilak, Jasiek i Damian Syjonfam.



Anna Wójcik, projektantka.

„Żyjemy w ciekawych czasach. Granice między życiem prywatnym a zawodowym zacierają się – używamy tych samych narzędzi do utrzymywania relacji osobistych, co kreowania wizerunku zawodowego. Budujemy bliższe relacje z przedmiotami niż z niektórymi ludźmi, do jednych przedmiotów przywiązujemy się emocjonalnie, inne ciągle chcemy wymieniać na nowe, nawet jeśli są jeszcze sprawne. Wszystko zmienia się szybciej niż kiedykolwiek, ciągle ulegamy trendom i nie ma w tym nic złego, bo próba przewidywania przyszłości może być chybiona. Nasze potrzeby ewoluują, a my zmagamy się z brakiem czasu na wszystko. Trudno jest dzisiaj mówić o projektowaniu ponadczasowym, ale są pewne wartości, które sprawiają, że mimo wszystko czasem się to udaje.”



Za projekt „Desta” Anna Wójcik otrzymała wyróżnienie od firmy Meble.pl w konkursie Make me! towarzyszącym Łódź Design Festival.



Projekt obudowy ekspresu do kawy na kapsułki. Urządzenie jest funkcjonalnym, a przy tym eleganckim obiektem kuchennym.





Doskonałym tłem dekorów „Calobra” i „Nash Oak” jest „Oliv” firmy Interprint.



Prostota w naturze, czyli wykonana z włókien bawełnianych kolekcja „Cotone” firmy Toptextil.



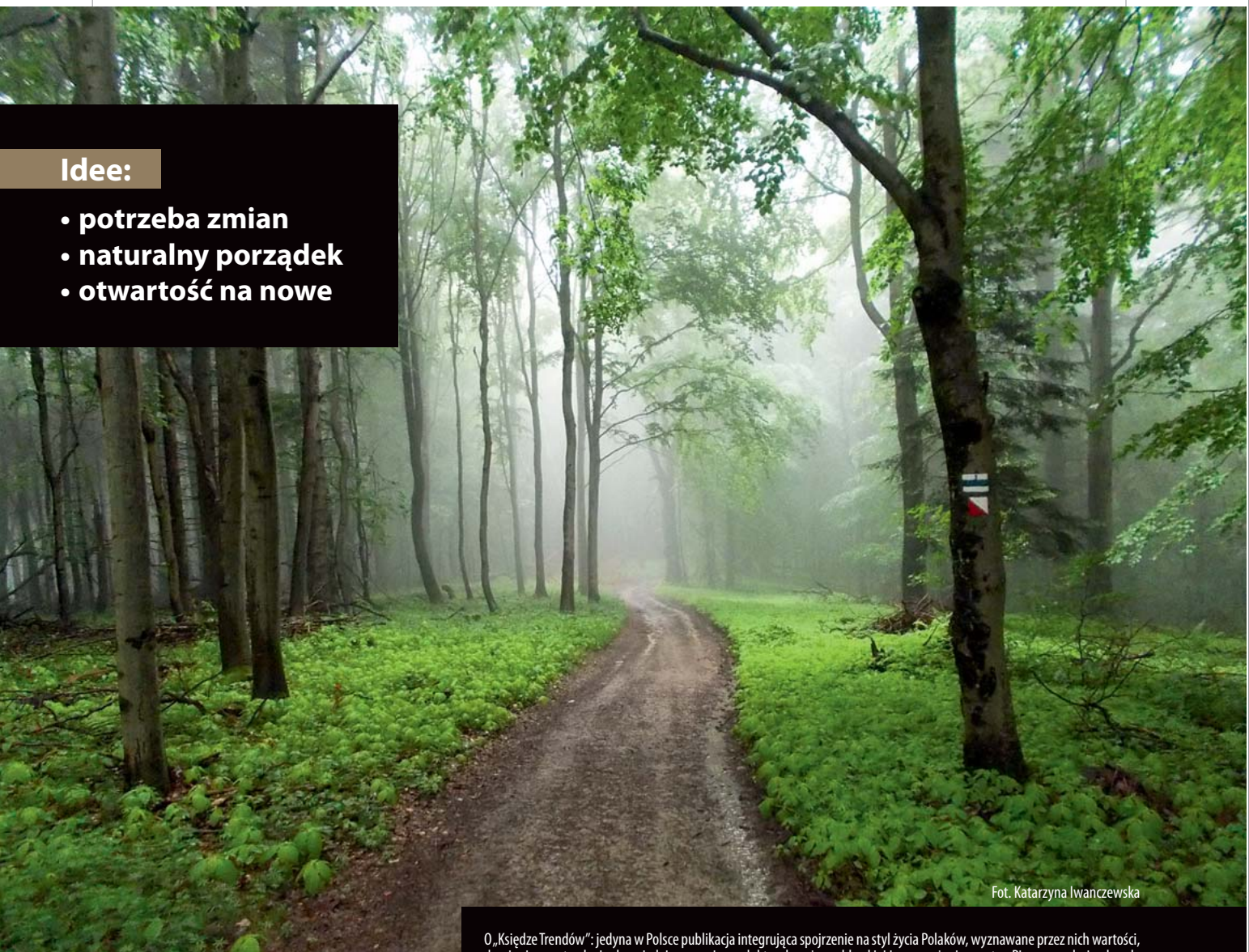
Siedziska „Boullee” i stół „Obi Pillartable” firmy Kinnarps.



Proste, kubiczne formy mebli „Granda”, Defra.

Idee:

- potrzeba zmian
- naturalny porządek
- otwartość na nowe



Fot. Katarzyna Iwanczewska

O „Księdze Trendów”: jedyna w Polsce publikacja integrująca spojrzenie na styl życia Polaków, wyznawane przez nich wartości, dominujące potrzeby i odpowiadające na nie produkty z branży meblarskiej i wyposażenia wnętrz. Pierwsza edycja ukazała się w roku 2013. Autorem koncepcji i wydawcą „Księgi Trendów” jest Wydawnictwo meble.pl i grupa meble.pl.

Trend II

NOWY PAN KAPITAN

Rodzinne firmy osiągają dojrzałość. Czas płynie i, zgodnie z naturalnym nurtem, przekazujemy biznes w ręce młodszych pokoleń. Młodzi z szacunkiem przyjmują przedsiębiorstwa od starszych. Są pełni nowych pomysłów: porządkują i modernizują. Firmy podążają dalej, sterowane przez młodych przedsiębiorców.

Z MIŁOŚCI, WDZIĘCZNOŚCI, EMPATII

Do Ajna Centrum Rozwoju i Holistycznej Kliniki trafiają ludzie poszukujący lepszego zdrowia, a także harmonii ze sobą, z ludźmi i światem. Radosne i spełnione życie może być kwestią świadomego wyboru – mówi Anna Nell, założycielka obu ośrodków.

We wnętrzu położonego w centrum Białegostoku Ajna Centrum czuje się dobrą energię i jest to nie tylko zasługa aranżacji zgodnej z zasadami Feng-Shui – pracy dyplomowej Anny Nell. Z wykształcenia jest architektem ze szczególnym zamiłowaniem do psychologii przestrzeni. Wie, jak harmonijnie połączyć elementy, aby uzyskany w ten sposób porządek sprzyjał dobremu samopoczuciu domowników i gości. Feng-Shui to tylko jedna z metod, która sprzyja życiowej harmonii. Zdaniem Anny Nell, warto spojrzeć na człowieka całościowo – objąć świadomością duszę, ciało, relacje z innymi ludźmi i wszechświatem. Takie spojrzenie praktykuje w Ajna Centrum i Holistycznej Klinice, umożliwiając ludziom spotkanie tak ze swoją stroną duchową, jak i fizyczną. Jest przekonana, że stanowią one jedność. Osobom świadomie dbającym o zdrowie oferowane są m.in. ćwiczenia bioenergetyczne Alexandra Lowena, różne formy jogi, ustawienia systemowe Berta Hellingera, analiza żywej kropli krwi czy też kwantowy skan biorezonansowy organizmu. Każda z nich pozwala poznać prawdę o sobie. Świadomość ta wielu ludziom pomaga otworzyć drzwi do lepszego życia.

Droga, która doprowadziła do powstania Ajna Centrum i Holistycznej Kliniki zaczęła się od potrzeby wyjścia z życiowego chaosu i znalezienia w życiu lepszego porządku. Z życiowego chaosu wyprowadziła ją potrzeba posegregowania tego, co stare, co się nie sprawdza, otwartość na nowe i determinacja budowania rzeczywistości na nowych zasadach. *Wszystko wynika z mojej osobistej historii. Uświadomiłam sobie, że urodziłam się w rodzinie strażników starych zasad. Była we mnie niezgoda na to, co zastałam i potrzeba szu-*

*kania nowego porządku – mówi Anna Nell. Niezbędna okazała się praca wewnętrzna, tak abym mogła dojść do swojej autentyczności i odwagi. Potrzebne były wybory: czego bym chciała, a czego bym nie chciała. Najpierw rozpoznawałam, co się we mnie dzieje, a później podejmowałam zgodną z tym uczuciem decyzję. Nie chodziło o to, żeby się obwiniać czy krytykować, tylko o to, żeby wiedzieć. Świadomość stała się kluczem do życia na nowo – mówi. Czy było łatwo? Pionierstwo wiązało się z dużym wysiłkiem i z wieloma frustracjami. Ludzie są przyzwyczajeni do tego, co było od pokoleń. Stary porządek zwykle czuje się zagrożony, kiedy przychodzi coś nowego – opowiada Anna. Pytana, na jakich fundamentach zbudowała to, co nowe, odpowiada: *Chciałam nadać większą rolę uczuciom o wysokich wibracjach: miłości, szacunku, wdzięczności. Jak zaznacza, proces wybierania wysokich wibracji trwał całe lata. Żeby wygenerować prawdziwe emocje o wyższej skali, trzeba odrzucić destrukcję. W miejsce niskich wibracji: złości, lęku, poczucia winy czy wstydu warto wprowadzać miłość, zachwyty, wdzięczność. Odczucia mają swoją skalę, nie podlegają dyskusji, są autentyczne. Nie wystarczy mówić miłe rzeczy, aby stworzyć z kimś dobrą relację. Jeśli za pozornie życzliwymi gestami stoją uczucia o niskiej skali, to i tak w relacji wieje chłodem – opowiada Anna. – Możemy wykreować coś autentycznego dopiero wtedy, kiedy zdobędziemy się na odwagę bycia w prawdzie ze sobą. Prawdziwą miłość można wygenerować tylko z poziomu autentyczności. Czasem trzeba przejść, nie zawsze łatwo, proces wewnętrzny. Warto też słuchać ciała, bo ono nie kłamie. Anna Nell podkreśla, że to, jak człowiek pracuje wewnętrznie, materializuje się na zewnątrz w postaci tematów, wydarzeń, ludzi, którzy pojawiają się w naszym życiu.**

Z autentycznej potrzeby emocjonalnej ukończyła różne szkolenia i kursy rozwo-



ju osobistego. Odkrywać autentyczność pozwala jej również wieloletnia praktyka tantry. Rozwinęła swoją wrażliwość i spostrzegawczość na delikatne sygnały płynące z ciała. Pomocna stała się metoda psychoterapii Soulwork. Anna Nell jest jednym z pierwszych w Polsce terapeutów pracujących z ciałem i emocjami metodą opracowaną przez Alexandra Lowena. W Ajna Centrum od kilku lat prowadzi indywidualne i grupowe ćwiczenia gruntujące i bioenergetyczne pogłębiające świadomość ciała i zawierające elementy analizy bioenergetycznej. *Dobrostan ciała, zdrowie fizyczne, to jeden z filarów w naszym życiu – mówi z pełnym przekonaniem. Interesuje mnie porządek, który obejmie całego człowieka. Wiedza medyczna dała mi dużo. Czulałam jednak, że znany, ale stary system myślenia o zdrowiu nie sprawdza się w pełni. Czulałam, że potrzeba wykreować nową formę, która będzie lepsza dla ludzkiego życia i jego dobrostanu. Okazało się, że homeostazę można wypracować tylko w połączeniu ciała z duszą. Mechanizmy ich działania są ze sobą powiązane. Jedno na drugie ma ogromny wpływ. Wzmacniając ciało, pozytywnie stymulujemy duszę i odwrotnie – opowiada Anna. Z jej praktyki wynika, że warto na różne sprawy patrzeć całościowo. Wszechświat ma swój porządek i należy go uszanować. Warto się wpisać w porządek natury. Każde jego usztywnianie czy łamanie kończy się ludzką porażką – zaznacza Anna Nell. Jeśli człowiek już wie, że jest kreatorem, to to musi brać za siebie więcej odpowiedzialności – dodaje. Zawsze możemy wybrać, co dla nas destrukcyjne, a co budujące. Możemy świadomie budować swój dobrostan duchowy, emocjonalny, fizyczny i mentalny. Warto mieć tego świadomość i dokonywać wyborów dobrych dla nas i dla świata, w którym żyjemy.*

Więcej na:
[facebook.com/ksiegatrendow](https://www.facebook.com/ksiegatrendow)



„KAŻDE POKOLENIE MA POCZUCIE MISJI DO ZREALIZOWANIA. POKOLENIE ZAŁOŻYCIELI BUDOWAŁO HALE PRODUKCYJNE, POWIĘKszaŁO PARK MASZYNOWY REALIZUJĄC ZLECENIA DLA ZAGRANICZNYCH MAREK I SIECI HANDLOWYCH. MŁODZI BUDUJĄ MARKĘ I ROZPOZNAWALNOŚĆ PRODUKTU”. *Krystian Kowalski, projektant.*

Meble modułowe „Link” powstały z myślą o nowoczesnych przestrzeniach biurowych i publicznych, umożliwiają swobodną aranżację w zależności od funkcji i wielkości wnętrza. Meble dla firmy Marbet Style zaprojektowali Maja Ganszyniec i Krystian Kowalski. Fot. Radosław Kazimierzczak.



Zaprojektowany przez Krystiana Kowalskiego fotel „Oyster” (prod. Comforty) nawiązuje do wzornictwa lat 50.

Sekretarzyk z kolekcji „IKEA PS 2014” jest wspólnym dziełem Krystiana Kowalskiego, Mai Ganszyniec i Pawła Jasiewicza. Prosty, minimalistyczny mebel umożliwia stworzenie miejsca do pracy i przechowywania dokumentów na niewielkiej powierzchni. Pozwala zaaranżować w domu małe biuro, które można w każdej chwili zamknąć, oddzielając tym samym pracę od przestrzeni przeznaczony do odpoczynku i spędzenia czasu z rodziną. Fot. IKEA.



Fotele „Capella” i ścianki „Prim” firmy Kinnarps umożliwiają przystosowanie biura do struktury demograficznej pracowników.



Pełny wspomnień rysunek dekoru „Altendorf” i tętniący pozytywną energią „Focus Yellow” firmy Interprint.



Kapitan wśród nowości firmy Toptextil – tkanina „Everest”.

Inspirowana latami 60., utrzymana w stylu retro – kolekcja „OP-ARTY”, Defra.

A RAPTEM...

Ten moment, kiedy w deszczowy dzień przez chmury przebija słońce.... Kiedy sprawy zyskują bardziej optymistyczny ogląd... Nie tylko rzeczy bywają nieoczywiste.



CT09, e15



DS-373, De Sede

Sofa Attitude, Brühl

Szafka Cavus, Vitamin Design



Ten,
proj. Michael Schneider,
Conde House

Stół Chorum, Belfakto





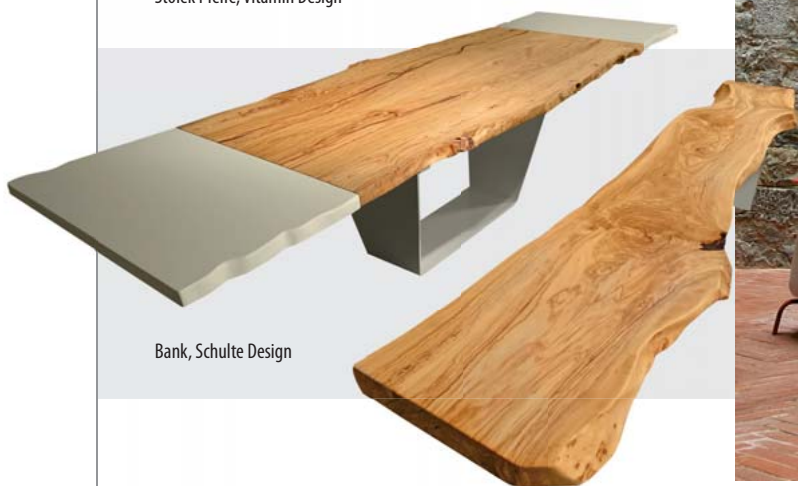
Lampa LT05, e15



FK04, e15



Stolek Pfeife, Vitamin Design



Bank, Schulte Design



Fotele Bigfoot, Weishauptl

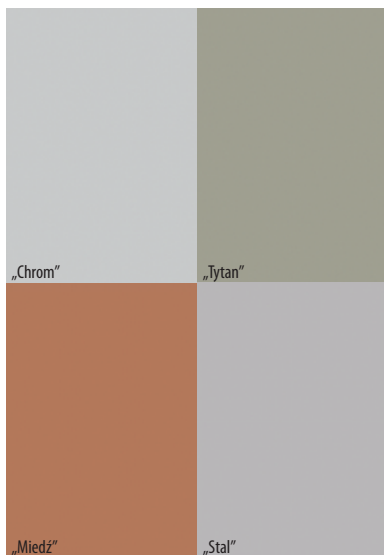


Fotele Sandra, proj. Tamara Härtl, Koinor

PIANOVO METAL

Płyty „Pianovo-Super Mat” to propozycja dla tych, którzy wolą meble o matowym wykończeniu. To materiały o ciekawej kolorystyce, odporne na zarysowania i „ślady palców”. W odróżnieniu od tradycyjnych płyt matowych dostępnych na rynku, mają charakterystyczne, satynowe w dotyku wykończenie powierzchni. Do tej pory płyty „Pianovo-Super Mat” dostępne były w dziesięciu kolorach jednolitych i ośmiu drewnopodobnych. Twórcza praca nad doskonaleniem produktu doprowadziła do pomysłu uszlachetnienia tego matowego, znanego do tej pory wykończenia powierzchni. W rezultacie powstały cztery nowe, odzwierciedlające najnowsze trendy warianty płyty: „Miedź”, „Tytan”, „Stal” i „Chrom”, które dają nowe możliwości ich wykorzystania.

DYSTRYBUTOR: Niemann Polska



BĄDŹ NA CZASIE!



LATINO

Materac „Latino” został zbudowany z surowców, które umożliwiają swobodną wymianę powietrza i ciepła – dzięki temu materac oddycha i szybko odprowadza wilgoć. Rdzeń wkładu stworzono ze specjalnie profilowanej pianki wysokoelastycznej „Velvet Touch”. To materiał niezwykle elastyczny i sprężysty, zaprojektowany jednak w taki sposób, aby był także odpowiednio sztywny i odpowiadał osobom, które wolą spać na twardszym podłożu. Piankę „Velvet Touch” obłożono z góry i z dołu pianką lateksową – sprężystym materiałem, który dostosowuje się do indywidualnego kształtu ciała, ma właściwości antybakteryjne i przeciwwgrzybicze oraz podwyższoną odporność na odkształcenia. Warstwa pianki lateksowej różni się grubością, dzięki czemu można wybrać tę stronę materaca, która bardziej odpowiada indywidualnym upodobaniom (grubsza warstwa gwarantuje większą miękkość, cieńsza natomiast przeznaczona jest dla osób, które wolą spać na nieco twardszym podłożu).

PRODUCENT: Hilding Anders Polska



STARLIGHT FRAPPE

W gorące dni chętnie sięgamy po zimne napoje, które działają orzeźwiająco i dodają energii. Wśród nich znajduje się mrożona kawa, zwana popularnie frappe. Inspirując się właśnie tym napojem firma Technistone stworzyła powierzchnie konglomeratowe „Starlight Frappe”. Wyróżniają się one chłodną, jasnoszarą kolorystyką oraz widocznymi drobkami szkła i zwierciadeł, które przywodzą na myśl skruszony lód w mrożonej kawie. Błaty o unikatowej, połyskującej kolorystyce pozwolą wykreować atmosferę orzeźwienia i lekkości w nowoczesnych kuchniach. Płyty konglomeratowe Technistone mają także wiele zalet praktycznych, m.in. są wyjątkowo odporne na zarysowania i uszkodzenia mechaniczne, nie wchłaniają płynów, zabrudzeń ani zapachów. Ze względu na swoje antybakteryjne właściwości są idealnym wyborem do kuchennych zastosowań. **PRODUCENT:** Technistone



AURA

Designery marki Lech modern fabrics stworzyli kolekcję, która wpisuje się w najnowsze trendy w wyposażeniu wnętrz. „Aura” jest miękka, niezwykle stylowa, a jednocześnie bardzo wytrzymała. Eksperti marki długo pracowali nad jej wyglądem. Struktura tkaniny jest inspirowana splotem lnu. Jej niebanalna kolorystyka przykuje uwagę każdego miłośnika natury. Kolekcja zawiera 16 odcieni: od ciepłych beży i brązów, przez pastelowe oranże i fiolety po błękity, granaty i szarości. Tkanina charakteryzuje się bardzo wysoką odpornością na ścieranie (90 tys. cykli Martindale’a). Skład chemiczny – 100% PES, gramatura – 300 g/m², szerokość – 145 cm ± 2 cm. Na życzenie „Aura” może być trudnopalna i wodoodporna. **DYSTRYBUTOR:** Lech modern fabrics



ROZKRÓJ WYSOKICH NAKŁADÓW OWATY

„High Ovata Cut”, czyli rozkrój wysokich nakładów owaty, to opcja szczególnie przydatna dla producentów, którzy wykorzystują w swojej produkcji pianki i owatę. Rozkrój wysokich nakładów tych surowców zwykle nastrocza nie lada problemów. Zdarza się, że materiał rozpręży się podczas cięcia, co wpływa na jakość otrzymywanych elementów. Nowa opcja „Ovata Cut” pozwala rozkładać na cutterach „Unicut” serii CC80 nakłady owaty o wysokości nawet 40 cm i więcej (przed kompresją), przy zachowaniu bardzo wysokiej jakości wyroju każdej z warstw. Allcomp Polska zachęca do testowania dostępnych opcji w siedzibie firmy w Katowicach. Warto dowiedzieć się, jak system „Ovata Cut” działa z najnowszą, przystosowaną do rozkładania owaty lagowarką „Aero” oraz z windą „Unicut”, które wspólnie tworzą linię produkcyjną do przygotowania i rozkroju pianki, watoliny i materiałów wypełnieniowych. **PRODUCENT:** Allcomp Polska





GALLERY

Podczas targów „Salone del Mobile 2016” włoska marka Porro tradycyjnie zaprezentowała najnowsze modele. Wśród nich znalazła się komoda „Gallery”, będąca efektem współpracy z braćmi Gabriele i Oscarem Buratti. Ten elegancki, minimalistyczny model wyposażony jest w parę horyzontalnych drzwi, które rozsuwają się w górę i dół, całkowicie zmieniając wygląd mebla. Po otwarciu drzwi odsłania się witryna z półkami i szufladami na różnego rodzaju akcesoria. Co więcej, drzwi można rozsunąć na różną szerokość, odsłaniając wnętrze w dowolny sposób. Tył mebla wykonany jest podświetlanym mlecznym szkłem. Komoda występuje w wersji wiszącej i stojącej, w dwóch rozmiarach (240x120 i 300x120 cm).

PRODUKT: Kari-Mobili



NOWY FORMAT I STRUKTURY PŁYT LAMINOWANYCH

Pfleiderer Grajewo rozpoczyna sprzedaż płyt laminowanych w nowym formacie. Z początkiem sierpnia płyta zyska wymiary 2.800x2.100 mm. Zmiana ta, wynikająca z procesu integracji z Pfeleiderer GmbH, przyniesie wiele korzyści klientom (m.in. wspólna kolekcja czy większe możliwości rozkroju płyty). Ponadto, Pfeleiderer wprowadza w Polsce dwie innowacyjne struktury powierzchni płyt laminowanych, które pozwolą na podkreślenie estetyki zastosowanych dekorów. Dzięki inwestycji w nowe matryce, znaną strukturę „Classic” (C) zastąpi „Montana” (M0). Struktura ta charakteryzuje się dobrze zaznaczonymi porami drewna, pasującymi zwłaszcza do wzorów inspirowanych naturalnymi gatunkami. Z kolei uniwersalna „Semi Matt” (SM), która zastąpi strukturę „Gładką” (G), to idealna propozycja do dekorów jednobarwnych. Delikatny mat podkreśli głębię koloru, jednocześnie wpisując się w trend powierzchni matowych.

PRODUKT: Pfeleiderer



BUKOWE PIÓRA LAMELKOWE

Marcopol, wiodący dostawca elementów złącznych dedykowanych dla branży meblarskiej, poszerzył ofertę o kolejny produkt. Wysokiej klasy bukowe pióra lamelkowe, czyli tzw. lamelki, to mocne i precyzyjne łączenie elementów drewnianych oraz drewnopodobnych. Lamelki Marcopolu to wysokiej jakości produkt z litego drewna bukowego. Precyzja wykonania i jakość surowca gwarantują mocniejsze i trwałe połączenia. Skośny układ włókien zapewnia wytrzymałość łącznika na złamanie, a tłoczona i rowkowana powierzchnia ułatwia równomierne rozprowadzanie kleju. Takie łączenie jest szybsze i mocniejsze niż standardowe połączenie na tzw. styk. Lamelki są najczęściej stosowane do produkcji galanterii drzewnej oraz przy wykończeniu wnętrza. Występujący w czterech rozmiarach produkt jest w pełni ekologiczny i uzyskał certyfikat FSC.

PRODUKT: Marcopol

CLARK

Silny, niezależny, nieco szalony i na wskroś wyrazisty – taki jest „Clark”, rysunek klonu Interprint. Dekor ten, wręcz stworzony na duże meblowe fronty, zaskakuje dwoistością swojej natury. Łagodne, kremowe tło jest spokojne i kojące, natomiast wyraźnie zaznaczone, ciemniejsze elementy fałszywej twardzieli stanowią mocny kontrast, wprowadzają się i sugestywność. To one grają pierwsze skrzypce w tym wzorze i są jego główną ozdobą. Obecna w „Clarku” fałszywa twardziel to cecha rzadko spotykana w naturalnych forniarach. Uważana niekiedy za wadę drewna, nie do końca jest rozumiana. Niektórzy sądzą, że przyczyną jej powstania mogą być choroby lub pęknięcia umożliwiające wniknięcie powietrza wewnątrz pnia. Inni uznają, że jest to mechanizm obronny drzewa. Jakakolwiek jest prawdziwa przyczyna, fałszywa twardziel „Clarka” fascynuje, urzeka i hipnotyzuje. Wymykając się ze wszystkich ram, skupia na sobie całą uwagę.

PRODUKT: Interprint



TWISTER 4 I 5

Komfort użytkowania i oryginalny wygląd w jednym? To właśnie można znaleźć w szafach przesuwanych „Twister” firmy Maridex. Klienci mają do wyboru dwa różne fronty (wzór fortepianu lub zyrafy). Dzięki przemyślanemu układowi wnętrza szafy „Twister” są bardzo funkcjonalne. Solidna konstrukcja pozwoli cieszyć się nimi przez wiele lat. Doskonale prowadnice firmy Hettich gwarantują łatwe przesuwanie drzwi. Czarno-biała płyta w połysku w połączeniu z ciekawym designem znakomicie sprawdzi się zarówno w sypialni, pokoju młodzieżowym i dziecięcym, jak i w salonie.

PRODUKT: Maridex





INDYWIDUALIZM W CENIE

W projektach wnętrz hotelowych coraz częściej stawia się na nieszablone aranżacje. By wyróżnić się na tle konkurencji i zachęcić gości do odwiedzenia swojego obiektu, hotelarze wybierają niepowtarzalne, często wykonywane na indywidualne zlecenie meble.

Anna Żamojda



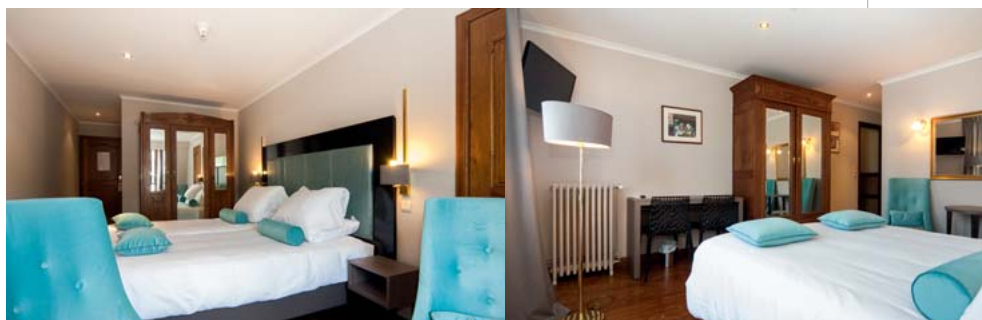
Produkty z kolekcji „Hotel Expert” firmy Hilding Anders Polska znalazły zastosowanie m.in. w hotelu Narvil w Serocku. Na zdjęciu pokazane jest łóżko zbudowane z materaców „Box” i „Pocket”. „Box” to trwałe i szczególnie twarde ramie drewnianej. Może służyć jako podstawa łóżka kontynentalnego lub samodzielne łóżko wraz z materacem nawierzchniowym. Dobra cyrkulacja powietrza wewnątrz wkładu zapewnia właściwe wentrowanie materaca. „Pocket” to materac na sprężynie kieszeniowej (w wersji z kokosem lub bez).

Anna Borkowska, marketing manager w firmie KMK Kolekcja Mebli, stwierdza, że trudno mówić o dominującym trendzie w tym segmencie, ponieważ twórczo miesza się style, funkcje i materiały. *Najważniejsza jest spójność ze stylistyką i charakterem obiektu. W zależności od konceptu, mamy do czynienia z funkcjonalnym minimalizmem, stylistyką vintage, rustykalną czy wręcz barokowym przepychem. Nie istnieje coś takiego jak rozwiązanie uniwersalne – zauważa.* W jej opinii ważną rolę odgrywa specjalizacja hoteli, ukierunkowanie na konkretne grupy klientów i realizację ich potrzeb. *W obiektach położonych w miejscowościach wypoczynkowych dominują naturalne materiały, pastelowe kolory i wzory odnoszące się do natury. W miejsce biurka często pojawia się toaletka, a zamiast krzesel – wygodne fotele. W hotelach biznesowych króluje nowoczesne wzornictwo i wyrazista kolorystyka. Wyposażenie ze względu na kategoryzacyjnych pozostaje bez zmian, ale forma mebli ulega modyfikacjom, np. biurko staje się węższe i dłuższe, przybierając formę bla-*



W hotelu Nosalowy Dwór w Zakopanem znalazła zastosowanie kolekcja „K3” (proj. Tomek Rygalik / Studio Rygalik) firmy Paged.

Jedną z realizacji firmy Faber to Hotel de la Poste w Bouillon w Belgii. W tym istniejącym od 1730 r. czterogwiazdkowym hotelu, w którym zatrzymywali się tak sławni goście jak Napoleon III czy Emil Zola, mieści się 60 pokoi. Biorąc pod uwagę zabytkowy charakter obiektu, Faber doradził inwestorowi, by pozostawić w pokojach masywne, stylizowane szafy, pasujące kolorystycznie i wzorniczo do stolarki drzwiowej. Dzięki temu zabiegowi uzyskano bardzo ciekawe wnętrza, bazujące na odważnym kontraście nowych elementów (m.in. ażurowych krzeseł z polipropylenu) z wiekowymi podłogami z litego drewna. W pokojach użyty został system „Kartu” z oferty firmy Faber.



tu. W przypadku hoteli rodzinnych, obiektów typu spa czy eco zmierzają się natomiast w kierunku kreowania przestrzeni zbliżonej do domowej – opisuje. Przekonuje też, że rezygnacja z typowych mebli na rzecz stworzonych na potrzeby konkretnego obiektu pozwoli uzyskać niepowtarzalne wnętrza, które docenią goście. **Najważniejsza zasada to: indywidualizm w miejsce seryjności i typowych, standardowych rozwiązań** – podkreśla. – Dlatego w naszym przypadku oferta kontraktowa to bardziej propozycje koncepcji projektowych, umożliwiające kształtowanie ostatecznej formy wspólnie z klientem lub stanowiące inspirację do stworzenia nowego rozwiązania.

Zdaniem Katarzyny Uszek, architektka z firmy Faber, rynek hotelarski to żywy organizm, który ciągle się rozwija i zmienia, dlatego trudno mówić tu o sztywnych trendach, będących wyznacznikiem poprawności projektu. **Aranżacja wnętrza staje się sposobem wyrażenia siebie, a efekt końcowy uzależniony jest od odwagi, wyobraźni i kreatywności osób zaangażowanych w proces tworzenia** – uważa. – **Finalny wygląd jest wypadkową wielu czynników. Pomysł projektanta niewiele znaczy, jeśli nie współgra z upodobaniami inwestora lub niewłaściwie rozpoznaje potrzeby klientów, różne w zależności od sektora działania danego hotelu. Funkcjonalność założeń i zgodność z narzuconymi wymogami, w połączeniu**



Marka Ammadora rekomenduje do hoteli m.in. łóżko „#MissYou” z kolekcji „#Love” (proj. Omenaa Mensah). Wymiary: 180x200 cm, powierzchnia spania – 160x200 cm. Cena – od 8.970 zł. Producent – Ammadora & JMB Design.



Projekt „3angle” (prod. Prostorja, dystr. Le Pukka Concept Store) przynosi inną perspektywę na konwencjonalną wersję fotela. Jego geometryczne, oparte na kształcie trójkąta kształty nadają mu niemal krystaliczną formę. Do wypełnienia siedziska używana jest wysoka i elastyczna pianka o dużej odporności i właściwościach przeciwalergicznym, niezawierająca żadnych szkodliwych substancji chemicznych. Wymiary: fotel – 100x86x86 cm, sofa – 160x86x86 cm. Ceny: fotel – 5.788 zł, sofa – 7.749 zł.



SUKCESYWNIE BĘDZIE ROSŁA LICZBA HOTELI O NAJWYŻSZYM STANDARDZIE, DLA NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCYCH KLIENTÓW. CORAZ POPULARNIEJSZE STAJĄ SIĘ TEŻ HOTELE BUTIKOWE – CZĘSTO NIEWIELKIE, ALE BARDZO ELEGANCKIE, Z KAMERALNĄ ATMOSFERĄ I ŚWIETNĄ OBSŁUGĄ. W TAKICH MIEJSCACH POKOJE WYPOSAŻANE SĄ NIESZTAMPowo. TO DUŻE POLE DO POPISU DLA TAKICH FIRM JAK AMMADORA, KTÓRA DOPASOWUJE MEBLE POD KONKRETNE WNĘTRZA I POTRZEBY KORZYSTAJĄCYCH Z NICH KLIENTÓW. Omenaa Mensah, właścicielka marki Ammadora.

▷ z wyborem właściwych rozwiązań technologicznych, stworzy spójną, wyróżniającą dany obiekt całość.

Również Bożena Datzuk, współwłaścicielka firmy Tobo Datzuk, zastrzega, że nie można wskazać wiodącego trendu w wyposażeniu hoteli. Wszystko zależy od wizji inwestora i standardu hotelu – podkreśla. – W większości ekskluzywnych obiektów nadal dominują wnętrza klasyczne lub stylizowane, w stonowanej kolorystyce, gdzie standardem są meble fornirowane. Powstają też jednak coraz odważniejsze, nastawione na indywidualizm projekty, które są niejako wyzwaniem dla architektów. Wnętrza te mają zaskakiwać gości i zapadać w pamięć. Ich wyróżniki to minimalizm i designerskie dodatki.

Także Zenon Klorek, dyrektor handlowy w firmie Jafra, potwierdza, że nie ma w tym segmencie jednoznacznego trendu. Wyjątkiem są łóżka – tu wyraźnym liderem jest łóżko kontynentalne z wezgłowiem tapicerowanym w różnych kształtach – zauważa. – Dziś pokój hotelowy musi spełniać nie tylko funkcję sypialni, lecz służyć także do wypoczynku i pracy. Umiejętne połączenie tych trzech ról jest bardzo ważne. W polskich hotelach obecne są najnowsze trendy europejskie i światowe. Można też odnaleźć „perełki”, które cechują się wyjątkowym, lokalnym stylem. Jest to zasługa rosnących w siłę architektów wnętrz. Z jego obserwacji wynika, że od pewnego czasu rynek ten rozwija się bardzo dynamicznie.

Recepcja to kluczowe miejsce w każdym hotelu. Stanowi wizytówkę obiektu i swoistą obietnicę tego, co czeka gości po zameldowaniu. Aranżacja tej przestrzeni musi być wyjątkowa – ma zachwycać, gwarantować wysoką jakość usług i wzbudzać poczucie bezpieczeństwa. Zastosowanie materiałów firmy Pfeleiderer gwarantuje, że recepcja będzie nie tylko spójna stylistycznie i elegancka, ale również funkcjonalna i przyjazna obsłudze oraz gościom.



WŚRÓD PRODUKTÓW WYBIERANYCH PRZEZ INWESTORÓW DOMINUJĄ ŁÓŻKA KONTYNENTALNE. GÓRNY MATERAC TO PRZEWAŻNIE PRODUKT KIESZENIOWY. DLA ZWIĘKSZENIA KOMFORTU ŁĄCZY SIĘ GO Z PIANKĄ NP. PU LUB „VISCO”. KOLORYSTYKA JEST UZALEŻNIONA OD STYLU HOTELU. ELEMENTEM INDYWIDUALIZUJĄCYM PRODUKT SĄ RÓWNIEŻ NÓŻKI ŁÓŻEK – NAJCHĘTNIEJ WYBIERANE SĄ METALOWE LUB DREWNIANE.
 Damian Kniejski, dyrektor działu hoteli w Fabryce Materacy Janpol.

Łóżko kontynentalne „Saturn” Fabryki Materacy Janpol jest najczęściej wykorzystywane w hotelach biznesowych. Połączenie dwóch materaców (górnego i dolnego) znacząco podnosi walory wypoczynkowe całego kompletu. Podstawą może być baza „Saturn” albo „Mars”. Wysokość zestawu może być regulowana za pomocą nóżek lub zastosowanych surowców. Inne zalety tego łóżka to: wybór górnego materaca, możliwość łączenia łóżek, zwiększenie komfortu poprzez dołożenie materaca pościelowego oraz dopasowanie do stylu wnętrza. Zastosowana konstrukcja sprawia, że łóżko jest także atrakcyjne cenowo.



Firma Jafra poleca uwagę inwestorów ofertę niebanalnych mebli stylowych do hotelowych wnętrz. Klasyczna linia połączona z najwyższą jakością surowców i wykończenia zadowoli najbardziej wymagających klientów. W skład kolekcji „Hotel Jafra” wchodzi: łóżka, stoliki, komody, szafa, biurko z miejscem na lodówkę, fotele, krzesła, taborety, toaletka, prasownica, garderoba i bagażnik. Meble są wykonane z drewna olchowego lub dębowego, z dodatkami płyty stolarskiej, wiórowej i sklejki stolarskiej.



Łóżko „#Paradise” z kolekcji „#Love” (proj. Omenaa Mensah) poleca do hoteli marka Ammadora. Wymiary: 180x200 cm, powierzchnia spania – 160x200 cm. Cena – od 11.970 zł. Producent – Ammadora & JMB Design.



Kolekcja włoskiej produkcji „Nostalgią” (dystr. Rad-Pol) dostępna jest w wybarwieniu białym i czereśni. Solidne, pięknie zaprojektowane łóżko występuje w dwóch wymiarach powierzchni spania (160x200 i 180x200 cm). W ofercie znajdują się też szafy: 4- i 6-drzwiowa.

Sofa „Elegance” firmy Prostoria (dystr. Le Pukka Concept Store) doskonale odnajdzie się zarówno we wnętrzu klasycznym, jak i nowoczesnym. Wypełnienie siedziska naturalnym pierzem i duże, dostępne w komplecie poduchy zapewniają pełną wygodę. Sofa dostępna jest w wielu tkaninach i skórkach. Wymiary: sofa – 160x90x80 cm, fotel – 80x85x80 cm. Ceny: sofa – 3.713 zł, fotel – 2.398 zł.



Meble „Matrix” (produkcja włoska, dystr. Rad-Pol) wykonane są z MDF-u pokrywanego wysokiej jakości lakierami. Pikowane wezgłowie oraz metalowe nóżki i uchwyty to charakterystyczne elementy, tworzące niepowtarzalny design kolekcji. Łóżko dostępne jest z dwóch wersji, z pojemnikiem na pościel i bez, w wymiarach 160x200 i 180x200 cm.

Inwestorzy chyba zrozumieli, że dziś klient oczekuje czegoś więcej, dlatego biorą pod uwagę najnowsze trendy wyposażenia wnętrz. Nie ukrywajmy też, że możliwość skorzystania z różnego rodzaju dofinansowań unijnych zaktywizowała ten segment – dodaje.

JAKI HOTEL, TAKI STYL

Zdaniem Mileny Radziuk z firmy Rad-Pol właściciele hoteli wiedzą, że meble w istotny sposób kształtują charakter wnętrza, dlatego niepowtarzalny design jest dla nich coraz ważniejszy. W projektowaniu pokoju hotelowego i doborze mebli stawiają na spójność ze stylistyką i charakterem obiektu – zaznacza. – Do hoteli biznesowych wybierane jest nowoczesne, wygodne wzornictwo, natomiast do hoteli w zabytkowych centrach miast czy zabytkowych obiektach – stylizowane meble i wysmakowane detale. Apartamenty swój dostojny, rezydencjonalny charakter uzyskują za sprawą mebli z epoki i wyszukanych dekoracji, takich jak okazałe lustra, kryształowe żyrandole, bogato zdobione zasłony czy ręcznie tkane gobeliny.

Odnoszę wrażenie, że hotele wyższej klasy stawiają na wysoką jakość – mówi Omenaa Mensah, właścicielka marki Ammadora. – Oczywiście musi ona iść w parze z funkcjonalnością i designem. W hotelowych wnętrzach świetnie sprawdza się klasyka w nowoczesnym wydaniu. W standardowych



Produkty marki Villeroy & Boch pojawiają się zarówno we wnętrzach hoteli butikowych, jak i w międzynarodowych sieciach. Ostatnio firma została partnerem biznesowym hotelu Radisson Blu w Kolonii. W apartamencie „Natural Bliss” ceramika i meble łazienkowe Villeroy & Boch stworzyły wnętrza bliskie naturze. Umywalka o łukowatych, organicznych kształtach „My Nature” sprawia wrażenie lekkości i eteryczności. Dobrano do niej drewnianą szafkę podumywalkową „Legato” w kolorze „Elm Impreso”, z oświetleniem LED.



UNIKATOWE, PERSONALIZOWANE PRZESZKLENIA TO POPULARNY MOTYW WSPÓŁCZESNEJ ARANŻACJI WĘTRZ HOTELOWYCH. BOGATA KOLORYSTYKA I PALETA WZORÓW SPRAWIAJĄ, ŻE SZKLANE ŚCIANKI, MEBLE CZY ELEMENTY WYKOŃCZENIOWE PODKREŚLAJĄ INDYWIDUALNY CHARAKTER I STYL MIEJSCA. ZE WZGLĘDU NA ŁATWOŚĆ UTRZYMANIA W CZYSTOŚCI I BEZPIECZEŃSTWO UŻYTKOWANIA, SZKŁO ZNAJDUJE CZĘSTE ZASTOSOWANIE W HOTELOWYCH PRZESTRZENIACH BASENOWYCH CZY GABINETACH SPA. *Szymon Piróg, kierownik biura doradztwa technicznego w Pilkington Polska.*



W szwajcarskim hotelu Arnica swoje miejsce znalazły fotele „Mishell” ze stolikami do kompletu (proj. Piotr Kuchciński, prod. Noti). Charakterystyczny kształt kubelka jest powtarzalny w fotelach, krzesłach i hokerach. Bogaty wybór stelaży do siedziska jest odpowiedzią na różne potrzeby i gusta klientów. W ofercie są fotele i krzesła na płozach, na nogach, na krzyżaku, obrotowe na metalowym talerzu lub tapicerowane skórą licową. Jest też fotel wypoczynkowy XL z wysokim zagłówkiem oraz hokery na płozie (dostępne w dwóch wysokościach).

Przykładowy pokój hotelowy urządzony przez firmę Tobo w Rezydencji Protasy.

System „#Hush” marki Mikomax Smart Office to gotowe rozwiązanie, które tworzy minifestyfy dedykowane wytycznym celom. Dzięki swojej konstrukcji umożliwia izolację akustyczną, sprzyjającą przeprowadzaniu kameralnych spotkań czy rozmów telefonicznych. Podstawowe zalety systemu to: uniwersalność, kompaktowe wymiary i mobilność (możliwość szybkiego i łatwego przestawienia, bez konieczności całkowitego demontażu). Dzięki szerokiemu wachlarzowi kolorystycznemu, „#Hush” dobrze wpisze się w różnorodną przestrzeń. W jego wnętrzu można również zainstalować monitor lub telewizor, co umożliwi prowadzenie wideokonferencji, prezentacji czy oglądanie programów bądź filmów podczas odpoczynku.



Wyjątkowe, superkomfortowe łóżko kontynentalne z wezwłógiem „900” to propozycja marki New Elegance. Mieszanka odrobiny klasyki oraz sporej dawki romantyzmu tworzy niezwyklej nastroj w wnętrzu i zapewnia dobre samopoczucie gościom hotelowym.

▷ *pokojach design jest raczej stonowany. Większe pole do popisu dla projektantów wnętrz i producentów mebli stanowią apartamenty, które są wizytówką hotelu. Tu design zwykle jest odważniejszy. Uniwersalne formy mebli uzupełniane są efektywnym wzornictwem czy oryginalnymi łączeniami materiałów.*

W opinii Tomka Rygalika, dyrektora kreatywnego w firmie Paged, najbardziej widoczną tendencją jest wyposażanie hoteli w unikalne meble, projektowane na potrzeby danego obiektu. *Inwestorzy przykładają coraz większą wagę do tworzenia miejsc przyciągających klientów wysokiej klasy wzornictwem, które jest jednym z czynników determinujących wybór hotelu – zauważa. – W czasach globalizacji i unifikacji tworzenie oryginalnej, spójnie zaprojektowanej przestrzeni jest sposobem wyróżnienia się na tle konkurencji. Realizowane na potrzeby hoteli meble powinny mieć funkcje odpowiadające potrzebom współczesnego użytkownika (np. bezprzewodowe ładowanie telefonu, gniazdka we właściwych miejscach, oświetlenie do czytania itp).*

Z obserwacji Katarzyny Kuźmy, właścicielki firmy Le Pukka Concept Store, wynika, że w hotelach wnętrza nie zmieniają się tak szybko jak w przestrzeni prywatnej, po-



Jedną z realizacji firmy Hilding Anders Polska to sieć hoteli Puro. Widoczne na zdjęciu łóżko to zestaw z kolekcji „Hotel Expert”, składający się z materaca na ramie ze sprężyną bonnelową, dwustronnego materaca kieszeniowego oraz materaca nawierzchniowego.



Niepowtarzalne, romantyczne pomysły na aranżację wnętrza hotelu cieszą się bardzo dużą popularnością. Symetrycznie pikowane wezgłowie jest doskonałym uzupełnieniem romantycznych aranżacji. Na zdjęciu – łóżko z oferty marki New Elegance.

nieważ większość inwestorów stawia na klasykę oraz jakość i solidność mebli. Modele klasyczne dedykowane do hoteli są aktualnie bardzo zbliżone do mebli domowych – mówi. – Tworzy to przestrzeń przyjazną, z lekkimi formami, często w neutralnych, jasnych odcieniach, ale wpisującą się w obecne trendy. Wystrój hoteli to też tradycja i historia miejsca, więc idealną inspiracją są meble z charakterystycznym akcentem dla epoki lub charakteru budynku. Można wybrać meble o nowoczesnym designie, dobrej jakości, praktyczne, ale zachowane np. we wzornictwie skandynawskim, industrialnym lub vintage. Gładkie materiały, proste formy i spokojne odcienie przełamywane są kontrastowymi dodatkami. Naturalne drewno łączy się ze skórą, metalem lub szkłem, by nadać wnętrzu elegancję i ponadczasowy wygląd.

WNĘTRZA MULTIFUNKCJONALNE

Zdaniem Zuzanny Mikołajczyk, dyrektora ds. marketingu i handlu, członka Zarządu Mikomax Smart Office, obecnie dąży się do maksymalnego wykorzystania dostępnej powierzchni. Zamiast stref dedykowanych określonym celom powstają miejsca, które spełniają różne funkcje – wyjaśnia. ▷



Wnętrze pokoju hotelowego w Hampshire Hotel – 's Gravenhof Zutphen w Holandii. Realizacja wymiany wyposażenia, obejmująca zarówno meble i siedziska do pokoi hotelowych, jak też sprzęty, dekoracje oraz oświetlenie, miała miejsce w trzech etapach na przełomie 2015 i 2016 r. We wnętrzach tego czterogwiazdkowego hotelu połączono elementy z różnych systemów meblowych z oferty firmy Faber, dzięki czemu uzyskano niepowtarzalny i indywidualny charakter stylistyczny pomieszczeń.

reklama



producent
akcesoriów meblowych
i budowlanych

Nomet Sp. z o.o.
ul. Kanałowa 40/42
87-100 Toruń
tel. +48 56 61 98 100
fax. +48 56 61 98 117
www.nomet.pl



W OBLICZU DUŻEJ KONKURENCJI INWESTORZY SZUKAJĄ SPOSOBÓW, BY WYBIĆ SIĘ Z TŁUMU PODOBNYCH OFERT I PRZYCIĄGNĄĆ GOŚCI. CIEKAWY WYGLĄD POKOJU ZACHĘCA BĄDŹ ODPYCHA OD WIZYTY W DANYM HOTELE. OBECNE TRENDY TO MIESZANKA RÓŻNORODNYCH STYLÓW, WYKOŃCZEŃ I DODATKÓW, Z KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ OPIERA SIĘ NA SWOISTYM „PUSZCZENIU OKA” DO PRZYSZŁEGO UŻYTKOWNIKA POPRZECZ ZASKOCZENIE GO NIEBANALNYM LUB ŻARTOBLIWYM DETALEM. *Katarzyna Uszek, architekt w firmie Faber.*

Stworzenie pierwszego wrażenia trwa siedem sekund. W przypadku hotelu buduje jej recepcja, dlatego tak ważne jest świadome zaplanowanie jej wyglądu. System „Ave” marki Mikomax Smart Office stawia na nowoczesną formę, wykończenie i funkcjonalność. Dzięki możliwości wpisania w architekturę foyer będzie jej naturalnym przedłużeniem. „Ave” buduje prestiż strefy recepcyjnej poprzez wykorzystanie takich materiałów jak beton czy marmur. Proste i funkcjonalne bryły pozwalają zaprojektować ergonomiczne miejsce w różnorodnych wnętrzach. System jest rozwiązaniem modułowym – inwestor indywidualnie decyduje o kolorystyce, wyglądzie i ustawieniu czy rozbudowywaniu poszczególnych elementów. Ponadto istnieje możliwość zaprojektowania własnego rozwiązania.



Pofabryczny hotel Tobaco może być miejscem, które umili pobyt w Łodzi. W surowość wystroju postindustrialnego doskonale wkomponowują się pastelowe kolory i wzory stylizowane na lata 50. W stworzeniu tego efektu pomogły krzesła, hokery i fotele „Mishell”, pufy „King” oraz sofy „Rosco” marki Noti.



▷ – Nowoczesny design wspiera ten kierunek i oferuje wielofunkcyjne projekty, sprawdzające się w różnych sytuacjach. Trend ten wynika m.in. z rosnącej popularności nieformalnych miejsc spotkań i pracy zdalnej. Projektanci myślą też o elastyczności przestrzeni, czego przykładem może być foyer hotelowe, które przestaje być jedynie poczekalnią. W otwartych i głośnych miejscach powstają strefy do relaksu, krótkich rozmów i pracy w skupieniu. Nowym trendem na rynku hotelarskim jest tworzenie i udostępnianie pomieszczeń do pracy indywidualnej. Spowodowane jest to zmianami stylu i metod pracy młodego pokolenia, w tym rosnącą popularnością zdalnego realizowania obowiązków, częstym podróżowaniem i odejściem od pracy w konkretnym miejscu na rzecz mobilności i elastycznych godzin. Rozwiązania do pracy, które dziś oferują największe światowe sieci hotelarskie, muszą być funkcjonalne i dawać możliwość realizacji działań o różnej dynamice.

Michał Gorczyca, dyrektor ds. handlowych marki Noti, dostrzega coraz większe zainteresowanie nowoczesnym wzornictwem. Jeszcze kilka lat temu często pojawiały się ciężkie, duże meble kojarzące się z luksusem. Dziś odchodzi się od takich projektów, a zaczyna być doceniana lekkość i prostota produktów – przekonuje. Zauważa też mocne wpływy wzornictwa skandynawskiego tj. połączenie litego drewna, stali (czasem nawet surowej) i tapicerki. Naturalność ma coraz większe znaczenie – podkreśla. – Na szczęście odchodzi się od często stosowanej ekoskóry. Ciągłe jest to świetnie sprzedający się materiał, ale stosowany już głównie w miejscach



Lada hotelowa wykonana przez firmę Tobo dla Rezydencji Protasy.



Szklono „Pilkington Profilit” wykorzystywane w przeszkleniach frontów lad recepcyjnych nadaje „ciężkiej”, jednorodnej bryle lekkość i elegancję. Gładka, szklana powierzchnia jest łatwa do utrzymania w czystości.

ogólnodostępnych i podatnych na zabrudzenia, jak kawiarnie czy restauracje. W pokojach hotelowych częściej wykorzystuje się tkaniny, które są równie wytrzymałe i łatwe w utrzymaniu w czystości. Oczywiście materiały obiciowe muszą mieć zwiększoną odporność na ścieranie. Wskazane są też tkaniny z atestami trudnopalności.

INTENSYWNA EKSPLOATACJA

Rynek hotelowy rządzi się swoimi prawami – zauważa Piotr Przeworski, kierownik działu sprzedaży kontraktowej i specjalista z zakresu współpracy z rynkiem hotelowym w firmie Hilding Anders Polska. – *Bardzo ważna jest tu jakość produktów – w końcu są one używane codziennie, w dodatku codziennie przez kogoś innego. Liczy się też łatwość w utrzymaniu czystości i długa żywotność łóżka. Stylistyka mebli powinna być spójna z wystrojem pokoju, dlatego często wybierane są materace na drewnianej ramie, które po dokręceniu nóżek tworzą całe łóżko, pasujące do różnych aranżacji. Inwestorzy coraz częściej decydują się też na łóżka kontynentalne. Przez wzgląd na poziom komfortu i jakość snu jakie gwarantują, można je znaleźć głównie w hotelach najwyższej klasy.*

Artur Puchalski z firmy Stolwit Meble uważa, że branża hotelowa, dzięki ściślejszej współpracy na linii inwestor – architekt, świetnie wpasowuje się w oczekiwania gości, wykorzystując do urządzania pokoiów hotelowych łóżka kontynentalne o wyszukanym designie, wykonane w tkaninach najlepszych dostawców i modnych kolorach. *Od łóżek oczekuje się przede wszystkim mocnej konstrukcji i możliwości ich łatwego łączenia lub rozdzielania, w zależności od aktualnych potrzeb hotelu – puentuje.* ◀



Wykorzystywany w aranżacjach hotelowych system szklenia „Pilkington Profilit”, którego ornamentowa powierzchnia delikatnie rozprasza światło, jest popularnym rozwiązaniem funkcjonalnym, nadającym wnętrząm przestrzoność, doświetlającym lub dzielącym przestrzeń, a także doskonałym sposobem na ich efektowną dekorację. System umożliwia szklenie po łuku, zapewniając ciekawy efekt wizualny i optymalne zagospodarowanie przestrzeni, a zastosowanie układu szklenia podwójnego gwarantuje dobre parametry akustyczne. Może być również stosowane w wersji hartowanej jako szkło bezpieczne.



reklama



Taki jak klient chce

ROL ERGO EPS 340



ROL ERGO EDD 650 X3



ROL ERGO EDD 650 L405



ROL ERGO EDD 650 X 3 STRIGHT



ROL ERGO® od ponad 30 lat jest światowym liderem na rynku stelaży biurowych z regulacją wysokości, dzięki rozwiązaniom technologicznym, które pozwalają tworzyć przyjazne miejsca pracy.

Dystrybutor



Biuro Przedstawicielskie Janusz Kuźmiński

ul. Andromedy 26 01-934 Warszawa

tel.: 022 835-22-75, 022 865-40-88 ÷ 89, tel./fax: +48 22 835-55-97

biuroejk@biuroejk.pl

www.biuroejk.pl

ROL | ERGO

THE ART OF TECHNOLOGIES

www.rolergo.com

Trudno mówić o trendach dominujących w segmencie wyposażenia wnętrz restauracyjnych. Przedstawiciele firm współpracujących z rynkiem kontraktowym podkreślają, że aranżacja lokalu zawsze uzależniona jest od jego charakteru i klimatu, jaki inwestor chce stworzyć.

KAŻDA RESTAURACJA JEST INNA

Anna Zamojda

W projekcie białostockiego hotelu Ibis Styles wykorzystano inspirowane dmuchawcami fotele „Comfee” (proj. Anna Hrecka, prod. Noti). Meble wykonano w dwóch rodzajach tkanin: wełnie o charakterystycznym przeszytciu strukturalnym oraz jasnej tkaninie outdoorowej odpornej na wilgoć. Źródłem inspiracji architektów była zieleni i natura Podlasia, a motywem przewodnim przy projektowaniu wnętrza całego obiektu regionalne ptaki. Dodatkowo do foteli są stoliki „Mishell” (proj. Piotr Kuchciński, prod. Noti).



W projekcie warszawskiej restauracji Sense wykorzystano model „Sen” (proj. Tomek Rygalik / Studio Rygalik, prod. Paged). To rodzina niezwykle wygodnych foteli, które odpowiadają na potrzeby nowoczesnych restauracji i hoteli. Ich konstrukcja zapewnia wygodę przy stole nawet podczas długich spotkań. Projekt nawiązuje do stylizacji lat 60. i 70., czego współczesnym przejawem jest m.in. charakterystyczne wycięcie pomiędzy oparciem i podkietnikiem.

Zdaniem Iwony Piskorz, dyrektor marketingu w firmie Ton Polska, obecnie wzornictwo siedzisk w tym segmencie jest bardzo zróżnicowane, zawsze jednak styl mebli nawiązuje do konceptu restauracji. *Współczesna aranżacja wnętrz restauracyjnych często bazuje na kontrastowych zestawieniach barw, mieszaniu różnych stylów architektonicznych i łączeniu materiałów – mówi. – Zauważamy jednak dominujący trend, jakim jest drewno, które ociepla wnętrze i sprawia, że staje się ono bardziej przytulne i nastrojowe. Najbardziej popularne gatunki drewna siedzisk to buk i dąb. Solidna konstrukcja z litego drewna połączona jest z lekkim, gięto-klejonym drewnem na siedzisku i oparciu. Dominuje ciepła kolorystyka drewna, naturalne odcienie uwidaczniające jego strukturę. Często siedziska dla jeszcze lepszego komfortu pokrywane są tkaniną. Jej wybór (skład, struktura, kolorystyka) determinowany jest pobudkami praktycznymi – w pierwszej kolejności wybierane są tkaniny o wysokich parametrach ścieralności.*

Iwona Piskorz zauważa również, że restauratorzy dbają o wygodę swoich gości, dlatego ergonomia i jakość wykończenia to ważne czynniki przy wyborze siedziska. *Dla świadomych inwestorów jakość potwierdzona atestami jest*

standardem przy wyborze mebli – podkreśla. – W firmie Ton produkty podlegają skrupulatnej kontroli w trakcie całego procesu produkcji. Dodatkowo są również testowane, zgodnie z normą PN-EN 16139:2013 Meble – Wytrzymałość, trwałość i bezpieczeństwo. Badania prowadzone są na specjalnej maszynie, na której krzesło jest wielokrotnie poddawane przepięsowemu obciążeniu w miejscach takich jak siedzisko, oparcie czy podłokietnik. Wszystkie krzesła bez problemu poradzą sobie z obciążeniem do 130 kg. Te zabiegi, w połączeniu z wysoką jakością materiałów, pozwalają nam na udzielenie 5-letniej gwarancji na całą naszą ofertę mebli.

W opinii Tomka Rygalika, dyrektora kreatywnego w firmie Paged, trudno mówić o trendach w zakresie wyposażenia restauracji. Każdy obiekt jest inny – zaznacza. – Inaczej wyposażane są eleganckie restauracje, gdzie najlepiej sprawdzają się miękkie tapicerowane krzesła, zapewniające wysoki komfort w trakcie długich spotkań. Inaczej aranżowane są miejsca o mniej formalnym charakterze. W tym wypadku coraz częściej są to obiekty łączące kilka funkcji. Za przykład mogą posłużyć popularne klubokawiarnie, w których obok części restauracyjnej funkcjonuje często księgarnia lub galeria. Oferta Pagedu pokrywa zapotrzebowanie na wyposażenie

Stół „Primal Wood” (prod. Metaform, dystr. Le Pukka Concept Store) to produkt o bardzo oryginalnym designie. Klasyczne, naturalne drewno zestawiono tu z nowoczesną, stalową nogą. Błat wykonany jest z litego drewna (dębowego, orzecha amerykańskiego lub buku rdzeniowego) i wykonany oflusem. Stół dostępny jest w różnych wariantach. Wymiary – 260x100 cm. Cena – 6.890 zł.

W warszawskim bistro Wine Corner jednym z głównych elementów aranżacji jest krzesło „Evo” (proj. Agnieszka Pikus, prod. Paged). Pierwsze projekty tego modelu zakładały istnienie czterech nóg o przesuniętym układzie. W trakcie prac wdrożeniowych zredukowana została noga z przodu krzesła, co podyktowane było względami funkcjonalnymi. Sporym wyzwaniem okazało się ukształtowanie oparcia tak, aby było wygodne dla użytkownika, a jego wysokość nie wpływała negatywnie na statykę mebla. Pomimo nietypowych rozwiązań konstrukcyjnych, modele z serii „Evo” są zaskakująco stabilne i wytrzymałe. Opcjonalne, tapicerowane wykonanie zapewnia jeszcze większy komfort użytkowania i jest dodatkowym urozmaicheniem.



Kolekcja „Nin-Bit” firmy Jafra wykonana jest z dębu pochodzącego z certyfikowanych plantacji i wykończona nieszkodzącymi środowisku olejami. Na meblach widoczne są sęki i usłojenia, co dodaje im uroku. Kolekcja prezentuje unikalne zestawienie drewna i szlachetnego metalu, łącząc nowoczesność z naturą. W nawiązaniu do najnowszych światowych trendów wszystkie elementy dostępne są także w fortepianowej czerni i perłowej bieli.



Krzesło „5-80” firmy Klose to doskonałe połączenie lekkiej formy i wytrzymałej konstrukcji z bukowego drewna. Uwagę zwraca oryginalna forma idealnie wyprofilowanego, giętego oparcia i wygodne, skórzane siedzisko. Krzesła „5-80” stworzą idealny duet z okrągłymi stołami – dzięki zaoblonym oparciom tworzą drugi krąg, oszczędzając tym samym miejsce. Wymiary: wysokość – 87,5, szerokość – 40, głębokość – 54,5 cm. Skórzana tapicerka dostępna jest w wersji „Dolcia black” lub „Dolcia red”.

NOWOCZESNY DESIGN, TAKŻE W PRZESTRZENIACH RESTAURACYJNYCH STAWIA NA PROSTE FORMY I FUNKCJONALNOŚĆ. CORAZ CZĘŚCIEJ STOSOWANE SĄ SYSTEMOWE MEBLE TAPICEROWANE, Z MOŻLIWOŚCIĄ PERSONALIZOWANIA NIE TYLKO KOLORYSTYKI, ALE TEŻ UKŁADU, W ZALEŻNOŚCI OD POTRZEB I DOSTĘPNEJ ILOŚCI MIEJSCA. Zuzanna Mikolajczyk, dyrektor ds. marketingu i handlu, członek Zarządu Mikomax Smart Office.





W ARANŻACJACH RESTAURACJI CIĄGLE KORZYSTA SIĘ Z EKOSKÓRY, ALE CORAZ CZĘŚCIEJ SIĘGAMY TEŻ PO NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ SKÓRY LICOWE, SZLACHETNE WEŁNY ORAZ NOWOCZESNE MATERIAŁY O WYJĄTKOWEJ FAKTURZE I NIEPOWTARZALNEJ KOMBINACJI SPLOTÓW. W DOBORZE TKANIN OBICIOWYCH DO PRZESTRZENI PUBLICZNYCH WAŻNA JEST ICH FUNKCJONALNOŚĆ, ŁATWOŚĆ W CZYSZCZENIU, BRAK WYGNIATANIA I TRWAŁOŚĆ. W RESTAURACJACH CHĘTNIE WYKORZYSTUJE SIĘ KOLORY STONOWANE I NATURALNE. *Michał Gorczyca, dyrektor ds. handlowych marki Noti.*

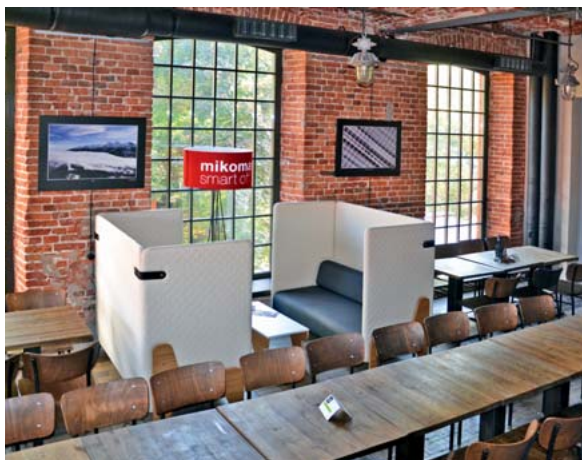


We wnętrzu sopockiej restauracji Crudo wykorzystano fotel „No 30 by Ton” (dystr. Ton Polska). To model z podłokietnikami i otwartym tylnym oparciem, który charakteryzuje się ponadczasowym kształtem i wszechstronnością zastosowania. Siedzenie dostępne jest w trzech wersjach: ze sklejki, tapicerowane lub wypełnione rattanową plecionką. Projekt wnętrza – Interior Design, arch. Maciej Ryniewicz. Fot. Tom Kurek.

W Hotelu Hrabskim w Raszynie wykorzystano m.in. krzesła włoskiej produkcji z oferty firmy Rad-Pol. Ich konstrukcja wykonana jest z litego drewna bukowego. Na zamówienie krzesło jest dostępne w innych tkaninach oraz w dowolnym kolorze drewna.



Hotelowa kawiarnia w Dworze Dębowiec to jedna z realizacji firmy Rad-Pol. Komplety wypoczynkowe „551/K” (fotel i sofa 3-osobowa) wykonane są z drewna bukowego w kolorze średni orzech i tapicerowane tkaniną żakardową. Istnieje możliwość zmiany zarówno tkaniny, jak i wybarwienia drewna. W komplecie występują stoliki o różnych wymiarach (na zdjęciu – model o numerze katalogowym „6KR”). Drewniany bar to projekt indywidualny.



„Chillout” marki Mikomax Smart Office to system mebli o szerokim zastosowaniu. Sprawdza się doskonale w miejscach publicznych, kawiarniach czy restauracjach. Charakteryzuje się oryginalną formą, szeroką gamą kolorystyczną i wykorzystaniem elementów drewnianych, dzięki czemu koresponduje z różnorodnymi przestrzeniami. Zastosowanie materiałowych obić, opływowe kształty i wysokie oparcia wpływają na wrażenie przytulności, ale też poczucie komfortu (dzięki izolacji akustycznej i optycznej). „Chillout” to system siedzisk uzupełniony o dodatkową ściankę zamykającą, stoliki i akcesoria. Jego funkcjonalność zwiększa możliwość podłączenia do prądu i instalowania telewizora czy tablicy „whiteboard”. Na zdjęciu „Chillout” w hódzkiej restauracji Bawelna.

▷ do każdego rodzaju restauracji. Realizujemy meble na indywidualne zamówienia inwestorów, oferujemy również kilka linii krzeseł, foteli i stołków barowych marki Paged Collection, które ostatnio wzbogaciły się o praktyczne stalowe podstawy.

MEBLE TEŻ TWORZĄ KLIMAT

Z obserwacji Zuzanny Mikołajczyk, dyrektora ds. marketingu i handlu, członka Zarządu Mikomax Smart Office, wynika, że architektura restauracyjna coraz częściej odchodzi od tradycyjnych rozwiązań. Wystrój wnętrza staje się ważnym elementem wpływającym na atrakcyjność miejsca, jego popularność i rozpoznawalność wśród klientów – przekonuje. – Odpowiednio dobrane meble będą wspierały charakter lokalu. Zarówno w niewielkich kawiarniach, jak i lokalach gastronomicznych o dużej, otwartej powierzchni wydzielane są miejsca, które zapewnią poczucie kameralności, a także izolację akustyczną w głośnym lokalu. Dodaje, że dynamiczny rozwój nowych technologii, zmiana stylu życia i wejście pokolenia Y na rynek pracy wpływają na rosnącą popularność pracy zdalnej. Jako jej miejsce często wybierane są właśnie kawiarnie, które dążą do optymalizacji przestrzeni i przygotowania propozycji wspierającej także takie działania – zauważa. – Odpowiedzią są systemy, które będą sprzyjały

koncentracji, kameralnym czy mniej formalnym spotkaniom biznesowym oraz pracy na laptopie. Tego typu rozwiązania zakładają wygodny dostęp do zasilania prądem i odgradzają użytkowników od otoczenia.

O charakterystykę aktualnych trendów w tym segmencie poprosiliśmy także Zenona Klorcka, dyrektora handlowego w firmie Jafra. Jego zdaniem dominują kolory spokojne, naturalne, zaczerpnięte z przyrody, drewno zaś charakteryzuje się widoczną strukturą. Meble wykonane są w różnych technologiach naturalnych (woskowanie, olejowanie), czasem połączone są z metalem. *Wystrój restauracji jest uzależniony od charakteru obiektu – inny będzie w pałacu czy dworku, inny w nowoczesnym centrum kongresowym – podkreśla. – Dziś popularnością cieszy się rewitalizacja obiektów „historycznych” (np. miejskich kamienic), ich adaptacja na zespoły hotelowo-restauracyjno-rekreacyjne. Znajdzie się w nich miejsce zarówno dla mebli pałacowych, jak również klasycznych w niestandardowych połączeniach (współczesna klasyka). Bardzo modny jest też wysoki połysk czarny i biały.*

Katarzyna Kuźma, właścicielka firmy Le Pukka Concept Store, zauważa, że do restauracji klienci wybierają najczęściej meble modernistyczne, o prostej formie. *Popularne są drewniane, często duże tzw. socjalne stoły, przy których goście mogą wspólnie siedzieć i poczuć przyjazny klimat lokalu – mówi. – Dominują jasne barwy, drewno i ciekawe kształty krzeseł. Modny jest styl loftowy z elementami betonu, chromowana stal, metalowe krzesła w połączeniu z meblami, które ocieplą surowe wnętrza (np. drewnianymi stołami), a także ogromne materiałowe lampy i zieleń. Chętnie wybierane są również małe stoliki śniadaniowe o francuskim charakterze, tworzące klimat wielko-*



W warszawskiej restauracji InFormal wykorzystano krzesła, fotele i krzesła barowe z kolekcji „Merano” (proj. Alex Gufler, prod. Ton, dystr. Ton Polska). Modele z tej serii łączą w sobie solidną podstawę z litego drewna z harmonijnym kształtem profilowanej sklejki na siedzisku i oparciu. Dzięki zaawansowanej technologii produkcji, meble są zadziwiająco lekkie i nie zawierają żadnych wkrętów ani innych metalowych części. Dostępna jest również ich wersja tapicerowana. Projekt wnętrza – Lange & Lange Design. Fot. Dorota Koperska Photography.

reklama

SIMALFA®

{ Kleje Na Bazie Wody }

Nikt nie potrzebuje zapylenia!
Dlatego opracowaliśmy niepylącą technologię!



- Niepyląca
- Dostępna dla klejów 1- i 2-składnikowych
- Wysoka wydajność
- Natychmiastowa chwytalność
- Miękka spoina
- Nie zawiera rozpuszczalników

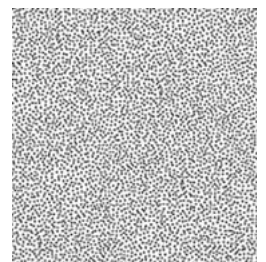
FURNICA

Odwiedźcie nas Państwo w Poznaniu
Hala 3A, Stroisko 42

**TECHNOLOGIA
OVERSPRAY-FREE**



Wzór natrysku niepylącego kleju SIMALFA®



Tradycyjny wzór natrysku kleju na bazie wody

THINK GREENER | SAVE THE PLANET

www.simalfa.pl

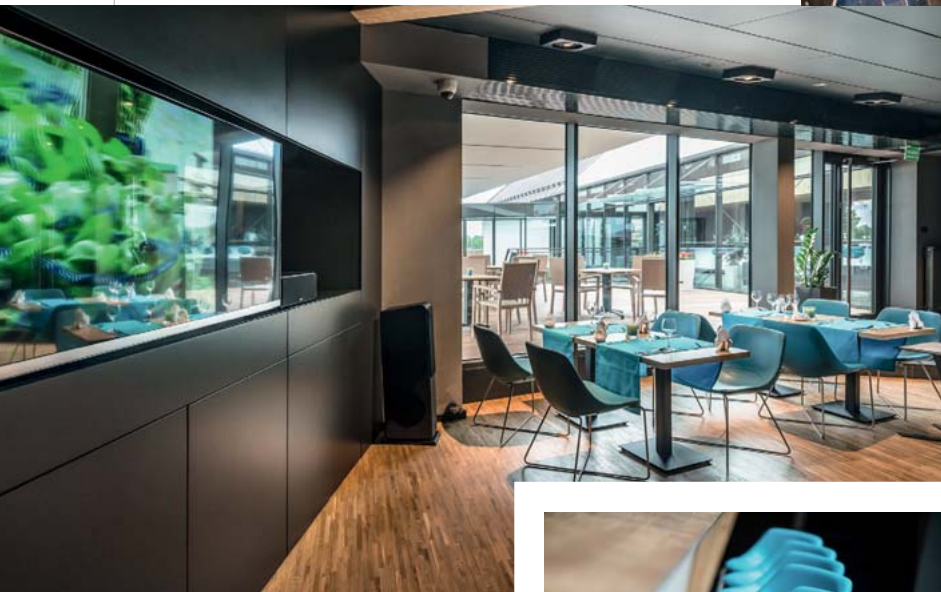


Widoczna na zdjęciu realizacja firmy Faber dobrze wpisuje się w mocno dominujący w tym sezonie trend na jasne kolory. Do projektu wybrano krzesło technorattanowe „Modus” w kolorze białym (cena – 221 zł) oraz stoliki z blatem werzalitowym w kolorze „Ponderosa biała” i podstawą żeliwną także w kolorze białym.

Serie „Packman” (proj. Tomasz Augustyniak, prod. Mikomax Smart Office) wyróżnia oryginalny design i wygoda. Wykorzystanie nasyconych kolorów pozwala nadać wnętrzu indywidualny, przytulny charakter. Na system składają się funkcjonalne siedziska wyposażone w ścianki oferujące izolację akustyczną. Zestaw puf, foteli i sof, umożliwiając budowanie zróżnicowanych układów, stanowi idealne rozwiązanie w przestrzeni, z której korzysta wiele osób, pozwala bowiem wydzielić miejsce odcięte od hałasu. Dzięki tej funkcjonalności, „Packman” to rozwiązanie sprawdzające się podczas kameralnych rozmów, relaksu w trakcie lunchu czy skupienia przy pracy w kawiarni. Na zdjęciu „Packman” w restauracji Bawelna w Łodzi.



Przedstawiona realizacja firmy Faber nawiązuje do stylu francuskiego. Wykorzystano w niej krzesło technorattanowe „Luca A” w kolorze kości słoniowej (cena – 244 zł) oraz stoliki z blatem werzalitowym w kolorze „Ponderosa biała” i podstawą żeliwną w kolorze czarnym.



We wnętrzach poznańskiego hotelu Regatta wykorzystano dużo naturalnego drewna i kolor turkusowy przywodzący na myśl wodę. Turkusowe są hokery „Mishell” przy barze i krzesła „Mishell” w pokojach. Tło dla strzelistych sylwetek krzesła barowych tworzą sofy i stoliki „Tritos” w naturalnych, stonowanych barwach. Pomocniczą rolę spełniają stoliki „Bata” na wygiętej nóżce. Wszystkie wymienione meble pochodzą z oferty firmy Noti.



▷ miejskiego, szybkiego życia. Na topie są także przytulne kawiarnie w stylu włoskim, gdzie dominują duże, różnorodne kanapy, fotele, regały z książkami i mnóstwo dekoracji.

POD GOŁYM NIEBEM

Zdaniem Elżbiety Muchy, specjalisty ds. sprzedaży w firmie Faber, której domeną jest sprzedaż mebli do ogródków restauracyjnych, w tym sezonie – podobnie jak w poprzednich – największą popularnością cieszą się meble technorattanowe. Coraz więcej naszych klientów stawia na najwyższą jakość i trwałość, a to właśnie dają meble technorattanowe. Są odporne na warunki atmosferyczne i promieniowanie UV, dzięki czemu mogą służyć przez wiele sezonów. Ważną ich cechą jest również to, że są lekkie. Przy meblach ogrodowych odgrywa to dużą rolę, gdyż często trzeba nimi manewrować. Są również bardzo łatwe

w utrzymaniu i pielęgnacji. Kolejne powody, dla których klienci sięgają po meble technorattanowe to: komfort użytkowania, bogate wzornictwo i kolorystyka – wymienia.

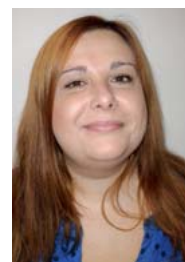
Z jej obserwacji wynika, że w kwestii kolorów nastąpiła w tym sezonie spora zmiana, bowiem klienci coraz częściej sięgają po jasne kolory: wszelakie odcienie bieli, beżów i szarości. Popularny jest także styl francuski, rodem ze słonecznej Prowansji, który zawitał nie tylko do wnętrza, ale wypełnił również przestrzenie na zewnątrz. Hitem wciąż pozostają blaty werzalitowe, które są doskonałym rozwiązaniem dla profesjonalnej gastronomii – dodaje Elżbieta Mucha. – Dzięki opatentowanej technologii produkcji, pozostają piękne przez długie lata, a ogromny wybór wzorów i kształtów jest w stanie zaspokoić wszystkie gusta. Najważniejsze jest jednak to, że tego typu blaty są produktem praktycznie niewrażliwym na czynniki zewnętrzne. ◀

Unikatowe oparcie hokera „4-90” marki Kłose miękko otula siedzącego, oferując spokojny azyl w otaczającym świecie. Okrągłe, wygodne siedzisko, smukłe, drewniane nogi i oryginalna forma podpórki na nogi dopełniają nieszablonowy wizerunek mebla. Wymiary: wysokość – 109, szerokość – 54, głębokość – 57,5 cm.



Krzesło „Louix” (prod. Zuiver, dystr. Le Pukka Concept Store) to połączenie francuskiego, klasycznego designu XVIII-wiecznego krzesła króla Ludwika XVI z industrialnym wykończeniem w stylu lat 30. Odpowiednio dobrana mieszanka krzywizn i prostych linii oraz doskonały mariaż materiałów zapewniają najwyższy komfort siedzenia. Zastosowane materiały: rama stalowa, siedzisko i oparcie – drewno jesionowe. Wymiary: 50x57x84,5, wysokość siedziska – 46 cm. Cena – ok. 1.366 zł.

W OSTATNICH LATACH OBSERWUJEMY DYNAMICZNY ROZWÓJ RYNKU USŁUG GASTRONOMICZNYCH. POLACY CORAZ CHĘTNIEJ JADAJĄ POZA DOMEM. WIDOCZNE



JEST TO SZCZEGÓLNIIE W DUŻYCH MIASTACH, GDZIE SZYBKIE TEMPO ŻYCIA POWODUJE, IŻ MAMY MNIEJ CZASU NA PRZYGOTOWYWANIE POSIŁKÓW. DO POLSKI PRZYJEŹDŹA TAKŻE CORAZ WIĘCEJ TURYSTÓW, CO MOCNO SPRZYJA POWSTAWANIU NOWYCH RESTAURACJI. INTERESUJĄCYM ASPEKTEM JEST RÓWNIIEŻ POPULARYZACJA KULINARNYCH PROGRAMÓW TELEWIZYJNYCH. CORAZ WIĘCEJ MŁODYCH LUDZI INTERESUJE SIĘ GOTOWANIEM I WIĄŻE Z NIM ZAWODOWĄ PRZYSZŁOŚĆ. RYNEK GASTRONOMICZNY MA WIĘC OGROMNY POTENCJAŁ I BĘDZIE ROZWIJAŁ SIĘ CORAZ INTENSYWNIIEJ.

Elżbieta Mucha, specjalista ds. sprzedaży w firmie Faber.

reklama



GLORMEB
GROUP
TKANINY, SKÓRY, STELAŻE, AKCESORIA

Zainspiruj się naturą.

**Pokochaj
Nasze Kolory!**

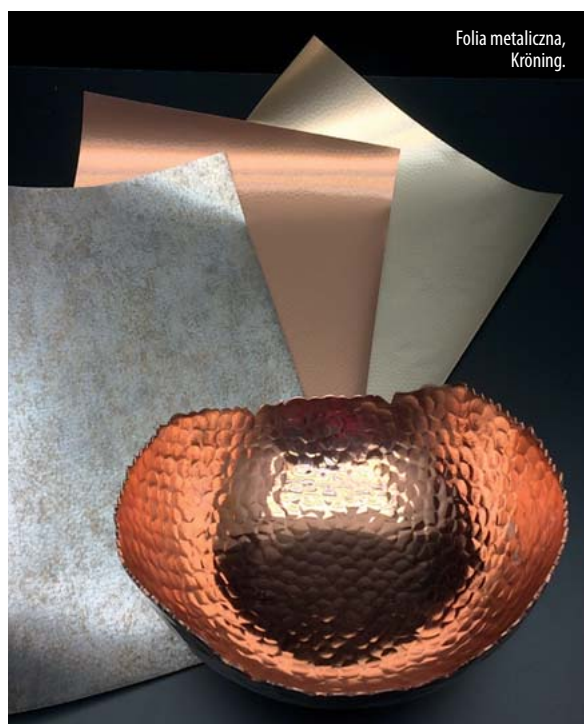
ul. Ogrodnicza 63
05-082 Babice Nowe
Phone: (+48 22) 853 84 21
Fax: (+48 22) 847 97 38
biuro@glormebgroup.pl
www.glormebgroup.pl

TRIUMF METALU

Dostawcy materiałów do uszlachetniania powierzchni proponują produkty, które doskonale wpisują się w aktualną modę na metaliczny połysk. Na topie jest nie tylko złoto czy srebro, ale też metaliczne zielenie czy błękity.

Diana Nachiło

Kuchnia z blatem „Mettalic Brown” firmy Pfeleiderer.



Folia metaliczna, Kröning.

Bardzo dużo powierzchni metalizowanych znajdziemy w ofercie Impress Decor. Dwa pierwsze miejsca to klasyczne odmiany srebra i złota/miedzi. Kolejne to ciemne, metalizowane szarości – mówi Krzysztof Bogdanowicz. W ostatnich miesiącach bardzo popularne stają się metalizowane odmiany pastelowych, jasnych kolorów: zieleni, błękitów, petroli. Metaliczne błyszczące powierzchnie dodają meblom elegancji. Oczywiście, należy pamiętać o wyższej cenie płyt elementów metalizowanych – dodaje. W ofercie firmy znajdują się m.in. powierzchnie metalizowane ze strukturą. Zdecydowanie lepsze możliwości wydobycia efektu dają dekory posiadające rysunek. Do dyspozycji mamy dwie techniki tworzenia efektów. W pierwszej cała powierzchnia papieru pokrywana jest farbą metaliczną, lśni równomiernie i niezależnie od rysunku dekoru. W drugiej metodzie farbę metaliczną nakłada się miejscowo, zgodnie z rysunkiem dekoru. Uzyskuje się wtedy bardziej realistyczny efekt przeblaskiwania fragmentów metalizowanych – zaznacza Krzysztof Bogdanowicz. Potwierdzeniem są wybrane dekory Impress Decor. „Caledonia” wygląda jak stary, spatynowany, szlachetny metal. Z kolei „Aurum” to powierzchnia metaliczna o nieregularnej, pogniecionej strukturze, gdzie części metalizowane wyłaniają się z ciemnego tła.

Na popularność dekorów metalicznych zwraca uwagę Danuta Pawlik z firmy Schattdecor: *Powierzchnie metaliczne są nadal bardzo ważnym tematem w obszarze wystroju wnętrz mieszkalnych i roboczych oraz powierzchni ekspozycyjnych. Reprodukcje stali, miedzi, złota święcą swój triumf. Chętnie łączy się je ze strukturami drewnopodobnymi oraz dekorami jednobarwnymi. Takie zestawienie można było oglądać choćby podczas targów „Eurocucina” w Mediolanie. Doskonałym reprezentantem tej tendencji jest dekor „Madera” Schattdecor, którego struktura podkreśla realistyczne imitacje stali szlachetnej, mosiądzu i innych powierzchni metalowych. Cechą charakterystyczną dekoru są delikatne linie i zadrapania.*

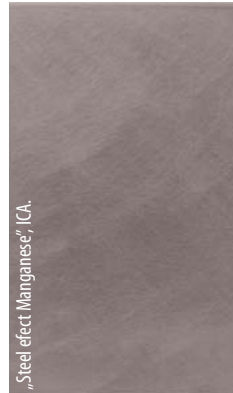
W odpowiedzi na rosnącą popularność stylu miejskiego, firma ICA wprowadziła efekt stali w linii Urban Matter. Tworzące ją lakiery do drewna podkreślają surowy wygląd materiałów z zachowaniem ciepła w dotyku, jakie zapewnia drewno. Inspirowane „życiem miasta”, łączą surowy klimat z nowoczesnym industrialnym. Kolory są stonowane, obejmują różne odcienie szarości i miedzi. Wybrane produkty proponują dwie interpretacje surowej stali: szorstkowaną z jasnymi i lżejszymi tonacjami kolorów oraz oksydowaną o cieplejszej tonacji i wyglądzie dającym wrażenie „zużycia”. Produkty dostępne są w ośmiu różnych odcieniach, wybranych dzięki analizie trendów świata designu. Propozycja ICA to również odpowiednio skomponowany cykl lakierniczy, który łączy lakier w połysku i lakier metalizowany z efektem stali. Niewielkie zarysowania powierzchni są dodatkowym atutem, który sprawia, że powierzchnia jeszcze bardziej przypomina stal, a pod wpływem gry światła tonacja zmienia się tworząc wrażenie ruchu.

Na zapotrzebowanie klientów na powierzchnie metaliczne odpowiadają również producenci komponentów meblowych. Firma Niemann w konsekwencji twórczej pracy nad doskonaleniem produktu „Pianovo” rozwinęła pomysł uszlachetnienia znanego do tej pory wykończenia matowego powierzchni. W rezultacie otrzymano 4 nowe warianty płyty: miedź, tytan, stal i chrom. Odzwierciedlają one najnowsze tendencje i dają nowe możliwości ich wykorzystania.

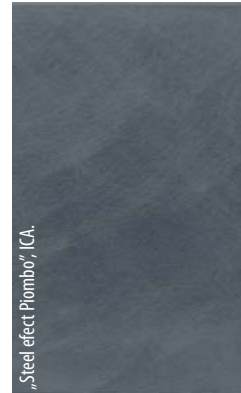
Przykłady zastosowania powierzchni metalicznych znajdziemy w komponentach oferowanych przez Pfleiderer. Blaty kuchenne naśladujące szlachetne metale oddają walory



Fot. Hubertus Design



„Steel effect Manganese”, ICA.



„Steel effect Piombo”, ICA.



„Steel effect Foglia”, ICA.



„Madera”, Schattdecor.



„Caledonia copper plate”, Impress Decor

reklama

OBRZEŻA MELAMINOWE, NATURALNE, ABS, OKLEINY, KLEJE



INSTALACJA | OCHRONA | PIELĘGNACJA

- Klej do łączenia blatów kuchennych w 10 kolorach
- Klej błyskawiczny z aktywatorem w aerozolu
- Rewolucyjny **aktywator** do klejów cyjanoakrylowych w sztyfcie
- **Taśma** dwustronna do obrzeży
- **Relingi** ochronne do blatów kuchennych
- **Pianka** antystatyczna do pielęgnacji powierzchni wysokopołyskowych
- **Kleje kontaktowe** w aerozolu i w płynie

NOWOŚĆ



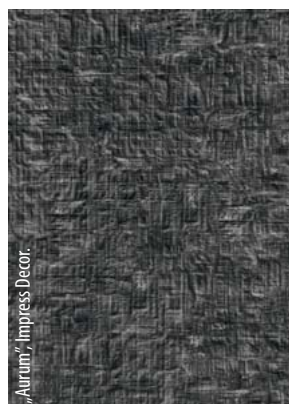
sklep. **gaBer**.info.pl



„Relieflack“ Kröning.



„Caledonia steel plate“, Impress Decor.



„Aurum“, Impress Decor.

▷ estetyczne metalu, ale pozbawione są jego mankamentów związanych z utrzymaniem w czystości. Nowy blat Pfeleiderer – „Crusoe R6233 FG” inspirowany jest industrialnymi powierzchniami. Przywodzi na myśl skorodowany, nadgryziony zębem czasu metal. Wzór utrzymany jest w paletcie ciemnych brązów. Stanowi mozaikę odcieni brunatnych, rdzawych, kasztanowych i miedzianych, gdzieniegdzie przetykanych szarością i czernią. Pełen jest zarysowań i przetarć, przez co do złudzenia przypomina powierzchnię, która „wiele przeszła”, a tym samym idealnie wpisuje się w modny trend used look. Blat „Crusoe” to propozycja, która dobrze odnajdzie się w aranżacjach loftowych i industrialnych, a także minimalistycznych, gdzie będzie stanowiła ciekawą przełamanie czystych i prostych form. Miłośnikom chłodnej szarości Pfeleiderer proponuje paletę blatów w dekorach: „Aluminium” (F8105), „Stal Hartowana” (F7920) i „Metallic Brown” (F7506). Wzory podkreślą minimalizm i surowość wnętrza. Z kolei przyciągający wzrok kolorem spatynowanego złota „Golden Rock” (F7946) to propozycja do mocnych i odważnych aranżacji. Pfeleiderer oferuje również laminaty HPL z powłoką metalową, które można zastosować na okładziny ścienne, czy ścianki przyblatowe. Wzór stali w takich dekorach, jak: „Aluminium Szczotkowane” (M9510), „Aluminium Stalowe Szczotkowane” (M9610), a także „Aluminium Jasne” (F85820) i „Aluminium” (F8105) pozwala zastosować je w przestrzeni międzyszafkowej, a nawet nad zlewozmywakiem, kuchenką gazową czy płytą indukcyjną. ◁



Kuchnia z wykorzystanym efektem stali firmy ICA.



„Pianovo Chrom“, Niemann.



„Pianovo Miedź“, Niemann.



„Pianovo Stal“, Niemann.



„Pianovo Tytan“, Niemann.

Fronty tworzą klimat kuchni

Kuchnia to miejsce w naszych domach i mieszkaniach wyjątkowe. Spędzamy w niej dużo czasu, dlatego tak ważne jest zagospodarowanie tej przestrzeni, abyśmy – przygotowując posiłki czy spotykając się przy rodzinnym śniadaniu – czuli się tam komfortowo. Bardzo ważnym elementem w wystroju kuchni są fronty meblowe. Dlatego wybór rodzaju frontu, jego wzoru i koloru musi być dokładnie przemyślany.



Fronty kuchenne decydują o ostatecznym wyglądzie kuchni, dlatego muszą sprostać wielu dużym wyzwaniom. Niezależnie od tego, czy są to fronty stylowe czy nowoczesne, rustykalne czy też w stylu vintage, zawsze powinny łączyć ciekawe, niebanalne wzornictwo ze sprawdzoną, wysoką jakością, a estetykę z solidnością wykonania. Tylko to gwarantuje satysfakcję i zadowolenie klienta, który – z racji na codzienne używanie kuchennych mebli i wyposażenia – jest najlepszym recenzentem ich jakości i funkcjonalności.

Połączenie wspomnianych wyżej cech mogą zapewnić fronty produkowane przez Fabrykę Frontów Meblowych WIECH.

W skład oferty firmy wchodzi fronty foliowane, fornirowane oraz lakierowane w wykończeniu matowym w szerokiej palecie wzorów i kolorów.

Oferta firmy to oryginalne wzornictwo, które doskonale sprawdzi się w każdym wnętrzu. Każdy znajdzie coś dla siebie: zarówno zwolennicy stylu nowoczesnego i minimalizmu, jak też amatorzy klasycznego, wysmakowanego piękna. ◁



Fabryka Frontów Meblowych WIECH | 32-400 Myślenice | Polanka 303 | tel. +48 12 357 63 58
fax +48 12 357 63 32 | wiechfronty@wiech-fronty.pl | www.wiech-fronty.pl

wiech 
Fabryka Frontów Meblowych


WIĘCEJ DELIKATNOŚCI

Wzory drewna na materiałach do uszlachetniania powierzchni stały się bardziej delikatne – tak wspólnym głosem mówią ich dostawcy. Być może to odpowiedź na nasze zawrotne tempo życia i potrzebę otaczania się rzeczami wnoszącymi ład, równowagę i harmonię.

Diana Nachiło



Zgodnie z popularnym ostatnio motto „Mniej znaczy więcej”, odchodzi się od bardzo mocnych wzorów dębowych o bardzo wyrazistych rysunkach, w których podkreśla się zarysowania, spękania, sęki czy rzazy. Modne jeszcze kilka lat temu mocne, szorstkowane dęby rustykalne to już przeszłość. W dalszym ciągu podkreśla się rysunek drewna, ale struktura jest znacznie subtelniejsza, delikatniejsza. Dęby świetnie nadają się do podkreślania ich urody strukturą synchroniczną – mówi Danuta Pawlik z firmy Schattdecor. Targi z pierwszej połowy

roku: IMM w Kolonii, Salone del Mobile oraz Meble Polska, pokazały wyraźną dominację dębów. Przykładem wzoru dębowego z najnowszej kolekcji Schattdecor jest „Dąb Riviera” – wzór dębowy o bardzo naturalnym rysunku z typowymi dla tego gatunku elementami, jak np. promienie rdzeniowe czy smugi (tzw. błyszcz). Na-przemienne ułożenie fragmentów paskowanych i fładrowych nadaje mu charakteru deskowanego. Doskonale prezentuje się zarówno w klasycznym jasnym wybarwieniu, jak i w wersji bardzo ciemnej. Danuta Pawlik zwraca uwagę, że wracające od kilku lat do łask orzechy pojawiają się teraz najczęściej w ciemnych, eleganckich

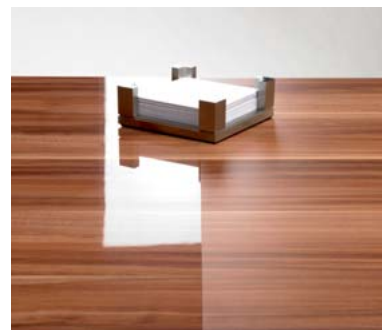
wybarwieniach. Przykładem z kolekcji Schattdecor jest „Noce Perenne”. Delikatny dekor orzechowy otrzymuje swoją autentyczną strukturę dzięki wyrafinowanemu efektowi masy perłowej, naśladującemu naturalny połysk, który jest charakterystyczny dla tego szlachetnego materiału. Stonowana kompozycja przedstawia udane połączenie fragmentów fładrowych (kwiaty) z wyrazistymi słojami drzewa. Dekor „Noce Perenne” jest przekonujący zarówno w nowoczesnie zszarzałych odcieniach, jak i w szlachetnych, intensywnych brązach. *Buk to bardzo uniwersalny wzór drewna, który – dzięki harmonijnemu, spokojnemu rysunkowi, wpisuje się zarówno we wnętrza publiczne, jak i prywatne – zaznacza Danuta Pawlik. – Aktualnie można mówić o próbach odświeżenia dekorów bukowych – dodaje. Pojawiły się nowoczesne interpretacje buka, które budzą pewne zainteresowanie odbiorców. Jednak ich kolorystyka idzie bądź w stronę bieli (styl skandynawski), bądź też jasnego brązu. Unika się żółci, a przede wszystkim różu. Nowe dekory bukowe mają bogatszy layout, cechujący się podkreślonymi promieniami rdzeniowymi, rozbudowanymi fładrami, wyraźnym deskowaniem i falistością. Nowoczesne interpretacje buka cechuje również gra kolorów. Przykładem nowoczesnej interpretacji wzorów bukowych firmy Schattdecor jest „Buk Jasmund”, który wyróżnia się paskowaną strukturą, złagodzoną przez delikatne i nacięte kwiaty.*



Powłoka „Polygloss” firmy Niemann jest odporna na zarysowania, nie wymaga specjalnych środków do konserwacji, a także nie występuje tu efekt płowienia powierzchni po dłuższym okresie użytkowania.



Płyty „Polymatt” firmy Niemann są odporne na ślady palców, dlatego doskonale sprawdzają się np. w meblach kuchennych. Podobnie, jak „Polygloss” i „Pianovo” można je wyprodukować na bazie dowolnej płyty melaminowanej dostępnej na rynku.



„Polygloss” powstał dzięki technologii indywidualnie opracowanej przez Niemann. Cienka powłoka z folii PET naniesiona na płytę nada jej połysk (>85 glossów) lub efekt satynowego matu.



Producenci mebli od lat stawiają przede wszystkim na dekory inspirowane rysunkiem naturalnego drewna. Szczególnie chętnie sięgają po wzory dębiny. Gatunek ten cieszy się niestającym zainteresowaniem i to zarówno producentów, jak i klientów, którzy kojarzą dęby z wytrzymałością i siłą, najwyższą jakością, a przede wszystkim – cenią charakterystyczne usłojenie i kolorystykę – zaznacza Sylwia Lasota z firmy Interprint. Na przestrzeni ostatnich kilku lat obserwowaliśmy trend odchodzenia od klasycznego ujęcia drewna dębowego i dążenia do stylu rustykalnego. Rysunki dekorów dębowych, z roku na rok, zawierały coraz więcej elementów podkreślających ich naturalność i niepokorność. Sęki, pęknięcia, zarysowania, a także ślady mechanicznej obróbki – czyli to, co kiedyś uważano za wadę drewna, stało się cechą cenioną i wręcz pożądaną. Zauważyliśmy walory śladów działania natury. Obecnie trend ten powoli zaczyna się odwracać. Doceniamy rustykalność, ale też szukamy rysunków bardziej harmonijnych. Być może przez zawrotne tempo życia, chcemy otaczać się rzeczami wnoszącymi ład, równowagę i harmonię. Dlatego do łask powracają bardziej klasyczne ujęcia dębu. Nie są one zupełnie pozbawione takich elementów jak sęki czy rysy, ale ich liczba jest zauważalnie mniejsza – dodaje. Przykładem takiego dekoru jest „Eureka Oak”, pochodzący z kolekcji „Six Pack 2016”. Wzór ten stanowi połączenie elementów stylu rustykalnego i klasycznego ujęcia drewna

dębowego. Mniej w nim tak charakterystycznych sęków, zarysowań i pęknięć, do których przyzwyczailiśmy się w ostatnich latach. Więcej zaś eleganckiej harmonii i spokoju. Mimo delikatnie zaznaczonych gdzieś nieregularności, rysunek dekoru „Eureka” Interprint doskonale pasuje do aranżacji stylowych. Jego łagodność, podkreślona zastosowaniem jasnej kremowej kolorystyki, wnosi do wnętrza spokój i równowagę. Inne skojarzenia budzi dekor „Altendorf” firmy Interprint. Jego rysunek jest pełen wspomnień, bolesnych blizn i długo gojących się ran. Widać w nim liczne ślady mechanicznej obróbki – rżazów, zarysowań i zadrapań. Elementy te są tym wyraźniejsze, że kontrastują z tłem bardzo subtelnym – harmonijnym, wręcz miękkim układem słoików. Na zainteresowanie zasługuje również nowy rysunek drewna tekowego. Kolorystyka i faktura dekoru

„Ravello”, na pierwszy rzut oka przypomina wyblakłe od słońca deski. Zachęca do dotknięcia, poznania opuszkami palców delikatnej struktury porów drewna.

Interesujące przykłady znajdziemy również w ofercie firmy Impress Decor. „Moriondo” to bardzo naturalna i skandynawska w stylu brzoza. Ma bardzo otwarty, nie pocięty deskami rysunek. Przez to wygląda bardzo dobrze w tzw. kompaktowych zabudowach ścian, sypialniach. *Kompaktowe zabudowy to nowa generacja szaf wnękowych i meblościanek* – zaznacza Krzysztof Bogdanowicz z firmy Impress Decor. „Orzech Verbania” podoba się zwłaszcza w odcieniach chłodnego brązu. Dekor jest elegancki i pasuje do mebli wyższej klasy. Tam, gdzie ważna jest nie tyle stylizacja, co realistyczny wygląd odnajdzie się regularny, prosty dąb „Bright Oak” firmy Impress Decor. ◁



„Altendorf”, podobnie jak inne dekory z kolekcji „Six Pack 2016” firmy Interprint, w podstawowej ofercie dostępny jest w dwóch wybarwieniach: ciemniejszej i delikatniejszej.

reklama



SIRO – Poland Sp. z o.o.
ul. Wernera 61/63, 26-600 Radom
tel. +48 (48)331-23-23
fax +48 (48)331-13-00
e-mail: info@siro.pl, www.siro.pl

Produkt dostępny u dystrybutorów na terenie całego kraju oraz w sklepie internetowym pod adresem: www.akcesoria.meble.pl

ZŁOTO I SZRON

Meble, których powierzchnię zabezpieczono odpowiednio dobranymi bejcami, lakierami i farbami są bezdyskusyjnie trwałe. Przy tym, efekt wizualny może być niezwykle delikatny: lśnić złotem lub mienić się szronem.

Diana Nachiło



Jak zaznaczają przedstawiciele firmy Adler, szkło łączy w sobie blask, jasność i przestrzeń. To element, który tworzy atmosferę. Adler oferuje produkty do lakierowania szkła, do zastosowania także w wilgotnych pomieszczeniach.

Uszlachetniamy naturę drewna – zaznaczają przedstawiciele firmy Sopur. Jej oferta obejmuje m.in. bardzo interesującą bejcę pozwalającą uzyskać efekt oszronienia. Interesujące nowości rynkowe znajdziemy też wśród propozycji

innych dostawców chemii do uszlachetniania powierzchni meblowych.

I SREBRO, I ZŁOTO

Lśniące, metaliczne powierzchnie są teraz w modzie – zazaczył Mario Bortolotti z laboratorium rozwoju lakierów do mebli firmy Adler. Nasz nowy lakier pozwala na uzyskanie tego efektu, ale bez dodatku kła-

sycznych, błyszczących pigmentów. Zamiast nich stosujemy specjalną mieszankę doskonale imitującą prawdziwą metaliczną poświatę na powierzchni. Nowy lakier, w pięciu modnych odcieniach: złotym, srebrnym, brązu, miedzi i tytanu, wnosi szlachetną atmosferę do kuchni, sypialni i pokoju dziennego – dodał. Na lśniący efekt mebli i frontów meblowych pozwala lakier Adler Brilliant-Metallic.



Metaliczną poświatę można uzyskać z lakierem „Brilliant-Metallic” firmy Adler, także na drewnie.

fot. Schreinerei Beer

Do elementów drewnianych i drewnopochodnych, w tym MDF-u, tj. drzwi, boazeria, meble oraz elementy dekoracyjne, przeznaczona jest Bejca Specjalny Efekt Szronu firmy Sopur. Jest wodnym, bezbarwnym i płynnym produktem nadającym malowanym powierzchniom wygląd oszronionego szkła. Otrzymane wybarwienia charakteryzują się trójwymiarowym efektem. Jest on wyczuwalny również przez dotyk. W celu dodatkowego podkreślenia efektu wyrób można pokryć natryskowo patynami metalicznymi lub bejcami BN-384/15 oraz BN-385/15 firmy Sopur. Po uzyskaniu żądanego wybarwienia element należy wykończyć lakierem Solak AC.

MAT I ŚLADÓW BRAK

Codziennemu użytkowaniu kuchni sprzyjają powierzchnie, na których nie zostają ślady palców. Nie dziwi więc fakt, że jednym z topowych produktów 3H oferowanym przez Remmers jest 2K-AC-Diamant-Klarlack z efektem „Anti-Fingerprint”. Supermatowy lakier dostępny jest w najróżniejszych barwach: od pomarańczowej do niebieskiej. Ponadto, ma charakter fluoroscencyjny, dzięki czemu szczególnie ciekawe efekty można uzyskać w „czarnym świetle”. Jego cechy predestynują go do stosowania w indywidualnej produkcji mebli, zwłaszcza tam, gdzie integrowane są źródła oświetlenia. Lakier spełnia wymagania DIN 68 861 1B dla mebli łazienkowych i kuchennych.

Wśród rynkowych nowości warto zwrócić również uwagę na kryjącą farbę satynową „Samo 698” marki Livos, dystr. Interbor. Została ona stworzona na potrzeby nowego nurtu malowania drewna na kryjące, matowe powłoki czy też do odnawiania starych mebli. Produkt ma pastelowe kolory i przeznaczony jest na meble dziecięce i kuchenne. Farba może być przecierana, szrotkowana, a kolory mieszane ze sobą. Z kolei szeroki wachlarz kolorystyczny i specjalna formuła farby ▷



Firma ICA Polska jest dystrybutorem farby kredowej firmy Colorit. Skomponowana jest w oparciu o kredę naturalną i polimer akrylowy. Farbę można stosować tak do drewna, jak i do ścian. Produkt nadaje się do malowania mebli, futryn, elementów drewnianych i drewnopochodnych wewnątrz domu.

Interbor oferuje kryjącą farbę satynową „Samo 698” marki Livos. Produkt umożliwia malowanie drewna na kryjące, matowe powłoki oraz odnawianie starych mebli. Farba ma pastelowe kolory i jest przeznaczona na meble kuchenne oraz dziecięce. „Samo 698” kryje, może być przecierana i szrotkowana, a kolory mieszane są ze sobą.



W ofercie firmy Adler znajdują się m.in. produkty do lakierowania szkła.

reklama

wszystkie meble
KOCHAJĄ LECHA

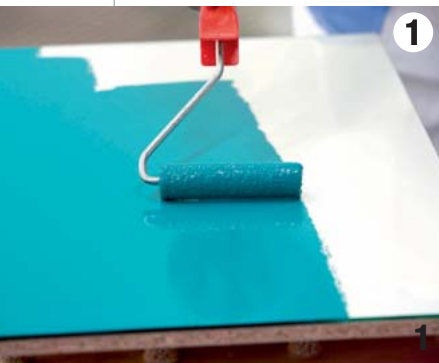
Najwyższej jakości
tkaniny meblowe



www.lech-tkaniny.pl

lech
modern fabrics

Do wysokojakościowego lakierowania z zamknięciem porów powierzchni mebli drewnianych firma Adler opracowała specjalny, wysokoprzezroczysty, rozpuszczalnikowy podkład wypełniający. Lakier Adler PUR-Füllgrund MT to silnie wypełniający podkład o wysoko przezroczystych pokryciach lakierowych do mebli i elementów wnętrza. Jego właściwości pozwalają zastosować produkt nawet w tak wymagających obiektach, jak jachty.



Pierwszy etap lakierowania szkła wałkami z produktami firmy Adler. Początkowy etap to oczyszczenie szkła. Do lakierowania na kolorowo najlepiej nadaje się szkło białe, ponieważ nie wpływa na kolor lakieru. Należy odłuszczyć stronę, która ma być lakierowana, rozcieńczalnikiem do mycia Adler Waschverdünnung. Bezpośrednio po tym należy dodatkowo oczyścić powierzchnię środkiem do czyszczenia szkła Adler Clean Glasreiniger, a następnie dobrze wytrzeć powierzchnię do sucha.

Krok drugi to lakierowanie. Należy nanieść wałkiem na szkło lakier Adler Aduro Vetrocolor w wybranym odcieniu (tutaj RAL 5021 Błękit wodny), z utwardzaczem, bez rozcieńczenia. Dostawca poleca powtórzenie lakierowania bez szlifowania międzyoperacyjnego, szczególnie w przypadku odcieni takich jak np. pomarańczowy, żółty lub czerwony. Między nanoszeniem warstw należy pozostawić powłokę do wyschnięcia przez przynajmniej 5 godzin w temperaturze pokojowej.

▷ kredowej firmy Colorit, dystr. ICA Polska, czynią ją szczególnie przydatną do uzyskania efektów w stylu vintage i prowansalskim. Farba skomponowana jest w oparciu o kredę naturalną i polimer akrylowy. Produkt jest odpowiedni zarówno do drewna, jak i do ścian. Świetnie nadaje się do malowania mebli, futryn, elementów drewnianych i drewnopochodnych wewnątrz domu. Dzięki wysokiej zawartości części stałych, pozwala na uzyskanie dobrego wypełnienia, nadając powierzchniom jednorodną matową strukturę przy małej ilości nałożenia.

OLŚNIEWAJĄCY POŁYSK

Elegancja, wyrafinowanie, luksus – wszystko, co najlepiej charakteryzuje czerni znajdziemy w lakierach marki ICA. Przeznaczone są do wszystkich rodzajów powłok lakierniczych: od wysokiego połysku do głębokich matów z niesamowitym efektem końcowym. Głęboka czerni może być stosowana na różnych materiałach wyposażenia, jak: drewno, szkło oraz tworzywa sztuczne. Nowa czerni ma zastosowanie w nawierzchniach na bazie wody, jak również w tradycyjnych układach rozpuszczalnikowych oraz w produktach z serii UV. W odpowiedzi na zróżnicowane potrzeby użytkowników, technicy ICA opracowali różne poziomy matowości: od czerni w połysku, do czerni bardzo matowej. Dzięki uniwersalności koloru, można

dopasować każdy efekt do danego stylu, uzyskując nowoczesne i designerskie meble o matowych odcieniach lub bardziej klasyczne w połysku. Głęboką czerni można stosować bez ograniczeń w lakierach nawierzchniowych oraz w produktach z efektem tekstualnym, aż po produkty z serii Soft Touch.

W dziedzinie bezbarwnych lakierów wodnych, jako ekologiczną alternatywę dla lakierów nitro-celulozowych, firma 3H opracowała nowy H1050K-GG. Wodorozcieńczalny system lakierniczy o symbolu GG oznaczającym możliwe do uzyskania

stopnie połysku, imponuje o 90% mniejszą zawartością rozpuszczalnika. Wyodróżniające cechy tego materiału, to jego szybkie schnięcie i twardnienie. W przypadku suszenia wymuszonego w suszarce kominowej, już po upływie 45 minut lakierowane elementy można sztaplować lub montować. Jednoskładnikowy lakier wodny doskonale nadaje się do lakierowania profilowanych frontów meblowych w automatach natryskowych, ponieważ dzięki specjalnej reologii nie dochodzi do powstawania skupisk lakieru w profilach ani do powstawania rys. Wysoka prze-



„Bejca Specjal Efekt Szronu” firmy Sopur jest wodnym, bezbarwnym płynnym produktem, nadającym malowanym powierzchniom wygląd oszronionego szkła. Otrzymane wybarwienia charakteryzują się trójwymiarowym efektem (wyczuwalnym również przez dotyk). „Bejca Specjal Efekt Szronu” przeznaczona jest do elementów drewnianych i drewnopochodnych (również MDF) takich, jak: drzwi, boazeria, meble oraz elementy dekoracyjne. Produkt po wyschnięciu nadaje powierzchni efekt oszronienia.

zroczystość w stanie mokrym i dobre rozprzewadzenie się, pomimo tiktotropowej konsystencji, zapewniają rezultat w postaci bardzo przezroczystych, twardych powłok lakierniczych o estetycznym wyglądzie, które ponadto przekonują przyczepnością i silnym wypełnieniem. Do tego dochodzi optymalna światłotrwałość, nie powstrzymująca jednak naturalnej zmiany koloru drewna.

Wysoki połysk na wyszukanych elementach wnętrza? Czemu nie. Nawet w jachtach sprawdzają się właściwości podkładu PUR-Füllgrund HT firmy Adler. W połączeniu z lakierem Adler PUR-Glanzack można uzyskać bardzo przezroczyste, wymagające powłoki o wysokim połysku. Profil podkładu uzupełnia dobre wzmacnianie koloru drewna i doskonale wpływa do porów drewna. Nowy podkład wypełniający Adler cechuje bardzo dobra zdolność do trzymania się na powierzchniach pionowych i długo utrzymująca się elastyczność. Oferta firmy Adler obejmuje również interesujące produkty do lakierowania szkła. „Glaslackierung” to optymalne rozwiązanie także do pomieszczeń wilgotnych. Produkty do lakierowania szkła są bardzo odporne na działanie światła i łatwe do zastosowa-

W dziedzinie bezbarwnych lakierów wodnych, jako ekologiczną alternatywę dla lakierów nitrocelulozowych, firma 3H opracowała nowy H1050K-GG. Produkt dostępny jest w ofercie firmy Remmers.



Jednym z topowych produktów 3H oferowanych przez firmę Remmers jest lakier 2K-AC-Diamant-Klarack z efektem „Anti-Fingerprint”. W kręgu designerskich zrobił furorę nałóżony na komodę „Neelsen Sol2”. Można go było podziwiać na wystawie „Smart materials and solutions for better product design” w Red Dot Design Museum w Essen.

nia. Już po jednej lub dwóch aplikacjach uzyskuje się równomierną powierzchnię – w każdym kolorze. Barwne lakierowanie można wykonać w sposób nieskomplikowany wałkami w każdym zakładzie obróbki szkła. Do lakierowania najbardziej nadaje się szkło białe Optiwhite, ponieważ nie wpływa na kolor. Polakierowane elementy po wyschnięciu można mocować za pomocą odpowiednich

klejów. Warto również zwrócić uwagę, że z „Glaslackierung” można uzyskać szkło mleczne lub satynowe. Produkty serii „Vetro” można stosować na szkło float, bezpiecznym szkłem hartowanym i szkłem satynowym. Najlepiej nadają się do tylnych ścian kuchni, lakierownia od spodu płyt stołowych, szklanych elementów mebli, szklanych ścianek działowych i ścian kabin prysznicowych. ◁

reklama

Płyty meblowe

NIEMANN POLSKA





IMPRESSED

14 czerwca 2016 r. to dla Grupy Impress jedna z najważniejszych dat. Tego dnia w Ełku, w siedzibie Impress Decor Polska uroczyste otwarta została nowa linia folii finish.

Im Essential to jeden z trzech najnowszych trendów wyznaczonych przez Impress, odwołujący się do harmonii pomiędzy odmiennymi materiałami.

W pierwszym rzędzie od lewej: Dariusz Świątek – dyrektor zarządzający Impress Decor Polska, Florian Baumgartner – szef sprzedaży Grupy Impress, Sascha Kostros – szef działu designu Grupy Impress, Markus Franz – szef zakładu w Aschaffenburgu, Andreas Dörfler i Heimo Bresztowansky (Rada Nadzorcza Impress Decor Polska).



Goście z zainteresowaniem obejrżeli multimedialną prezentację Impress Decor Polska.



Od lewej: Dietmar Schultze – Impress Rosja, Waldemar Herber – firma Kantego i Dariusz Świątek – dyrektor zarządzający Impress Decor Polska.

Krzysztof Bogdanowicz (Impress Decor Polska) prezentuje nowe dekory redakcji miesięcznika „BIZNES meble.pl”: Uli Ditrych i Markowi Hryniewickiemu.



W rolę przewodnika podczas zwiedzania zakładu wcielił się Dariusz Świątek – dyrektor zarządzający Impress Decor Polska.



Na czas uroczystości nowa hala przeszła ogromną metamorfozę.



Andreas Dörfler z Rady Nadzorczej Impress Decor Polska mówił m.in. o inwestycjach Grypy Impress.

Anna Słotwińska i Krzysztof Bogdanowicz (Impress Decor Polska).

Goście uroczystości zwiedzają stację cylindrów drukarskich.

Dariusz Świątek – dyrektor zarządzający Impress Decor Polska.

Do oficjalnego rozpoczęcia uroczystości zostało jeszcze kilkanaście minut. Ten czas najlepiej wykorzystać na drobną przekąskę.



Po uroczystym otwarciu nowej linii folii finish goście mieli możliwość zwiedzenia zakładu. Na zdjęciu uczestnicy spotkania w sekcji przewijania i automatycznego pakowania.



Od lewej: Andreas Dörfler – Rada Nadzorcza Impress Decor Polska, Sascha Kostros – szef działu designu Grupy Impress i Heimo Bresztowanszky – Rada Nadzorcza Impress Decor Polska.



Od lewej: Bernhard Schuck – Impress Surfaces, Peter Borgcrantz – IKEA of Sweden.

Leszek Wójcik (Meble Wójcik) i Ola Wójcik.



Gości witał Heimo Bresztowanszky (Rada Nadzorcza Impress Decor Polska).

Bartosz Grzywacz, szef działu folii finish Impress Decor Polska, opowiadał m.in. o parametrach technicznych nowej linii folii finish.

Opowieści o najnowszej inwestycji dekoracji ciąg dalszy. Od lewej: Heimo Bresztowanszky – Rada Nadzorcza Impress Decor Polska i Sascha Kostros – szef działu designu Grupy Impress.



Śląski Czerwiec Projektowy zawiązał również do opolskiej Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu, w której odbyło się oficjalne zakończenie ŚCP. Wcześniej ogłoszone zostały wyniki konkursu fotograficznego „Sweet Focia z Dobrym Designem”, który promuje ciekawe miejsca i obiekty na Śląsku. Główną nagrodę zdobył 7-letni Maksymilian.

Plener rzeźbiarski „Najszlachetniejsza forma przetworzenia drewna” zakończył się 14 czerwca wernisażem prac w Dobrotece.



DOBRE, BO ŚLĄSKIE

Zorganizowany już po raz trzeci Śląski Czerwiec Projektowy pokazał, że Śląsk może poszczycić się własnymi przykładami dobrego projektowania i warto to propagować nie tylko w regionie, ale w Polsce i na świecie. W tym roku w organizację ŚCP włączyły się: Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach i we Wrocławiu, Dobroteka w Dobrodzieniu, Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu, Galeria Wnętrz Domar we Wrocławiu, Instytut Sztuki Uniwersytetu Opolskiego, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Zamek Cieszyn.



Podczas inauguracji Śląskiego Czerwca Projektowego w Dobrotece wszyscy uczestnicy otrzymali sadzonkę dębu, ufundowaną przez firmę Barlinek.



Uczniowie V klasy Szkoły Podstawowej w Dobrodzieniu poznali, że nietradycyjne materiały, jak chrupki kukurydziane, dają również fantastyczne możliwości rzeźbienia. „Chrupkowe” rzeźby po warsztatach zostały skuszone przez młodych artystów.

Jedną z imprez Śląskiego Czerwca Projektowego był konkurs na „Młodzieżową biżuterię”. Pierwszą nagrodę za bransoletkę otrzymała Sylwia Kompala z Ciasnej.



Ważnym dla Dobroteki elementem Śląskiego Czerwca Projektowego są warsztaty rzeźbiarskie „Najszlachetniejsza forma przetworzenia drewna”. Te trwające 2 tygodnie warsztaty były czasem intensywnej pracy twórczej dla 8 artystów rzeźbiarzy, którzy realizowali zadanie warsztatowe – rzeźba w użytkowej formie mebla.



Jedną z atrakcji podczas inauguracji w Dobrotece była prezentacja video mappingu w Apartamencie Przyszłości. To nowa propozycja ożywienia frontów meblowych, którą przygotowali studenci Instytutu Sztuki Uniwersytetu Opolskiego (na zdjęciu), pod kierownictwem wykładowców: Bartośza Posackiego, Michała Misiury i Pauliny Ptaszyńskiej.

ZMYŚŁY NIE ŚPIĄ

Tegorocznej, 8. Nocy z Designem w Galerii Wnętrz Domar towarzyszyło hasło „Siła Zmysłów”. Zmysłowe zapachy, smaki, piękne meble długo nie pozwalały zasnąć... Można za to było spotkać wielu znajomych.

Diana Nachiło



W strefie iluzji „Humanitarium” rozbudzano zmysły, a wzrok poddawany był iluzjom.



Najmłodszy miłośnicy designu mogli nie tylko go obejrzeć, ale i o nim poczytać.

Katarzyna Romanowska, Wydawnictwo meble.pl w rozmowie z Arturem Puchalskim, New Elegance.

Jak to jest zrobione? Przygotowana przez nas wystawa „Mebel Marzeń” budziła duże zainteresowanie.



Trudno wyobrazić sobie wrocławską imprezę bez dobrej muzyki.

Idealna pogoda to idealne towarzystwo nocnej imprezy z dobrym wzornictwem.

Nocne spotkania nie tylko z designem. Jakub Wallner, dyrektor Galerii Wnętrz Domar, Józef Szyszka, dyrektor projektu „Meble Polska” MTP i Katarzyna Romanowska, Wydawnictwo meble.pl.

Jan Cegielka, Dobroteka i Katarzyna Świętek, Defra.



Na uczestników pikniku czekało wiele atrakcji, w tym symulacje i pokazy, w które w głównej mierze zaangażowała się Państwowa Straż Pożarna z Żar. Podczas trwania pikniku zasymulowany został m.in. pożar domu.

11 czerwca na terenie zakładu Swiss Krono w Żarach odbyła się II edycja pikniku poświęconego bezpieczeństwu. Wydarzenie pod hasłem „BHP, wspólna odpowiedzialność” było okazją do sprawdzenia swojej wiedzy w zakresie bezpieczeństwa, obejrzenia wielu pokazów czy symulacji oraz wzięcia udziału w licznych szkoleniach i konkursach.



PIKNIK BEZPIECZEŃSTWA KRONOPOLU



Uczestnicy pikniku mogli zobaczyć firmy, a nasi strażaków w akcji w bardzo realnych sytuacjach, m.in. podczas wypadku drogowego.

Bezpieczeństwo i higiena pracy to jedne z kluczowych kwestii w działalności naszej firmy, a nasi pracownicy od lat przywiązują do nich dużą wagę. Cieszymy się, że już po raz drugi mogliśmy zorganizować piknik i edukować również członków naszych rodzin – komentuje Jędrzej Kasprzak, szef komórki BHP w firmie Kronopol.



Wszyscy najmłodsi uczestnicy pikniku, którzy pomyślnie przeszli szkolenie z pierwszej pomocy, otrzymali dyplomy „małego bohatera”.

Na najważniejszych czekały symulatory dachowania oraz symulatory zderzeń.



Podczas pikniku swoje stoiska miały firmy 3M, Ansel, Siemens i Eurodis, dostarczające do Kronopolu środki ochrony osobistej, specjalistyczny sprzęt ochronny i urządzenia zapewniające bezpieczeństwo na stanowiskach pracy. Nie zabrakło również stoiska firmy Kronopol oraz Show Car, w którym można było obejrzeć wszystkie produkty oferowane przez producenta płyt i materiałów drewnopochodnych na całym świecie.



WARSZTATY CZYSTOŚCI Z MAŁGORZATĄ ROZENEK

16 czerwca w Villi Foksal w Warszawie odbyło się spotkanie, podczas którego Małgorzata Rozenek zaprezentowała najnowszą kolekcję tkanin łatwoczyszczących z linii Magic Home.



Fargotex Group, dystrybutor tkanin tapicerskich i dekoracyjnych, zaprosił Małgorzatę Rozenek do współpracy przy promocji swojej najnowszej kolekcji Magic Home. Tkaniny łatwoczyszczące z tej serii będą w 2016 r. sygnowane jej wizerunkiem i prezentowane przez nią osobiście na spotkaniach warsztatowych. Pierwsze z nich odbyło się 16 czerwca w Villi Foksal.

Tkaniny łatwoczyszczące to produkt, który może rozwiązać zasadniczy problem z czystością mebli wypoczynkowych w każdym mieszkaniu. Nawet jeśli bardzo dbamy o nasz salon, to życie rodzinne nie zawsze jest sterylne. Plamy zdarzają się domownikom i gościom, a świadomość tego, że sofa czy fotel są odporne na zabrudzenia pozbawia nas zmartwień. Plamy z sosu, wina a nawet czekolady nie niszczą mebli, bo nie wnikają w tkaninę. Wystarczy trochę wody, ręcznik papierowy i przywracamy im pierwotny wygląd – wyjaśniała Małgorzata Rozenek.



Każdy z uczestników spotkania miał okazję samodzielnie przetestować wybrane tkaniny. Warsztaty czystości rozpoczęły się więc od wspólnego plamienia, a następnie usuwania zabrudzeń przy użyciu wody i ręcznika papierowego, szarego mydła czy gumki do ścierania.



Wiktorija Głodowska, dziennikarka z serwisu Domosfera.pl przeprowadza wywiad z Małgorzatą Rozenek.



Monika Fedor, product manager z Fargotex Group prezentuje najnowsze kolekcje linii Magic Home. Obok: Małgorzata Rozenek, ambasadorka tkanin Magic Home i prowadząca warsztaty czystości oraz Jacek Olewniczak, moderator spotkania.

PRZYSZŁOŚĆ JEST TERAZ

Wnętrza publiczne to temat przewodni ósmej edycji OKK! design, która odbyła się w przestrzeni Mysia 3 w Warszawie. 13 czerwca blisko 100 architektów i projektantów, przedstawicieli mediów i świata nauki oraz firm z branży wnętrzarskiej wymieniało się doświadczeniami, zdobywało wiedzę i nawiązywało kontakty biznesowe. Gośćmi specjalnymi byli Robert Majkut oraz Zdzisław Sobierajski.

Wykład Roberta Majkuta „Historia przyszłości” dotyczący przeszłości oraz przyszłości, pojęcia czasu, roli designu i wpływie jego twórców na otaczający nas świat skłonił uczestników 8. edycji OKK! design do refleksji nad swoją pracą. Designer po raz kolejny udowodnił, że nie tylko potrafi tworzyć doceniane na całym świecie dzieła, ale także przekazywać idee i wartości, według których żyje.



Olga Kisiel-Konopka,
organizatorka spotkania
i Zbigniew Olejkowski, Elfa.

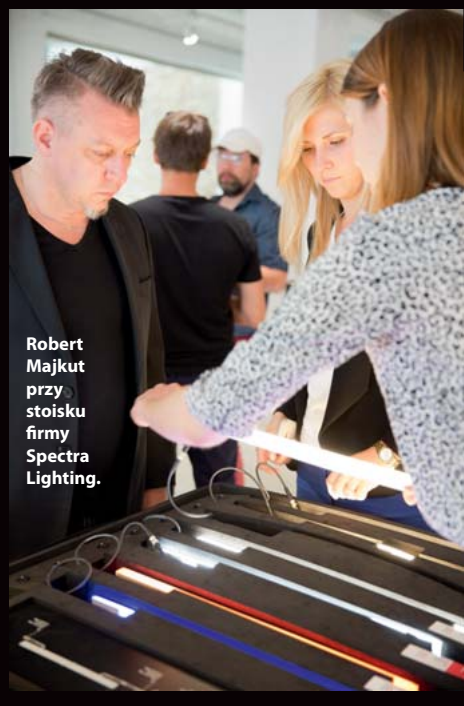


Zdzisław Sobierajski, ekspert PARP w dziedzinie przetwórstwa tworzyw sztucznych, prowadzący programy stażowe dla młodych projektantów opowiadał o znaczeniu projektowania form użytkowych oraz o uniwersalności i zaletach materiałów kompozytowych. Pokazał także przykłady ich wykorzystania i możliwości zastosowań we wzornictwie i architekturze.



Od lewej: Olga Kisiel-Konopka – organizatorka spotkania, Roland Stańczyk – architekt, Patrycja Sapielkin-Strupiechowska – stylistka.

Robert Majkut przy stoisku firmy Spectra Lighting.



Dariusz Pijanowski i Marcin Jankowski – właściciele Studia Prostych Form SPF oraz Agnieszka Polkowska – specjalista ds. kluczowych klientów SPF.

Od lewej: Anna Lubińska – OKK!, Agnieszka Smolczyńska – Spectra Lighting, Olga Kisiel-Konopka – organizatorka spotkania.





Gala zamknięcia w Teatrze Wielkim w Łodzi (od lewej): Tomasz Raczek, Grażyna Torbicka, Jan A.P. Kaczmarek. Fot. Lidia Sokal.



Podczas festiwalu odbyły się dwa konkursy kompozytorskie. Fot. Lidia Sokal.

JEDYNY TAKI FESTIWAL

W dniach 23-30 czerwca PCNiG Transatlantyk Festival po raz pierwszy zawitał do Łodzi. 6. edycja imprezy inspirowała, wzruszała i bawiła ponad 30-tysięczną publiczność złożoną z miłośników kina i muzyki.

Anna Szypulska



50 łóżek, 35 seansów i ponad 2 tygodnie filmowego i kulturalnego ucztowania z marką Vox. Łóżkoteka to jedna z najbardziej niezwykłych sal kinowych na świecie, ze specjalnie zaprojektowanymi łóżkami, wzorowanymi na modelach z kolekcji „4 You by Vox”, wyposażonymi w baldachimy oraz osobne ekrany.



Wypełniony po brzegi Teatr Wielki w Łodzi podczas gali zamknięcia 6. edycji festiwalu. Fot. Lidia Sokal



Firma Porta, partner festiwalu i kina łóżkowego, wraz z Fundacją Urban Forms przygotowała dla uczestników imprezy specjalną niespodziankę. Grupa łódzkich artystów stworzyła na drzwiach firmy Porta wyjątkowy mural związany z tematem przewodnim festiwalu – migracją.

Gwiazda filmów Krzysztofa Kieślowskiego – Irène Jacob – opowiadała w Łodzi o pracy na planie z tym wybitnym, nieżyjącym od 20 lat twórcą. Fot. HaWa.



Jan Kanty Pawluśkiewicz, przewodniczący jury konkursu na najlepszy utwór filmowy „Transatlantyk Film Music Competition”. Fot. Lidia Sokal.



Unikatowy, jedyny w tej części Europy przegląd doświadczeń sztuki i filmu wirtualnej rzeczywistości. Fot. HaWa.

NAGRODY RED DOT DESIGN AWARDS: ROZDANE

Czerwone dywany, gwiazdy światowego designu, tęczy, dumy i radość zwycięzców. 4 lipca w Essen odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród Red Dot. Aż 15 z nich trafiło do Polski, w tym ta najważniejsza – Best of the Best – którą zdobył Przemysław Mac Stopa i jego Massive Design.



Jedną z atrakcji uroczystości był występ skrzypaczki Beatrix Low-Ber. Fot. Red Dot.

**POLSCY
LAUREACI
RED DOT
DESIGN
AWARDS:**



reddot award
product design

- wielkoformatowe płytki „Star Maker”, proj. Massive Design, prod. Laminam (Włochy) – Red Dot Best of the Best
- fotel „Tulli”, proj. Tomek Rygalik, prod. Noti
- kolekcja ceramiki „Twins”, prod. Sanitec Koło
- wanna „Silvia”, proj. Marta Gębska, konstrukcja Zbigniew Piasecki, prod. Marmite
- fotelik samochodowy „Avionaut Ultralite”, proj. Ergo Design, prod. Karwala
- okno „DEF-D U6”, prod. Fakro
- listwa oświetleniowa „QL002”, proj. Bogumiła Zawada, prod. Mardom Decor
- pilot radiowy „G3+”, proj. Joanna Leciejewska i Piotr Kijo, prod. Mobilius Motor
- mozaiki ścienne „Pabble Collection”, proj. Massive Design, prod. Mosaico Digitale
- płytki podłogowe „Trakt”, prod. Ceramika Paradyż
- system mebli biurowych „Play and Work”, proj. WertelOberfell, prod. Nowy Styl Group
- notesy „Qbook”, prod. Edica
- telewizory „Sharp”, prod. UMC Poland – 3 nagrody Red Dot



Doroczna gala wręczenia nagród Red Dot w Essen zgromadziła w Aalto Theatre blisko 2 tys. gości z całego świata. Fot. Red Dot.

Członkowie kapituły: Vivian Wai-kwan Cheng – pochodząca z Hongkonku projektantka i Jimmy Choo – słynny projektant mody. Fot. Red Dot.



Tomek Rygalik z nagrodą za fotel „Tulli” dla Noti.



Występ grupy baletowej Aalto Ballet Theatre w Essen. Fot. Red Dot.

Od lewej: Anna Adamik i product manager i Magdalena Tokarczyk-Cyran – dyrektor marketingu i PR Nowy Styl Group z nagrodą za system mebli biurowych „Play and Work” (proj. WertelOberfell dla Nowy Styl Group).



reddot award 2016
Best of the best



Na zdjęciu od lewej: Peter Zec – założyciel i CEO Red Dot, Dana Grizwin i Przemysław Mac Stopa (Massive Design – Red Dot Best of the Best za wielkoformatowe płytki Star Maker dla włoskiej firmy Laminam), Kristiina Lassus – fińska projektantka, członkini jury Red Dot 2016. Fot. Red Dot.

TERAPIA WNETRZA

Rozmowy o kondycji polskiego designu, prezentacje firm wnętrzarskich oraz przybliżenie idei wyjątkowego miejsca przyjaznego architektom, oficjalnie rozpoczęły działalność Długa showroom w Warszawie. 24 maja wnętrza tego salonu były pełne pozytywnej energii oraz architektów, projektantów wnętrz i przedstawicieli mediów.

Od lewej: Piotr Papliński, Karolina Ballard (Cotton&Co), Jolanta Białek.

Podczas spotkania można było zapoznać się z ofertą dekoracji ściennych Fluffo, a przy mikrofonie Grzegorz Capiga (Fluffo).

Publiczność dopisała. Otwarcie showroomu było doskonałą okazją do nawiązania nowych relacji biznesowych.

Pod tym adresem architekci wnętrz znajdują miejsce, dzięki któremu będą mogli kompleksowo realizować swoje projekty.

Piotr Papliński, właściciel Długa showroom, przestrzeni stworzonej do spotkań architektów z klientami, z dużym wachlarzem usług niezbędnych na każdym etapie powstawania wnętrz.

Goście wydarzenia promującego otwarcie salonu mieli niepowtarzalną okazję nie tylko posłuchać wywiadu na żywo, ale też osobiście porozmawiać z polskimi designerami: Tomaszem Rutkiewiczem z TAR oraz Agatą Kulig z Malafor. Od lewej: Tomasz Rutkiewicz (TAR), Agata Kulig (Malafor), Olga Kisiel-Konopka (OKK!).

Od lewej: Piotr Papliński, Paweł Szymański (Kaspa), Jolanta Białek (Długa showroom).

SZYNAKA DAY 2016

2 lipca na stadionie Miejskim w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 4. edycja największej w województwie warmińsko-mazurskim imprezy plenerowej Szynaka Day 2016. Wspaniała zabawa, konkursy, moc atrakcji dla dzieci i dorosłych, to tylko niektóre atrakcje jakie przygotowali organizatorzy wydarzenia.

Sylwia Grzeszczak zdobyła serca nastoletniej publiczności.



Jak co roku impreza w Nowym Mieście Lubawskim przyciągnęła wiele tysięcy miłośników dobrej muzyki i zabawy. Tegoroczna edycja Szynaka Day pobiła rekord frekwencji i zgromadziła ponad 12 tys. gości.

Od lewej: Józef Blank – burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego, Gustaw Marek Brzezina – marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, Alina Szynaka – wiceprezes Zarządu Szynaka-Meble, Jan Szynaka – prezes Zarządu Szynaka-Meble.



Od lewej: Jan Szynaka – prezes Zarządu Szynaka-Meble, Sylwia Grzeszczak, Józef Blank – burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego.

Gwiazda wieczoru – Kayah – zachwycała wspaniałą oprawą muzyczną, dającą wiele energii i niezapomnianych wrażeń.



Jedną z gwiazd Szynaka Day 2016 była francuska piosenkarka Ingrid, która oczarowała fanów głosem i tańcem.



Od lewej: Andrzej Pazurkiewicz – pełnomocnik Zarządu, dyrektor ds. controllingu Szynaka-Meble, Alina Szynaka – wiceprezes Zarządu Szynaka-Meble, Helga Hilpert, Dieter Hilpert – właściciel Bega Gruppe, Józef Blank – burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego, Jan Szynaka – prezes Zarządu Szynaka-Meble.



Opr. Marek Hryniewicki

Wśród ekspozycji w Wieruszowie można było zobaczyć m.in. zdjęcia pracowników, którzy z Helvetią związani są od początku istnienia firmy. Na ponad 500 pracowników – 55 osób pracuje w Helvetii Wieruszów od 25 lat.



Jubileusz marki Helvetia Wieruszów podkreślały liczne elementy graficzne, jak choćby zdjęcia mebli produkowane przez wieruszcowską firmę od lat 90. po czasy współczesne.

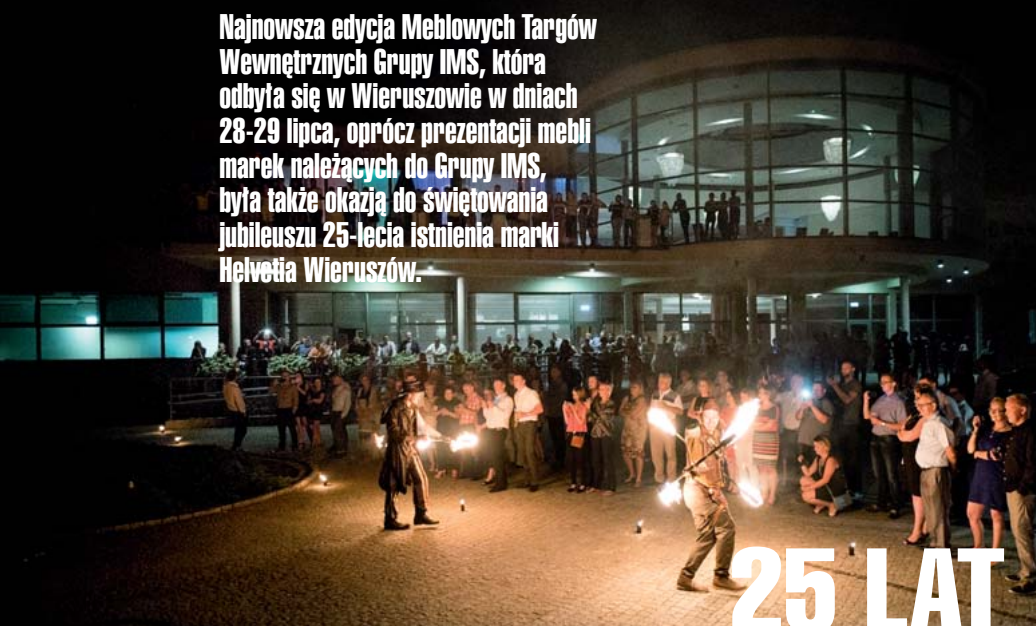


Najnowsza edycja Meblowych Targów Wewnętrznych Grupy IMS, która odbyła się w Wieruszowie w dniach 28-29 lipca, oprócz prezentacji mebli marek należących do Grupy IMS, była także okazją do świętowania jubileuszu 25-lecia istnienia marki Helvetia Wieruszów.

Czas na grilla.



Pokaz sztuki władania ogniem, przygotowany przez agencję artystyczną Flow Agata Suliga, zainteresował wszystkich gości.



25 LAT FIRMY HELIVETIA WIERUSZÓW



Po targach goście uczestniczyli w uroczystej kolacji w hotelu Aroma Stone w Sycowie. Wśród atrakcji wieczoru był m.in. pokaz molekularny – tworzenie deseru lodowego, przygotowany przez firmę Thefood.pl.



Helvetia Wieruszów ma już 25 lat.



Parkiet w hotelu Aroma Stone w Sycowie powoli się zapęłnia. O oprawę muzyczną zadbał zespół Mix Band.



Anna Szypulska
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Polowania

Gdy w XIX w. Victor Marie Hugo stwierdził, że mężczyźni polują, a kobiety łowią, świat miał już za sobą polowania na czarownice, a w perspektywie polowania na komunistów. Polowań na pokemony nikt się wtedy nie spodziewał.

Nie mam na swoim koncie spektakularnych wyczynów w dziedzinie łowiectwa. Może z jednym wyjątkiem. Mając kilka lat, dziarsko wdrapałam się na ambonę myśliwską. Niestety nie pamiętałam, że miewam problemy ze schodzeniem z drabin. Na domiar złego, w momencie, gdy to sobie uświadomiłam, moim oczom ukazało się gniazdo owadów, z gatunku tych, które pojawiają się w horrorach. Tak zakończyłam swoje przygody z myślistwem. Nie odnoszę też sukcesów w polowaniach na pokemony i to się raczej nie zmieni. Za to moją uwagę przykuł raport Instytutu Monitorowania Mediów, w którym wymieniono reklamy marek próbujących skorzystać na popularności Pokémon Go. Jedna z firm przekonywała, że: *Kto łapie pokemony ten wie, że bez wygodnych butów trudno się obyć*, inny producent proponował przekąski podczas gry. Pewna niepubliczna uczelnia w Polsce poszła o krok dalej i zorganizowała mistrzostwa w łapaniu pokemonów.

A co z łowcami designu? Oni mogli zapolować w ostatnich miesiącach i na południu Polski – na 8. Nocy z Designem we Wrocławiu i na północy – na Gdynia Design Days. Są tacy, którzy tęsknią za Mediolanem, gdzie otwarte umysły przekraczały granice w projektowaniu. Niejeden pomysł z zaprezentowanych na wystawie „Open Borders” mógł zaskoczyć! Stale zaskakuje Szymon Hanczar. Bo kto dziś nie pamięta projektu „13m2”? Poza interesującym portfolio, imponuje życiowymi priorytetami. Na pytanie: *Co uważa za największy sukces?*, odpowiada: *Rodzinę, córkę. Nie tego dotyczyło pytanie, wiem, ale nawet praca wykonywana z największą pasją, to nie wszystko. A ja nie mogę się nie zgodzić – każde polowanie ma swój koniec.*



Diana Nachiło
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Jak jasny gwint

W nowej dekadzie życia, którą mam nadzieję zacząć w sierpniu, zamierzam praktykować przesłanie facebook.com/DziennikWdzieczności. Codziennie znajdę czas, żeby usiąść w ciszy i być wdzięczna za wszystko, co mam. Zaczęłam od wdzięczności za moją rodzinę. Podziękuję też za wszystkie relacje z ludźmi, które uczą, jak być mądrzejszą i kochającą bardziej. I za to, że wśród przyjaciół czas płynie wolniej.

Wśród czytelników na pewno są ludzie mądrzejsi życiowo. I dobrze, bo fajnie jest mieć się od kogo uczyć. „Choć mało rozumiem”, to już wiem, że każda „zima kiedyś musi minąć”. Nabieram coraz więcej odwagi, żeby mieć nadzieję, że „jeszcze wszystko będzie możliwe”. To naturalnie cytaty z piosenki Voo Voo „Nim stanie się tak”. Tak, tak. Jestem z pokolenia, które wyrosło na trójkowych falach niosących ich charakterystyczne brzmienie i męski głos Wojciecha Waglewskiego.

„Pogódź się z losem, przyszłość jest pewna, obróci cię w astralny pył” – śpiewają jego synowie Fisz i Emade. Współczesny, elektroniczny rytm pozwala oswoić to, co kiedyś ostatecznie nadejdzie (byle nie za szybko). Wszak: „Nie młodniejemy, jesteśmy w drodze” – śpiewają Bartosz i Piotr Waglewscy. Upływ czasu to naturalna kolej rzeczy, wyraz naturalnego porządku. Przypominamy o tym, przybliżając na naszych łamach jeden z najnowszych trendów z tegorocznej, kolejnej już edycji „Księgi Trendów”. Jej pierwsze wydanie ukazało się w 2013 roku. Jak ten czas leci...

I dobrze. Coraz bliżej październik. Mam nadzieję, że podczas festiwalowego spotkania z „Księgą Trendów” na ŁDE, na które zapraszamy już dziś, spełni się jedno z moich marzeń. A w niecały tydzień później najnowsza płyta Fisz Emade. Na razie jednak, cicho sza... Bo urodziłam się 13, w piątek... Mam jednak w życiu szczęście i pragnę go „jak jasny gwint”.



Anna Żamojda
dziennikarka miesięcznika „BIZNES meble.pl”

Polska specjalność

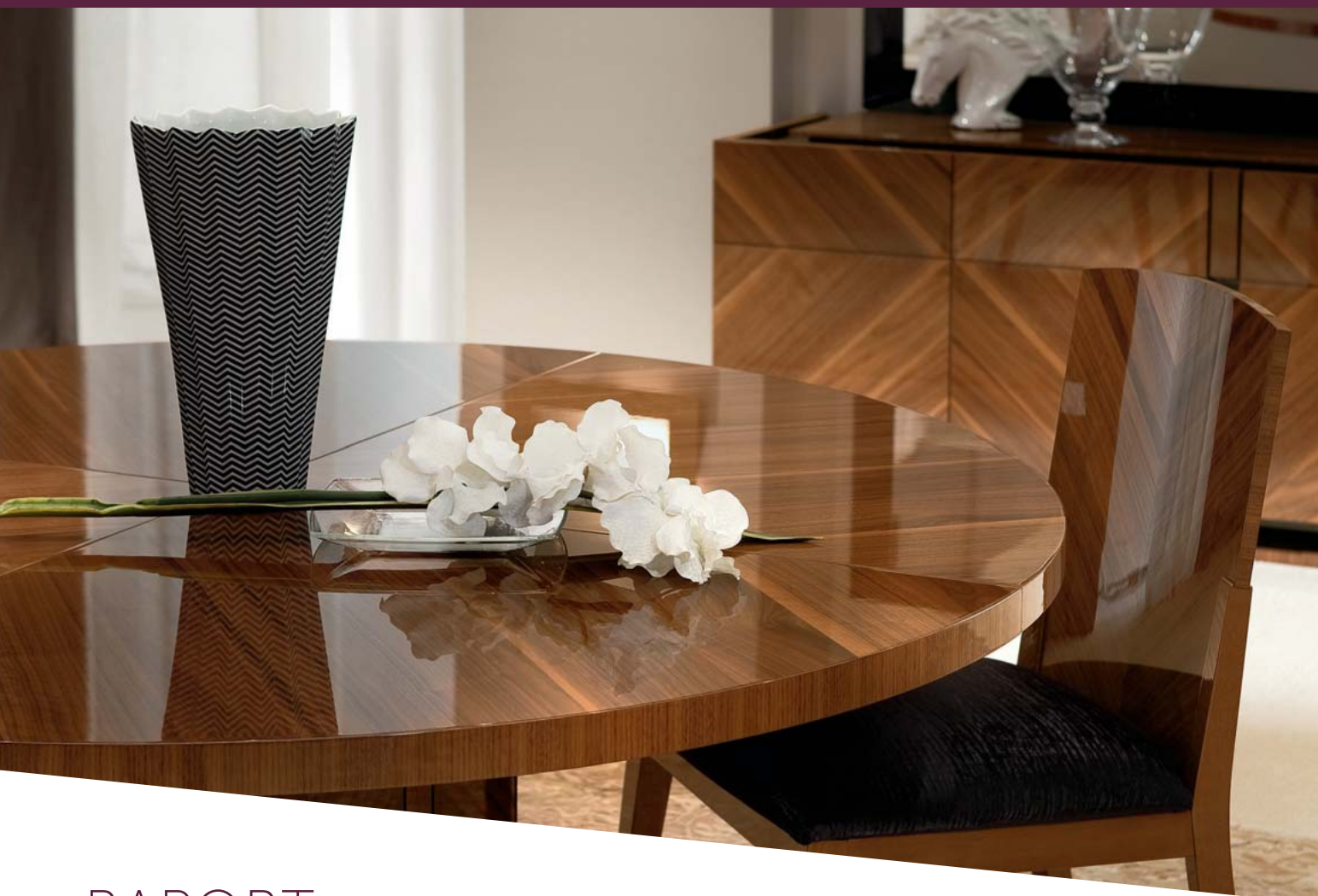
Jakie meble cieszą się największą popularnością w Polsce w sezonie letnim? Żadne tam komody, narożniki, meblościanki czy biurka. Swoje pięć minut mają... parawany. Takie plażowe, przybrane we wszystkie możliwe wzory, kolory i logotypy firm z każdej branży – od spożywczej, poprzez kosmetyczną, aż po energetyczną. Swoją drogą, parawan z firmowym nadrukiem to „oryginalny” pomysł na prezent dla klientów. Reklama na polskim wybrzeżu gwarantowana. Siedem dni w tygodniu, już od szóstej rano...

W sumie nie jestem przekonana czy takie parawany można w ogóle nazwać meblami. Na potrzeby tego felietonu założymy jednak, że tak. W końcu mają drewniane nogi – zazwyczaj jest ich więcej niż w przeciętnym krześle czy stole, więc parawany w tej konkurencji wygrywają. Polacy je pokochali. Jeśli ktokolwiek w to wątpi niech się przejedzie w sezonie na którąkolwiek nadbałtycką plażę i na własne oczy zobaczy zjawisko „parawanningu”, o którym zapewne powstają już prace licencjackie i magisterskie. Najlepszy jest spacer po takiej zastawionej parawanami plaży – szczególnie polecam tę rozrywkę miłośnikom labiryntów.

Tymczasem Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa, wytoczył wojnę „parawaniarom”. *Kiedyś, przed laty niewielkie parawany służyły do ochrony przed wiatrem, a dzisiaj służą do znaczenia swojego terytorium* – mówi na antenie Polsat News. Z tego samego materiału dowiadujemy się, że utrudniają też pracę ratownikom. *Często musimy przez te parawany przeskakiwać* – przyznaje Piotr Wasilewski, ratownik WOPR. Burmistrz chyba zdaje sobie sprawę, że całkowite wyrzucenie parawanów z plaży jest raczej niemożliwe, dlatego proponuje podzielić ją na pół – jedna połowa byłaby przeznaczona dla „parawaniarzy”, druga – dla pozostałych wczasowiczów. Arkadiusz kontra Janusze. Oj, będzie się działo!

B+R STUDIO

analizy rynku meblarskiego



RAPORT

MEBLE WŁOSKIE

W POLSKICH SALONACH
MEBLOWYCH

www.brstudio.eu



- **KREATYWNOŚĆ**
- **JAKOŚĆ**
- **BEZPIECZEŃSTWO**



- **PROJEKT**
- **PRODUKCJA**
- **REALIZACJA**

RADOŚĆ Z BUDOWANIA

**HALE PRODUKCYJNE • HALE MAGAZYNOWE • HALE SERWISOWE • HALE REKREACYJNE
SORTOWNIE • KOMPOSTOWNIE • CENTRA HANDLOWE • PROJEKTY INDYWIDUALNE**

Kompleksowe rozwiązania w zakresie projektowania i realizacji
– produkcji, dostawy, montażu – obiektów stalowych oraz żelbetowych.